

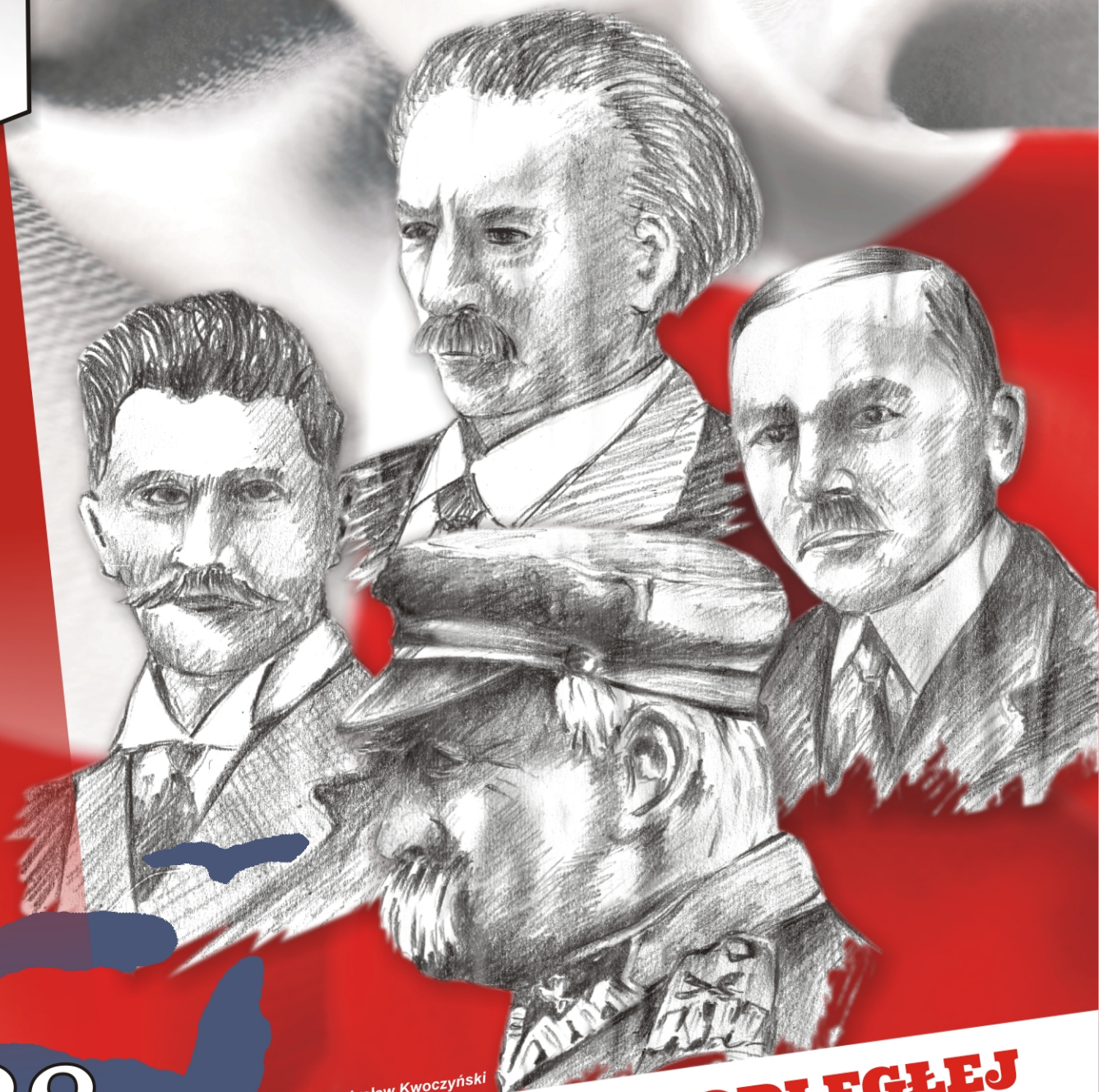
zima 2018/2019

ISSN 1506-1086

BŁĘDOWA ZGŁOBIĘŃSKA ✦ BRATKOWICE ✦ DĄBROWA ✦ MROWLA ✦ RUDNA WIELKA ✦ ŚWILCZA ✦ TRZCIANA ✦ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka



Rys. Władysław Kwoczyński

**100 lat NIEPODLEGŁEJ
1918-2018**

nr 88

cena 6 zł

Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości

Świlecza, 11 listopada 2018 r.



Złożenie wiązanek kwiatów w miejscach upamiętnienia płk. Leopolda Lisa-Kuli przed Urzędem Gminy Świlecza oraz płk Józefa Kokoszki i kpt. Tadeusza Kirchnaera na parafialnym cmentarzu.

Fot. Barbara Biała-Sowa, Krzysztof Sowa



**Aby Święta Bożego Narodzenia
były Bliskością i Spokojem,
a Nowy Rok – Dobrym Czasem.**

Konstanty Ildefons Gałczyński

Szanowni Mieszkańcy!

Umilkł już zgłęb wyborczy, z tablic zniknęły plakaty, przestano przynosić do domów ulotki wyborcze na płotach nie wiszą banery... jednym słowem ucichło. Czy jednak na pewno? Chyba nie i mam nadzieję, że tak będzie, że ta energia, której było widać tak dużo podczas kampanii wyborczej tryskającej obietnicami i deklaracjami przekształci się w czyny i przyniesie pozytywne efekty dla wszystkich. I chociaż codziennie zalewani jesteśmy informacjami o nowych aferach, taśmach czy skandalach odnoszę wrażenie, że ta choroba na szczęście nie dosięgła nas i nie doprowadziła do kolejnych podziałów. To chyba wynik ukształtowania poprzez otaczające środowisko i potrzeby tego środowiska specyficznego jej mieszkańca, człowieka, który zawsze bez względu na okoliczności uczestniczył w jej rozwoju, praktycznie we wszystkich obszarach życia społeczno kulturalnego. Bo środowisko, w którym żyjemy zawsze było solidarne. Tu nikt nigdy nie był anonimowy a działania na rzecz jego rozwoju wymagały częstokroć wielkiego poświęcenia i ciężkiej pracy. Tak też wygląda to w mijającym roku. To, że wizerunek naszej gminy czy też naszych miejscowości jest tak piękny i tak dobrze oceniany możemy zawdzięczać tak właściwie dobrej samorządności i zaangażowaniu każdego z nas, każdemu, który uczestniczył w rozwiązywaniu problemów, utożsamiał się z potrzebami i środowiskiem, którym żyje. Fundamentalne znaczenie miały tu działania oparte na dialogu i poszanowaniu wartości. Praca samorządowców,

mieszkańców, grup społecznych czy przedstawicieli organizacji oparta na współpracy i zrozumieniu przyniosła efekty i korzyści, o których wielokrotnie pisaliśmy na łamach „Trzcionki”. Kieruję za to wielkie podziękowania i uznania dla nich i dla ich ciężkiej pracy. Dziękuję również wszystkim pracownikom samorządowym, organizacjom działającym na terenie naszej gminy oraz przedstawicielom instytucji, z którymi współpracujemy.

Szanowni Państwo!

Przed nami Święta Bożego Narodzenia i wigilia gdzie przy świątecznym stole spotkamy się z najbliższymi. Niech będzie to dla nas wszystkich czas, który poświęcimy nie tylko na radosne świętowanie, prezenty, ale również na refleksje i przemyślenia. Wykorzystajmy ten czas na to, by być razem z sobą, by choć trochę tego czasu, którego nam na co dzień tak bardzo brakuje wykorzystać na rozmowy, wspólne zabawy ale i na wsparcie tych, którzy czują się samotni i zapomniani. Dla nich czas świąt to ta chwila, kiedy Wasza pomoc jest dla nich najważniejsza a świadomość i poczucie, że są potrzebni, ważni i kochani jest tym, czego najbardziej oczekują. Niech zatem okres świąteczny będzie dla Wszystkich niezapomnianym czasem spędzonym bez pośpiechu, trosk, pełen radości i zdarzeń, które pozostaną w naszym życiu jako najpiękniejsze wspomnienia.



**Wójt Gminy Świlcza
Adam Dziezic.**

A w Nowym Roku? Życzę Wszystkim, aby spełniły się najskrytsze marzenia, by był to rok obfitujący w same sukcesy, pełen szczęścia zdrowia i radości. By każdy budził się z uśmiechem i zasypiał z przeświadczeniem, że kolejny dzień był wspałały i że było warto...

Zaczynając nową kadencję składam podziękowanie za udzielone poparcie w wyborach samorządowych. Serdecznie dziękuję Wszystkim, którzy angażowali się w wyborach, dziękuję za to, że uczestnictwo w wyborach samorządowych potraktowali jako obywatelski obowiązek. Ten kredyt zaufania, jakim zostaliśmy obdarzeni z zaangażowaniem wykorzystamy dla dobra Naszej Małej Ojczyzny.

**Wszystkiego Najlepszego
w Nowym Roku!**

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE 6

Najlepsi z Podkarpacia	6
Gmina Świlcza – laureat certyfikacji „e-Gmina” w konkursie „Przyjazna Polska” 2018	6
V miejsce Gminy Świlcza w „Złotej Setce Gmin Podkarpacia”	7
Świlcza to przyjazna, dynamicznie rozwijająca się gmina z ogromnym potencjałem na przyszłość	8
Głos młodzieży musi być słyszalny! – Młodzieżowa Rada Gminy Świlcza	9
Statystyka wyborcza	11
„Nasze Dobre Podkarpackie 2018” – program LOWE w Gminie Świlcza	12
LOWE – Gmina Świlcza – Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej	13
Modernizacja pomieszczeń Domu Ludowego w Błędowej Zgłobieńskiej	14
Nowy obiekt sportowo-rekreacyjny	15
OGŁOSZENIE!	17
Z prac Rady Powiatu Rzeszowskiego	18
Dziękujemy	19
Utworzenie Centrum Promocji Dziedzictwa Kulturowego w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie jako zachowanie dziedzictwa kulturowego oraz wsparcie instytucji kultury na terenie ROF	20
XII EKOGALA – Rzeszów 2018 – międzynarodowe targi produktów i żywności wysokiej jakości	20
Bratkowice – Najpiękniejsza Wieś Podkarpacia w 2018 roku	21
Gmina Świlcza w prasowym rysunku satyrycznym	22

HISTORIA PRZEMAWIA DO NAS 23

Pamiętajmy	23
Trzciana w czasach I wojny światowej	25
Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Świlczy	27
100 lat państwowości Polski	29
Obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości	31
Najważniejsze fakty z życia marszałka Józefa Piłsudskiego (1867-1935)	33
Twarze Niepodległości... zapomniani bohaterowie	34
Srebrny Krzyż Zasługi	35
„Ojczyznę wolną, pobłogosław Panie...”	36
„Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi zwycięskiej chwały nadeszły dni...”	38
Światło wolności – 37 lat temu	39
Koncert dla Niepodległej	40
Sztandar Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego	42

W KRĘGU WIARY I TRADYCJI. 43

Jan Paweł II – papież, który zmienił oblicze Europy i Świata	43
O. redemptorysta Emilio Szopiński	44
Jak przeżywać Wigilię i Boże Narodzenie?	46
Wigilia polska	47
Zanim nadejdzie Boże Narodzenie... ..	49
Mikołajkowo – gwiazdkowe spełnianie marzeń... ..	49

KULTURA NAJCENNIJSZYM DOBREM 50

Tańce dla Niepodległej!	50
Koncert galowy 34. Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego ...	54
Mieliśmy wtedy po 15 lat!	57
Niezapomniane młodzieńcze lata!	58
„Ceramidla” 2018	59
„Kochamy Polskę z całych sił”	60
W hołdzie dla niepodległej i wolnej Ojczyzny!	62

Z miłości do Niepodległej	64
VII Konkurs Pięknego Czytania. „Czytajmy A. Bańdaję i S. Żeromskiego”	66
Spotkanie poetyckie z malarstwem w tle	68
Koncert zespołu jazzowego TED BAND JAZZ MUSIC SM	69
Musical „Grease” na scenie GCKSIR w Trzcianie	70
Sejm RP ustanowił... ..	73

OŚWIATA I EDUKACJA 74

Dzień Edukacji Narodowej w gminie Świlcza	74
Przemówienie wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica z okazji Dnia Edukacji Narodowej	76
Rozwój edukacji przedszkolnej na bazie Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej	77
Szkołnictwo w Świlczy w drodze ku niepodległości	79
Świąteczna pamięć dla Łyczakowa	81
Uroczystość ślubowania klas pierwszych	82
W szkole w Błędowej – impreza nie była jaka – obchodziliśmy I Święto Pieczonego Ziemniaka!	82
Świąteczny Dzień Pluszowego Misia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie	84
„Czy to jutro, czy to dziś” – wychowujemy przedszkolaków na wartościowych dorosłych	87
VI Przegląd Poezji dla Osób Niepełnosprawnych	88
ZHP – 100-lecie powstania	89
XIII Gminny Konkurs „Z Wadowic do świętości”	91

GŁOS MŁODYCH 92

Plener Kulturalny poświęcony 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości	92
Stalking i mowa nienawiści w Internecie	93
„W hołdzie Niepodległej”	95
Rzecz o świętowaniu, obchodzeniu rocznic i o lipach, ale nie czarnońskich!	97

ŻYJĄ WŚRÓD NAS 98

Cokolwiek czynisz, czynź to tak, aby efekty pracy przetrwały ciebie – w rolnictwie też... ..	98
Kolekcjonerska pasja	100

PRZYRODA JEST BEZBRONNA 102

XI Podkarpacka Konferencja Rolnictwa Ekologicznego	102
Czy zagrażają nam wilki? Co o nich wiemy?	104
Dbajmy o czyste powietrze!	107
Dlaczego mamujemy jedzenie?	108

W ZDROWYM CIELE, ZDROWY DUCH 109

Pumptrack jest dobry na wszystko... ..	109
Podsumowanie rundy jesiennej sezonu piłkarskiego 2018/2019	110
Podsumowanie działalności sportowej klubu GUKLA „Bratkowice-Korzeniowski.pl” za rok 2018	112
Szkolne imprezy sportowe w Gminie Świlcza	114
Akademia Rozwoju Sportu w Mrowli zaprasza!	116

ROZMAITOŚCI 117

Palcem go... ..	117
Od i do Czytelników – ze starego sztambucha	117
Humor z zeszytów szkolnych	118

Trzcionka
Rok założenia:
17.01.1997

WYDAWCA:
Samorząd Gminy Świlcza
i Gminne Centrum Kultury,
Sportu i Rekreacji w Świlczy
z siedzibą w Trzcianie.

ISSN 1506-1086

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary. **ADRES REDAKCJI:** 36-071 Trzciana – Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gck@swilcza.com.pl.

NAKŁAD: 500 egz. + 50. Nr ident. 690473296. Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Dorota Wadiak.

DRUK: DUET Drukarnia Wydawnictwo Mariusz Michalik, Boguchwała, tel. 603 703 003.

Za treść poszczególnych artykułów odpowiadają autorzy. **Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu.** Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.

Do druku oddano: 13.12.2018 r.

Uwaga Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 89 – do 1 MARCA 2019 r. Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!**

Redakcja przypomina o właściwym wykorzystywaniu danych osobowych wg przepisów RODO (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2016/679 z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Zofia Dziedzic



***Szanowni Państwo!
Drodzy Mieszkańcy Gminy
Świlcza!***

Na ten czas Świąt Bożego Narodzenia składamy moc świątecznych życzeń.

Życzymy mnóstwa szczęśliwych chwil, pomyślności, wszelkiego spełnienia, wytrwałości i siły. Dużo radości, wytchnienia i zatrzymania od codziennego pędu, optymizmu i spokoju, a także zdrowia i nieustannych powodów do uśmiechu – zarówno w te Święta, jak i w całym nadchodzącym 2019 roku.

**W imieniu Rady Gminy Świlcza
– Piotr Wanat – przewodniczący**

Świlcza, grudzień 2018 r.

***Szanowni mieszkańcy
Gminy Świlcza
i Powiatu Rzeszowskiego!***

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu, aby wszystkie chwile spędzone w rodzinnym gronie były radosne i spokojne, a każdy dzień Nowego Roku był pełen szczęścia i nadziei.

**Życzą radni powiatu:
Tomasz Wojton, Tadeusz Pachorek,
Sławomir Miłek**

*Jeśli chcesz żyć z pożytkiem dla siebie,
powinieneś żyć dla innych.*

Seneka

***Szanowni Państwo – Mieszkańcy
i Goście Gminy Świlcza!***

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku 2019 składamy Państwu serdeczne życzenia przeżywania świąt w zdrowiu, radości, przyjaznej rodzinnej atmosferze. Niech ten szczególny czas upłynie w nastroju miłości, niech będzie czasem zadumy, wyciszenia, refleksji osobistych i międzyludzkich, dotyczących minionego okresu, planów i zamiarów na nowy rok.

Kolejny rok niech będzie owocny w pożyteczne prace kulturalno-artystyczne, a w życiu osobistym i zawodowym każdego z nas przynosi wszystkim: zdrowie, pomyślność, sukcesy życiowe i artystyczne oraz radość.

**Adam Majka, dyr. GCKSiR Gminy Świlcza
zs. w Trzcianie**

***Drodzy Czytelnicy
i Sympatycy „Trzcionki”***

Oby każdy z Was nadchodzące święta Bożego Narodzenia przeżył radośnie, tak jak sobie wymarzył. Niech to będzie czas spotkań z bliskimi, odpoczynku i refleksji. Życzymy, aby nowy rok przyniósł wiele zmian na lepsze. Wszystkim życzymy wytrwałości w realizacji własnych marzeń i planów.

**Zespół redakcyjny: Z. Dziedzic,
W. Kwoczyński, Z. Lis, A. Szary**





Najlepsi z Podkarpacia

VI Polski Kongres Przedsiębiorczości, Poznań 2018

Gmina Świlcza

– Lider Rozwoju Regionalnego 2018
– wójt Adam Dziedzic

Miasto Rzeszów

– Polska Nagroda
Innowacyjności 2018
– wiceprezydent Miasta Rzeszowa
Marek Ustrobiński



Polski Kongres Przedsiębiorczości jest największym mobilnym wydarzeniem biznesowo-gospodarczym w Polsce.

W dniach 24-25 września 2018 r. w Poznaniu spotkało się ponad tysiąc uczestników z całego kraju. Motywem przewodnim szóstej edycji Kongresu była „Nowoczesna gospodarka – kapitał dla przyszłości”.

Po raz kolejny w pierwszej trójce najlepszych gmin!

Gmina Świlcza znowu liderem! Jesteśmy jedną trzech pierwszych gmin nagrodzonych z Województwa Podkarpackiego, która otrzymała certyfikat Przyjazna Polska za informatyzację i wprowadzenie pakietu e-usług dla mieszkańców.

Nagroda została wręczona na Kongresie Without Limits w G2 ARENA Centrum Wystawienniczo-Kongresowym Województwa Podkarpackiego.

(Inf. UG)



Gmina Świlcza – laureat certyfikacji „e-Gmina” w konkursie „Przyjazna Polska” 2018

Miło nam poinformować, że Gmina Świlcza uzyskała Tytuł i Certyfikat oraz Wyróżnienie „Przyjazna Polska” 2018, a także Certyfikat tematyczny w kategorii „e-Gmina”.

Program „Przyjazna Polska” jest afiliowany przy Krajowej Izbie Gospodarczej, a jego organizatorem jest Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym. „Przyjazna Polska” to przedsięwzięcie, które narodziło się w wyniku chęci wskazania i wykorzystania potencjału polskich gmin oraz ich atrakcyjności.

Celem programu „Przyjazna Polska” jest zaprezentowanie społeczności krajowej i międzynarodowej wyróżniających się polskich samorządów, wypromowanie ich osiągnięć i możliwości oraz pokazanie, że spełniają wysokie kryteria profesjonalnego zarządzania, mają umiejętności tworzenia korzyści rozwojowych, a także charakteryzują się przedsiębiorczością i inicjatywą.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 18 października 2018 r. podczas Kongresu BUSINESS WITHOUT LIMITS w trakcie gali XVII edycji konkursu „Pod-



karpacka Nagroda Gospodarcza” w Jasionce.

Szczegóły na:
<http://www.przyjaznapolska.pl>

(Inf. wł.)



V miejsce Gminy Świlcza w „Złotej Setce Gmin Podkarpacia”

– To nagroda dla samorządów za budowanie – coraz piękniejszego i zamożniejszego Podkarpacia.

E. Leniart, wojewoda podkarpacki

Ranking tegoroczny jest wyjątkowy, jak wyjątkowym jest rok – 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości To dorobek wielu pokoleń tworzy dzisiejszą rzeczywistość naszego kraju. Tegoroczna lista gmin – to ciekawa lektura i źródło informacji o kondycji gmin i poziomie życia jej mieszkańców.

Tegoroczna XI edycja Rankingu Aktywności Gospodarczej „Złota Setka Gmin Podkarpacia” za rok 2017 została podsumowana w dn. 4 X 2018 r. Gala konkursowa odbyła się w dn. 11 X br. w sali kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Organizatorami rankingu było: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Małopolski Instytut Gospodarczy, Nowiny gazeta codzienna – pod patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego, Wojewody Podkarpackiego, Prezydenta Miasta Rzeszowa.

1. Ranking, w którym brano pod uwagę wyniki za 2017 r. przebiegał w 3 kategoriach: gminy miejskie, gminy miejsko-wiejskie, gminy wiejskie. Podstawowym kryterium ocen były wyliczenia dochodów i wydatków gminy na jednego mieszkańca.

2. Gminy były oceniane również w tzw. kategoriach specjalnych: gmina – lider globalizacji, gmina – inwestor, gmina – kreator kapitału społecznego, turystyczna gmina Podkarpacia, gmina – lider pozyskiwania i wykorzystania środków unijnych.

3. Tym razem z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości specjalnie powołana kapituła wybierała liderów nie za 2017 r., ale liderów i „złote dziesiątki” ostatniej dekady (2008-2017).

Wyniki

I. Na 109 gmin wiejskich Podkarpacia najlepsza „10” to: Solina, Trzebownisko, Dębica, Krasne, ŚWILCZA, Medyka, Czarna (pow. Łancut), Łancut, Żyraków, Tuszów Narodowy.

II. Złota Dziesiątka 10. dekady 100-lecia w kategorii Kreator Kapitału Społecznego to: Dębica, Dynów, Jasło, Łancut, Lubaczów, Markowa, Miejsce Piastowe, Tryńcza, Stalowa Wola, ŚWILCZA.

W tym szczególnym roku – Roku Niepodległej ranking jest szczególnym podsumowaniem osiągnięć gminy jej przedsiębiorczości, pomysłowości, zaradności i szeroko rozumianej aktywności. Nasze Podkarpacie to region prężnie rozwijający się, przedstawiają-



Nagrodę odebrał wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic.

cy mnóstwo inicjatyw regionalnych, ogólnopolskich i nawet transgranicznych.

Na zakończenie

Dla mieszkańców nagradzanych i wyróżnianych gmin, czyli m.in. Gminy Świlcza, to wielki powód do radości i dumy, ponieważ jakość pracy samorządowców, urzędów i instytucji samorządowych przekłada się bezpośrednio na komfort życia mieszkańców.

Nasz samorząd, w miarę posiadanych środków stara się robić jak najwięcej i jak najlepiej, by nasza gmina stawała się nowocześniejsza, lepiej skomunikowana ze światem, podtrzymująca tradycje i własną tożsamość, była bezpieczniejsza, żyło się w niej coraz lepiej, a... zawsze była dumą nas WSZYSTKICH!





Adam Dziedzic

Świlcza to przyjazna, dynamicznie rozwijająca się gmina z ogromnym potencjałem na przyszłość

Zrównoważony rozwój całej gminy, zwiększenie poziomu życia, w tym usług jej mieszkańców, podnoszenie poziomu samorządności, sięganie i skuteczne wykorzystywanie dofinansowania różnych inicjatyw ze środków wspólnotowych – to cele, które m.in. stawia sobie gmina Świlcza.

Gmina Świlcza, położona w centrum Podkarpacia, jest dobrym miejscem do zamieszkania, ale też do inwestowania. Charakteryzuje się korzystnymi tendencjami demograficznymi, dużym wzrostem przyrostu naturalnego, wysokim wskaźnikiem osiedlania.

O planach jej dalszego rozwoju mówi jej wójt – Adam Dziedzic.

Przyjazne miejsce do życia

Gmina Świlcza – dynamicznie w sposób zrównoważony umożliwia wszystkim mieszkańcom życie godne, bezpieczne i radosne. To gmina przyjazna, otwarta z niekwestionowanymi tradycjami patriotycznymi i kulturalnymi.

Rozwój naszej małej ojczyzny nie byłby możliwy w obecnym zakresie, gdyby nie środki pozyskiwane z funduszy wspólnotowych. Gmina chętnie i skutecznie sięga po dofinansowania różnych inicjatyw środowiskowych. Środki te pozwoliły zrealizować zarówno inwestycje dotyczące kanalizacji sanitarnej, obiektów sportowych, rekreacyjnych i kulturalnych, a także „inwestycje w swoich mieszkańców”, aktywizując ich w środowisku lokalnym realizując tzw. projekty miękkie.

Położenie gminy Świlcza sprzyja rozwojowi gospodarczemu. Wynika to z faktu bliskości położenia miasta Rzeszowa, jak również rozwiniętej infrastruktury technicznej na czele z komunikacją drogową oraz kolejową. Teren gminy dzieli się na dwie części, którą przecina droga E-40 oraz strategiczna linia kolejowa Przemyśl-Kraków. Przez teren gminy Świlcza przebiegają autostrada A-4 i droga szybkiego ruchu S-19 dzięki czemu tereny położone w ich pobliżu zyskują na atrakcyjności, kolejnym atutem jest niedaleka odległość od portu lotniczego Jasionka.

Przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe

Gmina Świlcza świadczy niezbędne i podstawowe usługi w zakresie dostarczania wody, ciepła, prądu dla mieszkańców, jak również jej zadaniem jest odbiór odpadów, oczyszczanie ścieków oraz zapewnienie komunikacji między miejscowościami i sąsiednimi gminami. Ze względu na poszerzający się trend w migracji mieszkańców z miast na wieś, gmina ta staje się jeszcze bardziej atrakcyjna. Wszystkie te walory w połączeniu z przychylnością władz gminnych sprzyjają na-

plywowi inwestorów. Niewątpliwym sukcesem jest również fakt, iż to na terenie gminy Świlcza powstaje Strefa Aktywności Gospodarczej – dla mniejszego biznesu z zakresu usług i produkcji, który współpracuje z dużymi przedsiębiorcami. Położenie w sąsiedztwie bezpośrednim z aglomeracją rzeszowską, co gwarantuje możliwości rozwoju.

W działalności samorządowej – priorytetem są środki na edukację młodzieży i dokształcanie nauczycieli. Podstawowe funkcje szkoły: edukacja, wychowanie, opieka i administracja muszą spełniać najwyższe standardy oświatowe. Unowocześniamy zaplecza szkół, przedszkoli i infrastrukturę społeczną. Wszystkie szkoły informatyzujemy. Odbывается to w formie partnerstwa publiczno-prywatnego. W urzędzie gminy wprowadzone zostały e-usługi, by usprawnić kontakt z mieszkańcami i załatwianie wszelkich formalności, Sprawnie działa wymiana informacji i komunikacja wewnętrzna. Gmina Świlcza to nie tylko miejsce dla mieszkańców

Przykłady przedsiębiorczości

Rozwój gminy nie byłby możliwy w obecnym zakresie, gdyby nie środki pozyskiwane z funduszy europejskich. Gmina sięga po nie na:

- finansowanie inicjatyw środowiskowych: naprawy i budowy chodników dróg oświetleń ulicznych, renowacje i remonty budynków użyteczności publicznej. Dla przykładu – całość nakładów na infrastrukturę w ub. r. wyniósł prawie 11 mln zł. W br. w trakcie weryfikacji jest 8 wniosków na kwotę ponad 4 mln,

- Gmina poszczycić się może pozyskiwaniem funduszy w ramach LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja”, obecnie 11 umów w trakcie weryfikacji na sumę ok. 600 tys. zł. Pozyskujemy fundusze unijne na tradycyjne przedsięwzięcia dotyczące edukacji, pomocy społecznej, wydarzeń społeczno-kulturalnych, opieki nad seniorami, np. adaptacja zabytkowego budynku podworskiego na dom dziennej świetlicy dla seniorów. To nic innego jak tylko troska o rozwój jakościowy gminy i dbałość o rozwój kapitału społecznego,

- rozwój sportu, rekreacji i turystyki to również domena naszej działalności,

- po fundusze unijne sięgają także przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe (na terenie gminy działa 2778 firm, nie licząc spółek prawa handlowego),

- beneficjentem funduszy wspólnotowych są także różne działania związane z angażowaniem potencjału ludzkiego do realizacji zadań gminy.



Plany na przyszłość

Największym bogactwem gminy są jej mieszkańcy, ich aktywność i zaangażowanie w sprawy gminy oraz dbałość o wygląd naszych miejscowości.

Nasz potencjał na przyszłość – to zrównoważony rozwój całej gminy, zwiększenie poziomu usług społecznych, lepsza pozycja samorządów wiejskich. Mamy wspaniałych ludzi, którzy aktywnie uczestniczą w życiu naszej „małej ojczyzny”. Nie znaczący to, że oczekiwania w stosunku do władz samorządowych nie będą rosły i przed samorządem pojawiać się będą coraz to nowe zadania.

Trzeba im sprostać. Naszym atutem i pomocnikiem jest młodzież i dzieci, słucham, podpowiadam, bo przecież i dla nich pracujemy. Osiągnięcia mamy wspólne. Najlepszym przykładem tego są kolejne wyróżnienia gminy.

Jesteśmy jedyną gminą na Podkarpaciu, która otrzymała prestiżowy tytuł „Lidera Rozwoju Regionalnego 2018”. Tytuł ten trafił do Gminy Świlcza, ze względu na realizację na jej

terenie wielu kluczowych projektów, aktywizację mieszkańców i skutecznym lokowaniu pozyskanych środków.

Gmina Świlcza uzyskała także Tytuł i Certyfikat oraz Wyróżnienie „Przyjazna Polska” 2018, a także certyfikat tematyczny w kategorii „e-Gmina”.

Celem programu „Przyjazna Polska” jest zaprezentowanie społeczności krajowej i międzynarodowej wyróżniających się polskich samorządów, wypromowanie ich osiągnięć i możliwości oraz pokazanie, że spełniają wysokie kryteria profesjonalnego zarządzania, mają umiejętności tworzenia korzyści rozwojowych, a także charakteryzują się przedsiębiorczością i inicjatywą.

Muszę przyznać, że to ambitne założenia, a realizacja ich wymaga wspólnotowego wysiłku. Pomysłów jest dużo, potrzeb wiele, nie brakuje też zapału i energii do pracy. Wierzę, że uda się nam, wspólnie, je zrealizować.

Art. zamieszczony w Nowinach (wkładka „Złota setka...” z 11 X 2018 r.)



Anna Woźny

Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie.

(Jan Zamoyski)

Głos młodzieży musi być słyszalny! – Młodzieżowa Rada Gminy Świlcza

Inicjatorem oraz głównym pomysłodawcą utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy był wójt Gminy Świlcza – **Adam Dziezdzic**, który, widząc potrzebę zwiększenia zainteresowania i zaangażowania młodych ludzi sprawami publicznymi na poziomie lokalnym, zaproponował opiekunom Samorządu Uczniowskiego w Trzcianie zorganizowanie Rady działającej na terenie gminy. Pomysł ten wspiera *Prawo Oświatowe*, które zawiera akty prawne wobec niego nadrzędne jak: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* i *Konwencja o Prawach Dziecka*. Wynika z nich wiele innych praw, m.in. prawo do informacji, swobody myśli i przekonań, swobodnego zrzeszania się i wiele innych.

- Głównymi celami działania Młodzieżowej Rady Gminy są:
- ✓ upowszechnienie idei samorządności wśród młodzieży,
 - ✓ zwiększenie aktywności młodych ludzi w Gminie Świlcza, w szczególności ich uczestnictwa w życiu publicznym, w dziedzinie sportu, nauki i kultury,
 - ✓ kształtowanie postaw właściwych dla społeczeństwa obywatelskiego,
 - ✓ reprezentowanie środowiska młodzieży – jej interesów i potrzeb,
 - ✓ współdziałanie w planowaniu działań lokalnej społeczności – Gminy Świlcza,
 - ✓ działanie na rzecz ochrony praw człowieka, przeciwdziałania zagrożeniom społecznym, wzbogacania życia młodzieży,
 - ✓ działanie na rzecz integracji i współpracy środowisk młodzieżowych,
 - ✓ działanie na rzecz ochrony środowiska.

20 września br. uczniowie z terenu Gminy Świlcza wybierali w swoich szkołach przedstawicieli do Rady, zgodnie z przyjętym Statutem Młodzieżowej Rady, placówki miały określoną liczbę mandatów tj. po **3 uczniów** uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Trzcianie z oddziałami przedszkolnymi, Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy, Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąmbskiego w Rudnej Wielkiej z oddziałami

przedszkolnymi, Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach; po **2 uczniów** uczęszczających do: Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach z oddziałem przedszkolnym, Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli z oddziałami przedszkolnymi, Zespołu Szkół w Dąbrowie (Szkoła Podstawowa i Przedszkole); Niepublicznej Szkoły w Błędowej Zgłobieńskiej, Niepublicznej Szkoły w Bratkowicach – łącznie **22 mandaty**.

Pierwsze spotkanie nowo powstałej młodzieżowej Rady odbyło się **12 października br.** w urzędzie Gminy Świlcza pod kierunkiem **Piotra Wanata** – przewodniczącego Rady Gminy Świlcza, wójta **Adama Dziezdzica**, **Tomasza Białego**, opiekuna Rady z ramienia Gminy Świlcza oraz **Bożeny Pięty** – osoby odpowiedzialnej za obsługę Rady.

Na początek I sesję Młodzieżowej Rady Gminy Świlcza otworzył Piotr Wanat i poprosił Radnych o złożenie uroczystego ślubowania. Rota ślubowania brzmiała następująco: *Ślubuję uroczysto obowiązków radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie oraz postępować zgodnie z prawem, mając na uwadze dobro i pomyślność Gminy Świlcza oraz wszystkich jej mieszkańców.*

Podczas spotkania dokonano wyborów zarządu Rady spośród dwudziestu Radnych przybyłych na pierwszą sesję. Delegaci musieli nie tylko w krótkim czasie poznać się wzajemnie i dokonać trudnych decyzji, ale również dowiedzieć się, na czym polega praca samorządu lokalnego, czym zajmują się władze gminy, i jaka będzie rola ich samych jako młodzieżowych radnych.

Uczymy, jak być świadomym wyborcą...

Komisja Skrutacyjna w składzie: **Adrian Depa**, **Klaudia Kowal**, **Wiktoria Sumara** dokonywała skrupulatnych obliczeń głosów, ucząc się tym samym, na czym polegają demokratyczne wybory. Po obliczeniu głosów, w wyniku tajnego głosowania przewodniczącą I Młodzieżowej Rady Gminy została **Kinga**



Jarosz, wiceprzewodniczącą – **Julia Cetnarowska**, zaś sekretarzem – **Wiktoria Smoleń**.

Przewodniczący Rady Gminy Świlcza – Piotr Wanat podziękował serdecznie za przybycie wszystkim Delegatom z poszczególnych szkół, szczególnie podziękowania skierował do osób zaangażowanych w prace nad tworzeniem Statutu Młodzieżowej Rady (Agnieszki Małozieć, Anny Woźny i Tomasza Białego). Podsumowując, powiedział: *głos dzieci i młodzieży musi być słyszalny, musi wybrzmieć, chcemy wiedzieć, co chcielibyście zmienić, ulepszyć, poprawić, chcemy korzystać z Waszych pomysłów i je realizować. Pamiętajcie, że to my jesteśmy dla Was, a nie Wy dla nas, taką rolę służebną przyjmijcie wobec Waszych koleżanek i kolegów, którzy Was wybrali na radnych w poszczególnych szkołach. Udział w pracach Rady to w moim przekonaniu nie tylko zaszczyt, ale i nauka demokracji poprzez działanie, w praktyce, a nie tylko sucha teoria zaczerpnięta z podręcznika, która jest trudna do zrozumienia. Wierzę, że Wasza praca, drodzy Młodzi Przyjaciele, przyczyni się do integracji środowisk szkolnych, Naszej Gminy, integracji młodzieży, będzie to dobra płaszczyzna współpracy, nauki myślenia i działania w kategoriach wspólnotowych, co nie jest mocną stroną Nas Polaków. Jestem przekonany, że powołanie Młodzieżowej Rady przyczyni się do rozwoju demokracji lokalnej i budowy Wspólnoty Naszej Małej Ojczyzny, której na imię Gmina Świlcza. Młodzieży życzę owocnych obrad i trafnych decyzji.*

Młodzi mieszkańcy gminy dzięki Radzie uczą się wybierania swoich przedstawicieli. Uczniowie, którzy uczestniczą w samorządzie to młodzież mająca 14-16 lat, to dla nich już za

dwa, trzy lata Wybory mogą być okazją do ćwiczenia umiejętności zastanawiania się nad wspólnymi, gminnymi sprawami, definiowania oczekiwań wobec przedstawicieli, analizy potrzeb społeczności lokalnej. Młodzi mieszkańcy nabywają nie tylko umiejętność głosowania, ale także rozpoznawania interesów wspólnoty oraz zgodnego z nimi świadomego dokonywania wyborów.

...i odpowiadać za przyszłość naszej Małej Ojczyzny

Najważniejszym celem istnienia Młodzieżowej Rady Gminy jest zwiększenie zainteresowania i zaangażowania młodych ludzi sprawami publicznymi na poziomie lokalnym. Dorośli radni, urzędnicy, często potrzebują możliwości konsultowania swoich pomysłów i rozwiązań różnego rodzaju problemów z młodymi ludźmi.

Będąc Młodzieżowym Radnym, masz możliwość pomóc innym, zrobić coś dla swoich rówieśników, ale także zrobić coś dla siebie! Rada Młodzieży Gminy Świlcza to wspólna okazja do tego, żeby się rozwinąć, poznać nowych ludzi, nauczyć pracy w grupie, wziąć udział w organizacji imprez, wyciągnąć wiele dla siebie ze szkoleń, w których radni biorą udział! – mówią wybrani Radni ze Szkoły Podstawowej w Trzcianie.

To tylko kilka korzyści, w przyszłości możemy się przekonać, że jest ich znacznie więcej!



„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie, uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców. Tak mi dopomóż Bóg.”



Pierwsza sesja Rady Gminy po wyborach samorządowych, Świlcza 19.11.2018 r.

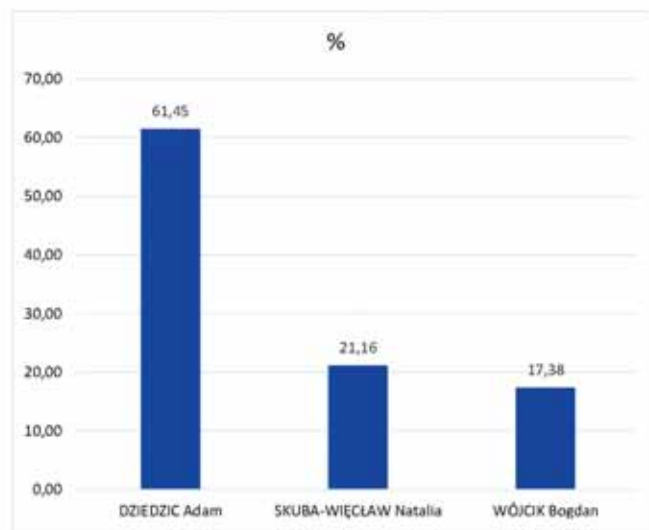
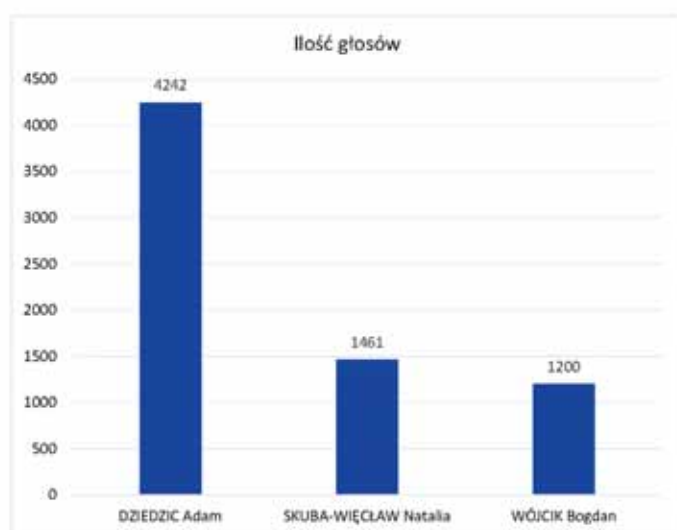


Statystyka wyborcza

Gmina Świlcza: okręgów wyborczych – 15, radnych – 15, mieszkańców gminy – 15 718, wyborców – 12 557, obwodów wyborczych – 10, wójt – 1.

Wybory Wójta Gminy Świlcza – 21.10.2018 r.

Lp.	Wójt	1		2		3		4		5		6		7		8		9		10		Razem	%
		Świlcza	%	Świlcza	%	Mrowla	%	Rudna Wielka	%	Woliczka	%	Błędowa Zgł.	%	Dąbrowa	%	Trzciana	%	Bratkowice	%	Bratkowice	%		
1	DZIEDZIC Adam	214	46,52	528	54,66	410	61,47	550	74,12	197	69,61	206	80,16	308	59,81	784	71,47	511	54,42	534	54,66	4242	61,45
2	SKUBA-WIĘCŁAW Natalia	165	35,87	254	26,29	154	23,09	120	16,17	64	22,61	10	3,89	71	13,79	175	15,95	188	20,02	260	26,61	1461	21,16
3	WÓJCIK Bogdan	81	17,61	184	19,05	103	15,44	72	9,70	22	7,77	41	15,95	136	26,41	138	12,58	240	25,56	183	18,73	1200	17,38
Razem		460	100	966	100	667	100	742	100	283	100	257	100	515	100	1097	100	939	100	977	100	6903	100



Wybory do Rady Gminy Świlcza – 21.10.2018 r.

Obwód	Okręg	Rada Gminy	Liczba głosów
Świlcza	1	SZOT Sławomir – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	222
Świlcza	2	BIĄŁY Tomasz – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	195
Świlcza	3	OCZOŚ Elżbieta Stanisława – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	185
Mrowla	4	WOJTON Mariusz Piotr – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	353
Rudna Wielka	5	WANAT Piotr Antoni – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	288
Rudna Wielka	6	SALACH Tomasz Wojciech – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	212
Woliczka	7	NOWAK Zbigniew Marian – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	211
Błędowa Zgłobieńska	8	SZCZEPANIK Wiesława – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	139
Dąbrowa	9	TRALA Damian – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	285
Trzciana	10	PIELA Paweł Robert – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	300
Trzciana	11	CZECH Marcin – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	316
Bratkowice	12	LEJA Mieczysław – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	210
Bratkowice	13	BUDA Barbara Bernadeta – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	241
Bratkowice	14	KOZDĘBA Andrzej – KWW RAZEM DLA GMINY ŚWILCZA	250
Bratkowice	15	SKUBA-WIĘCŁAW Natalia – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	226

Wybory samorządowe w Polsce – 21 X 2018 r.

Do Rady Powiatu Rzeszowskiego weszli:
 – Tadeusz Pachorek – członek Zarządu Powiatu Rzeszowskiego (Świlcza)
 – Tomasz Wojton – przew. Rady (Bratkowice)
 – Sławomir Miłek – radny (Trzciana)
 Frekwencja: średnia ogólnopolska – 54,93, woj. podkarpackiego – 53,23, w gminie Świlcza – 55,53%.

Łącznie na Podkarpaciu wybrano: 3 006 radnych (gmin, powiatów, województw), wójtów – w I i II turze – ogółem 109, burmistrzów – 45, prezydentów – 6.

Wójt Świlczy – Adam Dziedzic – od 2014 r.
 Starosta powiatu rzeszowskiego – Józef Jodłowski – po raz piąty
 Wojewoda rzeszowski – Władysław Ortyl – od 2014 r.
 Prezydent Rzeszowa – Tadeusz Ferenc – od 2002 r.

(Inf. wt.)



„Nasze Dobre Podkarpackie 2018” – program LOWE w Gminie Świlcza

Miło nam poinformować, że Gmina Świlcza podczas zorganizowanej w Hotelu Hilton Garden Inn w Rzeszowie w dniu 21 listopada 2018 roku uroczystej gali finałowej konkursu „Nasze Dobre Podkarpackie 2018” otrzymała nagrodę za realizowany w Szkole Podstawowej, im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej program LOWE (Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji).

O tym, które firmy i JST otrzymały tytuły „Nasze Dobre Podkarpackie 2018” – Znak Jakości Nowin, zdecydowała kapituła konkursu, w której zasiadli m.in. Jerzy Bieniek, dyrektor Biura Obsługi Inwestora Urzędu Miasta Rzeszowa, Piotr Najda, dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa (Podkarpacki Urząd Wojewódzki), a także organizatorzy konkursu na czele ze Stanisławem Sową, Redaktorem Naczelnym Nowin. Nagrodę, z rąk Wojewody Podkarpackiego Ewy Leniart oraz Redaktora Naczelnego Nowin Stanisława Sowy odebrał zastępca wójta Gminy Świlcza – Sławomir Styka.

Pilotażowy projekt „Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji na rzecz aktywizacji edukacyjnej osób dorosłych” realizowany w 15 Ośrodkach w Polsce (w tym w Gminie Świlcza) przez: Fundację Małopolska Izba Samorządowa, Uniwersytet Jagielloński, Związek Powiatów Polskich oraz Wyższą Szkołę Ekonomii i Informatyki w Krakowie, stał się okazją do przetestowania nowego mo-



Nagrodę, z rąk Wojewody Podkarpackiego Ewy Leniart oraz Redaktora Naczelnego Nowin Stanisława Sowy odebrał zastępca wójta Gminy Świlcza – Sławomir Styka.



Szanowni Mieszkańcy Gminy Świlcza!

Jeszcze raz składam gorące, z głębi serca płynące podziękowania wszystkim wyborcom, którzy oddali na mnie głos w wyborach samorządowych w dn. 21 X 2018 r. oraz pomagali i wspierali mnie podczas trudnej kampanii wyborczej. Żywię przekonanie, że wspólnie, zgodnie pracować będziemy na rzecz naszej „małej ojczyzny” na rzecz jej dalszego rozwoju i dobra wspólnego.

Z wyrazami wdzięczności – Adam Dziedzic

delu edukacji pozaformalnej osób dorosłych. Edukacja pozaformalna to coraz bardziej rozpowszechniony sposób zdobywania i rozwijania kompetencji. Stwarza warunki do poznawania świata, innych ludzi, ale przede wszystkim siebie samego. Dzięki projektowi osoby dorosłe z Gminy Świlcza i nie tylko miały okazję uczestniczyć w wielu formach edukacji poza kształceniem ogólnym. A dzięki temu, że organizacja działań projektowych odbywała się w miejscowej szkole (Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej), poznali przy tym swoich sąsiadów, wspólnie odkrywali swoje talenty, swoje pasje, nawiązywali nowe kontakty i przede wszystkim uczyli się od siebie nawzajem.

W imieniu samorządu Gminy Świlcza dziękujemy wszystkim uczestnikom projektu, opiekunom, ówczesnej dyr. Janinie Godlewskiej – kierownikowi projektu i Edycie Pytko – koordynatorce projektu oraz pracownikom Urzędu Gminy za zaangażowanie w realizację projektu.

Źródło: www.swilcza.com.pl



Edyta Pytko, Janina Godlewska

LOWE – Gmina Świlcza – Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej

*Przedstawiciele Komisji Europejskiej i Komitetu Monitorującego
Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020
z wizytą studyjną.*

Dzień 27 listopada 2018 r. był szczególnie ważny dla Gminy Świlcza i Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej. Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji, który powstał w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej jako jeden z 50 w Polsce, został wybrany do zorganizowania wizyty studyjnej z udziałem przedstawicieli Komisji Europejskiej i Komitetu Monitorującego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020.

Spotkanie było poprzedzone wywiadem w telewizji. W programie Poranek z TVP3 Rzeszów udział wzięły **Janina Godlewska** i **Edyta Pytko**, opowiadając o projekcie i zapraszając na wizytę studyjną.

W godzinach popołudniowych 27 listopada 2018 r. z radością oczekiwano na rozpoczęcie spotkania, w programie którego zaplanowano prezentację projektu „Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji na rzecz aktywizacji edukacyjnej osób dorosłych” (finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego, Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020), poczęstunek przygotowany przez uczestników projektu oraz wspólną debatę uczestników wizyty studyjnej.

Grupę ok. 50 osób ze strony Komitetu Monitorującego reprezentowała m.in. **Ms. Judit Rozsa** (przedstawiciel Komisji Europejskiej), **Marek Lewiński** oraz **Jan Kosiński** (przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej).

Spotkanie otworzyła dyrektorka Szkoły Podstawowej **Małgorzata Mazepa**, wspominając o tym, że o LOWE w Rudnej Wielkiej dowiedziała się na studiach podyplomowych z Organizacji i zarządzania oświatą. Kolejno głos zabrał wójt Gminy Świlcza **Adam Dzedzic**. Prezentację działań projektowych, które miały miejsce w okresie od 26.07.2017 do 30.06.2018 r., poprowadziły Kierownik projektu **Janina Godlewska** oraz Koordynator merytoryczna **Edyta Pytko**.

Wśród zaproszonych Partnerów projektu głos zabrała Kurator Oświaty **Małgorzata Rauch**, **Maria Szczepańska** z Powiatowego Urzędu Pracy w Rzeszowie oraz przewodniczący Rady Gminy Świlcza **Piotr Wanat**. Udział wzięła również dyrektorka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Benedykta Piątek** oraz Prezes Stowarzyszenia „Wspólnie dla Rudnej Wielkiej” **Olga Rusin-Przywara**.

Istotną część prezentacji prowadziła również, jak zwykle uśmiechnięta i energiczna, **Marta Grębosz** (trener i mentor LOWE) opowiadając o ofercie edukacyjnej. Głos w tej części zabrały również **Joanna Wiśniewska** (trener LOWE), **Diana Hodyr** (vice dyrektorka szkoły oraz trener LOWE), **Barbara Hadyś** (doradca LOWE) oraz uczestniczki projektu **Agnieszka Bąk**, **Elżbieta Dworak**, **Agnieszka Kucharka** i **Anna Jagodzińska**.



Sala gimnastyczna SP stała się salą obrad...



Ważnym momentem spotkania były wypowiedzi przedstawicieli Komitetu Monitorującego, w tym Ms. Judit Rozsa z Komisji Europejskiej, które podsumowały prezentację i pogratulowały efektów projektu, po czym wszyscy udali się na poczęstunek przygotowany przez uczestników projektu, który zachwycił wszystkich zebranych.

W trakcie debaty, w drugiej części spotkania, przedstawiciele Komitetu Monitorującego zadawali wiele pytań. Ważną poruszaną kwestią były m.in. czynniki jakie wpłynęły na sukces projektu i jego silne oddziaływanie na społeczność lokalną. Przedstawione rekomendacje ze strony kadry projektu, które wcześniej zostały opisane w wydanej publikacji projektowej, znalazły uznanie po stronie Komitetu. Z kolei wypowiedzi uczestników potwierdziły zasadność organizowania tego typu Ośrodków na terenie naszego kraju z dopasowaną we-



dług potrzeb uczestników ofertą edukacyjną dla osób dorosłych.

Podsumowaniem było stwierdzenie, że założenia projektu, jakimi było wzmocnienie roli szkoły, wykorzystanie potencjału ludzkiego i instytucjonalnego, zintegrowanie społeczności lokalnej, wzmocnienie więzi zostały zrealizowane. Natomiast realizacja projektu przerosła oczekiwania. Planowano, że uczestnikami projektu zostanie 105 osób, a finalnie udział wzięło 125 osób. Każda z osób miała wziąć udział w 2-3 formach wsparcia, w faktycznie w trakcie działań projektowych okazało się średnia liczba form wsparcia na osobę to 4, a zdarzyły się osoby, które skorzystały nawet z 10 różnych form aktywności.



Jolanta Hawer

Modernizacja pomieszczeń Domu Ludowego w Błędowej Zgłobieńskiej

ŚWILCZA
Gmina



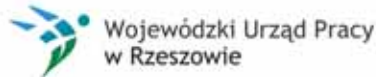
W dniu 23 października br. dokonano odbioru robót zadania pn. „Modernizacja pomieszczeń Domu Ludowego w Błędowej Zgłobieńskiej w celu stworzenia spotkań integracyjnych – II etap”. Inwestycja została dofinansowana ze środków Budżetu Województwa Podkarpackiego w 2018 r. w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020.

Zakres inwestycji obejmował: roboty elektryczne w tym modernizację istniejącej rozdzielni głównej RG; instalacje oświetlenia podstawowego, awaryjnego, ewakuacyjnego; instalacje gniazd wtyczkowych ogólnego przeznaczenia, dedykowanych, siłowych; instalacje zasilania urządzeń elektrycznych klimatyzacyjnych, instalacji grzewczej; ochronę przeciwprzepięciową; ochroną przeciwpożarową, a także drobne roboty wykończeniowe.

Koszt całkowity inwestycji wyniósł **56.005,63 zł**, a dofinansowanie ze środków pochodzących z PPOW wyniosło 10.000,00 zł.

Dzięki modernizacji tego budynku mieszkańcy Błędowej Zgłobieńskiej uzyskali zmodernizowany obiekt, w którym możliwe będzie realizacja głównego celu projektu, którym jest integracja i aktywizacja społeczności wiejskiej. Działalność świetlicy sprzyja integracji i aktywności zarówno dzieci, młodzieży jak i osób dorosłych. Projekt ma na celu zmodernizowanie miejsca pełniącego funkcję świetlicy wiejskiej. Pomieszczenie jest ogólnodostępne.

Zadanie realizowane było w ramach partnerstwa publiczno-społecznego tj. gminy Świlcza przy współpracy z Kołem Gospodyń Wiejskich w Błędowej Zgłobieńskiej.



Dokumentacja projektu pt.: „Funkcjonowanie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy”, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego – nr projektu: RPPK.08.04.00-18-0015/17



Magdalena Lisowska

Nowy obiekt sportowo-rekreacyjny

Uroczyste otwarcie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy

W dniu 14 października 2018 r. odbyło się uroczyste otwarcie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w Kościele parafialnym w Świlczy. Ks. proboszcz Antoni Czerak modlił się w intencji dzieci i wychowawców placówki. Oprawę liturgiczną stanowiły dzieci – uczestnicy świetlicy. Czytały czytania oraz śpiewały pieśni. Pomagała im w tym „Oaza” parafialna.

Po zakończeniu Liturgii wszyscy jej uczestnicy udali się do, usytuowanej w niewielkiej odległości od kościoła – Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej. Jej usytuowanie w obrębie stadionu sportowego sprawia, że



Siedziba Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej.



Poświęcenia obejścia dokonał ks. Proboszcz.

urządzenia sportowe można wykorzystywać do zajęć terenowych na świeżym powietrzu. Na placu przed świetlicą wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic wygłosił przemówienie, opowiadając historię miejsca, trudności w zalegalizowaniu samowoli budowlanej, jaką był budynek, w którym mieści się teraz świetlica. Przedstawił środki finansowe, jakie pochłonęła budowa i adaptacja tego budynku, a także mówił o założeniach i celach powstania świetlicy socjoterapeutycznej w gminie Świlcza.

Podkreślił, iż Świlcza zyskała piękny budynek oraz dobrze wyposażony obiekt sportowo-rekreacyjny, jakiego do tej pory w Gminie nie było.

Uroczyste przecięcie wstęgi

Po przemówieniu odbyło się uroczyste przecięcie wstęgi. Wstęgę przecinali: wójt A. Dziedzic, zastępca wójta Gminy Świlcza – Sławomir Styka, przewodniczący Rady Gminy – Piotr Wanat, dyrektor GOPS w Świlczy – Benedykta Piątek, radni RG: Tomasz Biały, Marcin Żańczak, koordynator sportu w Gminie Świlcza – Alina Kulczycka, radny RP Tadeusz Pachorek, Halina Depa – b. prezes LKS Świlcza oraz uczestniczka zajęć świetlicowych Martyna Mucha i inni.

Ks. proboszcz poświęcił budynek świetlicy. Wszyscy zaproszeni Goście mogli oglądać pomieszczenia i obejście przyszkolne oraz dokonać wpisu do Kroniki placówki.



Uroczyste przecięcie wstęgi.



w wesołym korowodzie, z plakietkami na szyjach sporządzonymi przez dzieci i wolontariuszy z Akademii 50+ oraz trzymając w dłoniach transparenty wyrażające radość z nowej placówki w naszej miejscowości, dotarliśmy do Domu Strażaka. Tam czekała pięknie przystrojona sala oraz przygotowana do przedstawienia scena.

Spotkanie integracyjne

Dzieci wręczyły wójtowi artystyczny rysunek przedstawiający budynek placówki. Wolontariuszkom wręczono podziękowania w postaci własnoręcznie wykonanych laurek.

Na salę wjechał „płonący” tort, upamiętniający wydarzenia. Dzieci przygotowały i przedstawiły przedstawienie pt. „Calineczka”, jako podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do powstania placówki. Za talent aktorski dzieci zostały nagrodzone gromkimi brawami. Podkreśleniem pracy wychowawczej w świetlicy były również występy laureatów „Mam talent”, konkursu, który odbył się na wakacjach w świetlicy. Podziwiano śpiewającą grupę The BEST oraz tancerza. Występ iluzjonisty wzbudził wielkie zainteresowanie i zakończył część towarzyską.

Podkreślić trzeba – mówiła na zakończenie, dziękując wszystkim za liczny udział kier. świetlicy Magdalena Lisowska – liczny udział

osób, którym los placówki nie był obojętny. Wspólny cel, jakim było zorganizowanie świetlicy socjoterapeutycznej połączył wszystkich, bez względu na wiek, poglądy czy zainteresowania.

Pierwsze „zawody rowerowe na wesoło”

Po części oficjalnej prowadzący – koordynator projektu Paweł Werbowy – zachęcił wóldarzy naszej miejscowości do testowania toru rowerowego, który został oddany do użytku dla miłośników jazdy na rowerach, rolkach czy hulajnogach. W szranki stanęli: wójt, przewodniczący RG, dyrektor SP w Świlczy oraz uczestnik zajęć świetlicowych. Wszyscy Panowie świetnie dali sobie radę, pokonując tor w doskonałym czasie. Na gród rzeczowych nie było oprócz gorących oklasków i uśmiechów. Następnie



Fot. Z. Lis



Eliza Oleszak

OGŁOSZENIE!

W związku ze zwiększeniem bezpieczeństwa korespondencji elektronicznej w załączniku wysyłam Państwu nowe adresy e-mail do szkół, przedszkoli, żłobków oraz osobiste konta dyrektorów oraz wicedyrektorów.

W związku z powyższym od 1 grudnia br. korespondencję proszę wysyłać wyłącznie na **nowe adresy e-mail na domenie Gminy Świlcza**.

Lp.	Nazwa jednostki	Stanowisko	Imię i nazwisko	Adres mailowy
1.	Szkoła Podstawowa w Trzcianie	Dyrektor Z-ca dyrektora Sekretariat	Stanisław Filarowski Grażyna Różańska Szkoła Podstawowa	s.filarowski@swilcza.com.pl g.rozanska@swilcza.com.pl sp.trzciana@swilcza.com.pl
2.	Szkoła Podstawowa w Świlczy	Dyrektor Z-ca dyrektora Sekretariat	Grzegorz Patruś Sebastian Szetela Szkoła Podstawowa	g.patrus@swilcza.com.pl s.szetela@swilcza.com.pl sp.swilcza@swilcza.com.pl
3.	Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej	Dyrektor Z-ca dyrektora Sekretariat	Małgorzata Mazepa Diana Hodyr Szkoła Podstawowa	m.mazepa@swilcza.com.pl d.hodyr@swilcza.com.pl sp.rudna.wielka@swilcza.com.pl
4.	Zespół Szkół w Dąbrowie	Dyrektor Sekretariat	Krzysztof Potocki Zespół Szkół	k.potocki@swilcza.com.pl zs.dabrowa@swilcza.com.pl
5.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Mrowli	Dyrektor Sekretariat	Janusz Ostrowski Szkoła Podstawowa	j.ostrowski@swilcza.com.pl sp1.mrowla@swilcza.com.pl
6.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Bratkowicach	Dyrektor Sekretariat	Joanna Różańska Szkoła Podstawowa	j.rozanska@swilcza.com.pl sp1.bratkowice@swilcza.com.pl
7.	Szkoła Podstawowa Nr 2 w Bratkowicach	Dyrektor Sekretariat	Barbara Wasilewska-Naróg Szkoła Podstawowa	b.wasilewska-narog@swilcza.com.pl sp2.bratkowice@swilcza.com.pl
8.	Przedszkole w Trzcianie	Dyrektor Sekretariat Sekretariat	Zofia Smagała Przedszkole Żłobek	z.smagala@swilcza.com.pl przedszkole.trzciana@swilcza.com.pl zlobek.trzciana@swilcza.com.pl
9.	Przedszkole w Bratkowicach	Dyrektor Sekretariat Sekretariat	Krystyna Kubas Przedszkole Żłobek	k.kubas@swilcza.com.pl przedszkole.bratkowice@swilcza.com.pl zlobek.bratkowice@swilcza.com.pl
10.	Przedszkole w Świlczy	Dyrektor Sekretariat	Danuta Rusin Przedszkole	d.rusin@swilcza.com.pl przedszkole@swilcza.com.pl





Tomasz Wojton

Z prac Rady Powiatu Rzeszowskiego

I. Rozpoczęcie VI kadencji Rady Powiatu Rzeszowskiego

Ślubowanie radnego: „Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej powiatu i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”. „Tak mi dopomóż Bóg”. Słowa tego ślubowania wraz z pozostałymi radnymi wypowiedziałem na pierwszej uroczystej sesji Rady Powiatu Rzeszowskiego VI kadencji w dniu 23 listopada 2018 r.

Szanowni Państwo, drodzy Czytelnicy!

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnich wyborach samorządowych. Szczególnie gorąco dziękuję tym, którzy poparli moją osobę. To dzięki Wam mogę w kolejnej kadencji, reprezentować interesy mieszkańców gminy Świlcza.

II. „Kiedy kończy się jedno, drugie właśnie się zaczyna”

Słowa te w znakomity sposób ukazują obecną sytuację w pracach Rady Powiatu Rzeszowskiego. W dniu 16 listopada zakończyła się V kadencja, a 23 listopada, po złożeniu uroczystego ślubowania przez nowo wybranych radnych, rozpoczęła nowa – VI, tym razem pięcioletnia kadencja Rady.

Pracą Rady przewodniczył będzie piszący te słowa **Tomasz Wojton**, którego kandydaturę jednogłośnie poparli wszyscy radni. Zastępcami przewodniczącego Rady zostali wybrani **p. Tadeusz Chmiel**, reprezentujący gminę Sokołów Młp. i **p. Jerzy Bednarz** reprezentujący gminę Kamień. Funkcja przewodniczącego Rady Powiatu Rzeszowskiego to dla mnie wielki zaszczyt, ale i zobowiązanie do jeszcze cięższej pracy na rzecz rozwoju wszystkich samorządów gmin wchodzących w skład Powiatu i współpracy z ich władzami w celu jak najlepszej realizacji oczekiwań i potrzeb lokalnej społeczności.

III. Starostwo Powiatowe

Funkcję starosty, a co za tym idzie przewodniczenie w zarządzaniu Powiatem, Rada po raz piąty z rzędu powierzyła **p. Józefowi Jodłowskiemu**. Stanowisko wicestarosty ponownie objął **p. Marek Sitarz**. Członkami zarządu wybrani zostali radni: **Lucyna Sokołowska** z gminy Głogów Młp., **Jan Sierko** z gminy Dynów oraz **Tadeusz Pachorek** z gminy Świlcza.

„Mandat który, otrzymaliśmy od wyborców to swego rodzaju umowa dwustronna. Mieszkańcy podpisali się pod nią w dniu wyborów, 21 października, a Rada Powiatu 23 listopada, czyli w dniu złożenia ślubowania i powołania Zarządu Powiatu. Zapewniam, że dotrzemy tej umowy, czyli będziemy podejmować wszelkie możliwe działania aby nasz Powiat rozwijał się równomiernie dynamicznie jak do tej pory”. Tymi słowami zaraz po wyborze przemówił do Rady starosta Józef Jodłowski.

IV. Pożegnanie odchodzących

Pierwsza sesja była również okazją do podziękowań i pożegnań z radnymi, którzy postanowili już zakończyć swoją pracę w radzie powiatu i nie kandydowali w tegorocznych wyborach a pełnili służbę radnego we wcześniejszych kadencjach.

Radni dotychczasowi: **Stanisław Kurek**, **Zbigniew Micał** i **Stanisław Obara** zostali odznaczeni medalem „Zasłużony dla Powiatu Rzeszowskiego” będącym wyrazem szczególnego wyróżnienia i uznania, za wybitne zasługi dla Powiatu. Pamiątkowe medale, upominki i kwiaty odznaczonym wręczył starosta wraz z zarządem i przewodniczącymi rady. Specjalnym gościem uroczystej sesji był **p. Rudolf Borusiewicz**, dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich, który przedstawił uchwałę tego gremium nadającą Starości Rzeszowskiemu honorową statuetkę ZPP i jednocześnie przyznając tytuł: „**Samorządowiec XX-lecia**” – starosta **Józef Jodłowski**.

Po krótkim uzasadnieniu podjętej przez Związek uchwały, dyrektor uroczyste wręczył starości przyznaną statuetkę i złożył gratulacje.



Fot. www.powiat.rzeszow.pl

V. Rada Powiatu VI kadencji rozpoczęła swoją pracę

Zarząd powiatu pełni już swoje obowiązki, a radni podejmują decyzje w pracach których komisji stałych Rady chcą uczestniczyć i reprezentować tam interesy naszych mieszkańców.

Pragnę zapewnić czytelników „Trzcionki”, że tak jak dotychczas, nadal będę w krótkim opisie relacjonował pracę Rady Powiatu Rzeszowskiego. By wywiązać się ze złożonych obietnic przedstawię jeszcze ostatnie prace i decyzje Rady V kadencji.

Rada podczas swoich ostatnich obrad podjęła szereg uchwał związanych z inwestycjami i ze zmianami w budżecie powiatu, potrzebnych do realizacji m.in. takich zadań, jak:

- **przebudowa drogi powiatowej nr 1373R Głogów Małopolski – Wysoka Głogowska – Jasienka**. Jest to bardzo ważne zadanie ze względu na to, że droga ta prowadzi do lotniska oraz siedzib wielu firm gdzie pracuje duża liczba naszych mieszkańców. Inwestycja ta niewątpliwie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa na tym odcinku drogi dla wszystkich jej użytkowników,
- **remont mostu na rzece Czarna w Zaczerniu**,
- **przebudowa drogi powiatowej Nr 1428R Nozdrzec-Lubno**.

VI. Ostatnia, uroczysta sesja minionej kadencji odbyła się 17 X 2018 r.

Wśród zaproszonych gości byli min. **Posel na Sejm RP Wojciech Buczak** i **Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart**.

W swoich wystąpieniach podziękowali wszystkim za współpracę i pogratulowali licznych i znaczących osiągnięć, które udało się zrealizować we współpracy z wieloma samorządami gmin i województwa.

Pani wojewoda nazwała powiat rzeszowski „centrum całego województwa podkarpackiego” i przykładem dobrze prowadzonej polityki na rzecz rozwoju i współpracy w duchu zasady „Zgoda Buduje”.



Gościem specjalnym obrad był **prof. Kazimierz Ożóg**, który wygłosił wykład pt. „Przez język i kulturę Niepodległej”. Stwierdził w nim, że język jest bardzo ważny dla Narodu. Organizuje jego istnienie i jest jego wyznacznikiem. Należy o niego zawsze i wszędzie dbać, oraz pielęgnować go, jak coś niezwykle cennego.

W trakcie tej ostatniej sesji wypowiedziano jeszcze wiele podziękowań i złożono szereg gratulacji. Wspomniano najważniejsze inwestycje i przedsięwzięcia, jakie udało się zrealizować. Nie zapomniano też o dwóch radnych, którzy zmarli podczas trwania ostatniej kadencji a pamięć o **PP. Marku Ząbku** i **Adamie Wetuli** uczczono minutą ciszy.

VII. Radni uczestniczyli w wielu wydarzeniach, m.in.:

- **Piknik Rodzinny w SPZZOZ Sanatorium w Górnio**, gdzie w ramach Światowego Dnia Choroby Alzheimer, poruszono i omówiono wiele problemów, z jakimi muszą się mierzyć osoby cierpiące na to schorzenie jak i ich najbliżsi. W trakcie pikniku przeprowadzono wiele bezpłatnych badań (spirometryczne i biofeedback), dla uczestników tej imprezy. Uczono oraz przypomniano zasady pierwszej pomocy i postępowania w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia.

- **Piknik Zdrowotny w Boguchwale** – Jego uczestnicy mieli możliwość wykonania wielu bezpłatnych profilaktycznych badań na miejscu. Rozdano wiele zaproszeń na bezpłatne badania do przychodni ZOZ Nr 2 w Rzeszowie, a przede wszystkim promowano zdrowy styl życia i potrzebę wykonywania badań profilaktycznych.

- **Koncert Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach** – już po raz czwarty pod patronatem starosty Rzeszowskiego w bratkowickim kościele wystąpiły ze swoim repertuarem chóry z terenu powiatu i spoza jego granic. Licznie zgromadzona publiczność mogła usłyszeć najpiękniejsze Polskie pieśni z najstarszym hymnem „Bogurodzica” na czele.

W wielu miejscowościach odbyły się też liczne i uroczyste organizowane obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Wyjątkową oprawę miała też uroczystość w Filharmonii Podkarpackiej, gdzie 100-lecie powstania świętowały **Terenowe Organa Administracji Wojskowej**. To właśnie te organa, już 27 października 1918 r. jako pierwsze w wolnej Polsce terenowe organy władzy administracyjno-wojskowej zostały powołane do życia przez Radę Regencyjną w uchwale o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Zofia Dziedzic

Dziękujemy

Dobiegła końca VII kadencja władz samorządowych Gminy Świlcza. Wybory samorządowe ustanowiły nowe władze samorządowe. Odbyło się to wszystko w majestacie prawa ustanowionego ustawą z dn. 8 marca 1990 r. o samorządach gmin. Od tego czasu gminy autonomicznie, poprzez dynamikę działań, budowały swoją samorządowość, pozycję i prestiż.

Nie była to łatwa rola, ale też nie o tym chciałabym pisać. Rady gminy skupiały w sobie wybranych w głosowaniu mieszkańców radnych na swych reprezentantów, pochodzących ze wszystkich sołectwach gminy. Ci po złożeniu uroczystego ślubowania, którego rotę zawiera już ww. ustawa, formalnie rozpoczynali swą kadencję.

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej służyć uroczyste obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie, uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i i jej mieszkańców. Tak mi dopomóż Bóg!”

Oprócz radości i satysfakcji na pewno towarzyszyły radnym chwile niepokoju, niepewności, czasem – bezsilności i zwątpienia. Ich kadencje to lata pracy zawodowej, społecznej, obowiązków rodzinnych i samokształcenia, samodoskonalenia się i nabierania doświadczeń, bo „życie nie daje nam tego, co chcielibyśmy, lecz to, co ma dla nas”. Ich kadencje, to dla niektórych kilka, innych – kilkanaście lat ciężkiej pracy.

28 lat ciągłej samorządowej pracy od 1990 skończył w br. radny, mieszkaniec Trzciany **Jerzy Stokłosa**. W Radzie Gminy Świlcza działał 7 kadencji, pełnił wiele funkcji, współpracował z trzema wójtami Gminy: Marianem Wójcikiem, Wojciechem Wdowikiem, Adamem Dziedzicem. Prywatnie: mąż, ojciec i dziadek, zawodowo: nauczyciel i długoletni dyrektor jednej

ze szkół średnich technicznych w Rzeszowie (już od kilku lat na emeryturze).

W ostatniej kadencji współdziałał z drugim radnym wsi Kazimierzem Polakiem. Tak długoletnia owocna praca radnego J. Stokłosa nie byłaby możliwa, gdyby nie współpraca z innymi, chęci, zapał, uczciwość, życzliwość, pracowitość i umiejętność życia w zespole. Nie byłoby to możliwe bez udziału mieszkańców Trzciany, wszystkich instytucji, Rady Sołeckiej, Parafii Rzymskokatolickiej, zakładów pracy rolników. Dzięki ich głosom poparcia reprezentował wieś przez tyle lat, to wielkie wyróżnienie. Ważne było u niego poczucie działań wspólnotowych, nawet czasem trudnych i nierealnych, ale przejętych głębokim patriotyzmem, głęboką wiarą w dobro człowieka. Śmiem twierdzić, że priorytetem jego życia społecznego była miłość do ojczystej kultury i tradycji trzciańskiej.

Patriotyzm nie był dla niego tylko odświętnym słowem, ale w codziennym życiu, pracy i społecznej działalności zawsze znalazł czas, na artystyczną działalność, bo, cytując W.S. Reymonta: „*Żyć to działać, rozlewać po świecie talent, energię, uczucie, pomagać w czasie teraźniejszym pokoleniom przysłym*”.

Mój cel wypowiedzi jest taki. Nie tworzyłam biogramu, ani laurki. Uszanować trzeba jednak ludzi niepospolitych, którzy na to zasługują, którzy całym swoim życiem udowadniają bezwiednie, że kochają to co robią, pięknie angażując się w życie społeczno-kulturalne, działając nieustraszenie na rzecz naszej małej ojczyzny. Dziękuję za wieloletnią pracę na rzecz kultury, historii i tradycji gminy wykonywaną z wielkim sercem, profesjonalizmem i zaangażowaniem.



Jerzy Stokłosa – radny w latach 1990-2018.



Utworzenie Centrum Promocji Dziedzictwa Kulturowego w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcinie jako zachowanie dziedzictwa kulturowego oraz wsparcie instytucji kultury na terenie ROF.

Zakończyła się realizacja prac na projekcie pn. „Utworzenie Centrum Promocji Dziedzictwa Kulturowego w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcinie jako zachowanie dziedzictwa kulturowego oraz wsparcie instytucji kultury na terenie ROF”, w ramach którego został przebudowany budynek Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcinie.

Zakres wykonanych prac obejmował m.in.: podniesienie efektywności energetycznej stropu całości budynku oraz ścian między balkonem a stropem od strony południowej, wymianę kasetonów na stropie na ekrany akustyczne, wymianę centralnego ogrzewania części budynku będącej w dyspozycji GCK, zmiana z punktowego na c.o., podniesienie efektywności energetycznej ścian piwnic z osuszaniem, wymianę stolarki okiennej, odmalowanie elewacji całości budynku, dostawa i montaż klimatyzacji nad scena i holami, naprawę dachu, wymiana rynien i rur spustowych, dostawa i montaż zewnętrznego monitoringu, przebudowa ciągu garderoby i ubikacji, ogrodzenie posesji od strony zachodniej oraz północnej

i wschodniej, przełożenie z wyprofilowaniem spadków i uzupełnieniem kostki brukowej wraz z udrożnieniem cieków wodnych na parking, dostosowano budynek dla obsługi osób niepełnosprawnych poprzez montaż windy – podnośnika platformowego oraz przystosowanie łazienek do potrzeb niepełnosprawnych. Ponadto w ramach projektu zostało zakupione wyposażenie do GCKSiR: okotowanie na scenie wraz z automatyką kurtyny, multiprojektor sufitowy z automatyką wraz z ekranem i kamerą, komplet podestów scenicznych. Odnowione zostały również hole (dolny i górny) jako miejsca odpoczynku dla rodziców i gości podczas konferencji oraz prób zespołów.

Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi priorytetowa IV Ochrona środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Projekt realizowany w ramach przynależności do Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego.

Źródło: www.gminaswilcza.com.pl

Z ostatniej chwili

XII EKOOGALA – Rzeszów 2018

– międzynarodowe targi produktów i żywności wysokiej jakości

W dniach 7-8 grudnia 2018 r. w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym Województwa Podkarpackiego w Jasionce k. Rzeszowa odbyła się coroczna EKOOGALA.

W ramach imprezy odbyły się konferencje, degustacje, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami oraz pokazy gotowania i rękodzieła związane ze Świętami Bożego Narodzenia.

Organizatorzy to: Marszałek Województwa Podkarpackiego, Prezydent Miasta Rzeszowa, Związek Stowarzyszeń „Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego”, wójt Gminy Trzebownisko.

Podczas Ekogali ogłoszono m.in. wyniki konkursu na „Najładniejszą Wieś Podkarpacia”. W ub.r. triumfowała Trzciana, w br. Bratkowice – obydwie sołectwa gminy Świlcza.

Bratkowice – Najpiękniejszą Wsią Podkarpacia 2018!

Gratulacje dla wszystkich, którzy przyczynili się do tego sukcesu!

W Ekogali 2018 wzięło udział 147 wystawców, w tym także instytucje okołorolnicze, jednostki certyfikujące oraz urzędy marszałkowskie. Liczną grupę – 25 wystawców, stanowili goście z: Chin, Ukrainy, Rumunii i Grecji. Jedną z największych atrakcji był pawilon chiński.

Podczas Ekogali zaplanowano także dwa konkursy:

– **XIII Europejski Konkurs Kulinaryny** (konkurs dla szkół gastronomicznych, możliwość obserwowania zmagania uczestników konkursu).

W konkursie uczestniczył – jak co roku – Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych – Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych w Trzcinie wspólnie ze Stowarzyszeniem Rolników Ekologicznych – został wyróżniony i nagrodzony w konkursie na „**Najlepsze stoisko targowe**”.

W sobotę 8 grudnia w samo południe odbył się pokaz live cooking „Vipy gotują”.

W zmaganiach kulinarnych brali udział: **Władysław Ortyl** – Marszałek Województwa Podkarpackiego, **Piotr Pilch** – wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, przedstawiciele delegacji Chińskiej, **Krzysztof Herba** – polski sportowiec specjalizujący się w triathlonie rowerowym oraz **Małgorzata Szumska** z „Kalejdoskopu podróżniczego”.

(Inf. wł.)

(Więcej informacji – w kolejnym wydaniu „Trzcionki”)



Lidia Bułatek

Bratkowice – Najpiękniejsza Wieś Podkarpacia w 2018 roku

W dniu 7 grudnia 2018 r. w Jasionce koło Rzeszowa, na terenie obiektu G2A Arena Centrum Wystawienniczo-Kongresowego Województwa Podkarpackiego, odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie Konkursu „Piękna Wieś Podkarpacka 2018”. Laureatom zostały wręczone statuetki, a uczestnikom okolicznościowe dyplomy. Sołectwo Bratkowice zdobyło I miejsce w konkursie uzyskując miano najpiękniejszej wsi Podkarpacia w 2018 roku.

Organizatorem konkursu „Piękna Wieś Podkarpacka” jest Urząd Marszałkowski. Konkurs ma za zadanie ukazanie zarówno piękna wiejskiego krajobrazu jak i dbałości mieszkańców o swoje otoczenie. Jednocześnie promować ma on ideę wspólnego działania oraz identyfikację i rozpowszechnianie najlepszych wzorców współpracy lokalnych społeczności, w celu uzyskania wspólnej korzyści, jaką jest przyjazna dla mieszkańca, zadbana i stanowiąca wizytówkę regionu wieś.

Zgłoszenie do Konkursu

Sołectwo Bratkowice do Konkursu zostało zgłoszone przez Gminę Świlcza. Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej Lidia Bułatek przygotowała prezentację oraz wniosek, który po podpisaniu przez wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica został złożony w Departamencie Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie.

Jak co roku konkurs odbywał się dwuetapowo. W pierwszym etapie oceniano przygotowaną prezentację multimedialną o miejscowości oraz wniosek. W 2018 roku komisja konkursowa dokonała oceny 20 przesłanych prezentacji spośród których wybrano 10 miejscowości, w których w ramach II etapu przeprowadzono wizję lokalną.

„Bratkowice – wymarzone miejsce do zamieszkania i wypoczynku”

Wizytacja Komisji Konkursowej miała miejsce we wrześniu br. Członkowie komisji odwiedzili wówczas Urząd Gminy, a następnie udali się do konkursowego sołectwa, gdzie mieli możliwość zobaczenia wszystkiego, co najpiękniejsze w naszej miejscowości. „Bratkowice – wymarzone miejsce do zamieszkania i wypoczynku” – to hasło przewodnie prezentacji przygotowanej w ramach I etapu.

Podczas wizytacji, komisji konkursowej zostały zaprezentowane wszystkie miejsca potwierdzające to hasło, z podkreśleniem ogromnego zaangażowania mieszkańców w dbałość o piękno naszej miejscowości. Ważnym elementem konkursu było i jest promowanie idei wspólnego działania oraz identyfikowanie i rozpowszechnianie najlepszych wzorców współpracy lokalnych społeczności.

Bratkowice poszczycić mogą się dużą liczbą organizacji i inicjatyw o charakterze kulturalnym, sportowym i społecznym. Dlatego też, zarówno w prezentacji jak i podczas wizji lokalnej, zostało to zaprezentowane komisji konkursowej. Komisja oceniała również kształtowanie ładu przestrzennego, dbałość o środowisko naturalne, estetykę miejscowości

oraz aktywność społeczności lokalnej. Bratkowice miały mocnych konkurentów, po pierwszym etapie zajmowały 9 miejsce, jednak podczas wizji lokalnej, dzięki dużemu zaangażowaniu władz Gminy, przedstawicieli społeczności lokalnej i instytucji funkcjonujących w Bratkowicach najbardziej zachwycili Komisję i wywalczyły I miejsce.

Sukces cieszy i zobowiązuje

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 7 grudnia 2018 roku podczas „Ekogali” w Jasionce koło Rzeszowa. W skład delegacji reprezentującej Gminę Świlcza i sołectwo Bratkowice weszli: wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, zastępca wójta Sławomir Styka, radni Bratkowic: Barbara Buda, Andrzej Kozdęba, Mieczysław Leja, kierownik Ref. Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Jacek Lis, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcionie Dorota Madej oraz prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej Lidia Bułatek. Nagrodę w imieniu mieszkańców odebrali: wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic oraz prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej Lidia Bułatek.



Składamy podziękowania...

dla wszystkich, którzy włączyli się w realizację i przebieg konkursu, przedstawicielom Gminy Świlcza z wójtem Adamem Dziedzicem na czele, przedstawicielom instytucji oraz organizacji społecznych z Bratkowic. Jednak szczególne podziękowania należą się przede wszystkim mieszkańcom, którzy uczestniczą w różnych inicjatywach, są ich pomysłodawcami, wspierają lokalną działalność, a przede wszystkim dbają o piękno naszej miejscowości poprzez dbałość o swoje ogrody, podwórka i obejścia. Bardzo dziękujemy i wszystkim gratulujemy.

Gmina Świlcza w prasowym rysunku satyrycznym





Pamiętajmy

Ojczyzna – wyzwanie tej ziemi rzucone przodkom i nam, by stanowić o wspólnym dobru i mową własną jak sztandar wyśpiewywać dzieje.

Jan Paweł II w 40. rocznicę wyboru na papieża

Październik

9 października

– W wieku 90 lat zmarł reżyser Andrzej Wajda (1926-2016). Pamiętać będziemy go m.in. za takie filmy jak: „Popiół i Diament”, „Człowiek z żelaza”, „Człowiek z marmuru”, „Ziemia obiecana”, „Kanał”, „Pan Tadeusz” i „Katyń”. W roku 2000 otrzymał „Oskara” za całokształt twórczości.

– Czesław Miłosz – Laureatem Nagrody nobla w dziedzinie Literatury (1980)

14 października

Powstała Ukraińska Powstańcza Armia, która była zbrojną formacją założoną przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów. Członkowie UPA dopuścili się zbrodni ludobójstwa na polskim narodzie – rzezi wołyńskiej. Do dziś nie rozliczono sprawców tego mordu, a dodatkowo tego dnia na Ukrainie obchodzi się święto państwowe Dzień Obrońców Ukrainy.

We wsi Strawczyn (obecnie województwo świętokrzyskie) urodził się Stefan Żeromski (1864-1925) wybitny polski prozaik, publicysta i dramaturg. Autor dzieł takich jak „Popioły”, „Przedwiośnie” czy „Ludzie Bezdomni”. Publikował pod pseudonimami „Maurycy Zych”, „Józef Katerla” oraz „Stefan Iksmo-reż”.

16 października 1978 r.

Kardynał Karol Wojtyła, arcybiskup i metropolita krakowski, został wybrany w Rzymie przez konklawe kardynałów Kościoła katolickiego na papieża – przyjął imię Jan Paweł II jako pierwszy papież spoza Włoch od 456 lat.

Wanda Rutkiewicz taterniczka i himalaistka jako trzecia kobieta na świecie – weszła na szczyt Mount Everest w 1978 r.

29 października

W Nowym Wiśniczu urodził się Juliusz Kossak (1824-99) polski malarz, rysownik i ilustrator. Specjalizował się w malarstwie historycznym, ze szczególnym uwzględnieniem koni. Był jednym z współtwórców Muzeum Narodowego w Krakowie.

31 października

Marcin Luter (ur. 1483, zm. 1546 r.) w 1517 r. ogłosił swoje 95 tez, wzywając do dysputy nad nimi. Wedle utrwalonej tradycji swoje tezy przybił na drzwiach kościoła w Wittenberdze. Rozpoczynając tym samym reformację mającą na celu odnowę chrześcijaństwa.

Zakończyła się bitwa o Anglię (1940). W walkach uczestniczyło 144 polskich pilotów, którzy zestrzelili ok. 170 niemieckich samolotów. Polski Dywizjon 303 dokonał 126 zestrzeleń, co czyni go najsukcesywniejszą jednostką biorącą udział w walkach o niebo nad Albionem.

Listopad

1 listopada 1918 r.

Z połączenia harcerskich hufców z terenów trzech zaborów powstał Związek Harcerstwa Polskiego, będący największą polską organizacją harcerską. ZHP jest ogólnopolskim, patriotycznym stowarzyszeniem należącym do światowego ruchu skautowego. Jest organizacją otwartą i apolityczną.

Jednak ZHP to nie tylko organizacja, to przede wszystkim ruch społeczny kształtujący postawy i charaktery. Wspieramy wychowanie dzieci i młodzieży zgodnie z harcerskimi wartościami, takimi jak: patriotyzm, braterstwo, przyjaźń, służba, wiara, praca, sprawiedliwość, wolność i pokój.

2 listopada

W środkowych arkadach kolumnady Pałacu Saskiego w Warszawie został odsłonięty Grób Nieznanego Żołnierza, którego twórcą był Stanisław Kazimierz Ostrowski. W tym dniu złożono do niego zwłoki bezimiennego żołnierza, sprowadzone z Cmentarza Obrońców Lwowa. Dnia 2 XI 1925 roku zostały złożone w tym miejscu zwłoki nieznanego żołnierza polskiego przeniesione z wybranego losiem pobojożyłki lwowskiego.

3 listopada

W Drohobyczynie urodził się Maciej Aleksy Dawidowski, ps. Alek (1920-1943). Instruktor harcerski, członek Szarych Szeeregów, inicjator akcji w ramach małego sabotażu. Zaskoczył m.in. zdjęciem niemieckiej tablicy z monumentu Mikołaja Kopernika w Warszawie. Jeden z bohaterów książki Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec”. Zginął na skutek postrzału w trakcie akcji pod Arsenalem. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari V klasy.



Maciej Aleksy Dawidowski

W Warszawie w 1867 r. urodziła się Maria Skłodowska-Curie, dwukrotna laureatka Nagrody Nobla, zm. w 1934 r. Prekursorka radiochemii, opracowała teorię promieniotwórczości, techniki rozdzielania izotopów promieniotwórczych oraz odkryła dwa pierwiastki: rad i polon. Jedyna kobieta dwukrotnie nagrodzona Noblem. Jest też jedyną kobietą pochowaną w paryskim Panteonie. Również jako jedyna kobieta w 1911 r. wzięła udział w konferencji Solvaya, gdzie spotkała się innymi sławami, takimi jak Max Planck, Albert Einstein, Paul Langevin, Ernest Rutherford, Ernest Solvay, Hendrik A. Lorentz. W 1914 r. założyła Instytut Radowy w Paryżu. Z jej inicjatywy w 1932 r. powstał Instytut Radowy w Warszawie.

9 listopada

– W nocy z 9 na 10 listopada 1989 r. rozpoczęto burzenie wybudowanego w 1961 r. Muru Berlińskiego. Był jednym z symboli zimnej wojny i podziału Niemiec na dwa kraje – RFN i NRD (1989 r.).

– Naczelnny Wódz gen. Władysław Sikorski w uznaniu bohaterskiego, wytrwałego męstwa dowiedzonego przez ludność stołecznego miasta nadał Warszawie order Virtuti Militari V klasy. W uznaniu bohaterskiego, wytrwałego męstwa dowiedzonego przez ludność stołecznego miasta Warszawy w obronie przeciw najazdowi niemieckiemu, w zgodzie z uchwałą Rady Ministrów R.P. z dnia 9 X 1939 r. (...) nadają Krzyż Srebrny Orderu Wojennego „Virtuti Militari” V klasy miastu stołecznemu Warszawie.

11 listopada

Narodowe Święto Niepodległości – w 2018 r. – 100. rocznica odzyskania niepodległości Polski po 123 latach zaborów.

13 listopada 1924 r.

Władysław Reymont został ogłoszony laureatem Nagrody Nobla za powieść „Chłopi” (1924 r.).

14 listopada 1918 r.

Rada Regencyjna dokonała swojego rozwiązania i przekazała władzę Naczelnemu Dowódcy Józefowi Piłsudskiemu.



Ten wydał tego samego dnia dekret, w którym zapowiadał zwołanie Sejmu Ustawodawczego, obejmującego ziemie wszystkich zaborów. W dekreście odrodzone państwo zostało oficjalnie nazwane Republiką Polską.

16 listopada 1918 r.

Józef Piłsudski nadał depezę notyfikującą powstanie Państwa Polskiego (1918).



20 listopada 1783 r.

Jean-François Pilâtre de Rozier i markiz François Laurent d'Arlandes odbyli nad Paryżem pierwszy swobodny lot balonem.

22 listopada

Na mocy swojego dekretu Józef Piłsudski objął urząd Tymczasowego Naczelnika Państwa, najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego (1918 r.).

Józef Piłsudski nadał miastu Lwów Order Virtuti Militari.

Za zasługi położone dla polskości tego grodu i jego przynależności do Polski, mianuję miasto Lwów kawalerem krzyża VIRTUTI MILITARI.

27 listopada

W 1915 r. urodził się Stanisław Skalski (as polskiego lotnictwa). Oficjalnie podczas II wojny światowej zaliczono mu zestrzelenie 18 i 11/12 samolotów oraz 2 prawdopodobnie. Brał udział w walkach powietrznych nad Anglią, Maltą i Afryką Północną.

28 listopada 1918 r.

Dekretem Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego kobiety w Polsce uzyskały prawa wyborcze. Wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel Państwa bez różnicy płci oraz Wybieralni do Sejmu są wszyscy obywatele/lki państwa posiadający czynne prawo wyborcze.

Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!

Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!
Łańcuch twych kajdan stał się tym łańcuchem,
Na którym z lochu, co był twą stolicą
Lat sto, swym własnym dźwignęłaś się duchem.

Nie przyszły ciebie poprzeć karabiny,
Ni wiodły za cię bój komety w niebie,
Ni z jakubowej zstąpiły drabiny
W pomoc Anioły. Powstałaś przez siebie!

Dzisiaj wychodzisz po wieki z podziemia,
Z ludów jedyny ty lud czystych dłoni,
Co swych zaborców zdumieniem oniemia,
Że tem zwycięża jeno, że się broni. (...)

Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!
Lecz czemś największem, czem być można: Sobą!

Leopold Staff

29 listopada

W nocy z 29/30 listopada 1830 r. w Warszawie wybuchło powstanie listopadowe. Zapoczątkowali go słuchacze Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie. „Kiedy Naród, niegdyś wolny i potężny, nadmiarem niedoli zmuszonym się widzi uciec do ostatniego z praw swoich: do prawa odparcia siłą ucisku, winien to sobie, winien światu aby oznajmił przyczyny, które go przywiodły do popierania orężem świętej sprawy swojej. Uczuły Izby Sejmowe tę potrzebę a przystępując do rewolucji, w stolicy dnia 29. Listopada zdziałanej, i uznając ją za narodową, postanowiły krok ten usprawiedliwić w oczach Europy.” (Manifest obu izb sejmowych Królestwa Polskiego o powstaniu narodu polskiego, 20 grudnia 1830 r.).

Sejm Królestwa Polskiego 25 stycznia 1831 r. uchwalił uchwałę o detronizacji Mikołaja I, pozbawiając go polskiego tronu. Powstanie trwało do 21 października 1831 r. Zakończyło się niepowodzeniem oraz przyniosło szereg dodatkowych represji.

Grudzień

5 grudnia

Powołano Centrolew (1929) – sojusz partii centrowych i lewicowych zawiązany w celu zwalczania systemu rządów sanacji obozu Józefa Piłsudskiego. Sanacyjny rząd w następnym roku odpowiedział falą aresztowań opozycyjnych polityków, których osadzono w twierdzy brzeskiej nad Bugiem. Wśród nich był Wincenty Witos.

W Zułowie urodził się Józef Piłsudski (1867 r.) Naczelnik Państwa, marszałek Polski, premier Polski, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, jeden z twórców wolnego i niepodległego państwa Polskiego. Zmarł 12 maja 1935 r. w Warszawie.

10 grudnia

Henryk Sienkiewicz odebrał Literacką Nagrodę Nobla. Był jej szóstym laureatem. Otrzymał ją za „wybitne osiągnięcia w dziedzinie epiki i rzadko spotykany geniusz, który wcielił w siebie ducha narodu”.

13 grudnia 1981 r.

W Polsce wprowadzono stan wojenny, będący stanem nadzwyczajnym wprowadzonym na terenie całej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, niezgodnie z Konstytucją PRL.

15 grudnia 1970 r.

Grudzień 1970: grupa robotników podpaliła budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

20 grudnia

Polska została oficjalnie przyłączona do Internetu. Pierwsze komputery z dostępem do Internetu znajdowały się Krakowie, Katowicach, Toruniu i Warszawie. Pierwsze IP w Polsce 19.11.1990 r. otrzymał Instytut Fizyki Jądrowej w Krakowie.

21 grudnia

Gen. Leopold Okulicki został oficjalnie mianowany dowódcą Armii Krajowej (1944 r.). Na stanowisku zastąpił gen. Tadeusza Komorowskiego. Wydał rozkaz o demobilizacji AK. Został podstępnie aresztowany przez NKWD, zginął w więzieniu na Łubiance w Moskwie.

24 grudnia

W Zaosiu lub Nowogródku urodził się Adam Mickiewicz (1798-1855), jeden z trzech wieszczów polskiego romantyzmu. *Stracić ją [poezję Mickiewicza] – to coś więcej niż sprzeniewierzyć się jej treściom moralnym, to prawie tyle, co przestać być Polakiem* – Julian Przyboś.



(Inf. wł.)



Janusz Pisula

Trzciana w czasach I wojny światowej

Ku Niepodległej

Nadchodził listopad 1918 r. W całej Galicji czyniono przygotowania do przejęcia władzy. Wysiłki te skupiły się w działalności Organizacji Obrony Narodowej. Działała oficjalnie Polska Komisja Likwidacyjna i ujawniająca się z konspiracji Polska Organizacja Wojskowa. Tworzenie pierwszych struktur Wojska Polskiego w Rzeszowie rozpoczęło się 31 października 1918 z równoczesnym rozbrajaniem garnizonu rzeszowskiego. Dowództwo powierzono mjr. Elgasowi. Zajęcie głównych gmachów urzędowych przez POW nie sprawiło większych kłopotów. Gorzej było w koszarach, gdzie trwali na posterunkach oficerowie. Jednak 1 listopada miasto było już wolne. Poprzedniego dnia zerwano z murów austriackie godła i tablice, wywieszano białe-czerwone flagi. Ulicami przechodzili i przejeżdżali konno młodzi chłopcy z orzełkami na czapkach, z bronią, radośni i rozgorączkowani. Ludzie padali sobie w ramiona, gratulowali niepodległej Polski. W szkołach pojawiły się białe orły na czerwonym tle. Utworzono Straż Obywatelską, która miała pilnować porządku.

Zabezpieczono również magazyny wojskowe przed grabieżami. 3 listopada ukazał się komunikat o formowaniu w koszarach na Wygnańcu pułku piechoty Ziemi Rzeszowskiej. Początkowa rekrutacja opierała się na zaciągu ochotniczym. Jako pierwsi zgłaszali się do wojska byli legioniści, członkowie POW oraz żołnierze zawodowi z byłej armii austro-węgierskiej. Szeregowych, zmęczonych i znużonych wieloletnią wojną żołnierzy żadna siła nie była w stanie zatrzymać w koszarach. Niedługo potem w pełnym uzbrojeniu przybył do Rzeszowa 40 p.p. austriackiej z frontu włoskiego. Pułk rekrutował się w większości z Polaków pochodzących z tutejszych okolic. Przyprzewodził go z frontu włoskiego por. Bronisław Wilusz, który po odsunięciu oficerów z dawnej armii austriackiej objął dowództwo pułku. Formowane w pośpiechu oddziały wysyłane były do walk z Ukraińcami o Lwów.

1 listopada 1918 roku Trzciana była wolna

Pierwsze dni radości i uniesienia patriotycznego tak wspominał przed laty je-

den z mieszkańców Trzciany, pamiętający te wydarzenia: *Z urzędu gminy zrzucone zostają austriackie godła. Znajdujący się w Trzcinie posterunek żandarmarii zostaje rozbrojony. Odbywa się to spokojnie. Ludzi ogarnęła radość. Główne uroczystości związane z odzyskaniem niepodległości odbyły się pod krzyżem Konstytucji 3 Maja (koło wysokiej przetnicy). Stamtąd ciągnął pochód rozentuzjasmowanych ludzi do Domu Ludowego. Pamiętam dziewczęta ubrane w stroje krakowskie. Odbyły się też procesje w kościele.*

Wkrótce zaczęli powracać do domów żołnierze rozpadającej się armii austriackiej, powracali również żołnierze z niewoli.

Oddanie patriotycznych nastrojów mieszkańców Trzciany tego okresu znajduje swoje odzwierciedlenie w statucie Kółka Rolniczego: „każda inicjatywa patriotyczna i sprawy narodowe są obowiązkiem każdego członka” (...).

W obronie Niepodległej

Entuzjazm 1918 r. i pozorny czas pokoju trwał krótko. Powstająca Polska musiała się zmagać w walkach z Ukraińcami, w Powstaniu Wielkopolskim i w Powstaniach Śląskich z Niemcami. W kwietniu 1920 r. doszło do nowej wojny, tym razem z Rosją sowiecką. Konieczne było wojsko, konieczny był nowy wysiłek narodu i nowe poświęcenia.

Powstanie rządu centralnego umożliwiło utworzenie w krótkim czasie terytorialnych władz wojskowych. Komendantem rzeszowskiego Dowództwa Okręgu Wojskowego został płk Ludwik Zawada. Powołano Powiatową Komendę Uzupełnień, która swym zasięgiem objęła powiaty okręgu rzeszowskiego. Z istniejących oddziałów i napływających uzupełnień sformułowano 17 p.p. i 18 pp. Pułki te walczyły początkowo w wojnie polsko-ukraińskiej na Wołyniu i kresach wschodnich, później w trudnym dla Polski roku 1920 zostały przerzucone na front litewsko-białoruski.

Z Trzciany obok weteranów I wojny wcielone zostały nowe roczniki mężczyzn. Powołani zostali: Wojciech Dziezic; Józef Jędrych; Walenty Kawalec s. Pawła; Jan Kawalec, Stanisław Kawalec s. Marcina, Józef Kawalec, Sebastian



Od lewej: Józef Świstara, Mateusz Słupczyński, Stanisław Piątek w mundurach odrodzonego Wojska Polskiego z roku 1920. Zdjęcie udostępnił p. W. Kwoka



Grupa żołnierzy stacjonujących w Kobryniu na Polesiu w 1921 r. (siedzi drugi z lewej u dołu Jan Pisula – ranny w bitwie warszawskiej). Zdjęcie udostępniła p. M. Piziak



Jucha s. Wojciecha; Józef Krok s. Stanisława; Władysław Nawrocki; Stanisław Piątek s. Marcina; Jan Pisula; Stanisław Smagała; Władysław Urban s. Grzegorza; Szymon Urban i wielu innych.

Pod wpływem panującej „mody na wojsko” część młodzieży, wbrew zakazowi rodziców, zbiegła z domu do Wojska Polskiego. Tak postąpili m.in. Józef Świstara i Szczepan Pisula, uczestnicząc po przeszkoleniu wojskowym w wyprawie na Kijów.

Z początkiem lat 20. stopniowo kończyły się lata zawieruchy wojennej. Na stałe czas twórczej pracy. Część żołnierzy została w jednostkach wojskowych, strzegąc granic odrodzonej Ojczyzny.

Pamięci poległym

Wprawdzie na terenie Trzciany i okolicy nie było aktywnych działań zbrojnych w trakcie pierwszej wojny światowej, co nie oznacza, że wieś i ludzie nie ucierpieli w trakcie 4 lat jej trwania. I wojna światowa odcisnęła na naszej wsi i okolicach dotkliwie piętno. Znaczne, niestety, były straty w ludziach. Lista tych, którzy zginęli, zawiera około 40 nazwisk. Są to: *Banicki Stanisław s. Edmunda, Doroba Józef s. Andrzeja, Czech Antoni s. Józefa, Draus Julian s. Józefa, Draus Józef, Draus Stanisław s. Marka, Draus Walenty, Dziedzic Stanisław s. Sebastiana, Dziedzic Wojciech s. Wawrzyńca, Gunia Piotr s. Józefa, Hul Jan s. Marcina,*

Jędrych Edward s. Piotra, Jędrych Stanisław s. Piotra, Kawalec Jan s. Walentego, Kawalec Józef s. Walentego, Kawalec Marcin s. Józefa, Kawalec Piotr s. Antoniego, Kawalec Władysław s. Józefa, Konopka Tomasz s. Kazimierza, Kozubal Jan, Kozubal Nikodem, Łagowski Antoni s. Marcina, Łasica Jan s. Antoniego, Miśtak Wawrzyniec, Nyzio Jan, Nyzio Józef s. Jana, Pisarek Wojciech s. Antoniego, Pisula Józef s. Tomasza, Pomianek Jan s. Teodora, Pypeć Stanisław s. Jana, Słupczyński Józef, Smagała Andrzej s. Grzegorza, Smagała Jan s. Grzegorza, Sumara Józef s. Tomasza, Zakrzewski Stanisław. Łącznie 35 poległych.

W wyniku rozmów ze starszymi mieszkańcami Trzciany, a zwłaszcza rodzinami, udało się ustalić niektóre przyczyny śmierci. Były one różne: zginęli w wyniku bezpośrednich walk frontowych, zmarli w szpitalach przyfrontowych z odniesionych ran, zmarli w wyniku różnych chorób, których nabawili się na froncie (malaria, czerwotka...), zginęli w wyniku nieszczęśliwych wypadków (utonięcie podczas przeprawy, upadek w górską przepaść...).



Grób legionistów Smagałów.

Jak podają przybliżone statystyki, z ziem, z których utworzono niepodległe Państwo Polskie zginęło w I wojnie światowej w armii rosyjskiej 55 tys., w niemieckiej 110 tys., a w austriackiej 220 tys. żołnierzy. Znacznie więcej zostało rannych, z czego część wyszła z trwałym kalectwem. Jest to bilans wojny, która nie była rozpoczęta z myślą o polskiej sprawie, konsekwencje w stratach ludzkich i materialnych poniosła Polska.

W potyczce z wojskami rosyjskimi w 1915 r. zginął w pobliżu stacji kolejowej polski legionista. Został pochowany na cmentarzu w Trzcianie. W miejscu pochówku odtworzono później symboliczny Grób Nieznanego Żołnierza Legionisty. Każdego roku w Święto Zmarłych harcerze ze szkoły w Trzcianie zapalają na nim znicze, czcąc w tym symbolu pamięć wszystkich żołnierzy polskich, którzy w tych trudnych i skomplikowanych czasach oddali swoje życie z myślą, że walczą o odzyskanie niepodległości Ojczyzny.

(„Trzciana zarys dziejów wsi”, Trzciana 2007 r. – fragmenty wybrane przez autora)

Bibliografia:

1. *Encyklopedia Rzeszowa*, Rzeszów 2003.
2. Wspomnienia 95-letniego Stanisława Łasicy spisane w 1990 r. przez S. Dziedzica.
3. M. Smagała, *Z dziejów Kółka Rolniczego w Trzcianie*, Kwartalnik Społeczno-Kulturalny „Trzcianka”, nr 26, 2003, s. 19.
4. J. Majka, *Pierwsze lata niepodległości*, [w:] *Dzieje Rzeszowa*,
5. Relacja ustna 75-letniego Józefa Kawalca, uczestnika walk, spisana w 1960 r. przez jego syna Bronisława, zam. w Nowej Hucie.
6. Relacja ustna przekazana autorowi przez Urszulę Kwokę, wnuczkę Józefa Świstary.
7. „Księga urodzin parafii Trzciana”
8. S. Kowal, *Historia Polski*, t. IV, s. 274.



Grób nieznanego żołnierza legionisty i brygady legionów polskich 1914-1918 na cmentarzu w Trzcianie.



Artur Szary

**Powstała z grobu na Twe władne słowo
Polska, wolności narodów chorąży,
Pierzchnęły straże, a ponad jej głową
Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży!**

[z pieśni hymnicznej „Boże coś Polskę”]

Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Świlczy

Trzciana 10.11.2018 r.

Niepodległość AD 1918

Sto lat temu 11 listopada 1918 r. Polska budziła się do Wolności i Niepodległości po 123 latach niewoli, po dziewiętnastowiecznych zrywach powstańczych i trwaniu na przekór germanizacji, rusyfikacji i wielu innych szykan ze strony władz zaborczych, po stu latach oporu, pracy organicznej i ostatecznego czynu zbrojnego z lat 1914-1920, czynu zbrojnego Legionów, Błękitnej Armii, spontanicznego zrywu lwowskich orłąt, powstańców wielkopolskich i śląskich, a w końcu i dzielnych żołnierzy wojny polsko-bolszewickiej. W latach 1918-1920 Polska powróciła w godnych tysiącletniego narodu granicach na mapę Europy. Nasza Ojczyzna odzyskała suwerenność.

Duchowa uczta na cześć Niepodległej

Tegoroczne jubileuszowe obchody Narodowego Święta Niepodległości miały wyjątkowy charakter i niepowtarzalną formę. Celebrowanie 100-lecia polskiej Niepodległości zostało rozłożone na dwa dni i osadzone w dwóch miejscowości gminy, tj. w Trzcinie i w Świlczy. Pierwszą artystyczną część wydarzenia – patriotyczną wieczornicę główny organizator obchodów – Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji – umiejscowił w sali widowiskowej w Trzcinie. Tam bowiem pojemność sali, jak też nowoczesne nagłośnienie i oświetlenie, umożliwiły efektowną prezentację artystów i komfortowy odbiór przez widzów. I tak w sobotni wieczór 10 listopada, w przeddzień narodowego święta, trzcianańska sala widowiskowa wypełniła się po brzegi goszcząc ponad 150 artystów amatorskiego ruchu i dwa razy tyle widzów i zaproszonych gości. Wszyscy oczekujący wzniosłych patriotycznych i artystycznych przeżyć, aby celebrować Niepodległą Ojczyznę w rocznicę jej wskrzeszenia z niebytu.

Zaproszeni goście

Uroczystość rozpoczął wójt Gminy Świlcza, Adam Dziezdzic, przybyły na to wydarzenie wraz z żoną Renatą. Gospodarz Gminy przybliżył zebranym polską specyfikę zmagania narodowowyzwoleńczego, niezłomną postawę bohaterów, którzy przed stu laty odbudowywali zręby państwowości. Mężowie stanu, tacy jak Józef Piłsudski, Roman Dmowski czy Wincenty Witos, mimo iż różnili się w wizji demokratycznej i sprawiedliwej dla swych obywateli Polski, w kwestiach pryncypialnych potrafili stanąć ponad podziałami i najpierw wywalczyć Niepodległość w 1918 r. a dwa lata później, w 1920 r. obronić ją przed śmiertelnym zagrożeniem ze wschodu.

Wśród zaproszonych gości wymienić należy także Piotra Wanata – przewodniczącego Rady Gminy Świlcza, radnych Rady Powiatu Rzeszowskiego: Tadeusza Pachorka, Sławomira Miłkę i Tomasza Wojtona. Swoją obecnością w spotkaniu splendoru dodali profesorowie Uniwersytetu Rzeszowskiego

w osobach: prof. Marii Siuta-Góreckiej, prof. Stanisława Góreckiego, prof. Janusza Pokrywki i prof. Marka Pokrywki. Niemal w komplecie obecni byli radni Rady Gminy Świlcza, dyrektorzy szkół i przedszkoli, dyrektorzy jednostek samorządowych na czele z zastępcą wójta Gminy Świlcza, Sławomirem Styką. Nie zabrakło sołtysek i sołtysów oraz przewodniczących i prezesów organizacji społecznych, ochotniczych straży pożarnych, kół gospodyń wiejskich, ludowych klubów sportowych oraz towarzyszt z terenu naszej gminy.

Wyjątkowymi gośćmi patriotycznej wieczornicy byli przedstawiciele kombatanów i ich rodzin. Wśród nich wymienić należy mjr. Józefa Lisa żołnierza Armii Krajowej, jednego z dowódców operacji „Burza” na Rzeszowszczyźnie i wielu akcji zbrojnych wymierzonych przeciwko okupantom Ojczyzny. Na uroczystość przybył z Anglii wraz z żoną i córką Andrzej Kirchner, wnuk kpt. Tadeusza Kirchnera, żołnierza Niepodległości, obrońcy Lwowa, pierwszego Mistrza Polski w lekkiej atletyce z 1920 r., zamordowanego przez NKWD w Charkowie, którego pamiątkową tablicę odsłanialiśmy w maju br. na kaplicy w Świlczy. Obecny był także prawnuk powstańca styczniowego 1863 r., Władysława Runge, związanego z dworem w Woliczce, tj. dr Andrzej Błonarowicz z Gliwice. Budujący był fakt, że wszystkich sprowadziła do Trzciniany w ten wieczór miłość do Ojczyzny. Trafnie oddają to słowa łacińskiej sentencji: „Amor Patriae nostra lex” („Miłość Ojczyzny naszym prawem”).

Autorzy widowiska

A trzeba przyznać, że amatorski ruch działający pod egidą dyrektora Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Adama Majki, w tym dniu stanął na najwyższym poziomie. W opowieści o wielowiekowej historii Polski, a w tym o wysiłku i zmaganiach Polaków o jej wolność i niepodległość uczestniczył Zespół Pieśni i Tańca Pułanie, kapela GCKSIR, Zespół Taneczny Koloret, Grupa Teatralna Tęspis, Chór Dziecięcy Kantuski, Chór Gama, Chór Cantus oraz Chór Męski Resonantae. Autorem scenariusza, efektownych wizualizacji multimedialnych a równocześnie reżyserem widowiska była Karolina Salach.

Świlcza 11.11.2018

Oddanie hołdu bohaterom

Ceremonialna część Gminnych Obchodów Stulecia Niepodległości odbyła się w Świlczy w niedzielne przedpołudnie 11 listopada br. Rozpoczęło ją złożenie wiązanek kwiatów w miejscach upamiętnienia płk. Leopolda Lisa-Kuli przed Urzędem Gminy Świlcza oraz płk. Józefa Kokoszki i kpt. Tadeusza Kirchnera na parafialnym cmentarzu. Przy asyście strzelców z Bratkowic oraz harcerzy ze Świlczy kwiaty składali przedstawiciele władz samorządowych, sołectwa Świlcza oraz członkowie rodzin bohaterskich żołnierzy.



Przed tablicą ku czci Leopolda Lisa-Kuli.

Zasadniczą część obchodów w tym dniu stanowiła msza św. w intencji Ojczyzny, którą odprawił proboszcz świleckiej parafii, ks. kan. Antoni Czerak. Kościół wypełnili licznie przybyli goście, mieszkańcy gminy Świlcza i parafianie, którzy w ten sposób kontynuowali rozpoczęte poprzedniego dnia wieczorem Święto Niepodległej. W oficjalnej części obchodów nie mogło zabraknąć pocztów sztandarowych ze sztandarami organizacji społecznych i placówek oświatowych.

Były wśród nich:

- Sztandar Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koło Terenowe Bratkowice
- Sztandar OSP Świlcza
- Sztandar OSP Bratkowice
- Sztandar OSP Trzciana
- Sztandar OSP Błędowa Zgłobieńska
- Sztandar OSP Rudna Wielka
- Sztandar OSP Woliczka
- Sztandar OSP Dąbrowa
- Sztandar Zarządu Gminnego Polskiego Stronnictwa Ludowego
- Sztandar Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej
- Sztandar Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego
- Sztandar Szkoły Podstawowej w Świlczy
- Sztandar Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach
- Sztandar Szkoły Podstawowej w Trzcianie
- Sztandar Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej
- Sztandar Gimnazjum w Rudnej Wielkiej

- Sztandar Publicznego Przedszkola z Bratkowice
- Sztandar Szkoły Podstawowej nr 2 w Bratkowicach
- Sztandar Szkoły Podstawowej w Mrowli
- Sztandar Zespołu Szkół w Dąbrowie
- Sztandar Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach.

W uroczystości wzięli także udział: Pluton Związku Strzeleckiego Strzelec z Bratkowic, Drużyna Zuchów i Harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Świlczy, Chór Mieszany Cantus z Trziciany, Chór Mieszany Gama z Świlczy, delegacja Zespołu Pieśni i Tańca Pułanie oraz Grupy Obrzędowej Marii i Józefa Dziedziców z Trziciany.



Okolicznościowe przemówienie Wójta Gminy przywołało postaci żołnierzy Niepodległej Polski, którzy swój ród wywodzili z podrzeszowskich wsi. Po nim miał miejsce apel pamięci w wykonaniu mundurowej młodzieży: strzelców i harcerzy. Na zakończenie złożono wieńce i wiązanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą kpt. Franciszka Wątrobę, bohaterskiego dowódcę z czasów walk o niepodległość i granice II RP.

Oficjalne uroczystości zostały dopełnione wspólnym przemarszem Orkiestry Dętej z Ropczyc pod batutą Edwarda Guzika, pododdziałów strzeleckiej i harcerskiej młodzieży, pocztów sztandarowych oraz zaproszonych gości i uczestników Gminnych Obchodów Stulecia Odzyskania Niepodległości do Szkoły Podstawowej w Świlczy, gdzie czekały kolejne patriotyczne i artystyczne wydarzenia.

Artur Szary

Fotoreportaż na stronach okładowych



Fot. Barbara Biała-Sowa, Krzysztof Sowa

Świlcza. Imponujący patriotyczny pochód z Kościoła parafialnego do Szkoły Podstawowej.



Przemówienie wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica

100 lat państwowości Polski



100 lat temu pogrzebana Polska dźwignęła się po długiej niewoli. Ten dzień 11 listopada cały polski naród rozdarty przez 3 zaborców wołał radośnie: Polska wolna! Polska Niepodległa! Niech żyje wolna Polska! Spełniły się słowa z pieśni śpiewanej przez lud w świątyniach: Ojczyznę wolną racz nam zwrócić Panie! Wtedy ludzie padali sobie w objęcia, wywieszali ukrywane przez pokolenia flagi polskie, żeby udokumentować swoją wielką radość. Z gmachów urzędów zaborczych strącono napisy i symbole, a na ich miejscu ukazywały się nowe polskie symbole – orzeł polski. W kościołach modlili się wierni, by podziękować Bogu za zmartwychwstanie Polski. Naród „poczuł się wolny.” Radość była spontaniczna i w pełni uzasadniona. Bo oto w zawziętych bojach ze sobą padli trzej zaborcy, którzy przez 123 lata na naszej ziemi czuli się panami, dzierżyli władzę nad zniewolonym narodem polskim. Z tą sytuacją zaborów nigdy nie pogodził się nasz naród. Często dawał znać o tym, że choć Państwo pod względem politycznym znajdował się w grobie, to Naród żyje, czuwa i czeka z nadzieją na wyzwolenie z niewoli. Tę wiarę i miłość do Ojczyzny mieli jego wielcy przywódcy, którzy pobudzali do walki wolność. Miał ją T. Kościuszko i jego żołnierze. Mieli ją legionści H. Dąbrowskiego. Księżę J. Poniatowski, który wołał wybrać śmierć niż poddać się wrogowi. W imię wolnej Polski wybuchło Powstanie Listopadowe, które rzuciło carowi śmiało wyzwanie.

*Mocarzu, jak Bóg silny, jak szatan złośliwy,
Warszawa jedna mocy twej urąga,
Podnosi na cię rękę i koronę ściągą,
Koronę Kazimierzów, Chrobrych z twojej głowy,
Boś ją ukradł i skrwawił, synu Wasilowy!*

Powstanie Listopadowe upadło, spełzły nadzieje okresu Wiosny Ludów w roku 1848. Nie spełniło też nadziei Powstanie Styczniowe. Przez wszystkie lata upadku Ojczyzny i we wszystkich zaborach, a po powstaniach szczególnie w zaborze rosyjskim Polacy znosili straszliwe cierpienia. Ginęli na szubienicach, umierali w więzieniach. Zapelnili się zesańcami polskimi śnieżne i mroźne dalekie szlaki wiodące na Sybir,

które nieszczęśnicy przebywali z kajdankami na rękach i nogach przykuci do tacek. Wracali po latach tylko nieliczni, już starzy, schorowani, a opuszczali Ojczyznę młodzieńcy. Prześladowano mowę ojczystą, nie szerzono oświaty, starano się wzbudzić niezgodę i nienawiść między Polakami. Jedyne w kościołach zachował się język ojczysty. Padły wtedy rozpaczliwe i ostrzegawcze słowa poety Krasińskiego: *Ani Sybir, ani knuty, lecz Narodu duch zatruty, to dopiero bólów ból.*

Przed tym największym nieszczęściem, przed upadkiem moralności i patriotyzmu chronili jego najszlachetniejsi przywódcy i Kościół Katolicki. Cierpienie narodu określił Mickiewicz w bolesnych słowach: „Bo naród bywa na takiej katuszy, że kiedy zwróci wzrok ku jego męce, nawet odwaga załamuje ręce”. Mimo to Mickiewicz krzepił ducha narodu i prosił Boga: *O wojnę powszechną za wolność ludów, o broń i orły narodowe, o to by dzieci mogły modlić się na grobach swych ojców.*

Nadzieje wielu pokoleń Polaków spełniły się dopiero na początku minionego wieku. W sierpniu 1914 r. wybuchła wielka wojna światowa, w wyniku której Polska odzyskała wolność i niepodległość. Nie przyszło to łatwo, ale dokonane zostało wielkim trudem, krwią i wielkimi ofiarami całego narodu, wysiłkiem wszystkich i długotrwałymi przygotowaniami do walki z zaborcami. Polacy w czasie tej wojny walczyli w trzech zaborczych armiach, wcielani do nich przymusowo. Brat musiał strzelać do brata. Różne były orientacje co do sposobu odzyskania niepodległości. Jedni nawet nie wierzyli, że może powstać Polska zupełnie suwerenna, że jej wyzwolenie trzeba łączyć z jednym lub drugim zaborcą. Inni wykluczali kompromisy z zaborcami. Przedstawicielem tego zapatrywania był J. Piłsudski i oddane mu organizacje bojowe, Związek Strzelecki, Polska Organizacja Wojskowa (POW). To właśnie POW, która istniała w każdej gminie w listopadzie 1918 r. w którym wojna się kończyła, przystąpiła do rozbrajania Niemców. Nie obyło się to jednak w kraju bez rozlewu krwi. W Chróście zginął jeden POW-iec. 11 listopada zostały zmuszone do złożenia broni niemieckie oddziały w Warszawie. I ten dzień 11 listopada przyjęto w Polsce za powstanie Niepodległego Państwa Polskiego, na którego czele stanął Józef Piłsudski. Przed narodem polskim stanęło trudne zadanie zbudowania państwa z ziem rozdartych trzema zaborami. Trwały walki na nieustalonych granicach kraju: Powstanie Śląskie, Powstanie Wielkopolskie, bitwa pod Warszawą, zatrzymanie bolszewików, którzy chcieli opanować całą Europę. Gospodarka była bardzo zniszczona. Panowała bieda. Po zaborach zostały trzy waluty i trzy przepisy prawne, a przede wszystkim analfabetyzm. Umiłowanie wolności i nowonarodzonej państwowości stało się źródłem energii biednego narodu do budowania wolnego państwa.

Naród zrozumiał, że wolność wyrazić się musi w wielkim poświęceniu dla Państwa, w uczciwej pracy, w trosce o dobro wspólne, w wyrzeczeniach, a nie o własnych korzyściach. Taki stosunek ówczesnego społeczeństwa do Ojczyzny wydał obfite owoce w dwudziestolecie międzywojennym. Z trzech odrębnych dzielnic, ograbionych przez wycofujących się zaborców, zniszczonych przez toczącą się wojnę naród zbudował jednolite państwo. Dokonał tego w ciągu niespełna 20 lat. Młode państwo w 1939 r. nie zdołało obronić swych granic przed dwoma potęgami: Niemcami i Związkiem Radzieckim. Pod okupacją odżyły znowu metody ciemnienia narodu. Znow kraj przesiąkł krwią i Naród cierpiał i znowu aktualny stał się cyto-



wany głos poety: *Boże! Pozwól modlić się dzieciom naszym na grobach naszych ojców. (...) Wolność to wielka rzecz, wolności trzeba się uczyć, wolność należy szanować i za nią dziękować Bogu.*

(Nie zrażajmy się. Przekonuje nas o tym historia Polski aż do roku 1989. Choć jest nam czasem trudno, trwajmy, nie załamujemy się. Wypada tu przytoczyć słowa naszego Papieża św. JP II: „Dzisiaj, kiedy zmagamy się o przyszły kształt naszego życia społecznego... pamiętajcie, że ten kształt zależy od

Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!

I wojna światowa, we wrześniu 1914 roku poeta legionowy **Edward Słoński** napisał wiersz, w którym wyraził dramat Polaków biorących udział w wojnie.

Ta, co nie zginęła

1

Rozdzielił nas, mój bracie,
zły los i trzyma straż –
w dwóch wrogich sobie szańcach
patrzmy śmierci w twarz.

W okopach pełnych jęku,
wsluchani w armat huk,
stoimy na wprost siebie –
ja – wróg twój, ty – mój wróg!

Las płacze, ziemia płacze
świat cały w ogniu drży...
W dwóch wrogich sobie szańcach
stoimy ja i ty.

2

Zaledwie wczesnym rankiem
armaty zaczną grać,
ty świstem kul morderczym
o sobie dajesz znać.

Na nasze niskie szańce
szrapnelów rzucasz grad
I wołasz mnie i mówisz:
To ja, twój brat... twój brat!

Las płacze, ziemia płacze,
w pożarach stoi świat,
a ty wciąż mówisz do mnie:
To ja, twój brat... twój brat!

3

O, nie myśl o mnie bracie,
w śmiertelny idąc bój,
I w ogniu moich strzałów,
jak rycerz mężnie stój!

A gdy mnie z dala ujrzyś,
od razu bierz na cel
I do polskiego serca
moskiewską kulą strzel.

Bo wciąż na jawie widzę
I co noc mi się śni,
że TA, CO NIE ZGINĘŁA,
wyrośnie z naszej krwi.

tęgo, jaki będzie człowiek, a więc czy to będzie człowiek dobry, szlachetny, przyjazny, czy zły, zmateralizowany i egoista. Nowy człowiek w Polsce wygrywa pokojową bitwę o godność państwa i narodu”. W gminie Świlcza idee niepodległościowe były bliskie naszym przodkom. Nie wiemy zbyt dużo, bowiem czas zatartł ślady. Wiemy tylko, że w r. 1917 odbywały się w naszym kraju uroczystości upamiętniające 100 rocznicę śmierci T. Kościuszki, które miały za cel budzenie ducha patriotyzmu wśród narodu i spełnienie oczekiwań odzyskania niepodległości. Na tę okoliczność ówczesny kierownik szkoły w Sokolnikach p. J. Mijakowski z młodzieżą szkolną posadził dąb na placu szkolnym. Jak donoszą źródła historyczne w byłym powiecie wieluńskim odbywały się w październiku 1917 r. uroczystości poświęcone pamięci T. Kościuszki i sadzono dęby. W 1990 r. w czasie uroczystości.).

W całym kraju Marszałek J. Piłsudski był szanowany i kochany. Gdy zmarł 12 maja 1935 r. cały kraj okrył się żałobą, a wielu ludzi płakało. Pamiętam jako dziecko te miesiące. Żalowali Go wszyscy, a nawet Żydzi, obywatele polscy. W dniu pogrzebu Marszałka, 18 maja 1935 r. modlono się na mszach św. w kraju w Jego intencji. Licznie uczestniczyły dzieci szkolne. W jednym z zachowanych dzienników lekcyjnych szkoły w... można odczytać następujący zapis z dnia 15 maja 1935 r.: „Żałobne nabożeństwo i akademie ku czci śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego”, 17 maja słuchanie audycji z pogrzebu i ten sam zapis 18 maja (sobota) tylko dodano „...odbywający się w Krakowie”. W 2 lata po Jego śmierci w dniu 16 maja 1937 r. społeczność gminy Sokolniki ufundowało popiersie M. J. Piłsudskiego i umiejscowiło je na betonowym, wysokim cokole niemal w tym samym miejscu, gdzie obecnie stoi odbudowany w r. 1998 obelisk dla uczczenia 80. rocznicy odzyskania niepodległości i odbyła się wielka, patriotyczna uroczystość. Odprawiona była msza św. za śp. Marszałka, dla uświetnienia uroczystości śpiewał chór kościelny, dzieci ze szkoły dały program artystyczny, wystąpiła orkiestra dęta OSP w Sokolnikach. Było bardzo dużo gości, młodzież szkolna z Galewic przyszła pieszo, delegacje i poczty sztandarowe straży z sąsiednich miejscowości. Wkrótce we wrześniu 1939 nastąpiła okupacja i Niemcy zniszczyli pomnik. Po wojnie władze niechętnie odnosiły się do chwalebnych czynów i zasług Marszałka. Przede wszystkim nie podkreślano Jego udziału i zasług w zwycięstwie nad bolszewikami pod Warszawą, które zatrzymało pochód komunizmu na całą Europę. Historia pomijała i przekręcała tę prawdę. Zabroniono śpiewania pieśni legionów jak np. „Pierwszą brygadę” i innych. Jej słowa i melodia przetrwały do dziś w pamięci starszych. W roku 1988 w szkole na uroczystości zaśpiewano ją po raz pierwszy dla uczczenia 70. rocznicy odzyskania niepodległości. Słowa i melodię przekazałem jako dyrektor szkoły.

Znałem tę pieśń z ławy szkolnej. My Polacy winniśmy być wdzięczni Marszałkowi za jego trud, poniewierkę, więzienie, walkę o niepodległość Polski i budowania jej państwowości. Wtedy nasz naród zjednoczył się mimo różnych opcji politycznych. Nie kłócono się tak jak jest to dzisiaj. Myślą przewodnią była wolność.

Pochyliłmy głowy nad ówczesnym społeczeństwem i oddajmy im pamięć. Nasz udział w uroczystości, modlitwa na mszy św., wywieszenie flagi państwowej, zapalenie zniczy, czy złożenie kwiatów na mogiłach poległych za Ojczyznę lub w miejscach pamięci to ukoronowanie i cześć tym co walczyli o jej niepodległość. Byli to młodzi ludzie, a nawet chłopcy jak Orleńta Lwowskie, którzy za wolność oddali ofiarę swego młodego życia. Przekazujemy naszej młodzieży te fakty, aby nie poszły w zapomnienie i przybliżyły im wydarzenia z tego okresu. Zadbajmy o pamięć tego miejsca, o Marszałku szczególnie w dniu odzyskania Niepodległości.





Grzegorz Patruś

Obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości

11 listopada 2018 r. Szkoła Podstawowa im. św. Jana Kantego w Świlczy włączyła się w gminne obchody 100-lecia odzyskania niepodległości. O godzinie 11.00 wzięliśmy udział w uroczystej mszy św. w Kościele Parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Świlczy. Następnie uczestniczyliśmy w Apelu Pamięci oraz złożeniu kwiatów pod tablicą kpt. Franciszka Wątroby.

Uroczystości w szkole

Wśród zaproszonych gości znaleźli się: wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic z Małżonką, zastępca wójta Gminy Świlcza Sławomir Styka, przedstawiciele Podkarpackiego Kuratorium Oświaty w Rzeszowie: wizytator Małgorzata Nowińska-Zgurska, starszy wizytator Jolanta Wasilewska, przewodniczący Rady Gminy Świlcza Piotr Wanat, radni gminy Świlcza: Marcin Żańczak, Tomasz Biały, Seweryn Kornak, radni powiatowi: Tadeusz Pachorek, Sławomir Miłek, Tomasz Wojton, ksiądz proboszcz parafii Świlcza Antoni Czerak, ks. dr Piotr Potyrała, ks. Jan Dołoszycki, ks. Tadeusz Kawalec, dyrektor Centrum Usług Wspólnych Eliza Oleszak, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy Dorota Madej, prezes ZG ZNP Janusz Biliński, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Bogusława Buda, dyrektorzy szkół i przedszkoli z terenu gminy, emerytowani nauczyciele, przewodniczący Rady Rodziców Łukasz Litwa, wiceprzewodniczący Grzegorz Jezioro.

Należy podkreślić, że społeczeństwo, które po okresie utraty bytu państwowego niespodziewanie odzyskała niepodległość, nadała temu wydarzeniu szczególną rangę i znaczenie. Objawia się to m.in. tym, że rodzi się narodowy spór o to, kto w największym stopniu przyczynił się do tego sukcesu. Podnosząc własne zasługi pomniejsza się istotę samego wydarzenia, które jest dużo bardziej złożone niż wynika z treści zawartych w podręcznikach historii czy środkach masowego przekazu.

Zryw niepodległościowy z lat 1914-1918

był udziałem nie tylko żołnierzy, ale i ludności cywilnej, organizującej warunki dla przeprowadzenia tych działań. Wskazuje się przecież na ogromne zaangażowanie inteligencji, której przedstawiciele masowo wstępowali do Legionów Polskich.

Źródła podają, że w szeregach Legionów walczyli profesory uniwersytetów, nauczyciele szkół średnich, przedstawiciele wolnych zawodów, wreszcie księża kapelani. Z licznych opracowań wynika, że naprzeciw niepodległości wyszli także najmłodsi żołnierze, niepełnoletni ochotnicy, w większości uczniowie szkół średnich. Wszyscy oni zapisali piękną kartę, wyrażającą się męstwem i bezgranicznym oddaniem dla spraw Ojczyzny. Liczne cmentarze wojenne, tablice pamiątkowe, placy, przypominają o ich heroicznym wysiłku.

Odnosząc się do jubileuszu setnej rocznicy odzyskania niepodległości, warto wskazać na wkład w jej odzyskanie, a potem utrzymanie, mieszkańców gminy Świlcza. Za kapitalne świadectwo patriotyzmu uznaje się kroniki szkolne.

Szkoła w Świlczy, której początki sięgają 1875 roku, była i nadal jest najważniejszą instytucją oświatową i odegrała kluczową rolę w życiu społecznym tej wsi. Kierownicy szkoły należeli do czołowych działaczy społecznych, których rozpoznajemy w czasie ważnych jubileuszy, np. 500. rocznicy



Fot. H. Tarańska

Hala sportowo-widowiskowa w Szkole Podstawowej w Świlczy,



Chór szkolny.

bitwy pod Grunwaldem, której jubileusz w 1910 roku w Galicji obchodzony był szczególnie uroczystie. Pamiątką tych obchodów jest pomnik Grunwaldzki, nadal obecny w naszym krajobrazie.

Ogromny wkład w patriotyczne wychowanie lokalnej społeczności mieli nauczyciele wiejskich szkół na terenie dzisiejszej gminy Świlcza. Wychowali oni wiele roczników patriotycznej młodzieży, która spontanicznie zgłaszała się, gdy tego potrzebowała Ojczyzna, nie tylko w latach 1914-1920, ale i później. Warto wspomnieć Franciszka Synowca, który w latach 1884-1926 kierował szkołą w Świlczy i pozostawił po sobie życzliwą pamięć jako pedagog, ale także jako wyróżniający się w tym środowisku działacz niepodległościowy i społeczny. Jednym z jego wychowanków był kapitan Franciszek Wątroba, urodzony w Świlczy w 1893 roku, poległ 17 września 1920 roku pod Dytiatynem. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.

Historia szkolnictwa na terenie obecnej gminy Świlcza dostarcza wielu informacji, które możemy odnieść do obchodzonego jubileuszu. Na tym przykładzie poznajemy jaką cenę ma niepodległość, ilu wymaga wyrzeczeń i jak bardzo jest niepewna. Doświadczyli tego mieszkańcy tej gminy w okresie II wojny światowej i w ponurym okresie Polski Ludowej. Tym bardziej refleksja nad dziejami niepodległości powinna nam stać towarzyszyć, a rolą dzisiejszej szkoły jest podjęcie działań zmierzających do wykształcenia w uczniach szerszej re-

fleksji na temat wydarzeń historycznych sprzed stu lat i w tym kontekście nabycia przez uczniów umiejętności sformułowania wniosków z przeszłości dla właściwej oceny aktualnych wydarzeń związanych z obchodami tego święta.

W czasie części oficjalnej głos zabrali: Małgorzata Nowińska-Zgurska, Marta Buda, ks. dr Piotr Potyrała – zastępca dyrektora „Caritas”.

Po okolicznościowych przemówieniach przyszedł czas na występy

Młodzi artyści zaprezentowali niezapomniane widowisko słowno-muzyczne pt. „Niepodległość”. Nawiązali w nim do historii Polski – okresów potęgi, wielkości, ale i wojen, niewoli. Przekonali widzów, że poświęcenie i miłość do Ojczyzny uczyniły nas narodem, który posyłał na śmierć swych najlepszych synów w imię wolności i niezależności Polski. W kulminacyjnym momencie złożyliśmy naszej umiłowanej Ojczyźnie przyrzeczenie:

**Piękny jest Biały Orzeł
Piękna jest biel i czerwień
Piękna nasza Ojczyzno,
Kochać będziemy Cię wiernie!**

Na zakończenie recytatorzy przypomnieli tekst K.C. Buszmana „Takim być”:

*Dobrze by takim było być
Szczęśliwym, lecz nie ogłupiałym
I prostym, ale nie prostakiem
I mądrym, nie zarozumiałym.
Wymagającym, nie tyranem
I kochającym, nie kochliwym
Dostojnym być, lecz nie wyniosłym
I dobrym, a nie pobłażliwym.
Odważnym, a nie hardym być
Stanowczym, ale nie upartym
I ufny być, lecz nie naiwnym
Nie złotym, ale czegoś wartym.
Służebnym być, lecz nie służalczym
Troskliwym, ale nie nachalnym
Człowiekiem ludzkim nade wszystko
Choć niekoniecznie idealnym.*



Montaż poetycki – grupy recytatorów.

Co dnia powinniśmy wierzyć w to, że się uda....

Za niezwykle wzruszający, zmuszający do refleksji i zadumy program artystyczny odpowiedzialne były nauczycielki tutejszej szkoły: Ewa Świder, Iwona Bajek, Małgorzata Kłos, Bożena Łyszczek, Małgorzata Mołęda.

5 Gromadę Zuchową „Poszukiwacze Skarbów” prowadziła pwd. Lucyna Woźniak, a Drużynę Harcerską „Podkarpackie Rysie” dh. Iwona Tomaszewicz.

Relację fotograficzną przygotowała Hali-
na Tarańska.



Zofia Dziedzic

Najważniejsze fakty z życia marszałka Józefa Piłsudskiego (1867-1935)

Polityk, mąż stanu. marszałek Polski, ps. Ziuk, Wiktor, Mieczysław

05.12.1867 – urodził się w Żuławie niedaleko Wilna w rodzinie szlacheckiej, Józefa i Marii, posiadał dziewięcioro rodzeństwa,

1877 – rozpoczął naukę w I Gimnazjum Wileńskim, wraz z bratem Bronisławem rozpoczął działalność konspiracyjną w organizacjach niepodległościowych,

1885 – rozpoczął studia na wydziale medycznym uniwersytetu w Charkowie, dalsza aktywna działalność w organizacjach studenckich,

22.03.1887 – aresztowany za współudział w przygotowaniach do zamachu na cara Aleksandra III, z wyrokiem pięciu lat został zesłany na Sybir,

01.07.1892 – po powrocie z zesłania do Wilna, włączył się aktywnie w nurt ruchu socjalistycznego w różnych organizacjach, był przekonany o konieczności walk o niepodległą ojczyznę,

15.07.1899 – ślub z Marią z Krolewskich Juszkiewiczową we wsi Pa-proć Duża,

21.02.1900 – aresztowany wraz z żoną podczas drukowania pism, więziony w Cytadeli Warszawskiej, a następnie w szpitalu w Petersburgu skąd uciekł w maju 1901,

1904 – pobyt w Japonii, nawiązanie sojuszy w celu otwarcia polskich oddziałów, pozyskanie broni i pieniędzy, w kraju powstały oddziały zbrojne dokonujące ataków na carskich dygnitarzy i pieniądze,

1906 – przywódca PPS – Frakcji Rewolucyjnej,

1910 – w wyniku kontaktów z wywiadem Austro-Węgierskim uzyskał zgodę na utworzenie i działalność związków strzeleckich „Strzelca”,

1912 – został Komendantem Głównym Związku Walki Czynnej (ZWC),

03.08.1914 – założenie POW i powołanie Legionów Polskich – I Kompani Kadrowej, a trzy dni później wymarsz kadrówki z krakowskich Oleandrów,

22.10.1914 – powołanie Polskiej Organizacji Wojskowej (POW),

11.01.1917 – objęcie kierownictwa Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, Był to krok w kierunku tworzenia struktur państwowych niepodległej Polski,

21.07.1917 – aresztowany przez Niemców więziony w Gdańsku, Spandau, Wesel i Magdeburgu,

10.11.1918 – powrót do Warszawy, powierzenie naczelnej władzy nad wojskiem, Tymczasowy Naczelnik Państwa,

20.02.1919 – na mocy „Małej Konstytucji” objął urząd Naczelnika Państwa,

19.03.1920 – mianowanie Pierwszym Marszałkiem Polski, zwierzchnikiem sił zbrojnych (zainicjował tzw. wyprawę kijowską, wojnę polsko-radziecką),

16.08.1920 – rozbitcie armii sowieckiej pod Warszawą, bitwa przeszła do historii jako „Cud na nad Wisłą”,

30.05.1923 – złożenie dymisji ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego i wycofanie się z życia publicznego, opuszczając Warszawę i przenosząc się na stałe do Sulejówka pod Warszawą. Tam powstały książki: „Moje pierwsze boje”, Rok 1920, „O wartości żołnierza legionów”. Rok 1863, „Wspomnienia o Gabrieli Narutowiczu”,

2.05.1926 – rozwiązanie kryzysu gabinetowego w drodze tzw. „przewrotu majowego”, Wprowadzenie rządów sanacji – 1926-28 i 30 – premier, minister spraw wojskowych,

06.08.1926 – objęcie funkcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych – stanowisko to piastował do śmierci, Faktycznie – sprawowanie władzy dyktatorskiej, w polityce zagranicznej reprezentowanie opcji równorzędnego traktowania stosunków z Niemcami i ZSRR oraz budowania samodzielnej, przyjaznej Polsce – Ukrainy,

29.03.1931 – przybycie Marszałka na pokładzie niszczyciela ORP Wicher z trzymiesięcznej kuracji zdrowotnej na portugalskiej wyspie Madera,

12.05.1935 – śmierć Marszałka w Warszawie w Belwederze, sześć dni później odbyły się uroczystości pogrzebowe na Wawelu w Krakowie.



Oprac. wg encyklopedii i opracowań współczesnych

Niepodległość

Spośród słów używanych nieczęsto, tłumnie dzisiaj na placu wybiegło słowo piękne, jak honor i męstwo, słowo, które brzmi – Niepodległość.

Niepodległość to brząz na cokołach, lecz na co dzień – mówiąc po prostu polski dom, polski las, polska szkoła, polska władza i polski Kościół.

Ono znaczy – bez strachu spać.
Ono znaczy – spokojnie się budzić,
kochać, śmiać się i pewnie trwać
– w wolnym kraju wśród wolnych ludzi.

Marcin Wolski



Artur Szary

Twarze Nieodległości... zapomniani bohaterowie

W bieżącym roku obchodzimy jubileusz, okrągłą rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Wspominamy ważne wydarzenia sprzed stu lat, dzięki którym nasza Ojczyzna wróciła na mapę Europy.

Czas ważnych rocznic przedłużymy na kolejne lata. W przyszłym roku przypominąć będziemy 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, a za dwa lata 100. rocznicę wojny polsko-bolszewickiej i bitwy na przedpolach Warszawy, Lwowa oraz nad brzegami Niemna. Przypominamy jednocześnie wyznaczanie granic zachodnich II RP, tj. zwycięstwa w powstaniu wielkopolskim, zrywu trzech powstań śląskich przeciw niemieckiemu dyktatorowi. Nie możemy też, w imię pokretnie rozumniejszej politycznej poprawności, zapominać o walce lwowskich i przemyskich orląt z Ukraińcami i pokonaniu Ukraińskiej Armii Halickiej.

Dzięki wielkiemu wysiłkowi militarnemu Polaków, zarówno spontanicznemu zrywowi młodych, jak i ofiarności całego społeczeństwa, udało się wywalczyć i przez dwie dekady utrzymać granice naszego państwa.

Świadomości naszej historycznej spuścizny i powinności wobec przodków, którzy dla nas przelewali krew i bronili Polskiej Niepodległości chcemy przywołać sylwetki zapomnianych bohaterów.

Szer. Wojciech Pięta z Trzciany – żołnierz Błękitnej Armii generała Józefa Hallera



Szer. Wojciech Pięta z Trzciany. Fot. ze zbiorów E. Skorupskiej

Urodził się 20 kwietnia 1896 r. w Trzcianie jako syn Michała Pięty i Tekli z domu Jędrzych. Po wybuchu I wojny światowej, jak wielu Polaków z Galicji, został wcielony do c.k. Armii Austro-Węgier i trafił najpierw na front południowy w rejon dzisiejszej Rumunii i Włoch. Walczył także na froncie zachodnim m.in. pod Verdun. Dostał się do niewoli i jako ochotnik wstąpił do Armii Polskiej we Francji. Po powrocie Błękitnej Armii do Polski wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Służył w formacji artyleryjskiej. W okresie międzywojennym pracował na kolei w Lwowie i w Rzeszowie. Wojciech Pięta zmarł w Trzcianie 12 listopada 1979 r. i został pochowany na tamtejszym cmentarzu. Na jego grobie widnieje zdjęcie w mundurze hallerczyka.

[relacja Z. i E. Skorupskich z Trzciany]

Ppor. lek. wet. Józef Nowak ze Świlczy – oficer SGO „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga

Urodził się 17 października 1908 r. w Świlczy w rodzinie Pawła Nowaka (późniejszego wójta gminy zbiorowej Świlcza)



Ppor. lek. wet. Józef Nowak. Fot. ze zbiorów A. Król

i Marii z Kubiczów. Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w Świlczy i I Państwowego Gimnazjum w Rzeszowie (1927/1928) rozpoczął studia na Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie. Po uzyskaniu dyplomu lekarza weterynarii odbył szkolenie podchorążych rezerwy kawalerii (1933/1934) w Centrum Wyszczolenia Kawalerii w Grudziądzu, a następnie służbę w 21 Pułku Ułanów w Równem. W latach 1935-1937 pracował jako lekarz weterynarii w Pilźnie k. Dębicy, a od 1937 r. w Łapach k. Białegostoku. W roku 1938 zawarł związek małżeński z Heleną Jeglińską. Został zmobilizowany 24 sierpnia 1939 r. jako oficer i lekarz weterynarii 4 Dywizjonu Artylerii Konnej. Dywizjon wchodził w skład, dowodzonej przez gen. Zygmunta Podhorskiego ps. „Zaza”, Suwalskiej Brygady Kawalerii. W kampanii wrześniowej 1939 r. ułani „Zazy” powstrzymywali uderzenia wojsk niemieckich atakujących z Prus Wschodnich w kierunku na Grodno. Ich szlak bojowy prowadził od Suwałk, aż do Kocka. Tam, po włączeniu do Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga, stoczyli ostatnią bitwę wojny obronnej. Bitwa pod Kockiem, z taktycznego punktu widzenia wygrana przez polskich żołnierzy, musiała zakończyć się kapitulacją kleeberczyków w dniu 6 października z powodu wyczerpania zapasów amunicji. Razem z żołnierzami i oficerami do niemieckiej niewoli trafił ppor. Józef Nowak. Przetrzymany był najpierw w oflagu, później w „IV C” w Colditz w Saksonii, a następnie „IIA” w Prenzlau w Brandenburgii. W obozach jenieckich przebywał do 15 maja 1942. Ponieważ w tym czasie brakowało lekarzy weterynarii, został zwolniony i skierowany na swoje przedwojenne stanowisko pracy w Łapach, gdzie pełnił służbę medyczną do wyzwolenia w 1944 r. W październiku tego roku po raz kolejny zmobilizowano ppor. Józefa Nowaka, tym razem do tworzonej w Rzeszowie 10. Dywizji Wojska Polskiego, gdzie organizował i prowadził ambulatorium weterynaryjne do stycznia 1945. Po zakończeniu wojny pracował na stanowisku powiatowego lekarza weterynarii w Szczecinie (1947) i Kołobrzegu (1949). Organizował zakłady w Pyrzycach na Pomorzu i w Białowieży w woj. rzeszowskim (1952). W 1955 r. przeniósł się do Białegostoku i podjął tam pracę zawodową jako kierownik Państwowego Zakładu Leczniczego dla Zwierząt. Pracował tam do 1975 r. Czynnym lekarzem weterynarii pozostał do 1977 r. Angażował się w działania sekcji lekarzy i techników weterynaryjnych Naczelnej Organizacji Technicznej. W latach 80. XX w. był członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD). Do działających wówczas partii nigdy nie wstąpił. Józef Nowak zmarł 10 września 1986 r.



w Skarżysku-Kamiennej. Pochowany został w Warszawie na Cmentarzu Komunalnym Północnym.

[Na podstawie dokumentów ze zbiorów rodzinnych
R. Nowaka i R. Mikke-Nowak]

Rtm. Józef Irzeński z Dąbrowy – oficer 16 Pułku Wielkopolskich Ułanów, kawalerzysta Marszałka Piłsudskiego

Urodzony 29 marca 1906 r. w Dąbrowie. Ukończył Szkołę Powszechną w Dąbrowie oraz Gimnazjum w Dębowcu. Odbił zasadniczą służbę wojskową. Przełożeni odkryli jego talent i pozostawili w służbie stałej. Był oficerem 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bydgoszczy. Poślubił Monikę Kawalec z Trzcianny. W czasie służby wyróżniał się nieprzeciętną sprawnością kawalerzysty. Przyniosło mu to wiele nagród i wyróżnień.

W 1937 roku zdobył prestiżową nagrodę w zawodach ujeżdżania im. Marszałka Piłsudskiego. Brał udział w wojnie obronnej w 1939 roku w stopniu rotmistrza. Wzięty do niewoli, resztę wojny spędził w jenieckim obozie Arnchalde. Po wojnie na krótko włączył się w odtwierdzanie tradycji polskiej kawalerii. Nie były to jednak dobre czasy dla ułana i piłsudczyka. Zrezygnował z pracy w wojsku i przeszedł w stan spoczynku. Ostatnie lata życia spędził u siostry w Dąbrowie. Zmarł 22 lutego 1986 r. w Rzeszowie. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Trzcianie.



Rtm. Józef Irzeński.
Fot. ze zbiorów
J. Kokoszki

[Na podstawie relacji
Józefa Kokoszki ze Świlczy]

(Fragment listu Jerzego Kirchnera do Prezydenta Andrzeja Dudy)

Szanowny Pan Andrzej Duda Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Szanowny Panie Prezydencie,

Nazywam się Jerzy Kirchner. Na pewno Pan Prezydent często słyszał o podobnych przeżyciach, jakie spotkały naszą rodzinę. Miałem 4 lata, gdy mój ojciec, Kapitan Tadeusz Kirchner pożegnał się ze mną i z mamą we Lwowie. Była wojna. Nas Sowieci wywieźli na Sybir. Ojciec znalazł się w Katyniu. O śmierci ojca mama dowiedziała się gdy, po „Amnestii” znaleźliśmy się w Indiach. Później długa tułaczka zakończona w Londynie. Lata mijały, Lwów został po za granicami kraju. Nie miałem żadnego kontaktu z nikim. Dopiero w ubiegłym roku – po oglądaniu w telewizji Pana Prezydenta na uroczystościach Niepodległościowych w Warszawie – przypadkowo z synami przeczytałem w Internecie, że ktoś pisze o moim ojcu! Proszę Pana Prezydenta – to był dla mnie cud. Niedaleko Rzeszowa jest gmina Świlcza. Dowiedziałem się, że Świlcza jest jakby mała Polska. Tam ludzie dbają o kulturę, wiarę i historię. Mają swoją organizację – „Towarzystwo Przyjaciół Świlczy” i swój kwartalnik „Trzcionka”. [...]

Jerzy Kirchner, Londyn, 1 września 2018 r.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

**POSTANOWIENIEM z dnia 19 listopada 2018 r. ARTUR SZARY
odznaczony został SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI**

PRZEZYPENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJ DUDA

Niniejszym ośmielam się wyrazić mój szacunek i szczerą wdzięczność Osobom i Instytucjom, które doceniły moje skromne działania na rzecz upamiętniania postaci ważnych dla historii Niepodległości Polski oraz podejmowania prób ocalenia pamięci historycznej oraz tożsamości dziedzictwa kulturowego naszej małej Ojczyzny, Świlczy.

Szczególne słowa wdzięczności kieruję do **Jerzego Kirchnera** z Londynu i jego **Rodziny** – osób, które zgłosiły do Kancelarii Prezydenta RP moją kandydaturę do odznaczenia.

Jerzy Kirchner jest synem kpt. **Tadeusza Kirchnera** – żołnierza Niepodległości, obrońcy Lwowa, pierwszego Mistrza Polski w lekkiej atletyce z 1920 r., zamordowanego przez NKWD w Charkowie. Jego pamiątkową tablicę odsłanialiśmy w maju br. na kaplicy cmentarnej w Świlczy. Jerzy Kirchner przeszedł gehennę deportacji i zsyłki

rodzin polskich oficerów na Syberii (1940-1941), ewakuację z Armią Polską gen. Władysława Andersa. Był junakiem, przygotowującym się do wojskowej służby w Polskich Siłach Zbrojnych. Po wojnie pozostał w Anglii, a jego synowie i wnukowie tworzą kolejne pokolenia Polaków na emigracji. Nie zapominają jednak o Polsce, swojej pierwszej Ojczyźnie, kultywują język, kulturę narodową oraz czczą pamięć swoich bohaterskich przodków.

Jeszcze Polska nie zginęła i... nie zginie, dopóki jest w sercach Polaków na całym świecie!

Serdecznie dziękuję! I pozostaję w poczuciu ogromnej wdzięczności.



Z wicewojewodą podkarpackim
Lucyną Podhalicz.
Fot. Archiwum.

Artur Szary

GRATULACJE

W imieniu Redakcji „Trzcionki” gratuluję serdecznie otrzymania w dniu 11 grudnia 2018 r. od Prezydenta RP Andrzeja Dudy wysokiego odznaczenia państwowego – Srebrnego Krzyża Zasługi. Jest to uznanie wieloletnich, wielostronnych i owocnych zasług red. Artura Szarego dla rozwoju kwartalnika Urzędu Gminy w Świlczy i Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji zs. w Trzcianie.

Praca ta obfituje, niewątpliwie, w osiągnięcia i sukcesy, własne inicjatywy, pracowitość i upór w dążeniu do celu. Szczególnie cieszy wszystkich tropienie tajemnic historii, zwłaszcza lokalnej, jakże cennej dla rozbudzania i kultywowania historii naszej Ojczyzny.

Kolega A. Szary równocześnie wykonuje zawód nauczyciela historii.

Miarą naszego człowieczeństwa jest także oddawanie swych talentów i wiedzy – dobru wspólnemu. Jesteśmy dumni, że przyszło nam tworzyć redakcyjne kolegium i trudną pracę wnosząc swój mały wkład w rozwój naszej gminnej społeczności.

Życzymy dalszych sukcesów naukowych, pedagogicznych, społecznych, a nade wszystko – rodzinnych.

Zofia Dziedzic – red. naczelna



Ewelina Wilga

**Dzisiaj wielka jest rocznica
jedenasty listopada.
Tym co zmarli za ojczyznę
hołd wdzięczności Polska składa.**

L. Wiszniewski

...Ojczyznę wolną, pobłogosław Panie...

W dniu 11 listopada 2018 r. w całej Polsce odbyły się obchody Narodowego Święta Niepodległości, upamiętniające setną rocznicę odzyskania przez nasz kraj niepodległości po 123 latach niewoli.

We wszystkich parafiach gminy Świlcza, instytucjach i placówkach oświatowych nie zabrakło różnorodnych uroczystości związanych z wielkim – Polski Jubileuszem. Pierwszoplanową formą czczenia Jubileuszy były, modlitwy i składanie kwiatów, wieńców, odsłonięcia tablic pamiątkowych ku czci Bohaterów tych, którzy walcząc o wolność i Ojczyznę, oddali dla niej największy skarb – życie. Kościół zawsze, nawet w najtrudniejszych momentach historii podtrzymywał ducha narodu obok wiary.

W parafii rzymskokatolickiej pw. św. Łukasza Ewangelisty w Mrowli ksiądz proboszcz **Ryszard Tokarz** wraz z parafianami, tj. mieszkańcami Mrowli i Lipia ufundowali pamiątkową tablicę, która została umieszczona na murach kościoła parafialnego. Granitowa tablica z wizerunkiem Orła Białego – godła Polski ze stosowną inskrypcją będzie symbolem „(...) wdzięczności Panu Bogu za dar odzyskanej niepodległości ojczyzny po latach rozbiorów oraz ofiarę życia tych wszystkich, którzy o nią walczyli i przywrócili jej niezależny byt oraz granice”.

Uroczystości religijno-patriotyczne

Uroczystość poświęcenia pamiątkowej tablicy poprzedziła msza święta koncelebrowana przez ks. prob. R. Tokarza w asyście ks. Krzysztofa Panasowicza proboszcza dwóch parafii na Kresach wschodnich w Arhidiecezji Lwowskiej tj. Dolino i Bolechów.

Bogata dziecięca asysta liturgiczna, śpiewy liturgiczne, udział pocztów sztandarowych ze sztandarami miejscowych organizacji i instytucji stwarzały podniosły nastrój i modlitewną atmosferę.

Poczty sztandarowe wystawiły: Ochotnicze Straże Pożarne Mrowli i Lipia, Szkoła Podstawowa w Mrowli oraz Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Jako dowód wdzięczności przedstawiciele społeczności Mrowli i Lipia pod tablicą złożyli wiązanki kwiatów w barwach narodowych będące symbolem męstwa, odwagi i miłości tych wszystkich, którzy walczyli o niepodległość naszego narodu.



Patriotyczny pochód w drodze do Kościoła parafialnego w Mrowli.



Młodzi Polonusi z Ukrainy w kraju dziadków

Cała uroczystość została uświetniona pięknymi występami o tematyce religijno-patriotycznej przygotowanymi przez ww. ks. proboszcza K. Panasowicza, a przedstawioną przez młodych Polaków z polskich lub mieszanych rodzin polonii ukraińskiej. Ona zachowała wiarę i kulturę polską i przekazuje ją młodym. Ukraińska grupa dzieciaków gościła w naszej parafii przez 3 dni, prezentując piękne występy upamiętniające setną

rocznicę odzyskania niepodległości. Pozytywnych wrażeń, zapewne, było moc. Występ artystyczny to propagowanie przez nich piękna poezji i mowy polskiej, rozwijanie własnych uzdolnień aktorskich, a także uświadamienie związku z historią naszych krajów. „Jeszcze Polska nie zginęła”..., bo żyje w sercach Polaków na całym świecie.

Zapewne te dni pobytu w Polsce pozostaną w pamięci i sercu dzieciaków, oby ze słowami na ustach „Ojczyznę wolną, pobłogosław Panie”.





Stanisława Stasiej

***Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości,
ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości,
ani nie ma prawa do przyszłości.***

Józef Piłsudski

„Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi zwycięskiej chwały nadeszły dni...”

11 listopada 1918 roku spełnił się sen milionów Polaków o wolnej i niepodległej Polsce. *Narodowe Święto Niepodległości* to jeden z najważniejszych dni w roku, kiedy z dumą i radością manifestujemy swoje przywiązanie do wartości narodowych. Obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości stały się okazją do organizowania i współorganizowania rozmaitych przedsięwzięć, wielu uroczystości i wydarzeń, w całej Polsce.

Środowiskowa uroczystość religijno-patriotyczna

W Błędowej Zgłobieńskiej odbyła się religijno-patriotyczna uroczystość środowiskowa poświęcona tej doniosłej rocznicy. Inicjatorem był ks. proboszcz Mariusz Matuszewski we współpracy z Niepubliczną Szkołą Podstawową i Przedszkolem oraz aktywem wsi. Rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym sprawowaną przez proboszcza tutejszej parafii. W słowie wstępnym i homilii kapłan zawarł przesłanie, że w 100. rocznicę odzyskania niepodległości modlić się będziemy o poczucie odpowiedzialności za Ojczyznę, wszystkich Polaków, o zaangażowanie w rozwój naszego kraju i naszej „małej ojczyzny” nie tylko ten ekonomiczny, ale przede wszystkim duchowy i moralny. Ale nie zapominajmy o historii, o tych, którzy oddali swoje życie, abyśmy my mogli żyć w wolnym kraju.

Na zakończenie Eucharystii wspólnie odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę...”.

Patriotyczne świętowanie rozpoczęło się od montażu słowno-muzycznego „Polska droga do wolności”, przygotowanego przez dzieci i młodzież z przedszkola i szkoły pod kierunkiem nauczycielek: Joanny Gajos, Magdaleny Kotuli, Moniki Wróbel.

W strojach z epoki dwudziestolecia międzywojennego dzieci odegrały m.in. dramatyczną etiudę obrazującą rozbiory Polski, sceny nawiązujące do walki o wolność Ojczyzny, scenę wyprowadzenia Polski z niewoli, zakończoną triumfalnym odzyskaniem niepodległości w dniu 11 listopada 1918 roku. Wszystkie prezentacje upiększone były powiązanymi tematycznie pieśniami. Scenariusz montażu artystycznego łączył w sobie elementy z historii oraz współczesności. Pokierował naszą refleksję ku wartości, jaką jest wolność i własne państwo. Występy literacko-muzyczne to ważna i interesująca lekcja historii, a w wykonaniu uczniów budziły wielkie emocje. Była to wspaniała okazja do spotkania dzieci, rodziców, dziadków, licznie przybyłych parafian.

Finałem tego podniosłego widowiska było, wspólne chóralne w pozycji na baczność, odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego” przez wszystkich zgromadzonych w świątyni.

Odsłonięcie rocznicowej tablicy pamiątkowej

Następnie uformowano kolumnę marszową i wszyscy chętni wzięli udział w przemarszu na cmentarz. Swoją obecność w tak uroczystym i wzruszającym spotkaniu patriotyczno-religijnym potwierdzili bardzo licznie młodzi i dorośli mieszkańcy Błędowej i Słotwinki, a wśród nich przedstawiciele OSP, KGW, Rady Parafialnej, Rady Sołeckiej, dyrekcja szkoły wraz z przedstawicielami nauczycieli. Członkinie KGW przygotowały kotyliony w barwach narodowych dla uczestników przemarszu. Na czele pochodu dumnie powiewały biało-czerwone flagi.

Pamięć dla tych wszystkich bohaterów, dzięki którym mamy dziś wolną i niepodległą Polskę, wdzięczność tym, którzy po odzyskaniu niepodległości podjęli trud budowy silnego i nowoczesnego państwa i tych którym winni jesteśmy szacunek za dziedzictwo kulturowe Polski i naszej małej Ojczyzny uczczono modlitwą oraz odsłonięciem Tablicy Pamięci umieszczonej na krzyżu.

Widnieje na niej wygrawerowany napis:



Wykonawcy montażu patriotycznego, uczniowie NSP w Błędowej Zgłobieńskiej.



*„Świadomość własnej przeszłości
pomaga nam włączyć się w długi szereg pokoleń,
by przekazać innym wspólne dobro – Ojczyznę”*

Jan Paweł II

**HOŁD PAMIĘCI TYM, KTÓRZY ZACHOWUJĄC
NARODOWĄ TOŻSAMOŚĆ – SWOJĄ WALKĄ,
PRACĄ I POŚWIĘCENIEM ŻYCIA PRZYSZYLI SIĘ
DO ODZYSKANIA I BUDOWANIA NIEPODLEGŁEJ
OJCZYZNY**

1918-2018

**W 100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ
PARAFIA BŁĘDOWA ZGŁOBIENSKA**

Aktu odsłonięcia dokonali przedstawiciele Rady Parafialnej: Wiesław Szczepanik, Bronisław Byszyński, Stanisław Szmigiel. Wiązankę biało-czerwonych kwiatów złożyli przedstawiciele parafii: Czesław Włodyga, Marta Byjós, Jan Rozborski (fundator tablicy). Uroczystego poświęcenia i przewodniczenia w modlitwie dopełnił ks. proboszcz Mariusz Matuszewski.

Zwieńczeniem uroczystości było wspólne odśpiewanie „Roty” do słów M. Konopnickiej. Gromki śpiew popłynął z cmentarnego wzgórza, niosąc echa patriotycznego świętowania 100-lecia niepodległości również w naszej „małej ojczyźnie”.



Zofia Dziedzic

Światło wolności – 37 lat temu

13 XII 1981 r. w Polsce został wprowadzony stan wojenny. Oficjalnie miał uchronić Polskę przed sowiecką interwencją wojskową, jednak prawdziwym powodem było zniszczenie NSZZ „Solidarność” i utrzymanie władzy przez komunistów. Mając świadomość ogromnego poparcia społecznego „Solidarności” komuniści postanowili użyć siły i rozprawić się z opozycją. Gen. Wojciech Jaruzelski ogłosił we wszystkich mediach specjalnym komunikatem powołanie WRON – Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego.

Plany wprowadzenia stanu wojennego były opracowywane już od sierpnia 1980 r. Władza obawiała się, że działacze „Solidarności” będą chcieli przejąć władzę. W Polsce doszło również do załamania gospodarki, a nad krajem zwiła groźba radzieckiej interwencji. Władzę po ogłoszeniu stanu wojennego przejęła Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego.

„Solidarność” została zepchnięta do podziemia, a jej przywódcy z Lechem Wałęsą na czele – aresztowani. Władza nie miała skrupułów, by strzelać do stawiających opór. Złamane nadzieje milionów Polaków, tysiące osób internowanych, dziesiątki zamordowanych, a także odsunięta na wiele lat wizja demokratycznych przemian. Symbolem zbrodni stanu wojennego stała się masakra w kopalni „Wujek”. Kompetencje WRON pozwoliły na zmianę życia obywateli w gehennę.

Zdelegalizowano „Solidarność”, zmilitaryzowano wszystkie zakłady pracy, wprowadzono godzinę policyjną (22.00 – 6.00) i zakaz przemieszczania się obywateli, zakazano organizowania strajków i jakichkolwiek demonstracji i zgromadzeń.

Stan wojenny trwał 586 dni. W tym okresie podczas manifestacji zginęło co najmniej 56 osób, a ponad 10 tys. osób internowano i próbowano zamęczyć. Opozycjoniści ginęli w niewyjaśnionych okolicznościach.

To była wojna władzy komunistycznej z całym narodem polskim. Brutalne działania reżimu spotkały się ze sprzeciwem całego wolnego świata. ówczesny papież – Polak Jan Paweł II i prezydent USA Ronald Reagan. Płomień wolności – zapalone świece w oknach zabłyśły w Watykanie i Białym Domu. Oby – po tylu latach i w tym roku rozbłyśło w każdym polskim oknie – na znak pamięci i chlubnych wydarzeń Polaków.

A nadzieja znów wstąpi w nas,
Nieobecnym pojawia się cienie.
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie.
I choć przygaś Świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjś głos.
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu.

Daj nam wiarę, że to ma sens,
Że nie trzeba żałować przyjaciół.
Że gdziekolwiek są dobrze im jest,
Bo są z nami choć w innej postaci.
I przekonaj, że tak ma być,
Że po głosach tych wciąż drży powietrze,
Że odeszli po to, by żyć.
I tym razem będą żyć wiecznie...

Zbigniew Preisner



Władysław Kwoczyński

Koncert dla Niepodległej



Przed Two ołtarze zanosim błaganie: Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

W niedzielne popołudnie 18 listopada 2018 r. w Bratkowicach odbyły się uroczystości patriotyczne w ramach obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tej okazji przed pomnikiem pomordowanych i poległych żołnierzy Armii Krajowej w centrum wsi, zgromadzili się mieszkańcy, miejscowi księża: **ks. kan. Józef Książek** – proboszcz i **ks. Wiesław Lisowicz** – wikariusz, poczty sztandarowe: Związku „Strzelec” ze sztandarem AK, Ochotniczej Straży Pożarnej, szkół podstawowych oraz zaproszeni goście: **Adam Dziedzic** – wójt Gminy Świlcza, radni powiatu: **Tadeusz Pachorek**, **Sławomir Miłek** i **Tomasz Wojton**, radni gminy: **Barbara Buda**, **Mieczysław Leja**, **Andrzej Kozdęba** i **Natalia Skuba-Więclaw**, **Ryszard Franczyk** – sołtys wsi, przedstawiciele placówek oświatowych i organizacji społecznych: **dh Mieczysław Leja** – prezes OSP, **Jan Górski** – naczelnik OSP, **Lidia Bułatek** – prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej, **Maria Nowożeńska** – przewodnicząca KGW.

Po wspólnym odśpiewaniu hymnu narodowego, przemówienie okolicznościowe wygłosił **A. Dziedzic** – wójt. Następnie odbył się uroczysty apel poległych, który prowadził **chor. Artur Szary** – dowódca Związku „Strzelec”, działającego przy miejscowym Zespole Szkół, z udziałem „Strzelców” i „Orląt”. Wiązanki kwiatów przed pomnikiem złożyły poszczególne delegacje uczestniczące w uroczystości. Na zakończenie odśpiewano wspólnie pieśń *Nie rzucim ziemi*, po czym wszyscy udali się do pobliskiego kościoła na uroczyste nabożeństwo.

Uroczysta msza św.

Eucharystię w intencji Ojczyzny celebrował **ks. kan. J. Książek**. On też wygłosił okolicznościową homilię, w której nawiązał do historycznych wydarzeń sprzed 100 lat, heroicznej walki o wolność i niepodległość Polski po 123 latach niewoli pod zaborami. W nabożeństwie uczestniczyli wszyscy goście honorowi, członkowie chórów przybyłych na Koncert Pieśni Patriotycznych oraz parafianie. Na zakończenie uroczystej Eucharystii odśpiewano wspólnie pieśń *Boże coś Polskę*.

Koncert na patriotyczną nutę

Po zakończeniu nabożeństwa o godz. 16.00 w kościele rozpoczął się IV Koncert Pieśni Patriotycznych pod honorowym patronatem Starosty Rzeszowskiego – **Józefa Jodłowskiego**. Jego organizatorami byli wspólnie: Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach i miejscowy Męski Chór „Resonantae”. Oficjalnego otwarcia koncertu oraz powitania Chórów i zaproszonych gości dokonał **ks. J. Książek**. Koncert prowadził **Bogdan Wójcik** – prezes Chóru „Resonantae”.

Galę koncertową rozpoczął **Chór Męski „Resonantae”** pod dyr. **Jakuba Pięty**, wykonaniem pieśni *Bogurodzica*. Wszyscy wysłuchali tej kultowej pieśni stojąc. W dalszej części koncertu chór wykonał pieśni: *Przybyli ułani* i *Kraj rodzinny Matki Mej*.

Jako drugi w kolejności wystąpił przed publicznością **Chór Matki Bożej Królowej Polski** z Dąbrowy pod dyr. **Joanny Cyran**. Wykonał on *Mazurka Dąbrowskiego*, którego wysłuchano na stojąco. W dalszej części koncertu Chór, wykonał pieśni: *Serce w plecaku*, *Tarcza obronna* i *Modlitwa o pokój*.

Następnie wystąpiły chóry:

– **Chór Faza** z Kosiny pod dyr. **Katarzyny Burkot i Agnieszki Korzeniowskiej**. W jego wykonaniu wysłuchano pieśni: *Modlitwa o pokój*, *Wojenko, wojenko*, *Moja Piosenka* i *O mój Rozmarynie*.

– **Chór Sokół** z Frysztaka pod dyr. **Magdaleny Wiśniowskiej**, wykonał pieśni: *Pieśń obozowa*, *Bogurodzico*, *Dziwico*, *W krwawym polu* i *Polskie kwiaty*.

– **Chór Chorus Familiaris** z Woli Baranowskiej pod dyr. **Agaty Nińko-Chwałek**. Chór wykonał pieśni: *Rota (pieśń tej wysłuchano stojąc)*, *Piechota*, *Maki (Ej Dziewczyno)*, *Modlitwa o pokój*.

Kulminacyjnym momentem koncertu był wspólny występ połączonych Chórów, które wykonały pieśni: *Gaude Mater Polonia*, pod dyr. **Jakuba Pięty** i *Boże coś Polskę*, pod dyr. **Magdaleny Wiśniowskiej** przy akompaniamencie Jakuba Pięty.

Zakończenie

Wszystkie chóry uczestniczące w Koncercie, publiczność nagrodziła gromkimi brawami na stojąco, a **ks. J. Książek** podziękował chórzystom za piękny śpiew i uczestnictwo w Koncercie, czym godnie uczcili Narodowe Święto Niepodległości. Następnie **Tomasz Wojton** – radny powiatu odczytał okolicznościowy list od Starosty Rzeszowskiego **Józefa Jodłowskiego**, skierowany do wszystkich uczestników IV Konkursu Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach.

Na zakończenie koncertu przedstawiciele poszczególnych chórów (dyrygenci), otrzymali okolicznościowe dyplomy, statuetki i upominki, ufundowane przez Starostę Rzeszowskiego. Ich wręczenia dokonali wspólnie: **Ks. J. Książek** oraz radni powiatu: **T. Pachorek**, **S. Miłek** i **T. Wojton**. Dyplomy z podziękowaniem otrzymali także sponsorzy koncertu.

Okolicznościowe spotkanie

Po koncercie wszyscy jego uczestnicy i goście zaproszeni, udali się do Domu Strażaka, gdzie odbyło się okolicznościowe spotkanie integracyjne z tradycyjnym poczęstunkiem. Tu w przyjaznej atmosferze toczyły się koleżeńskie rozmowy i wspomnienia. W przyszłym roku, także w Bratkowicach zostanie zorganizowany V Koncert Pieśni Patriotycznych.



Apel poległych prowadzi chor. Artur Szary.



Uroczystość przed pomnikiem AK.



Zaproszeni goście podczas uroczystej mszy św.



Chór Męski Resonantae z Bratkowic. Dyryguje Jakub Pięta.



Chór Parafialny Matki Bożej Królowej Polski w Dąbrowie.
Dyryguje Joanna Cyran.



Dyrygenci poszczególnych chórów uczestniczących
w koncercie.



Wręczenie dyplomów, statuetek i upominków.



Występ połączonych chórów. Dyryguje Jakub Pięta.

Fot. Wł. Kwoczyński

Artur Szary

Sztandar Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego

Nie sposób nie dostrzec w Świlczy, która jest siedzibą gminy, działań Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego. Mają one wartości integrujące lokalne środowisko, a także kultywowania tradycji i podtrzymywania narodowego dziedzictwa.

Jest ich w Kapitułe około dwudziestu mężczyzn w sile wieku. Wszyscy pochodzą ze Świlczy. Przed kilkunastu laty założyli nieformalne stowarzyszenie, któremu nadali barokową i nieco tajemniczą nazwę: *Kapituła Wielkiego Godła Świleckiego*. W swej organizacji statutowej wzorują się na XVII-wiecznej „Ustawie dla wsi Świlczy i Woliczki” autorstwa Mikołaja Spytki Ligęzy oraz na ceremoniale stosowanym do XIX w. w świleckim cechu garbarzy. Swoje spotkania brackie zwołują okazjonalnie, w dniach świąt narodowych (11 listopada, 3 maja) oraz parafialnego opustu, Święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (15 sierpnia), który również zbiega się z narodowym Świętem Wojska Polskiego.

Przy tych okazjach, poza brackim ceremoniałem, odbywają się biesiady ze wspólnym śpiewaniem patriotycznych i tradycyjnych pieśni. W kończącym się roku kapituła ufundowała sztandar, który został poświęcony w kościele w Świlczy, w wigilię parafialnego odpustu, 14 sierpnia br. Ma on od tej pory towarzyszyć publicznym prezentacjom bractwa, zwłaszcza podczas uroczystości patriotycznych.



Jest to wyjątkowa i spontaniczna próba przybliżania mieszkańcom wsi i gminy dziejowej spuścizny, tradycji i unikatowej kultury, jaką pozostawili nam nasi przodkowie.

Pomysłodawcami i założycielami tej zacnej organizacji są Jerzy Depa i Adam Mazur. Działaniom kapituły sekunduje świleczanin mieszkający we Wrocławiu, profesor socjologii Wiesław Wątroba.



Poświęcenia sztandaru dokonuje ks. proboszcz A. Czerak.



Alina Daniel

Jan Paweł II – papież, który zmienił oblicze Europy i Świata

1978-2018 – 40 lat od wyboru

16 października 1978 roku z balkonu Bazyliki św. Piotra padły pamiętne słowa: „Habe-mus papam!”. Tłum zgromadzony na placu ze zdumieniem przyjął wiadomość, że nowym Ojcem Świętym został Polak, metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. Był pierwszym papieżem, który odwiedził synagogę i meczet, miał duży wkład w wyzwolenie Polski spod komunistycznego terroru. To, kim jesteśmy i jakie mamy miejsce w Europie – to zasługa św. Polaka Karola Wojtyły – papieża Jana Pawła II (1920-2005).

Kapłan, aktor, poeta

Karol Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1946 r., a w następnym roku wyjechał do Belgii i Francji, by tam prowadzić działalność duszpasterską wśród Polonii. Po powrocie do kraju był wikariuszem w powiecie bocheńskim, potem w Krakowie. Duchowny, ale też poeta, aktor i pedagog. Jednym z pierwszych utworów literackich Karola Wojtyły był, powstały w czasach okupacji, poemat „Kamień i bezmiar”. Przyszły papież uczył się wówczas na kursach konspiracyjnych i pracował jako robotnik w kamieniołomach. Współorganizował w Krakowie konspiracyjny Teatr Rapsodyczny, w którym był aktorem i reżyserem. W latach 1945-51 napisał sztukę teatralną „Brat naszego Boga”. W drugiej połowie lat 40. wykładał w Arcybiskupim Seminarium Duchownym. Studiował filozofię we Włoszech, Belgii i Francji. Był także wykładowcą katolickiej etyki społecznej w latach 1953-54 na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1981 roku, już jako papież Jan Paweł II, przekształcił Wydział w Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie.

Droga do papiestwa

W 1958 r. został biskupem i sufraganiem archidiecezji krakowskiej, w czerwcu 1967 – kardynałem. Uczestniczył we wszystkich sesjach Soboru Watykańskiego II, był członkiem Rady Stałego Sekretariatu światowego Synodu Biskupów. Nominowany przez papieża Pawła VI na członka Komisji Soborowej dla Apostolstwa Świeckiego. Na nadzwyczajnym zgromadzeniu Synodu Biskupów w 1969 roku przedstawił projekt dokumentu „II Nadzwyczajny Synod Biskupów o sobie”. W 1976 roku na specjalne zaproszenie papieża, prowadził w Watykanie doroczne rekolekcje, wydane potem w książce „Znak, któremu sprzeciwić się będą”.

16 października 1978 roku Karol Wojtyła został wybrany na zwierzchnika Stolicy Piotrowej, swój pontyfikat rozpoczął 22 października.

Papież – pielgrzym (1978-2005)

Jan Paweł II nazwany został papieżem pielgrzymem, odbył 104 podróże zagraniczne, odwiedził 129 krajów, był na wszystkich zamieszkałych kontynentach. Niestrudzenie docierał do obszarów nędzy materialnej i głodu, a także tam, gdzie było łamane prawo do wolności i godnego życia. Podczas jego 26-letniego pontyfikatu ponad 300 milionów ludzi przeszło na katolicyzm. Papież Polak dziewięciokrotnie odwiedził ojczyznę. Odbył 144 podróże po Włoszech. Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r. Następnego dnia, w homilii wygłoszonej podczas żałobnej mszy św. na Placu św. Piotra, kard. Angelo Sodano nazwał naszego rodaka „Wielkim”. Sześć lat później Jan Paweł II został beatyfikowany, a świętym ogłoszono go w kwietniu 2014 roku.



Jubileusz 40-lecia pontyfikatu

„Musicie być mocni mocą wiary, nadziei i miłości”, są to słowa zaczerpnięte z homilii

Jana Pawła II wygłoszonej na krakowskich Błoniach podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 roku są znaczące i zobowiązujące.

Obchody 40. rocznicy wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, cykl wydarzeń religijnych, kulturalnych i naukowych został zainaugurowany 18 maja br., w 98. rocznicę urodzin św. Jana Pawła II. Kulminacja nastąpiła w październiku. Od maja do października jubileusz 40-lecia pamiętnego konklawe, które wybrało papieża z dalekiego kraju, obchodzony był we wspólnotach, parafiach, sanktuariach i innych miejscach związanych z Janem Pawłem II. 4 października w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie została otwarta okolicznościowa wystawa „Święty pontyfikat”, koncerty muzyczne z udziałem najwybitniejszych. 7 X w Gdańsku w bazylice św. Brygidy odbył się koncert okolicznościowy z udziałem wybitnych śpiewaków operowych, podobnie – w Krakowie. W Rzeszowie kulminacyjny punkt obchodów odbył się 14 X – Dzień Papieski koncert i zbiórka pieniędzy na fundusze stypendialne dla studentów – papieskie „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.



Zofia Dziedzic

O. redemptorysta Emilio Szopiński

(24 IV 1937 – 2 X 2018), Woliczka – Argentyna

2 października 2018 r. w Argentynie zmarł o. Emil Szopiński CSsR, długoletni misjonarz w tym kraju – od 1967 r. Pochodził z Woliczki w gm. Świlcza. Przeżył 81 lat. W Zgromadzeniu Redemptorystów – 65 lat, w kapłaństwie – 57 lat, w tym – 50 lat posługi na misjach w Ameryce Łacińskiej.

Biogram Ojca Redemptorysty jest bogaty w zdarzenia religijne i osobiste.

Dzieciństwo i młodość

Urodził się w wielodzietnej rodzinie chłopskiej Katarzyny z.d. Róg i Tomasza Szopińskich w Woliczce w dn. 24 IV 1937 r. jako drugie z dziesięciorga dzieci w rodzinie. Ojciec zmarł w młodym wieku na gruźlicę, matka dożyła prawie stu lat. Naukę pobierał w Szkole Powszechnej w Woliczce, życie religijne formował początkowo w parafii rzymskokatolickiej w Świlczy. Dalsze nauki kontynuował w Juwenacie O. Redemptorystów w Toruniu. Wykształcenie wyższe zdobył w Zgromadzeniu Redemptorystów w Tuchowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 27 VIII 1961 r. Pracę misyjną rozpoczął najpierw w kraju na tzw. Ziemiach Odzyskanych jako wolontariusz. W 1967 r. po długich i trudnych staraniach uzyskał wizę. Wyjechał z Polski komunistycznej do Argentyny z tzw. „biletem wilczym”, tzn. bez prawa powrotu do Polski. Na uroczystości pożegnalnej w parafii Świlcza i w domu rodzinnym, mimo, pozornie wesołej atmosfery rodzinnej, dawało się odczuwać smutek rozstania – być może – na zawsze.

Praca misyjna w Argentynie

W 1967 r. o. Emil Szopiński rozpoczął pracę misyjną w Argentynie. Jako obywatel Argentyny przejął formę gramatyczną imienia na Emilio. Przestrzegał jej używania, uzasadniając, że Argentyna jest jego drugą ojczyzną, dużo jej zawdzięcza i tam chce spocząć, kiedyś, na zawsze.

Przez 2 lata pracował w Quilmes, 9 lat – w Dos de Mayo, 6 lat jako proboszcz w Charata, a także w Margarita Belen. Prowadził też misje ludowe i rekolekcje pośród ubogich i opuszczonych. W latach 2000-2010 pracował w Archiwum Generalnym Redemptorystów w Rzymie, gdzie pracował nad historią zgromadzenia redemptorystów w Argentynie. Zajmował się dokumentacyjną pracą redakcyjną.

Przez ostatnie lata posługiwał znów w Argentynie. Publikował też książki i artykuły w różnych periodykach. Najbardziej ceniona jest: „Misja polskich redemptorystów w Argentynie”.

Ciągle w drodze

Spotykał na swej drodze niezwykłych ludzi: uczestników I i II wojny światowej, uchodźców wojennych, Indian, niewolni-



ków, pilotów z Dywizjonu 303, kapitanów RAF-u, zdobywców Monte Cassino, papieża – Polaka św. Jana Pawła II, przedstawicieli różnych religii, w ogóle nieochrzczonych i nieświądomych tego. To – jak mówił – pomagało mu przeżywać naszą religię w sposób bardzo świadomy i dojrzały.

Miejsca, w jakie życie misyjne zaprowadziło padre (ojca) Emilio przyprawiają o zawrót głowy: od szczytów And, przez Buenos Aires po Brazylię, Boliwię Argentynę, Charata, Margarita Belén, Posadas czy Włochy, Niemcy. Z krajów Ameryki Południowej nie był tylko w Wenezueli. W pracy misyjnej spotykał się z ludźmi z różnych części świata. Na misjach zrozumiał rzeczywistość Kościoła uniwersalnego i jego trudności.

Praca misjonarza jest bardzo mocno związana z przemieszczaniem się, czyli z podróżowaniem, ponieważ już tradycyjnie, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej wygląda to zawsze tak, że istnieją centra misyjne, np. klasztor, albo jakaś większa siedziba, gdzie misjonarze mieszkają i pracują. W oparciu o takie centrum były prowadzone misje w okolicy. Do parafii przynależało nawet do 80 wiosek, to było wielkie wyzwanie, żeby te wioski w miarę regularnie odwiedzać.

Dla początkujących misjonarzy to była wielka przygoda, bo jeździło się wierzchem na koniu, starymi jeepami lub szło na piechotę. Drogi były trudne i niebezpieczne. Trzeba było przejeżdżać przez przełęcz, wspinać się wielkimi serpenty-



nami, gdzie przepaście były dosyć głębokie. Trzeba było przeprawiać się przez rzeki. Nigdy nie było wiadomo, czy człowiek z rzeki wyjdzie, czy nurt go nie porwie. Przygodą były wyprawy na wyspy.

Był także czas, by porozmawiać z ludźmi, połatwiać sprawy religijne, administracyjne, ustalić kto będzie chrzczony, kto przystąpi do sakramentu małżeństwa. Msza św. odprawiona dla wspólnoty, modlitwa i śpiewy, a nawet tańce i wspólne jedzenie, kończyły odwiedziny misjonarza, a później był posiłek u katechistów, którzy zapraszali, aby z misjonarzem rozmawiać.

Spotkania z wyznawcami innych religii niż katolicka, przynosiły niezwykle przeżycia i emocje. Życie i praca, rozmowy w pięciu językach, znał (hiszpański, francuski, angielski, niemiecki, polski).

– Często stres i... rewolwer na karku. „Luksusy i wygodny” misyjnej pracy: ławki? ręcznie cięte deski, na dwóch klockach. Konfesjonał? Dobrze jak było krzesło, a nie to też tylko klocek. Dzwon? Byle, jaki kawałek żelaza, powieszony na gałęzi drzewa. Nie inaczej wyglądały „luksusy”, jeśli chodzi np. o higienę, gdy zwykły prysznic czy woda były nieosiągalne: „Szklankę tej wody wlewałem do termosu, termos kładłem na czymś wyższym i tak miałem prysznic. Kiedyś było trudno nawet o taką wodę, trzeba było powiesić przepoconą koszulę, wytrzeć z kurzu i ubrać z powrotem”.

O. Emilio przy skromnych funduszach wykazywał się pomysłowością i praktycznym podejściem nie tylko w kwestii budów, ale i organizacji nauczania religii czy pomocy potrzebującym.

Książka „Fortuna misjonarza” własnego autorstwa opisuje sytuacje życiowe oraz prace w warunkach, których teraz w dobie Internetu i wszelkich możliwych udogodnień trudno sobie nawet wyobrazić. Książka była zwięzłym zestawieniem 50 lat pracy misyjnej, a wszystko z darem wnikliwych obserwacji i celnych podsumowań i nutką specyficznego humoru.

Wspominał podczas wizyt w Polsce u rodziny duchowej i naturalnej, kiedy po transformacji ustrojowej w Polsce, przyjeżdżał często – te lata z nostalgią, ponieważ były one bardzo serdeczne. Pisał tak we wspomnianej już książce: „Ci ludzie żyją bardzo prosto. Nie mają wiele, ale pragną się dzielić tym, co mają. A mają przede wszystkim czas i mają wielkie pokłady dobroci. My Europejczycy zazwyczaj jesteśmy nastawieni na to, że winniśmy się dzielić rzeczami materialnymi, natomiast ci prości Indianie patrzą na to zupełnie inaczej, np. jak ich traktuję, podchodzę do ich kultury, odprawiam mszę św. Na ile jestem otwarty na nich i na ile Boga chcę im przybliżyć, jak się witać i żegna (z każdym oddzielnie – obowiązkowo). Podróże były związane z wielkim wysiłkiem, ale też pamiętam tę niesamowitą serdeczność prostych ludzi, którzy się z nami dzielili tym, co mają: swoim czasem, serdecznością, uśmiechem. Dzieci przychodziły się przytulić, zaprosić, żeby z nimi w piłkę zagrać. To były bardzo budujące gesty akceptacji.”

Stawianie budowli sakralnych...

...domów i miejsc modlitwy – były nie mniej ekscytujące i wymagające niż budowa wspólnot parafialnych. Wybudował: ponad 10 salek katechetycznych, 6 kaplic wyłożonych boazerią, 12 nowych budowli murowanych w całości lub części: domy i salony parafialne, kościoły, 1 klasztor. Wszystkie budowle należało urządzić tzn. wyposażać w wentylatory, oświetlenie sprzęt liturgiczny.

O. Emilio przy skromnych funduszach wykazywał się pomysłowością i praktycznym podejściem nie tylko w kwestii

budów, ale i organizacji nauczania religii czy pomocy potrzebującym, np. w budowie świątyń pomogli mu dwaj bracia, których na krótko sprowadzał z Polski. Liczne rodzeństwo, 2 siostry i 7 braci było z nim w stałych kontaktach, listownych, później telefonicznych i przez skype’a. Razem ze swym siostrzeńcem opracował drzewo genealogiczne rodziny własnej. Na bieżąco śledził daty, np. urodzin, czy ślubu jej członków rodziny, wysyłając informację elektroniczną z życzeniami i zapewnieniami o pamięci i modlitwie. Sama świadomość, że ludzie najbliżsi pamiętają, są przyjaźnie nastawieni, wspierają modlitewnie umniejszało chyba jego nostalgię za „krajem lat dzieciennych”. Polskość nosił w sobie. Nie mógł się tego pozbyć, nawet, będąc z daleka od ojczyzny. Tak to jest z polskością.

Zmarł w wieku 82 lat. Przez całe swoje życie kochał wszystkich swoją przyjacielską miłością. W Woliczce, urokliwej wsi podkarpackiej – zaczęło się jego życie – skończyło hen... w Argentynie. Mógłby rzec za św. Pawłem, trawstując nieco słowa: *W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiarę... głosiłem i ustrzegłem do końca, Boże, przyjmij mnie łaskawie.*

Pogrzeb o. Emila odbył się 3 października 2018 r. w Charata, a ciało zostało złożone na cmentarzu w Villa Angela. Natomiast msza św. żałobna w jego rodzinnej miejscowości Woliczka pod Rzeszowem została odprawiona w czwartek, 4 października. Niech Bóg Miłosierny da mu wieczny odpoczynek.

Wykorzystano: pozycję książkową „Fortuna misjonarza”, E. Szopińskiego, materiały z Internetu oraz osobiste wspomnienia jako członkini dalszej rodziny Zmarłego).



Woliczka. Wnętrze kościoła w dniu 4 X 2018 r.



Zofia Dziedzic

Jak przeżywać Wigilię i Boże Narodzenie?

grudzień 2018 r.

**Zawsze, ilekroć uśmiejasz się do swego brata i wyciągasz do niego rękę – Jest Boże Narodzenie [...]
Zawsze, ilekroć pozwolisz, by Bóg pokochał innych przez ciebie, zawsze wtedy jest Boże Narodzenie.**

Matka Teresa z Kalkuty (1910-1997)

Począwszy od Wigilii Bożego Narodzenia tj. 24 XII każdego roku w religii katolickiej są dni wypełnione duchową refleksją o sens i cel naszego życia i spotkaniem z najbliższymi przy świątecznym stole. Przez większość roku troszczymy się o materialną stronę życia, w okresie świąt pytać powinniśmy: Jak żyć pełnią życia?

Płynie, płynie kolęda, w krąg stoły bogate
Tak chciałbym, by nienawiść pękła jak opłatek
A każdy jak przed laty wokół stołu usiadł,
pojadł, popił, pogadał, orzechy połupał
Powspominał jak kiedyś, pomarzył jak wkrótce
powiedział co na sercu, bo łatwiej przy wódce
Wszak rodziną jesteśmy, nie czas się wynosić
Lecz przebaczać i innych wybaczenia prosić
O tym będę rozmyślać przez świąteczne dni
My jesteśmy gotowi, oni ciągle nie!

M. Wolski

To pytanie ma głęboki sens duchowy. Reklamy krzyczą już od początku grudnia o „magicznych świątach”, „kolorowych”, „czarodziejskich”, a dla większości z nas – są po prostu stresujące, bo: przecież przyjedzie (przyjdzie) rodzina. Jeśli spotkania nie są źródłem radości, ożywiania przyjaźni, wzajemnej lojalności, wymiany myśli, czy nawet wspólnych planów – znak to, że więzi rodzinne zostały nadzarpnięte, osłabione, zapodżiane.

Boże Narodzenie powinno to zmienić.

Wigilia, łamanie opłatkiem, składanie sobie nawzajem życzeń oznacza, że nie izolujemy się od innych, nie zamykamy się w sobie, nie odkrywamy swojej samotności, a przecież jej „siostrą” jest rozpacz! Czy tylko czytając pocztówki lub esemesy – przy suto zastawionym stole – świętujemy?

Bez przeżyć religijnych, uczestnictwa w nabożeństwach – nie ma radości.

Przykrym zjawiskiem w niektórych państwach na zachodzie Europy (Niemcy, Francja) jest zanik wiary chrześcijańskiej, religijny aspekt świąt nie wchodzi w grę – to dobry czas na interesy i zabawę. My jesteśmy Polakami i mamy swoją wiarę, zwyczaje tradycje i niech tak będzie.

Nasze dawne polskie wigilie

Jakie były wigilie polskie 100 lat temu możemy poznać np. z literatury, malarstwa, rzeźby. A jakie było moje Boże Narodzenie 50-60 lat temu? Sięgnijmy do wspomnień.

Opowiada mieszkanka Rzeszowa (nazwisko do wiad. redakcji)

Dzieciństwo i młodość spędziłam w Przybyśzówce – dziś osiedlu Rzeszowa, kiedyś gm. Świlcza. Święta Bożego Narodzenia były piękniejsze niż wielkanocne. Na długo przed świętami z ciotką Katarzyną robiliśmy zabawki i różne „cacka”, aby nimi ozdobić choinkę. Wykonanie długiego łańcucha ze słomy i bibuły – to było trudne zadanie. Aniołki robiliśmy z marszczoną bibułą, główki kupowało się w sklepie i doklejało do tułowia. Z jajek

– wyduszek wykonywaliśmy kolorowe bombki, oklejając je błyszczącymi choinkami. Orzechy zawijaliśmy w srebrny papier i wieszali na choince razem z innymi zabawkami.. Oprócz tego wieszaliśmy jabłka, cukierki i „kupne” bańki. Wszystko wyglądało pięknie. Podczas kolacji wigilijnej zapalaliśmy świeczki parafinowe, trzeba było pilnować, by nie wzniecić pożaru.

Drzewka były prawdziwe, przynoszone z lasu, nie jakieś tam sztuczne choinki. Pachniało lasem, igiełki były długo świeże, nie było kaloryferów.

Z Wigilią i świętami łączyło się dużo zwyczajów, np. wypatrywało się pierwszej gwiazdki, bo po jej zabłyśnięciu można było „wieczerezować”, lampę oświetlającą mieszkanie zapalało się, gdy w innych domach już się świeciło, żeby tam szły wszystkie szczury. Tuż przed wspólnym pacierzem ktoś z domowników pukał w szyby i wołał: „Wilczku, wilczku prosimy cię do „pośniczku”.



Zestaw dań wigilijnych podobny był do dzisiejszego: zupa grochowa, kapusta z grzybami, biały barszcz, pierogi z serem, inne z kapustą lub śliwkami wędzonymi, kasza na „suszkach”, obowiązkowo kompot z „suszek”. Ryb nie było. Placki jadło się na końcu. Łyżki brudne po „pośniku” panny wynosiły na zewnątrz, uderzały nimi o węgły domu i nasłuchiwały: z której strony zaszczeka pies – z tej strony w następnym roku będzie miała kawalera. Wiązało się także w sadach drzewa słomą, by je nie niszczyły zające. Dla młodych kawalerów czas między wigilią a pasterką był czasem „psotów”. Były to najczęściej wysypanie popiołem lub słomą, drogę od kawalera do panny.

O północy wszyscy szli do kościoła na pasterkę. Kościół huczał od głośniego śpiewu kolęd. (...) Oddzielny zwyczaj – to chodzenie od domu do domu „po kolędzie” (śpiewanie, czasem i granie kolęd za napiwek lub inne łakocie) i chodzenie „Z Herodem”. (...) Świąteczny nastrój, wizyty rodzinne i rewiizyty, przyjęcia sąsiedzkie ze śpiewem kolęd trwały aż do święta „Trzech Króli”.



Zofia Dziedzic

Wigilia polska

Polacy często myślą o domu rodzinnym. W święta Bożego Narodzenia Anglicy ozdabiają ulice i frontony kamienic, Francuzi urządzają popisy cyrkowe na placach. U nas pierwszy dzień świąt najchętniej do nikogo się nie chodzi. My, naród, którego granice przesuwano bez końca, naród żołnierzy – tułaczy, mający swoje groby po wszystkich kontynentach. My, u których przy wigilii jedno krzesło tak często bywa puste, puste – nie tylko dla symbolu. Nam jest bliska Matka, której przyszło rodzić w podróży, która szuka miejsca, gdzie by mogła swoje dziecko ułożyć. Tak łatwo jej współczujemy, gdy ucieka ze swym Maleństwem w obcy kraj. Rozumiemy Ją, gdy z utęsknieniem czeka na powrót. My, którzy dobrze rozumiemy słowo rozstanie, Boga człowieka ujrzyliśmy na tle rodziny.

Czas świąt rozpoczyna znak z nieba – pierwsza gwiazda, pamiątka gwiazdy betlejemskiej

Charakterystyczny dla naszej tradycji świątecznej jest, wyłącznie polski, obyczaj dzielenia się opłatkiem na znak pojednania i miłości. Zwyczaj ten ma prawdopodobnie szlachecki rodowód i być może rozpowszechnił się już w XVII wieku. Opłatki pieczono przy kościołach i klasztorach, wlewając praśne ciasto pszenne do żelaznych form. Ozdoby z opłatków zawieszano pod sufitem i nad stołem wigilijnym. Miały one nie tylko chronić ludzi i ich dobytek od wszelkiego zła, lecz również zapewnić szczęście i dobrobyt w nadchodzącym roku. W niektórych regionach kraju gospodarze po wieczerzy wigilijnej obdzielają opłatkiem zwierzęta.

Boże Narodzenie po staropolsku zwane Godami

...to jedno z największych świąt chrześcijańskich, ustanowione zostało w kościele w IV wieku. Po raz pierwszy odnotowano je w rzymskim kalendarzu świątecznym w 354 roku. Dopiero dwa wieki później zostały wprowadzone do liturgii obchody wigilijne jako przedświęcie Bożego Narodzenia, z obowiązującym postem, modłami, czuwaniem i oczekiwaniem na święta. Nazwa wigilia pochodzi od słów łacińskich: *vigiliare* – czuwać oraz *vigilia* – czuwanie, straż nocna, warta. Tak nazwany został dzień poprzedzający Boże Narodzenie – dzień 24 grudnia. Wigilię polską cechuje pełne emocji oczekiwanie na wielkie, cudowne wydarzenie, wielkie święto Bożego Narodzenia i jednocześnie niepowtarzalne święto rodzinne.

W świątecznej przestrzeni najważniejszy był stół

To on łączył wszystkich domowników, zarówno żyjących jak i zmarłych, którzy mogli w tym wyjątkowym dniu przebywać swoich ziemskich domach. Stół wigilijny to stół przykryty białym obrusem, stół odświętny, stół niecodzienny. Pod ten świąteczny obrus podkładano siano na pamiątkę stajenki betlejemskiej, a także jako zapowiedź urodzaju w nadchodzącym roku.. Do stołu wigilijnego siadała parzysta liczba biesiadni-

ków. Wierzono bowiem, że nieparzysta oznacza śmierć jednego z uczestników wieczerzy w następnym roku. Pozostawiano jedno wolne miejsce, które czekało na wędrowca szukającego w tym czasie schronienia.

Potrawy wigilijne różniły się w różnych regionach Polski

Zależały też od zamożności domu. Do ich przygotowania używano ziarna zbóż, orzechów, grzybów, grochu, fasoli, jabłek, suszonych owoców i wielu gatunków ryb. Na wschodzie Polski wieczerzę rozpoczynano od tradycyjnej kutii, przyrządzonej z pszenicy lub kaszy pszennej, wymieszanej z makiem i miodem. Jadano najrozmaitsze zupy, np.: migdałową, barszcz z żytniej maki albo czerwonych buraków, grochówkę, polewkę z maku z jagłami, zupę grzybową. Wśród dań wigilijnych pojawiały się także kasza gryczana z sosem grzybowym, kluski z makiem i miodem, pierogi z grzybami, jabłkami albo śliwkami, postna kapusta kiszona i śledzie.

Na deser podawano strucle makowe, pierniki i pierniczki, łamańce i inne ciasta. Wigilię kończył kompot z suszonych owoców, kisiel owsiany lub żurawinowy. Gospodarze starali się też pamiętać o zwierzętach. Dzielili się z nimi resztkami wigilijnych potraw.

To był prawdziwy stół – Matka odczyniała nad nim swoje coroczne czary. Sęką dłonią przegarniała ciężkie chmury Nagromadzone przez cały rok Niepogody Jednym znakiem krzyża Przekreślała trzydziestoletnie wojny i waśnie. Przy tym niezwykłym stole Drzewa odnajdywały owoc Ludzie język Noc jasność A rozbitkowie – brzeg. Marnotrawni synowie przypadali skruszeni do progu

Choinka

To najczęściej dziś spotykana, choć historycznie najmłodsza ozdoba domów w czasie Bożego Narodzenia. Przywędrowała do Polski na przełomie XVIII i XIX wieku wraz z niemieckimi protestantami. Zwyczaj ustawiania ustrojonego drzewka wigilijnego znano w Niemczech już w XV wieku.

W Polsce choinka przyjęła się początkowo w miastach. Pod strzechy trafiła dopiero w latach dwudziestych minionego stulecia, ale i tak nie była częstym gościem na wsi. Ozdabiano ją jabłkami, orzechami, piernikami, elementami wykonanymi z wdmuszek, piórek, słomy i kolorowego papieru. Współczesne ozdoby choinkowe to przede wszystkim kolorowe bombki o różnych kształtach, błyszczące łańcuchy i elektryczne lampki. Zwyczaj składania prezentów pod choinką znany był dawniej tylko w najbogatszych domach szlacheckich i mieszczańskich.

Słychać dzwonki.

Wchodzi Święty Mikołaj

...i obdarowuje wszystkich prezentami. Zwyczaj obdarowywania dzieci przez św. Mikołaja został przeniesiony do Polski z Niemiec w połowie XIX w. Ktoś z dorosłych przebierał się w strój biskupi i rozdawał prezenty grzecznym dzieciom. O św. Mikołaju, biskupie Miry w Azji Mniejszej z IV wieku krążyły bowiem legendy: miał nie tylko roznosić miodowe placuszki, ale też przynosić dziewczętom bryły złota, uwalniać skazańców, ratować tonących.

A teraz czas na kolędę!

„Anioł pasterzom mówił” to najstarsza polska kolęda. Jej łaciński tekst powstał już w średniowieczu. Po polsku jest śpie-



wana od XVI wieku. To jedna z bardzo popularnych pieśni bożonarodzeniowych o tematyce pasterskiej. Najbardziej znane i najpiękniejsze powstały w XVIII i XIX wieku. Któż nie zna kolęd „Dzisiaj w Betlejem”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki” czy „Wśród nocnej ciszy”. Szczególne miejsce wśród kolęd zajmują kołysanki, pełne macierzyńskiego ciepła i wrażliwości. Zdobnienia: syneczku, kwiatuszku i kołysankowe lulaj i lililaj sprawiają, że Matka Boga wydaje się zwykłą matką, kochającą swoje maleństwo, „Gdy śliczna panna”.

Kolędy pisali też sławni Polacy

– Wielki kaznodzieja Piotr Skarga jest autorem powszechnie znanej i śpiewanej pieśni „W żłobie leży”. Na początku XIX wieku powstała piękna i wzniosta pieśń na Boże Narodzenie „Bóg się rodzi”. Tekst tej uroczystej, pełnej zaskakujących przeciwstawień kolędy napisał Franciszek Karpiński, „poeta serca”, przedstawiciel nurtu sentymentalnego w poezji polskiego oświecenia.

– Teofil Lenartowicz, znany polski poeta romantyczny, rzeźbiarz i etnograf, przyjaciel Adama Mickiewicza i Cypriana Norwida jest autorem jednej z najpiękniejszych polskich kolęd.

– Maria Pawlikowska-Jasnorzewska w znanym wierszu o Lenartowiczu pisała: „Złotniczeńku ty na niebie chcę pić życie, nie mam z czego. Zrób mi kubek, proszę ciebie, z szczerzota gwiazdzystego. Kolęda Mizerna, cicha – to właśnie taki świetlisty, pełen złocień „kubek”, który pozostawił nam poeta, abyśmy mogli „pić” w zachwyceniu jedyny w roku nastrój Nocy Bożego Narodzenia”.

– Popularność tekstów i rytmiczność melodii kolęd sprzyjały ich częstemu przerabianiu i dopisywaniu zwrotek.

– W czasach trudnych dla Polaków: pod zaborami, w czasie wojny czy stanu wojennego kolędy były świadectwem wydarzeń i idei. Pojawiały się w nich słowa buntownicze i strofy zakazane przez cenzurę. W czasie zaborów śpiewano:

*Do stajenki Polacy przybyli
I pytają Pana,
Czy się też odrodzi
Ojczyzna kochana
Dzieciątko się śmieje
Więc miejmy nadzieję.*

– W czasie II wojny światowej chętnie śpiewano skoczne pastorałki z tekstami pełnymi szyderstw i niemalże komicznych sformułowań skierowanych przeciw Hitlerowi i najeźdźcom. Wielu weteranów wojny pamięta pewnie jeszcze kolędę wojenną na melodię „Przybieżeli do Betlejem”.

– Jest jedna kolęda śpiewana przez wszystkie chrześcijańskie narody świata. To „Cicha noc”. Swoje powstanie zawdzięcza przedziwnemu zbiegowi okoliczności. W wigilijny, mroźny wieczór 1818 roku, wysoko w austriackich Alpach ksiądz Józef Mohr przygotowywał kazanie. Jakaś kobieta powiadomiła go, że żona węglarza, najbiedniejszego we wsi, urodziła dziecko. Młoda mama nie czuła się dobrze i prosiła księdza, aby ochrzcił maleństwo i udzielił jej sakramentu pokuty. Ksiądz opatulił się, zabrał wiatyk i poszedł. Ujrzał scenę jak z Ewangelii. Na prostym, byle jak zbitym posłaniu leżała uśmiechnięta matka, tuląca śpiące niemowlę. Warunki niemal jak w Betlejem, a miłość wieśniaczki równie gorąca jak miłość Maryi. Zaraz po powrocie ksiądz Mohr pod wrażeniem sceny z domu węglarza napisał słowa tej najpopularniejszej kolędy świata.

Jak ważna jest pamięć i powtarzalność w tradycji! Każdego roku ubieramy choinkę, pieczemy ciasta z makiem, zasiadamy do wigilii, adorujemy żłobek w kościele, śpiewamy kolędy. Niech nie powtarza się chłód... naszych serc.

Beata Rybotycka (śpiew)

Kolęda dla nieobecnych

1. A nadzieja znów wstąpi w nas,
Nieobecnych pojawią się cienie.
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie.
I choć przygasa Świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu.
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu.

Ref. Przyjdź na świat,
By wyrównać rachunki strat.
Żeby zająć wśród nas,
Puste miejsce przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć że są puste miejsca przy stole.

2. Daj nam wiarę, że to ma sens,
Że nie trzeba żałować przyjaciół.
Że gdziekolwiek są dobrze im jest,
Bo są z nami choć w innej postaci.
I przekonaj, że tak ma być,
Że po głosach tych wciąż drży powietrze,
Że odeszli po to by żyć.
I tym razem będą żyć wiecznie.

Ref. Przyjdź na świat...

Beata Rybotycka (śpiew)

Dzieciątko niesie miłość

1. Po niebie biegają gwiazdki,
migają na zakrętach
i niosą ludziom radość,
i miłość w białe święta.

W radosny rytm kolędy
biegnijmy do stajenki,
na chwałę zaśpiewajmy
Jezusa i Panienki.

Ref. Dzieciątko niesie miłość
i dobroć – jak opłatek.
Przemiana troski w radość
i sople lodu – w kwiaty.

Maleńkie, ciche Dziecię,
a pożar serc wznieciło,
by nowe tysiąclecie
dla wszystkich lepsze było,
dla wszystkich lepsze było.

2. Na niebie gasną gwiazdki
i nowy dzień się budzi.
Na ziemie zszedł, hen, z nieba
ukochoać wszystkich ludzi.

Otwórzmy przed Nim serca
uczcijmy Go pieśniami.
Uchylmy drzwi do domów,
niech mieszka razem z nami.

Ref. Dzieciątko niesie miłość...



Zanim nadejdzie Boże Narodzenie...

W Kościele katolickim adwent jest to czas na duchowe przygotowanie do powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa, a także czas radosnego oczekiwania na Boże Narodzenie.

Trwa od 23 do 28 dni (4 niedziele) aż do zmierzchu 24 grudnia. Adwent jest okresem rozpoczynającym kolejny rok liturgiczny. Adwent pojawił się dopiero po ustaleniu stałej daty świąt Narodzenia Pańskiego, co miało miejsce w Rzymie w połowie IV wieku.

Data Uroczystości Bożego Narodzenia została wyznaczona na 25 grudnia czyli na dzień przesilenia zimowego. Liturgia Kościoła dzieli Adwent na dwie części. Pierwsza część trwa od początku Adwentu do 16 grudnia włącznie, a druga część trwa od 17 grudnia do 24 grudnia. Pierwsza część Adwentu ma na celu przygotowanie na ostateczne przyjście Chrystusa u końca czasów, natomiast druga część jest bezpośrednim przygotowaniem do uroczystości Bożego Narodzenia.

8 grudnia – Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny

Dzieje kultu Niepokalanego Poczęcia NMP zostały podane przez Papieża Aleksandra VII, w bulli wydanej 8 grudnia 1661 roku. Kult istniał, jednakże dopiero Papież Klemens XI ustanowił w 1708 roku dzień 8 grudnia jako święto Niepokalanego Poczęcia NMP, obowiązujące w całym Kościele. Kilka lat później, dominikanie otrzymali pozwolenie na ob-

chodzenie tego święta z uroczystą oktawą. Prawda o Niepokalanym Poczęciu Maryi jest dogmatem wiary. Ogłosił go uroczystie 8 grudnia 1854 r. bullą *Ineffabilis Deus* Pius IX. Uczynił to w Bazylice św. Piotra w Rzymie w obecności 54 kardynałów i 140 arcybiskupów i biskupów.

Pisał on tak: *Ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia (...) została zachowana nietknięta od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć.*

– Patrz na Maryję, milczącą w stajni, rozważającą w swoim sercu wszystko to, co przeżywała. Zachowuj sprawy twego życia w twoim sercu i rozważaj je. Niech Boże Narodzenie pobudzi cię do kontemplacji, do milczenia przed Bogiem.

Ks. Ignacy Dec – Świat nie jest niestety doskonały. Jest w nim tyle do poprawienia. Uczyńmy więc coś w tym kierunku już dziś – zacznijmy od siebie.

Przyjdzie czas, kiedy zima zapyta nas, co robiliśmy latem. (Przysłowie)

Bóg karmi nas wiarą, nadzieją i miłością. Naszym zadaniem jest tylko dorastać do Nieba.

(Inf. wł.)



Benedykta Piątek

Mikołajkowo – gwiazdkowe spełnianie marzeń...

Jak co roku w dniu 7 grudnia 2018 r. Święty Mikołaj odwiedził niepełnosprawne dzieci z terenu gminy Świlcza. Są dzieci, które bardzo potrzebują spełnionych marzeń i wiary w Mikołaja. Ta wiara dodaje sił w walce z chorobą i niepełnosprawnością.

Spotkanie ze św. Mikołajem odbyło się w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionie. Inicjatorem tego spotkania był wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, przy współpracy z GOPS w Świlczy.

W spotkaniu uczestniczyło 36 dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy Świlcza wraz z ich rodzicami. Dzieci zarówno z niepełnosprawnością ruchową, umysłową, jak też z wadami np. słuchu, często nie mają możliwości wyjścia z domu, a dzięki takim akcjom jest okazja do pokazania ich problemów i potrzeb.

Dzieci otrzymały od Mikołaja wymarzone prezenty, jak również uczestniczyły przy muzyce w licznych konkursach i zabawach, w których chętnie brały udział. Spotkaniu towarzyszyła wspaniała atmosfera radości i zabawy. Zarówno dzieci jak i rodzice mogli skorzystać z poczęstunku przygotowanego na okoliczność spotkania ze Świętym Mikołajem.

Św. Mikołaj życzył ponadto wszystkim obecnym dużo zdrowia, radości na święta i każdy powszedni dzień tego i przyszłego – 2019 r.

Dzieci z dużą niecierpliwością będą oczekiwały kolejnego spotkania z Mikołajem w 2019 r.





Zofia Dziedzic

Tańce dla Niepodległej!

34. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego Trzciana – Rzeszów 2018

Już po raz XXXIV w Jubileuszowym – 100. roku od odzyskania w 2018 r. przez Polskę Niepodległości – Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego skupił miłośników i znawców kultury ludowej, folkloru z całego kraju, działaczy kultury i mieszkańców Trzciany i sołectw gminy Świlcza oraz mieszkańców Rzeszowa wokół jednej idei – pielęgnowania i kultywowania pięknego dziedzictwa, jakim jest kultura ludowa i dzielenie się bogactwem ludowej tradycji, tańca, muzyki, śpiewu, strojów i języka. Był to czas (13-14 X 2018) radosnego świętowania i niezwykłych wspomnień, podsumowań dotychczasowych edycji, bogatej historii tego wydarzenia i osób z nim związanych.

Śpiewanie i granie – to uciecha świata...

Barwne ludowe stroje, bogate instrumentarium, perełki polskich tańców ludowych, melodii i przyśpiewek wykonane z „werwą, żarem i kochaniem” nagradzane owacjami na stojąco – to atmosfera dwudniowego tanecznego przeglądu „Tańce dla Niepodległej”.

Odbывał się on w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z siedzibą w Trzcianie k. Rzeszowa w nowo odremontowanym i zmodernizowanym, pachnącym świeżością i farbą, zadziwiającym estetyką, nowoczesnością wnętrza i wyposażenia, którego długoletnim, kreatywnym dyrektorem jest Adam Majka.

W obecności organizatorów, dyrektora i kadry instruktorskiej WDK w Rzeszowie oraz GCKSiR tudzież samorządowców – na czele z wójtem i wicewójtem Gminy, radnymi i dyrektorami jednostek samorządowych, przedstawicielami gminnego świata kultury (obecny był np. chór mieszany „Gama” ze Świlczy) i społeczności lokalnej nastąpiło uroczyste otwarcie konkursu.

Po raz kolejny niezastąpionym konferansjerem, w sposób precyzyjny, dowcipny i rzeczowy prowadzącym „dwudniowy

maraton taneczny” był Czesław Drąg, dziś już emerytowany instruktor WDK.

Po powitaniach przez niego przybyłych gości i symbolicznie – wszystkich zespołów tanecznych, po prezentacji składu Komisji Konkursowej i wyimków z regulaminu konkursu głos zabrał wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic. Mówił on m.in.: (...) – *Pielęgnowanie i kultywowanie pięknego dziedzictwa, jakim jest kultura ludowa i dzielenie się bogactwem ludowej tradycji, tańca, muzyki, śpiewu, strojów i języka to nasza – samorządowców i działaczy kultury – powinność. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego jest jednym z najstarszych konkursów związanych z folklorem na terenie Polski. Odbывa się od 1984 roku.. To impreza ważna, służąca ochronie dziedzictwa kulturowego. Każdego roku skupia liczne grono uczestników i odbiorców...*

Wójt, prezentując z dumą swą gminę mówił także m.in. – *Sto lat temu Polska uwolniła się od zaborców i odzyskała niepodległość. Nie cieszyła się nią długo. Po dwóch dekadach znów zmagala się z okupantami, którzy napadli na nią z dwóch stron. Ograbili, spalili, mordowali, podeptali. Nie potrafili jednak zniszczyć ducha polskości, który zawsze się odradzał i odradza... Nasi dziadowie budowali zręby państwowości, tworzyli od nowa gospodarkę i budowali swoje wymarzone państwo z niczego – bo byli patriotami i wierzyli, że to był ich obowią-*





Dyplom wręcza prowadzący Cz. Drąg.



Komisja Konkursowa miała wiele pracy.

zek.(...) Normalnością „obowiązującą” każdego z nas jest – radość życia. Będziemy więc radować się tym cudownym spektaklem, który jest przed nami – na żywo!

Dyrektor M. Jastrzębski, zabierając głos, przekazał pozdrowienia dla uczestników konkursu od władz samorządowych Rzeszowa, przytaczając fragmenty „Listu intencyjnego” od Wojewody Podkarpackiego – Ewy Leniart. Życzenia zdrowej rywalizacji artystycznej i wesołych przeżyć wszystkim uczeszczającym zakończył słowami: – Konkurs ma zbliżyć do siebie wszystkich uczestników i działaczy, przedstawiać i podkreślać regionalną tożsamość, eksponować swą niepowtarzalną kulturę ludową. Jesteście Państwo ambasadorami polskiej kultury oraz propagatorami jej ludowego wymiaru! (...)

Uczestnicy konkursu

Chętnych, corocznie, do udziału w konkursie jest zawsze więcej niż możliwości lokalowe, artystyczne i finansowe organizatorów. W b.r. było to 326 członków, 18 zespołów, w tym 4 dziecięce występujące poza konkursem i 18 par tanecznych. Uczestnicy znaleźli sponsorów w postaci akredytacji przez instytucje kultury z poszczególnych 6 województw, prowadzące działalność artystyczną. Były to następujące zespoły:

– Województwo dolnośląskie:

1. Zespół Górali Czadeckich „Pojana” z Piławy Dolnej

– Województwo małopolskie:

1. „Echo Jaworza” Zespół Regionalny z Ptaszkowej
 2. „Górale Łąccy”, Zespół Regionalny z Łącka
 3. „Dolina Dunajca” Regionalny Zespół Pieśni i Tańca z Nowego Sącza
 4. Zespół Regionalny „Przyszwianie” z Przyszowa, pow. Limanowa
 5. Zespół Regionalny „Jakubkowie” z Łosiny Dolnej
- Ponadto – cztery grupy dziecięce: 1. Zespół Ludowy „Mali Radłowianie”, Radłów, 2. Zespół Regionalny „Małe Niskowiki” z Niskowa, 3. Zespół „Mali Holni” – Sierockie, 4. Zespół Regionalny „Zbyrcocek” z Juszczyna

– Województwo mazowieckie:

1. „Zakukała Kukutecka” z Gałek Rusinowskich

– Województwo śląskie:

1. Zespół Regionalny z Koniakowa

– Województwo świętokrzyskie:

1. Zespół Pieśni i Tańca „Gnieździska” z Łopuszna
2. Zespół Pieśni i Tańca „Leśnianie” z Bodzentyna
3. Zespół Pieśni Tańca „Furmani” – gm. Bodzentyn
4. Zespół Pieśni i Tańca „Sorbin”

– Województwo podkarpackie:

1. Grupa Obrzędowa im. M.J. Dziedziców z Trzciany
2. Zespół Folklorystyczny „Folusz” z Giedlarowej
3. Zespół Pieśni i Tańca „Kamień” z Kamienia
4. Zespół Regionalny „Grodziszczoki” z Grodziska Dolnego.



Dyr. GCKSiR Adam Majka wita Gości.



Wierni miłośnicy folkloru.



W godzinach przedpołudniowych prezentowały się zespoły dziecięce – poza konkursem. Autentyczność tańców i przyspiewek, zabaw tanecznych (Moja Ulijanko, Chulala, chulala, gąski moje) obserwacja emocjonalnych przeżyć dzieci, sympatia, jaką wzbudzały drobne „wpadki”, autentyczna gwara i oryginalne melodie, autentyczne kapele dziecięco-młodzieżowe – to nie tylko „eksponaty” ze skansenu dziecięcych zabaw dawnych. Pierwszy raz w Trzcianie był np. zespół „Mali Holni”. Liczna kapela, zróżnicowanie wiekowe wykonawców, barwne stroje i najważniejsza oraz najtrudniejsza – gwara, którą posługiwały się dzieciaki – były najcenniejsze.

Wyrosną z nich tacy, którzy... zastąpią... starszych” – nieco trawestując J. Korczaka można powiedzieć! Wszyscy uczestnicy i artyści dziecięcych zespołów zostali uhonorowani dyplomami i gadżetami ufundowanymi przez dyrektora WDK. Wręczający je dyr. M. Jastrzębski i wicewójt gminy Świlcza Sławomir Styka musieli ucisnąć dłoń każdego małego artysty, który będzie to pamiętać – długo!

**„Człowiek żyje prawdziwym
ludzkim życiem – dzięki kulturze”.**

(Jan Paweł II)

Prezentacje konkursowe dorosłych odbywały się w dwóch kategoriach artystycznych: autentycznych grup i zespołów oraz par tanecznych. Zespoły wykonywały tańce ludowe właściwe dla danego regionu: oberki, polki, walczyki, sztajerki, tramle, krzyżaki, chodzone itd. Konkurs niezmiennie od lat gromadzi miłośników folkloru, głównie tancerzy, lecz także muzykantów i śpiewaków, którzy prezentują rodzime formy taneczne charakterystyczne dla danego regionu, m.in. Podkarpacia (polka w lewo, polka drag, tramla, cebula, lasowiak, krzyżak, jacek i wiele innych). Cały ciąg przestłuchań mienił się kolorami strojów i brzmieniem muzyki ludowej. Radość i pozytywne nastroje podsycaly tradycyjne tańce, dowcipne przyspiewki, okrzyki i przekomarzenia. pieśni ludowe o kochaniu i miłości, ale także ciężkiej pracy na roli. A wszystko to wyrastało ze szczerej miłości każdego do tego „miejsca na Ziemi”, któremu na imię – Polska. Konkurs skupiał uczestników z całej Polski, którzy z zamiłowaniem i pasją przedstawiają folklor taneczny swojego regionu.. Główną ideą konkursu jest ukazywanie i zachowanie tradycyjnego tańca ludowego w jak najbardziej autentycznej formie. Konkurs zaczął się w Trzcianie, zakończył na deskach sali widowiskowej WDK w Rzeszowie przy szczelnie wypełnionej sali widzami, miłośnikami tradycji i kultury ludowej. Na dwa dni konkursowe przewidziano – oprócz rywalizacji tanecznych:

Wieczorek integracyjny w GCKSiR w Trzcianie

Wzięło w nim udział ok. 600 osób. Długo będą pamiętać i wspominać „wieczorek zapoznawczy”, przy stole szwedzkim zastawionym przeróżnymi tradycyjnymi rzeszowskimi smakołykami. Był żurek biały, proziaki, smalec ze skwarkami, czarny razowy chleb, sałatki, bigos, jajka i przystawki, własne wypieki itp. itd. wykonanych i podanych przez pracowników administracyjnych i miejscowych wolontariuszy z Grupy Obrzędowej i „Pułanów”. Uczestnicy w strojach ludowych, kapela na ok. 30 muzykantów i instrumentów, piosenki ludowe, biesiadne, i patriotyczne słycać było... daleko – a nogi w tańcu ustawały. Tak to bawiły się zespoły, niektóre już kolejny raz, inne pierwszy raz spotkały się z takim przyjęciem. Jedna z uczestniczek z Małopolski, zachwycona atmosferą konkursowych przestłuchań i całej organizacji pobytu mówiła: – *Nie wiem, jak nas oceni Komisja, ale za rok przyjedziemy do Was – nawet na własny koszt! Byłam na wielu konkursach, ale Wasz ma renomę najlepszego. Potwierdzam to i... Dziękuję za WSZYSTKO!*

Co cesarskiego – cesarzowi, co boskiego – BOGU!

W niedzielę 14 X kolorowy korowód złożony z tancerzy, śpiewaków, kapel ludowych, wszystkich zespołów uczestniczących w konkursie przeszedł o poranku przez centrum wsi – chodnikiem do Kościoła Parafialnego pw. św. Wawrzyńca i Matki Bożej Niepokalanej w Trzcianie, by uczestniczyć we mszy św. To już kilkuletnia tradycja. Świątynia z trudem mieści licznie zgromadzonych wtedy parafian i gości – uczestników OKTTL. Zawsze mile witani przez ks. proboszcza dr. Janusza Winiarskiego w kościele – uczestniczą we mszy św. i modlitwie „za Ojczyznę i pokój na świecie”. Celebransami nabożeństwa byli ks. proboszcz i ks. wikariusz Damian Jacek. Oprawa liturgiczna nabożeństwa, czytania i śpiewy wiernych, i pieśni kościelne, góralskie, rozbrzmiewały, jak zwykle przy tej okazji donośnie. Zapewnił ją zespół debiutujący w tegorocznym konkursie „Przyszowianie” z Przyszowa – woj. małopolskie (okazało się później – laureaci Grand Prix). Nawet czytania mszalne 28 niedzieli zwykłej – z „Księgi mądrości” – „Mądrość to skarb najcenniejszy” korespondowały z sytuacją wyjątkową. Nastrój modlitewny Liturgii uwidatniła serdeczna homilia ks. proboszcza, który mówił m.in. (...) *sercem kultury jest religia, a muzyka ma wyrażać świętość, serdeczne „Bóg zapłać” za coroczną u nas obecność, uświetnianie nabożeństw,*



Grupa Obrzędowa im. M.I.J. Dziedziców z Trzciany.



Integracja pokoleń jest tu najważniejsza.



Fot. Monika Czerkies-Zając



Po uroczystości kościelnej zespoły wyjechały do Rzeszowa, na koncert galowy, połączony z odczytaniem werdyktu Komisji Konkursowej o wynikach artystycznych rywalizacji. Koncert finałowy wyniki konkursowych przesłuchań, nagrody i wyróżnienia i rozdanie nagród odbyło się w Rzeszowie, w sali widowiskowej WDK.

Na zakończenie wypada wspomnieć o zbliżającej się (18 X) 40. rocznicy wyboru Papieża – Polaka na Stolicę Piotrową. Niech jego słowa będą przekazem na przyszłość: *Przekożoł nom papiż, kiejsi swoje myśli, ze ni ma narodu bez tojców tradycji. Z pradziada na dziada, a z tojców na dzieci, Niek „ludowo” nuta daleko w świat leci!*

PS. dyrektora GCKSiR Adama Majki

Drodzy Państwo! Współpracownicy i wolontariusze! Imprezy lokalne, to jedna z dróg rozwoju, samorealizacji i integracji z rówieśnikami. Spotkania, konkursy i przedsięwzięcia kulturalne poszerzają nasze horyzonty myślowe. Jednak, aby, to kontynuować, potrzebni są ludzie dobrej woli – właśnie tacy jak Państwo.

Za dotychczasową efektywną współpracę jeszcze raz serdecznie dziękuję. Pomoc Wasza jest, bezcenna i niewątpliwie jest przykładem współpracy, co z pewnością wpływa na promocję kulturalną naszej gminy i regionu. Obyśmy zawsze mogli cieszyć się z wysokiego poziomu organizowanych imprez. Słowa podziękowania kieruję do zespołów:

- Grupa Obrzędowa im. Józefa i Marii Dziedziców (wydawanie posiłków, przygotowanie kolacji),
- ZPiT „Pułanie” (koordynatorzy grup konkursowych),
- do osób prywatnych, pomagających w przygotowaniu i wydawaniu posiłków: Agata i Wacław Janowscy, Aneta i Krzysztof Majka, Monika Piątek, Małgorzata i Piotr Rzeszutek (środki transportu),

– szczególne podziękowanie składam dla moich pracowników GCKSiR za przygotowanie konkursu, miłą atmosferę i ciężką pracę (zapewniono noclegi 283 osobom w 5 hotelach, wyżywiono ponad 660 osób – uczestników i wolontariuszy).

Podziękowanie składam na ręce p. Marka Jastrzębskiego dyrektora WDK w Rzeszowie oraz wszystkich pracowników WDK za wspólną pracę podczas trwania konkursu – ze szczególnym wyróżnieniem kol. Czesława Draga – konferansjera.

Serdeczne podziękowania składam Adamowi Dziedzicowi – wójtowi gminy Świlcza za pomoc w organizacji konkursu oraz objęcie patronatu honorowego.



za tchnienie i powiew „polszczyzny i kultury ludowej – tak nam bliskiej”! Na tę mszę św. przychodzą gremialnie parafianie, by Was drodzy Goście. powitać, posłuchać, połączyć się modlitewnie, podziękować i zaprosić: do zobaczenia za rok. (...)

Jakże uroczysta była to chwila, gdy zespoły wspólnie z parafianami wykonują śpiewy tak, by pasowały do czytań mszalnych i do tematyki kazania. To jest „wesoły” katolicyzm w najlepszym wdanu.



Zofia Dziedzic

Koncert galowy 34. Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego

Trzciana – Rzeszów 2018

*To, co narodowe, to co powstało na tej ziemi,
co jest echem naszych dziecięcych wspomnień,
nigdy podobać się nie przestanie*

S. Moniuszko

14 października o godz. 11.00 w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie odbył się koncert galowy, podczas którego zostały wręczone laureatom nagrody i statuetki pamiątkowe.

Taniec ludowy pasją i sposobem na życie

– Przez dwa dni byliśmy świadkami znakomitych występów muzykantów, kapel ludowych zespołów śpiewaczych i solistów i tancerzy zespołów, niekiedy z ponad półwiekową tradycją, zespołów będących wizytówką polskiej kultury. Niektóre zespoły uczestniczyły już w tym konkursie i z sukcesami artystycznymi po wielokroć. Są też debiutanci i zespoły w pełni rozkwitu artystycznego. Zespoły wykonywały tańce, tradycyjne pieśni i przyśpiewki pochodzące z całego kraju – mówił konferansjer Czesław Drąg otwierając koncert galowy w WDK Rzeszów, witając zebranych w odnowionej sali widowiskowej WDK.

Gospodarz obiektu i jeden z dwóch głównych organizatorów konkursów dyr. M. Jastrzębski z zadowoleniem i serdecz-

nością witając na wstępie gości honorowych i licznie zgromadzoną publiczność. Odczytał obszernie fragmenty „Listu okazjonalnego” Ewy Leniart – Wojewody Podkarpackiego. Głos zabierali m.in. Jerzy Cypryś przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego, a także dr Mieczysław Janowski, b. senator IV i V kadencji Senatu RP, b. prezydent Rzeszowa, b. europoseł nawiązując do obchodzonego w dniu 13 X Dnia Papieskiego. – *Kościół zgodnie z nauką Jana Pawła II pragnie prowadzić dialog z kulturą lub kulturami współczesnego świata* – mówił i życzył przyjemnych wrażeń artystycznych.

Trudno było oderwać spojrzenie od występujących dziewczyn w pasiastych spódnicach i wykrochmalonych halkach, haftowanych w kwiaty bluzkach, z czerwonymi i błyszczącymi koralami. Stroje zespołów mieniły się kolorami.

Przybyli, zatańczyli, wygrali...

Wyniki końcowe 34. Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego omówiła dokładnie przewodnicząca Jury Konkursowego i podała do publicznej wiadomości.

Jury w składzie: **dr Stanisława Trebunia-Staszal** – etnolog, pracownik Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ w Krakowie, przewodnicząca jury, **Stanisława Kowalska** – choreograf, kierownik artystyczny Zespołu Folklorystycznego „Roztocze”, **Marcin Zych** – choreograf, kierownik SZPiT „Połoniny” PRz, **Tomasz Pyzik** – pracownik UR na Wydziale Muzyki, po obejrzeniu 18 grup tanecznych w tym czterech grup dziecięcych oraz 18 par tanecznych z 6 województw (mazowieckiego, śląskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego, dolnośląskiego, podkarpackiego) postanowiło przyznać następujące **nagrody i wyróżnienia**:



Konferansjer Czesław Drąg.



W sali widowiskowej WDK w Rzeszowie.



W kategorii par tanecznych:

1. **Grand Prix** otrzymali: **Zygmunt Wiśniewski i Beata Żak** z Zespołu „Sorbin”, woj. świętokrzyskie
2. **Pierwszą nagrodę**: **Jan Szwed i Teresa Kwaśniewska** z Zespołu „Furmani”, woj. świętokrzyskie
3. **Drugie nagrody** otrzymali: **Tadeusz i Marianna Cieślak** z Zespołu „Zakukała Kukułka” z Gałek Rusinowskich, woj. mazowieckie i **Stanisław Piejak i Barbara Kietlińska** z Zespołu „Zakukała Kukułka” z Gałek Rusinowskich, woj. mazowieckie
4. **Trzecie nagrody**: **Stanisław Marchewa i Małgorzata Kuśmierczyk-Marchewa** z Zespołu „Zakukała Kukułka” z Gałek Rusinowskich, woj. mazowieckie oraz **Wojciech Romanek i Karolina Olszowy** z Zespołu Pieśni i Tańca „Kamień”, woj. podkarpackie
5. **Wyróżnienia**: **Wincenty Michalik i Maria Kowalska** z Zespołu „Echo Jaworza”, woj. małopolskie i **Jan Smoręda i Mariola Tkacz** z Zespołu Pieśni i Tańca „Gnieździska”, woj. świętokrzyskie

W kategorii grup tanecznych:

1. **Grand Prix** otrzymał: **Zespół Regionalny „Przyszowianie”** z Przyszowej, woj. małopolskie
2. **Pierwszą nagrodę** zdobył **Zespół Regionalny „Górale Łąccy” im. Marii Chwalibóg z Łącka**, woj. małopolskie
3. **Drugą nagrodę** przyznano dla: **Zespołu Regionalnego „Jakubkowanie”** z Łososiny Dolnej, woj. małopolskie oraz **Zespołu Regionalnego „Echo Jaworza”** z Ptaszkowej, woj. małopolskie
4. **Trzecią nagrodę** przyznano: **Grupie Obrzędowej im. Marii i Józefa Dziedziców z Trzciany**, woj. podkarpackie, **Zespołowi Pieśni i Tańca „Kamień”** z Kamienia, woj. podkarpackie oraz **Zespołowi Pieśni i Tańca „Leśnianie”** z Bodzentyna, woj. świętokrzyskie

Wyróżnienia:

I stopnia: Zespół Pieśni i Tańca „Gnieździska” z Łopuszna, woj. świętokrzyskie, Zespół Regionalny „Grodziszczoki” z Grodziska Dolnego, woj. podkarpackie, Zespół Pieśni i Tańca „Furmani” z Gminy Bodzentyn, woj. świętokrzyskie, Zespół Folklorystyczny „Folusz” z Giedlarowej, woj. podkarpackie

II stopnia przyznano dla: Zespołu Regionalnego „Koniaków” z Koniakowa, woj. śląskie, Zespołu Górali Czadeckich „Pojana” z Piławy Dolnej, woj. dolnośląskie, Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Dolina Dunajca” z Nowego Sącza, woj. małopolskie.

Uwagi Komisji Konkursowej były następujące: – Jury stwierdza dobry i różnicowany poziom prezentacji uczestników konkursu, choć coraz trudniej o tradycyjne formy nawiązujące do kultury rodzimego regionu. Dlatego też Jury dziękując za pracę i doceniając wysiłek instruktorów i zespołów, pragnie zachęcić uczestników do odważniejszego sięgania po treści tradycyjnej kultury związanej z rodzimym regionem.

Jury wyraża serdeczne podziękowanie za troskę o stały rozwój imprezy Dyrekcji Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie oraz Dyrekcji i wolontariuszom Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie – a nade wszystko pracownikom – za sympatyczną atmosferę.

Podkreśla się iż idea konkursu nawiązuje do Zaleceń Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Wzmocnienie poczucia tożsamości kulturowej grup regionalnych stanowi główne przesłanie spotkań konkursowych. Przy tej okazji wykonawcy i odbiorcy poznają i konfrontują wartości własnego dziedzictwa w różnorodnym kontekście kulturowym. Konkurs spełnia ważną rolę edukacyjną i promującą kulturę regionów Polski.

Szczególnie cennym przedsięwzięciem jest wieczorne wspólne biesiadowanie z udziałem wszystkich zespołów przy



żywej muzyce, które integruje uczestników konkursu z różnych regionów Polski.

Szczególne podziękowania Jury kieruje pod adresem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Zarządu Województwa Podkarpackiego za przyznanie środków finansowych na realizację imprezy, która ma ogromne znaczenie dla pielęgnowania i rozwijania polskiego dziedzictwa kulturowego w skali kraju i regionu. (koniec protokołu)



W koncercie galowym wystąpiły 4 zespoły artystyczne i kilka par tanecznych, m.in. Zespół „Przyszowianie” (Grand Prix), trzciańska Grupa Obrzędowa im. M. i J. Dziedziców (III miejsce). „Hymnem” konkursu był strofka – *Skoroś mnie, Boże za te moje zbytki, daś mi chłopaka, jaki p...n brzydki*. Brawom i owacjom, na stojąco, od widowni nie było końca!

Ambasadorowie polskiej kultury oraz propagatorzy jej ludowego wymiaru... To Wy!

– mówił m.in. w swoim wystąpieniu, dziękując zespołom za przybycie, miłą atmosferę i artystyczną rywalizację dyr. GCKSiR zs. w Trzecie Adam Majka, a także współpracę logistyczną. Do zobaczenia za rok!

Dyr. WDK – Marek Jastrzębski mówił: – *Wszystkie zespoły pracują nieraz przez wiele lat, by dochodzić do perfekcji i maestrii. Te pojęcia powinny być zawsze ha-*



Fot. Monika Czerkies-Zajac

stę przewodził kilku pokoleń wspaniałych tancerzy dla których – praca w zespole jest pasją i sposobem na życie. Konkursy mają zbliżyć do siebie wszystkich uczestników i działaczy, być, okazją do podkreślenia regionalnej tożsamości, okazją do wyeksponowania swej niepowtarzalnej kultury. To tutaj na Podkarpaciu kultura ludowa przenika tzw. wysoką. Twórcze efekty widać nie tylko w jakości występów, ale i ilości młodych i starszych jej twórców i miłośników. (...)

Żegnając licznie zgromadzoną publiczność i zespoły artystyczne występujące podczas gali, dziękując za czynne uczestnictwo prowadzący całość konkursu p. C. Drąg zakończył galę konkursową.

**Tańcz ze mną moje życie,
orkiestra jeszcze gra,
Dopóki światło pali się,
dopóki w sercu żar.
Tańcz ze mną moje życie,
aż do białego dnia...**

Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego jest imprezą niezwykle ważną, służącą ochronie dziedzictwa kulturowego. Kulturowanie i popularyzacja kultury ludowej poprzez taniec jest ciekawą formą odkrywania polskiego folkloru.

Konkurs dofinansowano ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Patronat honorowy nad konkursem objął Marszałek Województwa Podkarpackiego, Podkarpackie przestrzeń otwarta, WDK Rzeszów. GCKSiR zs. w Trzecie, wójt Gminy Świlcza.

Oto słowa dyrektora GCKSiR A. Majki na zakończenie koncertu galowego:

– *Serdecznie dziękuję Wszystkim za uznanie, miłe słowa skierowane pod moim i moich Współpracowników adresem. Państwa wola współpracy i uprzejmość oraz ofiarność były dla nas bardzo pomocne w tworzeniu i organizowaniu imprezy, co niewątpliwie przyczyniło się do zadowolenia lokalnej społeczności, a tym samym wzbogaciło kalendarz imprez kulturalnych. Mogło ono stanowić wzór współpracy i szacunku – do działań wspólnotowych.*

Podziękowanie składam na ręce p. Marka Jastrzębskiego dyrektora WDK w Rzeszowie oraz wszystkich Pracowników WDK za wspólną pracę podczas konkursu. Szczególne podziękowanie składam także p. Adamowi Dziedzicowi wójtowi Gminy Świlcza za pomoc w organizacji konkursu oraz objęcie patronatu honorowego.



Danuta Bronowska

Mieliśmy wtedy po 15 lat!

spotkanie po latach – 2018 r.

Można powiedzieć, że to już tradycja, która mam nadzieję, na stałe wpisze się w historię naszej „małej ojczyzny” Błędowej Zgłobieńskiej. Nie była to uroczystość tej rangi, co 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę, ale dla mieszkańców wsi ma swoją serdeczną wartość.

*Choć los nas rozłączył wiele lat temu.
I porzucił po całym świecie.
To kiedy padło hasło „spotkanie”
Jaki był oddźwięk – to sami wiecie*

*Każdy z nas inną ścieżką wędrował.
Częściej pod górkę niż prostym szlakiem.
Złudność nadziei, niestałość losu.
I borykając z pieniędzy brakiem.*

*Oby nas dzisiaj pamięć zawiodła,
Lecz tylko w troskach, nic się nie stanie.
Chciejmy z uśmiechem i lekkim sercem
Wypić za zdrowie, przyjaźń, spotkanie!*

Od czterech lat we wrześniu spotykają się starzy i młodzi, nauczyciele i uczniowie, przyjezdni i „tubylcy”. Gromadzi ich wspomnienie „staruszki” (1911-1998) Szkoły Podstawowej, której budynek po 10 latach pustostanu zniknął w tym roku z powierzchni ziemi. Mam nadzieję, że nie jest to zły omen dla imprezy, która z roku na rok gromadzi coraz więcej osób.

8.09.2018 r. mszą św. o godz. 18.00 rozpoczęło się spotkanie pokoleń. Głoszący homilię ks. proboszcz Mariusz Matuszewski nie omieszczał wspomnień tych, którzy odeszli już na zawsze do lepszego świata: nauczycieli i uczniów.

Hej, łza się w oku kręci...

Dalsza część spotkania miała miejsce w Domu Ludowym w Błędowej Zgłobieńskiej. Organizacyjnie wszystko „ogarnęła” znakomicie p. sołtys wsi, nasza szkolna koleżanka, mistrzyni logistyki – Stasia Szmigiel.

Grono Pedagogiczne było reprezentowane przez następujące nauczycielki: Eleonorę Kocur, Helenę Szpalę, Stanisławę Stasię, Bogumiłę Ostrowską, Danutę Partykę.

Nie zabrakło obecnie zarządzającej Niepubliczną Szkołą Podstawową w Błędowej Zgł. Joanny Szczerbaty. Wielkimi nieobecny byli m.in. panie: Zofia Dziedzic i Zofia Toś, nad czym wielce ubolewamy.

W czasie imprezy rozproszone zostały cegiełki, z których dochód zasilili konto Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Błędowej Zgłobieńskiej.

Uroczystość uprzyjemnił występ młodzieży obecnie uczęszczającej do szkoły, która za pomocą piosenek wprowadziła nas w wesoły nastrój i wspomnień czar.

Panowie szczupli, niewiele się zmienili i niektórzy wyglądali jak chłopaki 30+, a nie 50-letni. Niektórzy wyłysieli, ale żaden nie był brzuchaty, a ci co osiwiali to blondyni tzw. „siwy blond”. Panie: wszystkie przytyły, ale nie wszystkie były grube, żadna otyła nie była, tylko miały duże brzuszki lub drugie podbródki. Podziwu godne, twarze (brak zmarszczek) świadczyły o zmę-

czeniu chwilowym, a nie życiem! A najważniejsze, że atmosfera była przemiła, wesoła i bez żadnego szpanu, nikt nie pokazywał swoich domów – willi, fotek współmałżonków, dzieci, wnuków, nikt nie szpanował samochodem, stanowiskiem, tytułami naukowymi...

Uczestnicy prawili sobie szczerze komplementy – na i po spotkaniu...

...wrażenia były naprawdę SUPER!

*Boże, jak ten czas leci, ile to lat już mamy?
Przyszło nam westchnąć, gdy się po latach spotkamy,
Wszystko było tak proste, oczywiste, chłonęliśmy wiedzę żmudną,
zawiały się przyjaźnie, które potrafiły przetrwać czasy trudne,
były głupie żarty, wtedy tak do naszego wieku pasujące,
śpiewane przy ognisku spotkania, prywatki i rozmowy niekończące.*

*Dobrzy nauczyciele, którzy egzekwowali naszą wiedzę różną,
z cierpliwością anielską włączali w chłonną głowę próżną,
wychowawczyń, co zawsze matkowała nam w kłopotach doraźnie
pomagała, broniła, wspierała, nasze smutki traktowała poważnie.*

*Do dzisiaj, a teraz duchem zawsze jednak bardzo młodzi
spotkali się lecz nie w starej szkole, ale o to chodzi
aby znów zasiąść wspólnie, spotkać się po latach
ze łzą w oku przywitać z czułością i na nowo zbratać.*

*Cieszymy się więc tą chwilą, gdy jest nas jeszcze tak wielu!
Znowu pójdziemy w dal życia, jak przedtem, różnymi drogami
i tylko wspomnienie tych chwil na zawsze pozostanie z nami.*

Nie samymi przeżyciami człowiek żyje...

Ogromne słowa podziękowań należą się wszystkim osobom, które swoją pracą i umiejętnościami kulinarnymi sprawiły, że potrawy cieszyły nie tylko podniebienia, ale i oczy. Te sprytne kuchareczki to: Danuta Siwiec, Renata Żukowicz, Małgorzata Zajac, Ania Kleczek z Masterchefem Mirkiem Żukowiczem i jego pomocnikiem Janem Zajacem.

A że nie samym chlebem człowiek żyje, były też i tańce, do których przygrywał zespół „SZTAMA”.

Muszę jeszcze wspomnieć, iż „matkami założycielkami” – pomysłodawczyniami całego przedsięwzięcia, czyli spotkań po latach, są siostry Kocurówny: Maryla i Aldona – chwała im za to! Dziś to nie tylko żony, mamy, ale i babcie... mieszkanki Rzeszowa. Sercem jednak tkwią w swych dziecięcych, szkolnych i młodzieńczych wspomnieniach związanych z Błędową.

Uczestnicząc w imprezie po raz drugi wraz z mężem Tadeuszem, jesteśmy szkolnym małżeństwem, drugim takim zwią-



kiem są Krystyna i Stanisław Rejmanowie, stali bywalcy spotkań. Oprócz szkolnych małżeństw w tym roku były liczne reprezentacje rodzinne i pokoleniowe, np. wraz z mamą Eleonorą Kocur – nauczycielką emerytowaną obecne były córki Maryla i Aldona. W całości zebrało się rodzeństwo Stasiejów: Krystyna, Tadeusz i przybyły zza „wielkiej wody” Stanisław, Bronowskich reprezentowali: Renata, Zenon i Tadeusz.

Obecne było całe pokolenie Świdrów z seniorką rodu Anną – lat 90 – z okładem, jej córką Małgorzatą i wnuczką Ewelina, pani Emilia Żuczek z córką Danutą, Anna Baran z córką Małgorzatą. Przez sześć osób był reprezentowany rocznik 1959 – gratulacje!

Goście bawili się wyśmienicie, wspominali, wymieniali się informacjami na temat dzieci i wnuków.

Ja też tam byłam, wspominałam, przeżywałam, tańczyłam, jadłam i piłam, a co widziałam – to Wam opowiedziałam, czym mam nadzieję zachęciłam więcej osób do udziału w tej imprezie.

Życie szybko mija, z roku na rok ubywa nauczycieli i uczniów, a takie spotkania przenoszą nas do czasów młodości i dzieciństwa, łapmy więc te chwile jak motyle i zachowajmy je w pamięci.

Zawsze sercem z mieszkańcami tej ziemi – uczennica, koleżanka, sąsiadka –

Danuta Bronowska z domu Ostrowska

PS.

Moje koleżanki i koledzy ze szkoły średniej w Rzeszowie, nieprzerwanie od 1985 r., co pięć lat organizują zjazdy absolwentów naszej klasy. Nie opuściłam jeszcze ani jednego spotkania, na każdym jest obecny nasz wiekowy, ale w bardzo dobrej formie Wychowawca. Są to cudowne chwile, przez ten jeden dzień żyję w bajkowym świecie młodości i to napędza mnie pozytywną energią na następne 5 lat.

Życzę wszystkim takich doznań.

Anna Trawka

Niezapomniane młodzieńcze lata!

Z kart historii NSP nr 3 w Bratkowicach

Z roku na rok stajemy się dojrzańsi, czas mija w nieubłagającym tempie. Jak pisze Aleksander Sławiński: *Wszystko przemija. Łąka dziś pusta, deszcz splotkuje z ławki nasze imiona.*

Lecz nigdy nie przeminą wspomnienia ze szkolnej ławki, które zawsze są z nami, czy to przy rodzinnych spotkaniach, czy też towarzyskich. Pierwszą przyjaźń pamięta się do końca życia, emocje związane z pierwszym spotkaniem są równie nieulotne. Wspomnienia te są nieodzowną częścią człowieka, który z czasem pragnie wrócić do lat młodzieńczych. Zwłaszcza, że rocznice ukończenia szkół stają się coraz bardziej odległe. Nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, że już jesteśmy 10, 20, a nawet 30 lat starsi.

Pierwszy dzień nauki szkolnej w bratkowickiej „Trójce”

W murach Szkoły Podstawowej nr 3 w Bratkowicach, 1 września rok 1965, spotkało się po raz pierwszy ze sobą grupa piętnastu 7-latków, dzieci zupełnie sobie obcych. Dziewczęta ubrane w odświętne stroje, z uplecionymi pięknymi warkoczami. Chłopcy z poważnymi minami, zadartymi brodami w kościelnych mundurkach. Wszyscy z nieśmiałością, przekraczali szkolny próg. W klasie spotkały się ze sobą nowe

twarze. Twarze dzieci, które spędzą tu ze sobą 8 kolejnych lat. A w pamięci pozostaną, one do końca życia.

Minęło ponad 50 lat

22 września, rok 2018. Piękna, słoneczna, jesienna sobota. Grupa tych samych osób, ponownie spotyka się ze sobą, podobnie jak to było 45 lat temu. W oczach widać łzy wzruszenia. Wszyscy witają się uściskami. Mimo, iż widują się na co dzień, zawsze zabiegani, nigdy nie mieli czasu na wspólne spotkanie. Co sprawiło, że niemal pół wieku po ukończeniu szkoły, jej absolwenci postanowili się spotkać? Zapewne kierowała nimi tęsknota za szkolnymi wspomnieniami.

Spotkanie zostało zorganizowane 45 lat po ukończeniu Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bratkowicach, przez obecnie 60-letnich absolwentów szkoły. Inicjatorami spotkania byli Teresa Gawęł, Grażyna Kłos oraz Józef Orzech. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w Kościele Parafialnym im. Jana Chrzciciela w Bratkowicach w intencji wszystkich absolwentów. Mszę świętą celebrował ksiądz proboszcz Józef Książek wraz z księdzem Rafałem Kłosem synem jednej z absolventek. Po zakończonej mszy goście udali się do pobliskiej restauracji „Zacisze”, gdzie mogli powspominać szkolne lata przy kawie i ciastku z przyjaciółmi ze szkolnej ławy, często dawno niewidzianymi. Rozmowom i wspomnieniom nie było końca. Panowała bardzo przyjacielska i serdeczna atmosfera, każdy dzielił się tym, czym aktualnie się zajmuje, gdzie mieszka, jak potoczyły się ich życiowe losy. Oczywiście nie zabrakło wspomnień o przygodach z ławek szkolnych. Po zakończonym spotkaniu każdy absolwent otrzymał prezent w postaci słodkiej niespodzianki ufundowanej przez organizatorów.

W spotkaniu wzięło udział jedenastu absolwentów, niestety kilku odeszło już na zawsze. J Jednak i ich wspomniano – wszak każdy z nich pozostawił w szkole część swojego życia.

Na zakończenie należałoby przywołać słowa poety Artura Opmmana:

Niezapomniane młodzieńcze lata! Szkolne wspomnienia niezapomniane! Na ciężkich drogach chmurnego świata, Wyście jak balsam na krwawą ranę! Gdy wstecz obrócę wzrok, taki łzawy, Wnet się jak czarom byt złoci szary Niech żyje przyjaźń od szkolnej ławy! Niech żyją nasze dawne lata.



Pierwsi absolwenci NSP nr 3 w Bratkowicach, 2018 r.



KGW gminy Świlcza mają ciągle nowe pomysły na spędzanie czasu wolnego

„Ceramidła” 2018

Kobiety – członkinie ośmiu KGW z terenu gminy oprócz swych normalnych statutowych działań mają ciągle nowe pomysły na aktywne spędzanie czasu wolnego. Chcą nie tylko korzystać z gotowych ofert, ale same pragną tworzyć nowe formy działalności. Mają potrzebę zaprezentowania swoich zdolności, zainteresowań i przeżyć.

Regionalny Dom Tradycji Ludowych w Trzcinie cieszy się dużym zainteresowaniem kreatywnych pań, pełnych zapału do organizowania różnorodnych spotkań, które odbywają się przeciętnie co 2 miesiące. Tematy wybierane są spośród propozycji proponowanych przez administratora i opiekuna RDTL Zbigniewa Lisa. Mają charakter otwarty tzn. każdy zainteresowany konkretnym tematem może wziąć czynny udział. Oprócz poznawaniu historii eksponatów – skarbów z dawnej galicyjskiej wsi, mebli, narzędzi codziennego użytku, gotowania i pieczenia „na blasze”, wymiany przepisów „babczych” potraw, oglądania różnych wystaw tematycznych, uczestnictwie w spotkaniach autorskich itp. od 3 lat uczestniczą w konkursie „Ceramidła”, organizowanym przy ścisłej współpracy z WDK w Rzeszowie i wójtem Gminy Świlcza.

W RDTL znajduje się ceramiczny piec elektryczny

W zależności od rodzaju użytych surowców wykonują przedmioty ceramiki artystycznej np. garncarskie i kamionkowe. Nie dysponują fajansami ani porcelaną. Formują przedmioty najstarszymi sposobami, lepienie i toczenie na kole, a zdobią poprzez rycie, wytłaczanie, naklejanie, ręczne malowanie, ornamentów, pokrywanie barwnymi polewami, dekalcomanią. W ten sposób cofają się do X wieku, kiedy na ziemiach polskich wyrabiano tak naczynia, kafle, płytki posadzkowe. Jakże edukacyjny jest taki zwrot do przeszłości. Dziś już seryjnie powstają z różnorodnych materiałów wyroby, w ogrom-

nych fabrykach, seryjnie się je zdobi projektowanymi przez artystów plastyków. Postęp i nowe technologie!

„Ceramiczny obrazek”

Taki tytuł nosiła obecna edycja, której podsumowanie odbyło się w dn. 30 września br. w RDTL. Na konkurs wylętno 112 prac.

– *Jak widać seniorzy to skarbnica wiedzy i „ocean” pomysłów, których realizacja jest przyjemnością i daje wiele możliwości i satysfakcji. Cieszymy się, że po raz kolejny ktoś fachowy nas ocenił.*



Fot. Z. Lis

Nagrody ufundował Wójt Gminy Świlcza.



W sali spotkań „Muzeum” w Trzcinie.

Same cieszyliśmy się z pomysłowości koleżanek. Różne kształty, wielkości, wzory ornamentalne, kwiaty zwierzęta, scenki rodzajowe – podobały mi się bardzo. Wystawa prac była imponująca – relacjonowała p. Zdzisławą, przew. Rady Kobiet gminy Świlcza.

Z. Lis mówił: – *Poprzednie edycje pokazały, że jest to działanie bardzo pożyteczne i uczestnicy wiele z niego wynoszą. Najważniejsze, że mogą wyjść z domu, spotkać się z innymi, żyć aktywniej.*

Ustalenia Komisji

Jury konkursu w składzie: **Krystyna Niebudek** – instr. plastyki w WDK Rzeszów – prze-



wodnicząca, **Jolanta Szpunar** – instr. plastyki WDK i **Zbigniew Lis** – administrator RDTL Trzciana po analizie tematyki, formy i treści, a także precyzji wykonania przyznało następujące nagrody i wyróżnienia zbiorowe:

I miejsce – KGW Świlcza – za różnorodne w wyrazie prace, ciekawe kompozycje, wyrazistą kolorystykę prac.

II miejsce – KGW Trzciana-Słotwinka – za rozmach kompozycyjny i odważną kolorystykę prac.

III miejsce – KGW Błędowa Zgłobieńska – za sympatyczny w wyrazie i treści zestaw tematyczny.

Wyróżnienia otrzymały: **KGW w Bratkowicach, Dąbrowie, Rudnej Wielkiej, Trzcianie, Woliczce**. Wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni otrzymali dyplomy uznania od WDK i wspaniałą książkę album „Kuchnia Słowian” H. i P. Lisów, ufundowaną przez wójta gminy Świlcza **Adama Dziedzica**.

Podsumowania

Uczestnicy konkursu z zaangażowaniem wykonywali swoje prace. Przychodzili, radzili się, pytali o techniki plastyczne, dzielili swoimi pomysłami. Dzięki temu poznali kilka nowych technik. Dzięki prezentacji prac wykonawcy ich nabrali wiarę we własne umiejętności, podniosła się ich samoocena zwłaszcza, że prace były chwalone przez zwiedzających.

Wymiana zdań i wrażeń następowała podczas konsumpcji pysznych wypieków domowych. Podziękowania serdeczne należą się paniom z Rudnej i Dąbrowy. Mniemać należy, że nastąpiło zwiększenie zainteresowania wśród pań z KGW – tradycją ludową.

(Inf. wł.)

Agata Jemioła

III Gminny Przegląd Piosenki Patriotycznej

„Kochamy Polskę z całych sił”

*Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy być również kochać ją i ty...*

Dokładnie sto lat temu, 11 X 1918 r., po 123 latach zaborów i nieobecności na mapach Europy Polska odzyskała niepodległość. To dla nas, Polaków wyjątkowa rocznica. Jubileusz 100-lecia NIEPODLEGŁEJ. Z tej okazji w całej Polsce odbywały się uroczystości państwowe, marsze, parady wojskowe, imprezy sportowe, muzyczne, teatralne, wieczernice i wiele wystaw o charakterze patriotycznym. Ten niezwykły dzień świętowały wszystkie placówki edukacyjne – szkoły i przedszkola w całej Polsce.

Patriotyczne śpiewanie zrodziło się z potrzeby serca

Przedszkole Publiczne w Świlczy również wzięło udział w świętowaniu tej rocznicy poprzez organizację III Gminnego Przeglądu Piosenki Patriotycznej, który odbył się 8.11.2018 r. Honorowy Patronat nad przeglądem objął wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic. Uczestnikami były przedszkolaki z terenu gminy Świlcza z różnych placówek, tj. przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych m.in.:

- Przedszkola Publicznego w Świlczy,
- Przedszkola Publicznego im. Jana Pawła II w Bratkowicach
- Oddziałów przedszkolnych przy:
 - Zespole Szkół w Dąbrowie,
 - Szkole Podstawowej w Trzcianie,
 - Szkole Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej,
 - Szkole Podstawowej Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach,
 - Szkole Podstawowej Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli.

Dzieci przybyły pod pieczołowitym nadzorem ze strony nauczycieli, rodziców, a także niektórych dyrektorów.

Uroczystość odbyła się na sali widowiskowej pobliskiego Domu Strażaka w Świlczy.

Rozbudzanie w sercach dzieci miłości do Ojczyzny

Celem III Gminnego Przeglądu Piosenki Patriotycznej było: kształtowanie więzi z krajem ojczystym, tożsamości narodowej, współuczestnictwa w pielęgnowaniu tradycji, pielęgnowanie i okazywanie szacunku dla symboli narodowych i dobra wspólnego, odkrywanie młodych talentów, promowanie i popularyzacja piosenki patriotycznej, nabywanie umiejętności wyrażania własnych emocji związanych z uroczystościami patriotycznymi, oraz rozbudzanie w sercach dzieci miłości do Ojczyzny.

Po wspólnym odśpiewaniu Hymnu Państwowego dyr. PP. Danuta Rusin powitała zaproszonych gości: zastępcę wójta gminy Sławomira Stykę, kierownika Urzędu Gminy Jacka Lisa, dyr. Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcianie Adama Majkę, fotoreportera „Trzcionki” Zbigniewa Lisa, dyr. SP nr 1 w Mrowli – Janusza Ostrowskiego, przew. Rady Rodziców w Przedszkolu w Świlczy Grzegorza Kapustę. Szczególnymi gośćmi była delegacja żołnierzy z zaprzyjaźnionej z nami III Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej w Rzeszowie.

Przemawiając do zgromadzonych dyr. D. Rusin nawiązała do ważnej roli pieśni patriotycznych, które przyczyniają się do przetrwania polskiej tradycji kultury, folkloru i więzi międzyludzkich. Podkreśliła, że poprzez wspólne śpiewanie przyczyniamy się do utrwalania bądź wyzwalania w dzieciach postaw patriotycznych. Następnie odczytała list od Zofii Dziedzic, redaktor naczelnej „Trzcionki”, który był skierowany do przedszkolaków, nauczycieli, rodziców i zaproszonych gości. Autorka listu podziękowała nauczycielom za wspieranie wychowania patriotycznego wśród młodego pokolenia i upowszechnianie wśród dzieci piosenek patriotycznych.

Pieśni patriotycznych i tańców narodowych uczymy dzieci od przedszkola

Preludium do przeglądu był występ przedszkolaków z Przedszkola Publicznego w Świlczy. Dzieci zaprezentowały



My też kiedyś byliśmy dziećmi...



taniec „Polonez”, wiersz „Ojczyzna”, piosenki: „Nasza Ojczyzna” i „Jestem Polakiem”. Następnie rozpoczęły się prezentacje utworów wykonanych przez przedszkolaków z poszczególnych placówek.

W tegorocznych zmaganiach przeglądu udział wzięło 7 grup przedszkolnych 36 przedszkolaków. Starszaki przepięknie zaprezentowały utwory patriotyczne – pieśni i piosenki żołnierskie. Emocje wśród zgromadzonych gości i rodziców były bardzo duże. Dzieci podczas występów pięknie oddały charakter pieśni patriotycznych poprzez modulację głosem,

oraz budowanie napięcia emocjonalnego u słuchających. Repertuar wykonywany to piosenki: „Jestem Polakiem”, „Pierwsza kadrowa”, „11 listopada”, „Warszawska syrenka”, „Jak szło wojsko”, „Rota”, „Co to jest Niepodległość?” w wykonaniu solowym, chórkach 5-osobowych. Na zakończenie każda z prezentujących grup otrzymała pamiątkowe dyplomy, upominki i słodycze, które ufundował wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic.

Wicewójt Sławomir Styka w swoim przemówieniu podziękował za pielęgnowanie tradycji narodowych, pogratulował



Rodzice z niecierpliwością czekają na popisy dzieci.



Pokaz sprzętu wojskowego.

i podziękował wszystkim uczestnikom, dzieciom, rodzicom, nauczycielom, organizatorom za przygotowanie do III Gminnego Przeglądu Piosenki Patriotycznej.

Nagrody wręczali: wicewójt S. Styka, dyr. Danuta Rusin, dyr. SP w Mrowli Janusz Ostrowski, który występował również w roli żołnierza III Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej, przew. RR – G. Kapusta oraz nauczycielki Agata Jemiola i Barbara Czernicka.

Prezentacja sprzętu wojskowego

Na zakończenie żołnierze z III Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej zaprezentowali sprzęt i akcesoria używane w wojsku. Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w prezentacji i były bardzo zaciekawione. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za przybycie i wspólne uroczyste świętowanie oraz za życzliwość i pomoc w organizacji tego przedsięwzięcia.



W naszym przedszkolu jest bardzo miło...



Fot. Z. Lis

W hołdzie dla niepodległej i wolnej Ojczyzny!

*Niepodległość nie jest Polakom dana raz na zawsze,
...niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale i kosztownym.*

Józef Piłsudski

8 listopada 2018 r. uczniowie Szkoły Podstawowej w Trzcianie wraz z dyrekcją i nauczycielami przeszli w biało-czerwonym korowodzie do kościoła pw. św. Wawrzyńca, by tam świętować 100. rocznicę odzyskania niepodległości.

Uczniowie przedstawili montaż słowno-muzyczny pod hasłem „Wolność... doceniamy to!”, który przeniósł nas w historyczną podróż do czasów potęgi, chwały, upadku i odzyskania wolności przez Rzeczpospolitą po czasy współczesne. Tło dla

narracji i recytacji wierszy tworzyły elementy teatralne, nawiązujące bezpośrednio do alegorii rozbiorów Polski i odzyskania wolności, oraz wzruszające pieśni patriotyczne.

Na uroczystość przybyli: wicewójt Sławomir Styka, gospodarz uroczystości ks. proboszcz Janusz Winiarski, radni, sołtys, przedstawiciele wojska polskiego oraz licznie przybyli mieszkańcy wsi.

Po zakończeniu części artystycznej miała miejsce uroczysta msza święta, a po jej zakończeniu poszczególne delegacje udały się na pobliski cmentarz, by oddać cześć bohaterom i złożyć symboliczne wiązanki kwiatów na grobie Nieznanego Żołnierza.

Źródło: <http://www.zst.itl.pl/>



Część religijną i patriotyczną prowadził ks. Proboszcz.



Zginęli, byśmy my mogli żyć w wolnym kraju...



Z miłości do Niepodległej

Koncert w GCKSiR zs. Trzcianie

Odzyskanie niepodległości i państwowości przez Polskę w 1918 roku było jednym z najważniejszych wydarzeń w naszej historii. Stanowi dla nas okazję do radosnego świętowania i wzmacniania lokalnej wspólnoty.

W tym roku obchodzimy 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Z tej okazji 10 listopada 2018 r. w GCKSiR w Trzcianie, odbyła się wieczornica niepodległościowa „Polska Nasza Niepodległa”.

Koncert dedykowany był mieszkańcom gminy i wpisuje się w obchody 100-lecia Niepodległości Polski.

– *Narodowy charakter widowiska i repertuar mają łączyć różne pokolenia i przypomnieć proces odradzania się polskiej kultury w niepodległym państwie* – mówił dyr. GCKSiR zs. w Trzcianie Adam Majka we wstępie do uroczystości, zapowiadając wspólne odśpiewanie Hymnu Państwowego.

Na program koncertu złożyły się utwory patriotyczne z lat 30. minionego stulecia, powstałe w momencie urzeczywistnienia się marzeń wielu pokoleń o wolnej Polsce. Widzowie usłyszeli przeboje, znane z przeżywających wówczas swój rozkwit w kraju kin, estrad i kabaretów, które wykonywali wtedy wybitni i do dziś niezapomniani artyści artystyczny o dużym ładunku historycznym został przygotowany przez zespoły działające w GCKSiR.

Publiczność dopisała, atmosfera była niezwykle podniosła i dostojna. Na zakończenie młodzi artyści nagrodzeni zostali gromkimi brałami.

W koncercie uczestniczyły m.in. chóry mieszane z Trzciany i Świlczy, zespół taneczny „Koloret”, Zespół Pieśni i Tańca (grupa średnia i reprezentacyjna) „Pułanie”.

Patronat honorowy przyjął wójt Gminy Świlcza. Wśród gości nie zabrakło władz gminy, przedstawicieli organizacji gminnych, dyrektorów szkół i przedszkoli, członków stowarzyszeń lokalnych. z całej gminy. Krótkie, lecz wyczerpujące, wprowadzenie historyczne popierane prezentacją multimedialną zrealizował pedagog, historyk, prezes Towarzystwa Przyjaciół Świlczy, red. „Trzcionki” Artur Szary.



Uroczystość rozpoczął hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”.



Piosenki z lat 20. i 30. w wykonaniu współczesnych solistów brzmiały interesująco.



Chór „Cantus”



Chór „Gama”



Prezentacje – „Koloret”



Na ludowo i narodowo – zespoły GCKSiR.



Tańce narodowe – dostojne z pięknym nowoczesnym podkładem muzycznym w przepięknych strojach z własnej bogatej kostiumerii nadawały dostojności powagi i radości oraz dumy z Polski i bycia Polakami.

Koncert bez minuty nudy trwał 3 godziny.

(Inf. wł.)

Warto było uczestniczyć w tak podniosłej patriotycznej uroczystości.



Zofia Dzedzic

*Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa,
jaką sobie ludzkość wymyśliła,*

W. Szymborska

VII Konkurs Pięknego Czytania „Czytajmy A. Bahdaja i S. Żeromskiego”

3 XII 2018 r., Świlcza

GBP w Świlczy zs. w Trzcianie aktywnie uczestniczy w życiu mieszkańców gminy poprzez ofertę skierowaną zarówno do najstarszych jak i dla najmłodszych czytelników gminy. Bierze udział w konkursach czytelniczych lokalnych i akcjach ogólnopolskich. Patronat honorowy nad konkursem objął wójt Gminy Świlcza.

Ludzie przestają myśleć, gdy przestają czytać.

(Cycero)

Czy potraficie czytać płynnie, wyraźnie, w odpowiednim tempie, z należytą dykcją, intonacją, interpretacją, umiejętnością zainteresowania słuchaczy? Tak! Macie przepustkę do wykształcenia i dobrego życia, bo czytanie rozwija rozum, odmładza charakter, uszlachetnia w chwilach pomyślności, daje pomoc i pocieszenie w przeciwnościach.

W konkursie, który odbył się w sali widowiskowej OSP w Domu Strażaka w Świlczy brało udział 29 uczestników z następujących jednostek oświatowych gminy: NSP w Błędowej Zgł., NSP nr 3 w Bratkowicach, SP nr 1 i 2 w Bratkowicach, ZS Dąbrowa, SP w Mrowli, SP w Rudnej Wielkiej, SP w Świlczy i Świetlica Środowiskowa w Świlczy, SP Trzciana. Przesłuchania poprzedziło zwiedzanie przez zebranych okolicznościowej wystawy książek autorów konkursowych, estetycznego baneru z ich biografiami. Zaciekawienie wzbudzała plansza ilustrująca zajęcia czytelnicze z wszystkich bibliotek publicznych gminy. Sylwetki pisarzy – i ich zasługi dla literatury polskiej – Stefana Żeromskiego i Adama Bahdaja przedstawiła ciekawie Anna Zakrzewska, bibliotekarka ze Świlczy.

Część oficjalna uroczystości

– „Podobnie jak w latach poprzednich celem konkursu jest głównie popularyzacja literatury dziecięcej, konkursu – rozbudzanie pasji czytelniczych oraz zamiłowania do litera-

tury – motywowanie uczniów do czytelnictwa, pobudzanie fantazji i wyobraźni uczniów, uaktywnienie uczniów poprzez udział w konkursach – rozwijanie zdrowego współzawodnictwa dla bibliotek najważniejszym aspektem jest promocja nowych form pracy z czytelnikami. Literatura dziecięca to nieprzebrana skarbnica bajek, baśni opowiadań, opowieści, które nie tylko bawią, ale i uczą – tak rozpoczęła dyr. GBP Dorota Madej przemówienie wstępne, witając przede wszystkim uczestników konkursu i ich Opiekunów – Nauczycieli oraz honorowych gości. Obecny był wójt Adam Dzedzic, wicewójt Sławomir Styka, kier. UG Jacek Lis oraz wszyscy Kierownicy bibliotek z terenu gminy.

Przesłuchania konkursowe

– Zawsze zwracam uwagę na dobór utworu literackiego i tekstu, później tylko kilka uwag dykcyjnych i można czekać na sukces – mówiła o swoich podopiecznych opiekunka, nauczycielka z Mrowli. Konkurs przebiegał w dwóch etapach: szkolnym i bibliotecznym. Szkoły, drogą przesłuchań eliminacyjnych wyłaniały swych reprezentantów. Uczniowie czytali fragmenty utworów Adama Bahdaja lub Stefana Żeromskiego, w zależności od kategorii wiekowych.

Było ich trzy: kl. I-III szkół podstawowych, IV-VI szkół podstawowych oraz kl. VII, VIII SP i III kl. gimnazjów, bowiem, przy doborze tekstu literackiego należało zwrócić uwagę, czy dziecko dojrzało już do zrozumienia jego sensu i przeżyć to, o czym czyta...



*A to miej na pilnej pieczy, abyś czytał, ile tylko możesz...
Kiedyś poznasz jąka to rozkosz...*

(S. Żeromski – *Syzyfowe prace*)

Poza konkursem wystąpił, prezentując swą technikę czytania i dla ostudzenia emocji uczestników wójt z utworem J. Brzechwy. Wszystkie cechy dobrego czytania – dykcja, intonacja, akcentowanie, interpretacja połączył umiejętnie z... kontaktem ze słuchaczami... i otrzymał gorące brawa.

Komisja Konkursowa w składzie: przewodnicząca – **Zofia Dziedzic** – red. „Trzcionki”, em. polonistka i dyr. szk., **Barbara Wróbel** – em. polonistka i dyr. szk. oraz doradca metodyczny, **Eliza Oleszak** – dyr. CUW w UG Świlcza po wysłuchaniu wszystkich uczestników ustaliła, co następuje:

I kategoria (klasy I-III)

I miejsce – **Klaudia Kula** z SP w Rudnej Wielkiej

II miejsce – **Aleksandra Rut** z SP w Mrowli

II miejsce – **Jakub Podborczyński** z SP w Świlczy

III miejsce – **Oliwia Stępień** SP z Trzciany

II kategoria (klasy IV-VI i kl. III gim.)

I miejsce – **Karolina Kloc** z SP ze Świlczy

II miejsce – **Jakub Charchut** z Zespołu Szkół w Dąbrowie

II miejsce – **Cyprian Bednarz** z Niepublicznej SP z Bratkowic

III miejsce – **Oliwia Pepera** z SP z Bratkowic nr 1

III miejsce – **Aleksander Marek** z SP z Bratkowic nr 2

Wyróżnienie **Wiktor Baran** – Niepubliczna SP w Błędowej Zgł.

W omówieniu wyników przewodnicząca jury podkreśliła, iż poziom czytelnictwa był wyrównany, zawierał właściwą tech-



Jury konkursu.

nikę, stosowano stosowne środki ekspresji artystycznej oraz ogólny wyraz artystyczny. Dzięki odpowiedniej interpretacji właściwej intonacji i tempa dostarczono emocji zarówno czytelnikom młodym jak i starszym słuchaczom.

W podsumowaniu podkreślono również walory czytelnictwa zachęcono do odwiedzania bibliotek szkolnych i publicznych. Bo *kto czyta – żyje wielokrotnie, kto zaś z książkami obcować nie chce – na jeden żywot jest skazany*.

Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy nagrody książkowe i zaproszenie na przyszłoroczną kolejną edycję konkursu.



Fot. D. Madej

Kto czyta – żyje wielokrotnie.

Widok na salę – słuchaczy.



Pamiątkowa „rodzinna” fotka.



Zbigniew Lis

Spotkanie poetyckie z malarstwem w tle

Kolejny już raz w dniu 25 XI 2018 r. w sali zajęć RDTL odbyło się, dzięki aktywności Podkarpackiej Izby Poetów, WDK w Rzeszowie i trzciańskiej placówki, spotkanie integracyjne członków, miłośników i amatorów poezji i malarstwa.

Swe utwory poetyckie z bogatego dorobku poetyckiego prezentowała Barbara Śnieżek, nauczycielka, poetka, literatka, emerytka. „Cieszymy się chwilą” – jej zbiór poetycki i np. „Powróć echem” – są, osobiste, intymne, ukazujące otaczający świat, dzień codzienny i świąteczny. Od 2014 r. jest aktywnym członkiem Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Rzeszowie, gdzie od 2016 r. pełni funkcję kierownika Sekcji Literackiej.

Przeżycia emocjonalne pogłębiały obrazy malarskie Wioletty Cieleckiej. Są to, w większości akwarelowe pejzaże, miejskie i wiejskie, scenki rodzajowe.

Obie twórczynie preferują zasadę: *Wyłapać myśli, zapisać, by zachwycać!*



*Nie ten u mnie
żył długo,
kto wiek
przeżył długi,
lecz kto życie
wielkimi
ozdobił
zasługi...*

A. Naruszewicz



Fot. Monika Czerkies-Zajac



Zbigniew Lis

Koncert zespołu jazzowego TED BAND JAZZ MUSIC SM

W dniu 18 listopada w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Trzcianie odbył się dzięki współpracy WDK Rzeszów z RDTL Trzciana, koncert w ramach Podkarpackiej Jesieni Jazzowej. Na scenie GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie wystąpił zespół TED BAND JAZZ MUSIC SM.

Skład zespołu:

Tadeusz Inglot (piano, wokal)
Jolanta Inglot (wokal)
Robert Łyczko (tarka, wokal)
Roman Węglowski (kontrabas, wokal)
Dariusz Delikat (saksofony, klarnet)
Paweł Surowiec (trąbka)
Bogdan Reguła (banjo)
Paweł Preneta (saksofon)
Jacek Chyba (perkusja)



Zespół w swej idei nawiązuje do tradycji amerykańskich ulicznych zespołów wokalnych ery swingu końca XIX w. Łączy ją z muzyką europejską i sięga także do bardziej współczesnych. Repertuar grupy obejmuje standardy jazzowe oraz utwory polskojęzyczne we własnych opracowaniach, aranżowane na różne składy, od kwintetu po big-band.

Było głośno, energetycznie, radośnie – zwłaszcza dla miłośników jazzu. Liczna, zwłaszcza młoda widownia, dała upust swoim emocjom podrygując rytmicznie. Dziękujemy wykonawcom, uczestnikom i słuchaczom oraz organizatorom.



Fot. Z. Lis



Karolina Salach

Musical „Grease” na scenie GCKSiR w Trzcianie

„Grease” to musical, który od samego początku, kiedy Jim Jacobs i Warren Casey stworzyli go w 1972 roku, budził wiele emocji. Jedni uwielbiali go za pozytywną energię, taneczną muzykę i nieskomplikowaną fabułę. Dla innych był symbolem kiczu.

Nie zmienia to faktu, iż kiedy w 1978 roku na podstawie wystawianego na Broadwayu musicalu powstał film, świat oszalał na jego punkcie. Do dziś pozostaje jednym z najbardziej dochodowych filmów muzycznych, doczekał się nawet sequela (niestety pozostającego daleko w tyle za pierwszą częścią), a kreacje stworzone przez Johna Travoltę i Oliwię Newton-John przeszły do historii kina. Dlatego po tytuł ten tak często sięgają teatry całego świata. Bo choć realia, w których poruszają się bohaterowie „Grease” odstają już mocno od obecnych, utwory jak „You’re the one that I want” czy „Summer nights” nucą do dziś przedstawiciele kilku pokoleń.

Historia, choć banalna, ma w sobie pełno uroku. Głównych bohaterów – Danny’ego i Sandy – poznajemy na wakacjach, gdzie poznali się i zapalili głębokim młodzieńczym uczuciem. Powrót do szarej szkolnej rzeczywistości weryfikuje ich zażyłość. Kiedy spotykają się w szkole, różnice między nimi narastają, a to, co ich łączyło, staje się jedynie wspomnieniem letnich nocy. Rozpoczynają poszukiwanie swojego miejsca w nowej rzeczywistości, godząc się na zmiany, jakie muszą w nich zajść. Jeśli dodamy do tego pozostałych bohaterów – zbuntowanych kolegów Danny’ego, pewnie siebie Pink Ladies, do których stara się dołączyć Sandy, grupę szkolnych cheerleaderek, a także poważną dyrektorkę szkoły, zwariowaną Sekretarkę i nieobliczalnego prezentera radiowego, otrzymamy wybuchową mieszankę charakterów.

Działająca od roku przy GCKSiR Grupa Teatralna TESPIS pod kierownictwem Karoliny Salach postanowiła zmierzyć się z legendą. Przygotowani choreograficznie i wokalnie młodzi aktorzy przedstawili tę prostą opowieść w barwny i zabawny sposób, zabierając publiczność w świat amerykańskiej szkoły średniej lat 50. XX wieku. Nie zabrakło obrazków typowych dla „Grease” – włosów pokrytych brylantyną, skórzanych kurtek, a nawet samochodu!

W tym miejscu składam serdeczne podziękowania firmie RECYCLING AUTO-KASACJA za udostępnienie samochodu.

Wielomiesięczne próby zaowocowały blisko dwugodzinnym pełnym magnetyzmu widowiskiem, w którym każdy z oglą-



dających mógł znaleźć coś dla siebie. Scenariusz łączący w sobie oryginalny musical oraz wspomniany już obraz kinowy, pozwolił wszystkim obecnym na scenie (a także za nią) na zaprezentowanie swoich umiejętności.

Spektakl zostanie wystawiony ponownie w dniu 5 stycznia 2019 roku.





OBSADA:

Danny Zuko – Patryk Rzeszutek
 Sandy Dumbrowski – Jessica Nowak
 Betty Rizzo – Lidia Wojnar
 Frenchy – Marcelina Dziedzic
 Jane – Natalia Janaś
 Marty Maraschino – Gabriela Rozwadowska
 Doody – Dominik Adach
 Kenickie – Michał Górka
 Putzie – Marcin Leś
 Sonny LaTierri – Daniel Mita
 Vince Fontaine – Dominik Ziemiński
 Dyrektor McGee – Oliwia Skotnicka
 Blanche – Gabriela Kapusta
 Cha-Cha DiGregorio – Klaudia Ziemińska
 Wokalistka – Zuzanna Leśko
 Teen Angel – Patrycja Ziemińska
 Kelnerka – Gabriela Bułas
 Patty Simcox – Michalina Gazda
 Ann – Iga Szary
 Cheerleaderki – Wiktoria Batóg, Wiktoria Pokrywka,
 Julianna Wojnar, Nikola Woźniak







Maria Koryl

Sejm RP ustanowił...

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 lipca 2018 r. (M.P. 2018, poz. 731) w sprawie ustanowienia roku 2019 rokiem: Stanisława Moniuszki, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Anny Walentynowicz, a także wydarzeń: Unii Lubelskiej i Powstań Śląskich, nakłada na nas obowiązek uczczenia pamięci ww. zasłużonych postaci i wydarzeń historycznych.

I. Rok Stanisława Moniuszki (1819-2019). W przyjętej uchwale podkreślono, że dorobek kompozytorski Moniuszki „imponuje różnorodnością, bogactwem melodycznym i głębokim zakorzeniem w narodowej tradycji muzycznej”. W 2019 r. przypada 200. rocznica urodzin kompozytora. „Dorobek kompozytorski Stanisława Moniuszki, składający się z oper, pieśni, kantat, utworów religijnych, symfonicznych, kameralnych i solowych, a także operetek, baletów i muzyki do dramatów, imponuje różnorodnością, bogactwem melodycznym i głębokim zakorzeniem w narodowej tradycji muzycznej. Jego twórczość operowa i pieśniarska stanowi trzon polskiego repertuaru wokalnego i niejednokrotnie jest osią zainteresowań artystycznych najwybitniejszych polskich śpiewaków” – czytamy w uchwale.

Jej autorzy przypominają, że Moniuszko był twórcą „Śpiewnika domowego” obejmującego ponad 200 pieśni. „Określenie *domowy* miało głębsze znaczenie, aby uniknąć rosyjskiej cenzury, w zawołowany sposób podkreślało narodowy charakter zawartych w śpiewniku pieśni” – napisali. Stanisław Moniuszko był wzorem patrioty i – jak pisał w 1921 roku badacz jego twórczości Zdzisław Jachimecki – „krew z krwi i kość z kości Polakiem”.

II. Minie 450 lat od wydarzenia gdy w 1569 r. w obecności króla Polski, wielkiego księcia litewskiego Zygmunta Augusta na sejmie walnym w Lublinie został podpisany akt realnej unii polsko-litewskiej.

Dwa państwa: Korona Królestwa Polskiego i Wielkie Księstwo Litewskie powołały tym aktem „jedno nierozdzielne i nieróżne ciało” – Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Przetwała ona ponad 200 lat, a unicestwiły ją dopiero połączone siły trzech zaborców. Unia była jednym z najdonioślejszych wydarzeń stulecia, nie tylko dla połączonych nią krajów, ale dla całej Europy Środkowo-Wschodniej.

III. Patronem roku 2019 został również Gustaw Herling-Grudziński. 20 maja 2019 r. minie 100 lat od urodzin jednego z najwybitniejszych pisarzy polskich XX wieku. Jak przypomniano w uchwale: „Losy i twórczość Gustawa Herlinga-Grudzińskiego stanowią świadectwo cierpienia i czynów człowieka, któremu przyszło przeżyć czasy totalitarnej przemocy i kryzysu wartości”.

Gustaw Herling-Grudziński (ur. 20 maja 1919 w Kielcach, zm. 4 lipca 2000 w Neapolu) – polski pisarz, eseista, krytyk literacki, dziennikarz, żołnierz, więzień obozów koncentracyjnych Gułagu. Aresztowany został przez NKWD po agresji ZSRR na Polskę, podczas próby przejścia niemiecko-sowieckiej linii demarkacyjnej. Jako przedwojenny sympatyk Polskiej Partii Socjalistycznej po wojnie dał się poznać jako kry-

tyk dyktatury komunistycznej w Polsce i całej Europie Środkowo-Wschodniej. Przez cały okres komunizmu w Polsce pozostał na wygnaniu jako polski emigrant polityczny. Odznaczony Orderem Orła Białego (1998).

W PRL informacje na temat Gustawa Herling-Grudzińskiego podlegały cenzurze. Jego nazwisko znajdowało się na specjalnej liście osób objętych całkowitym zakazem publikacji. Jego twórczość pisarska została upowszechniona w Polsce dopiero po 1989 r. Do niej m.in. należą powieści, opowiadania, dzienniki, rozprawy, eseje, np. „Dzienniki pisane nocą”, „Żywi i umarli”, „Gorący oddech pustyni” (Nagroda „Nike” i in.).

IV. W 2019 roku będą celebrowane także Powstania Śląskie. Sejm wyraził tym samym „wdzięczność za wkład pokoleń ludu śląskiego w walkę o niepodległość Rzeczypospolitej, a potem Jej odbudowę oraz za wywarcie istotnego wpływu na kształt granic odrodzonego i niepodległego państwa polskiego”.

V. Anna Walentynowicz (1929-2010) została kolejną patronką roku 2019. 15 sierpnia 2019 r. przypada 90. rocznica urodzin tej wybitnej działaczki niepodległościowej Wolnych Związków Zawodowych i współtwórczyni Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

„Sejm w uznaniu zasług Anny Walentynowicz dla utworzenia wielkiego ruchu „Solidarności” i odzyskania przez Polskę niepodległości oraz składając hołd Jej niezłomnej postawie, ustanawia rok 2019 Rokiem Anny Walentynowicz” – napisano w uchwale.

Ponad 100 lat

Ponad sto lat cierpienia, zwątpienia, upokorzenia.

Ponad sto lat, gdy polskie słowa zastępowała rosyjska i niemiecka mowa.

Ponad sto lat zaborców woli,

praw i nakazów polskiej niewoli.

Ponad sto lat marzeń o wolności i sprawiedliwości, niepodległości.

Ponad sto lat powstańczych zrywów.

I przyszłą wolność.

Ta wytęskniona, wymarzona i wywalczona.

Danuta Ludwiczak



Monika Garbaczewska

Dzień Edukacji Narodowej w gminie Świlcza

*Człowiek jest wielki
nie przez to, co posiada,
lecz przez to, kim jest;
nie przez to, co ma,
lecz przez to,
czym dzieli się z innymi...*

Jan Paweł II

15 października 2018 roku w Szkole Podstawowej nr 1 w Bratkowicach odbyły się gminne obchody Dnia Komisji Edukacji Narodowej. Całość uroczystości rozpoczęła się o godz. 12.00 wprowadzeniem Sztandaru Szkoły i przemówieniem powitalnym dyrektora szkoły Joanny Różańskiej.

Część oficjalna uroczystości

Obchody uświetnili swą obecnością przedstawiciele: Podkarpackiego Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, reprezentanci władz samorządowych na czele z wójtem Gminy Świlcza Adamem Dziedzicem, przedstawiciele Rady Powiatu Rzeszowskiego,

dyrektorzy jednostek organizacyjnych Urzędu Gminy Świlcza, przedstawiciele związków zawodowych ZNP i „Solidarność”; dyrektorzy placówek oświatowych z terenu gminy; sołtys sołectwa Bratkowice, a także przewodnicząca KGW oraz nauczyciele i pracownicy niepedagogiczni wszystkich placówek oświatowych gminy.



Po przemówieniu dyrektora szkoły głos zabrały następujące osoby: wójt Adam Dziedzic, ks. Ryszard Tokarz – Dekanalny Duszpasterz Nauczycieli, Małgorzata Nowińska-Zgurska – wizytator Podkarpackiego Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, Janusz Biliński – prezes ZG ZNP oraz Elżbieta Szafran – wiceprzewodnicząca NSZZ „Solidarność” Nauczycieli i Wychowawców w Rzeszowie.

Wystąpienia powyższych osób związane były z uznaniem dla trudnego zawodu nauczycielskiego przekazywaniem podziękowań i życzeń dla nauczycieli pracujących na terenie gminy za trud, jaki wkładają w kształcenie i wychowanie młodego pokolenia. W tych wypowiedziach zwrócono szczególną uwagę na fakt, że nauczyciel to zawód z misją przynoszący uczącym dużo satysfakcji. Życzono z tej okazji

nauczycielom oraz pracownikom oświatowym wszelkiej pomysłowości, zadowolenia oraz osiągania znakomitych efektów w dalszej pracy zawodowej. Były odznaczenia resortowe i nagrody samorządowe.

1. Z okazji DEN **nagrodę wójta gminy** otrzymali: **Joanna Różańska** dyr. SP nr 1 w Bratkowicach, **Krzysztof Potocki** – dyr. ZS w Dąbrowie, **Janusz Ostrowski** – SP nr 1 w Mrowli, **Alina Kulczycka** – naucz. kordynator sportu szkolnego, **Lucyna Rzepka** – naucz. SP w Trzcianie.

2. **Bony edukacyjne – samorządową zbiorową nagrodę** otrzymali: **Zespół Szkół w Dąbrowie** – 15 000 zł; **Szkoła Podstawowa nr 1 w Mrowli** – 10 000 zł; **Przedszkole Publiczne w Trzcianie** – 5000 zł.

3. **Nagrodę Dyrektora Szkoły** – SP nr 1 Bratkowice J. Różańskiej otrzymały: **Agnieszka Styś, Bogusława Marek, Iwona Woźniak, Urszula Demitraszek** oraz **Monika Garbaczewska**.

4. **Medal Komisji Edukacji Narodowej** otrzymały: **Agnieszka Styś, Maria Fiałkiewicz-Górka**.

5. **Medal Srebrny za Długoletnią Służbę** odebrała **Bożena Zwierzyńska-Kret**.





Część artystyczno-integracyjna

Po zakończeniu części oficjalnej z sali uroczyste wyprowadzono Sztandar Szkoły, a na scenę wkroczyli uczniowie, którzy przygotowali część artystyczną pod kierunkiem nauczycieli: Marii Fiałkiewicz-Górki, Bożeny Zwierzyńskiej-Kret, Sławomira Materny, Agaty Pełczyńskiej i Ewy Pijar.

Oto niektóre słowa wdzięczności wypowiedziane przez młodych artystów:

„Siewcy wiedzy” niech zbierają najobfitsze plony,
A Ojczyźnie przysparzają ludzi wykształconych!

Kłaniam się też pedagogom na emeryturze:
Szli często niełatwą drogą, mając serca DUŻE! (...)”

Pracujemy dzisiaj, już dorośli tak, jak uczyliście nas w szkole, ideały wychowawcze zdobywaliśmy nieraz w mozołę. Więc przyjmijcie od swych uczniów i wszystkich nas, w podzięce, tych kilka prostych, dobrych słów – nic więcej.

„Belferiada”

Na zakończenie odbyła się „belferiada” (rozgrywki sportowe) – urzędnicy UG Świlcza kontra nauczyciele gminy. Za-



bawa była wspaniała, dużo radości i śmiechu, a emocje czasem sięgały zenitu. Zmagania wygrała drużyna składająca się z samorządowców, do których trafił Puchar Zwycięzców. Odebrał go wójt i zawodnik A. Dziedzic. Wygranym serdecznie gratulujemy. Dzień Edukacji Narodowej to wielkie święto świłeckiej oświaty, na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników.



Rywalizacja: samorządowcy – nauczyciele – TRWA! NA SPORTOWO.





Przemówienie wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Szanowni Państwo, Dyrektorzy, Nauczyciele, Wychowawcy, Pracownicy Oświaty oraz wszyscy, którym bliska jest oświata w gminie Świlcza!

Dziś w naszej gminie obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej – święto nauczycieli i wszystkich pracowników oświaty. Dziś, w tym szczególnym dniu, gdy nasze myśli biegną do polskiej szkoły, tej – może siermiężnej, do której sami szliśmy po raz pierwszy przed laty, uczyliśmy się sami, i współczesnych placówek oświatowych nowoczesnych i pięknych – nie zabraknie życzeń i serdecznych podziękowań kierowanych pod adresem nauczycieli, za ważną rolę jaką odgrywacie Państwo w procesie wychowania dzieci i młodzieży. Moja wdzięczność wynika z zaangażowania w proces wychowawczy naszej młodzieży, m.in. poprzez udział w różnorodnych programach stowarzyszeniowych, za otwieranie przed młodzieżą nowych horyzontów wiedzy, budzenie zapału i energii do podejmowania twórczych przedsięwzięć.

Dzień Nauczyciela w roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości niejako zmusza do przywołania roli Komisji Edukacji Narodowej, z r. 1773, która dała początki zorganizowanego szkolnictwa. Poprzez powołanie w tym czasie Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych podniesiono rangę zawodu nauczycielskiego. Wspomnijmy lata niewoli i różnych okupacji, wspomnijmy i miejmy świadomość, że od początku do końca wojen uczestniczyli w nich także nauczyciele. W odbudowie kraju i tworzeniu państwowości polskiej – również, w klęskach i zwycięstwach – także.

A dzisiejsza rzeczywistość?

Choć zmieniają się czasy, rządy, ustroje i polityka, także ideały, dążenia i cele – istota zawodu nauczycielskiego pozostaje wciąż ta sama. Dziś jest również pora do zastanowienia się nad rolą nauczyciela w życiu współczesnej młodzieży. Profesor Legowicz mówił: **Nauczyciel to ten, który nie włacza, a wywala nie ciągnie, a wznosi, nie ugniata, a kształtuje, nie dyktuje, a uczy, nie żąda, a zapytuje.**

W taki sposób można powiedzieć o kimś, kto swój zawód traktuje jako formę życiowego powołania i potrafi w oczach innych cieszyć się niekwestionowanym autorytetem. We współczesnym świecie, autorytetów potrzebuje szczególnie młodzież. To nauczyciel powinien pełnić rolę życiowego mistrza i przewodnika, który pokieruje jej rozwojem intelektualnym i duchowym.

Nie ulega wątpliwości, że nauczyciel jest w życiu ucznia jedną z osób mających największy wpływ na kształtowanie jego osobowości. To duża odpowiedzialność, która zobowiązuje do szczególnie solidnej i ciężkiej pracy. Wymaga także samodoskonalenia!

Jaki jest więc ten idealny nauczyciel?

Według opinii uczniów i rodziców powinien wykazać się dużym taktem pedagogicznym, życzliwością, szczerością, ale także stanowczością i dyscypliną.

Powinien być obiektywny i posiadać zindywidualizowane podejście do każdego wychowanka.

Musi dysponować ogromną wiedzą i mądrością życiową, by w ten sposób wzbudzać szacunek i uznanie.

Budowanie autorytetu to proces żmudny i długotrwały. Tworzenie więzi opartej na szacunku, zaufaniu i zdolności do kompromisu trwa latami. Dlatego mądry, doświadczony nauczyciel będzie taki partnerski układ cenil i pielęgnował. Nauczyciel

uważany przez uczniów za autorytet nie wygłasza raniących uwag i komentarzy. Potrafi słuchać i przyjmować racje innych. Dobry pedagog szanuje ucznia. Pomaga mu w budowaniu poczucia własnej wartości. Nauczyciel powinien także inspirować wychowanków do rozwijania własnych zainteresowań. Pracy nauczyciela powinna nieustannie towarzyszyć myśl o tym, że uczestniczy w ważnym procesie kształtowania przyszłych pokoleń. Od współczesnego nauczyciela oczekuje się ustawicznego doksztalcania, troszczenia się o awans zawodowy i podnoszenie kwalifikacji.

Wiesław Wernic – pisarz, publicysta, prozaik – dawał nauczycielom mądrą radę: *Doskonalmi się sami, a najdoskonalej wychowamy nasze dzieci.*

Nauczyciel musi umieć przekazywać wiedzę i nauczyć. *Choćby bowiem posiadał wiele wiadomości, choćby był nawet prawdziwym uczonym, wiedza jego będzie podobna do szkatułki mieszczącej w sobie drogocenne skarby, do której klucz utracono* – pisał Wernic.

Drodzy Pedagodzy!

Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez przerwy zdobywa, ten może być nauczycielem innych. (Konfucjusz)

W pracy nauczyciela najważniejszą wartością powinno być dobro dziecka, odpowiedzialność za jego rozwój i przygotowanie do podejmowania decyzji oraz znajdowania sensu życia. Stosunek do ucznia jest kamieniem węgielnym etyki zawodowej nauczyciela, głównym kryterium jego pedagogicznej wartości. Przysłuchując się tym oczekiwaniom stawianym nauczycielowi – autorytetowi, łatwo dostrzec, że nie każdy z nas sprostałby tej roli. Zawód nauczyciela wymaga wyjątkowych predyspozycji osobowościowych i wysokich kompetencji. To trudna i wymagająca praca, ale przynosząca też dużo satysfakcji opartej na sukcesach swoich wychowanków. To one są dla Was najcenniejszą nagrodą.

Wiem, że w szkołach naszych nie brakuje nauczycieli wybitnych, o szczególnych predyspozycjach, pełniących w życiu swoich uczniów rolę autorytetów i przewodników, organizatorów życia i działania zbiorowego uczniów.

Z okazji dzisiejszego święta wszystkim Państwu wyrażam swoją wdzięczność za zaangażowanie i codzienny trud. Składam moje serdeczne podziękowania za rzetelność i oddanie, z jakim realizujecie powierzone obowiązki.

Życzę Państwu marzeń, które będziecie urzeczywistniać, pięknych i szalonych pomysłów, cierpliwości i wytrwałości, aby służba dzieciom i całemu środowisku zrodziła wiele dobrych owoców.

Pełnia życie jest wtedy, gdy ma się przekonanie, że robi się coś ważnego, potrzebnego, to, co przynosi pożytek ludziom i społeczeństwu.

Jak wszyscy wiemy, zawód nauczyciela wymaga nie tylko wiedzy i umiejętności jej przekazywania, ale i wytrwałości w zmaganiu się z codziennymi problemami. Wszyscy zgodnie dochodzimy do wniosku, że jest to nie lada wysiłek. Uczniowie bowiem bardziej pamiętają o swoich prawach niż o obowiązkach. A właściwą równowagę między nimi należy zachować. I rolą nauczyciela jest trzymanie nad tym pieczy.

Jako wójt Gminy Świlcza dokładam wszelkich starań, by ułatwić Wam realizację stawianych przed Wami zadań. Edukacja młodych pokoleń leży mi szczególnie na sercu, ponieważ – dobrze wykształcona i wychowana młodzież stanowi o wartości każdej lokalnej społeczności i jest jej nadzieją na lepsze jutro.



Priorytetem moich działań było, jest i będzie stworzenie jak najlepszych warunków do kształtowania młodych umysłów. Co-rocennie przeznaczane są znaczne środki finansowe zarówno na bieżące funkcjonowanie jak również na inwestycje i remonty, które w istotny sposób poprawiają warunki pracy i nauki. Jednocześnie w najbliższym czasie zamierzam wdrożyć instrumenty motywacyjne do jeszcze efektywniejszego doceniania pedagogów otwartych na potrzeby społeczeństwa obywatelskiego.

„Szanowni Państwo, Pedagodzy i Pracownicy oświaty!

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w roku tak burzliwym w wydarzenia polityczne i społeczne, w roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w przeddzień 40 rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II Papieża – Polaka w roku wyborczym życząc Państwu czerpania radości ze swego pięknego,

choć trudnego posłannictwa, cierpliwości i zdrowia oraz wspólnych owoców pracy.

W tym szczególnym dniu zwracam się do młodych nauczycieli, którzy dopiero wchodzi w zawód i tym, którzy już tkwią w zawodzie niezbyt długo, by nie dopadały ich myśli o zmianie zawodu, starszym – w wieku złotej emeryckiej jesieni życzę dużo zdrowia i poczucia dobrze spełnionego obowiązku. Proszę zatem przyjąć serdeczne życzenia cierpliwości, wytrwałości oraz wszelkiej radości płynącej z codziennej pracy z młodym pokoleniem. Jak co roku odznaczenia i nagrody nieliczne i niewspółmierne w stosunku do wkładu pracy niech będą symbolicznym dowodem uznania i szacunku.

**„Siewcy wiedzy” – niech zbierają najobfitsze plony.
A Ojczyźnie przysparzają ludzi wykształconych!**

■

Rozwój edukacji przedszkolnej na bazie Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej

Gmina Świlcza zrealizowała projekt pn. „Utworzenie i funkcjonowanie miejsc przedszkolnych w miejscowości Rudna Wielka na lata 2017-2020”. Został dofinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa IX Jakość edukacji i kompetencji w regionie, Działanie 9.1 Rozwój edukacji przedszkolnej. Całkowita wartość projektu wyniosła 255.858,25 zł, z czego dotacja unijna – to 230.038,25 zł.

Celem głównym projektu...

...był wzrost stopnia upowszechnienia edukacji przedszkolnej na terenie gminy Świlcza, poprzez utworzenie i funkcjonowanie 20 miejsc przedszkolnych w Szkole Podstawowej w Rudnej Wielkiej.

W ramach projektu zostały sfinansowane następujące zadania:

- dostosowanie nowych sal przedszkolnych,
- wyposażenie nowych sal przedszkolnych w pomoce dydaktyczne,
- prowadzenie zajęć dydaktyczno-wychowawczych zgodnie z podstawą programową.

Zmiana sposobu użytkowania części pomieszczeń polegała na następujących robotach budowlanych:

- adaptacja sal lekcyjnych na sale przedszkolne,
- adaptacja istniejących sanitariatów przy ww. salach dla potrzeb przedszkola,
- wydzielenie pożarowe istniejącej klatki schodowej na wszystkich kondygnacjach,
- montaż oświetlenia ewakuacyjnego,
- montaż kłapy oddymiającej wraz z instalacją oddymiania,
- wydzielenie części korytarza piwnicy, parteru oraz piętra (oddzielenie funkcjonalne przedszkola od istniejącej szkoły) – poprzez zamontowanie drzwi p.poż EI 30,
- wykonanie instalacji hydrantowej z hydrantami montowanymi przy klatce schodowej.

Wykonawcą robót budowlanych była Firma Handlowa ROSE Tomasz Leszczak. Wartość robót budowlanych wyniosła 200 tys. zł, z czego gmina pokryła 170 tys. z własnych środków.

Nowe komfortowe warunki pracy przedszkolnej

Przedszkole dzięki wsparciu ze środków zewnętrznych i środków gminy jest czynne przez 5 dni w tygodniu. Realizuje





podstawę programową dla dwóch grup. Zostały zorganizowane dodatkowe zajęcia specjalistyczne (w ramach zajęć głównych – zgodnie z przyjętym planem pracy) np.: gimnastyka korekcyjna, rytmika, muzykoterapia, zajęcia rozwijające kompetencje, społeczno-emocjonalne, korekcyjno-kompensacyjne, logopedyczne, socjoterapeutyczne, zajęcia o charakterze terapeutycznym, zajęcia w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju. W ramach pozyskanych środków zostały zorganizowane zajęcia wyjazdowe oraz pikniki integracyjne.

Salę przedszkolną zostały wyposażone w nowy sprzęt multimedialny (m.in. tablice multimedialne, telewizory, projektory) stanowiący nieocenioną pomoc w prowadzeniu zajęć dydaktycznych i zachęceniu dzieci do nauki, które dopiero zaczynają przygodę z edukacją. Zostały zakupione również meble, leżaki, gry i pomoce dydaktyczne, materiały plastyczne stymulujące rozwój dzieci w wieku przedszkolnym na kwotę ponad 68 tys. zł.

Uroczystość otwarcia nowej części bazy przedszkolnej

W dniu 19 października 2018 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowych sal przedszkolnych. Wśród zaproszonych osób obecni byli: wójt Gminy Świlcza Adam Dziędzic, przewodniczący Rady Gminy Świlcza Piotr Wanat, sołtys wsi Rudnej Wielkiej Jan Zajchowski, dyr. Małgorzata Mazepa oraz pracownicy, rodzice, dzieci oraz zaproszeni goście.

Dyr. M. Mazepa w swoim przemówieniu podziękowała wszystkim zaangażowanym osobom w realizację projektu. Następnie wójt A. Dziędzic podziękował dyrekcji, pracownikom placówki oraz wszystkim osobom, które pomagały przy pracach modernizacyjnych. Dzieciom natomiast życzył samych sukcesów oraz radości z pobytu w przedszkolu.

Następnie wszyscy oficjalni Goście oraz dzieci przedszkolne poprzez symboliczne przecięcie wstęgi, dokonali oficjalnego otwarcia przedszkola. Zwiedzanie nowych sal, uwagi dotyczące wyposażenia były pozytywne zarówno przez dorosłych jak i uśmiechnięte zadowolone dzieciaki i... zapewne, ich rodziców.

(Inf. wł.)



Fot. Z. Lis



Szkolnictwo w Świlczy w drodze ku niepodległości

Spółeczeństwo, które po okresie utraty bytu państwowego odzyskuje niepodległość, nadaje temu wydarzeniu szczególną rangę. Rodzi się tym samym narodowy spór o to, kto w największym stopniu przyczynił się do tego sukcesu. Podnosząc własne zasługi, automatycznie pomniejsza się istotę samego wydarzenia, które jest dużo bardziej złożone niż wynikałoby z treści zawartych w podręcznikach historii czy w środkach masowego przekazu.

Warto poczuć atmosferę zrywu niepodległościowego z lat 1914-1918, który był udziałem nie tylko żołnierzy, ale w dużym stopniu ludności cywilnej, organizującej warunki dla przeprowadzenia tych działań. Wskazuje się na ogromne zaangażowanie inteligencji, której przedstawiciele masowo i ochotniczo wstępowali do Legionów Polskich w czasie I wojny światowej. W szeregach Legionów walczyli profesorowie uniwersytetów, nauczyciele szkół średnich, przedstawiciele wolnych zawodów: lekarze, prawnicy, artyści, księża kapelani. Interesująco wygląda zestawienie inteligentów w szeregach legionowych z lutego 1917 roku.

Czytamy, że w Legionach Polskich było w tym czasie 3 profesorów i 9 asystentów uniwersyteckich, 100 nauczycieli (w tym 40 gimnazjalnych i 4 nauczycieli muzyki), 106 inżynierów i architektów, 26 urzędników państwowych, 76 urzędników prywatnych, 59 lekarzy, 9 weterynarzy, 4 dentystów, 27 artystów rzeźbiarzy i muzyków, 7 doktorów prawa, 12 adwokatów, 10 kandydatów adwokackich oraz 11 literatów i 10 dziennikarzy).

Z licznych opracowań wynika również, że naprzeciw niepodległości wyszli najmłodsi żołnierze – niepełnoletni ochotnicy, w większości uczniowie szkół średnich, składając daninę krwi. Nie należy zapominać, że niepodległość narodu polskiego, ogłoszona 11 listopada 1918 roku, w przypadku Polski była wstępem do walki o utrzymanie granic.

Powszechnie znane są skutki wojen, które prowadziła Rzeczpospolita, na przykład z Ukraińcami czy Czechosłowacją. W przypadku wojny z Rosją bolszewicką w 1920 roku, Rzeczpospolita walczyła o utrzymanie dopiero co odzyskanej niepodległości. Wszyscy oni zapisali piękną kartę wyrażającą się męstwem i bezgranicznym oddaniem dla spraw Ojczyzny. Liczne cmentarze wojenne, tablice pamiątkowe, place, przypominają o tym heroicznym wysiłku.

Odnosząc się do jubileuszu setnej rocznicy odzyskania niepodległości, wskazać należy na wkład w jej odzyskanie, a potem utrzymanie, mieszkańców gminy Świlcza. Należy wspomnieć o pierwszorzędnej roli szkół, które miały i nadal mają ogromny wkład w tworzenie edukacji humanistycznej. Kapitałne świadectwo patriotyzmu znajdziemy w kronikach szkolnych. Z tego źródła dowiadujemy się o codzienności szkolnej, poprzedzającej wybuch I wojny światowej, która charakteryzowała się żarliwym patriotyzmem społeczności uczniowskiej.





Oto jeden z wielu przykładów. Szkoła w Świlczy, której początki sięgają 1875 roku, była i nadal jest najważniejszą instytucją oświatową i odegrała kluczową rolę w życiu społecznym tej wsi. Kierownicy szkoły należeli do czołowych działaczy społecznych, których rozpoznajemy w czasie ważnych jubileuszy, np. 500 rocznicy bitwy pod Grunwaldem (1410-1910), której jubileusz w 1910 roku w Galicji obchodzony był szczególnie

uroczyście. Pamiątką tych obchodów jest Pomnik Grunwaldzki, nadal obecny w naszym krajobrazie.

15 listopada 1918 roku w kościele parafialnym w Świlczy została odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny. Entuzjazm z odzyskania niepodległości był powszechny. Ogromny wkład w patriotyczne wychowanie lokalnej społeczności mieli nauczyciele wiejskich szkół na terenie dzisiejszej gminy Świlcza. Wychowali oni wiele roczników patriotycznej młodzieży, która spontanicznie zgłaszała się, gdy tego potrzebowała Ojczyzna, nie tylko w latach 1914-1920, ale i później.

W różnego rodzaju spisach odnajdujemy nazwiska poległych za Ojczyznę, walczących o Przemyśl i Lwów z Ukraińcami, na Śląsku Cieszyńskim w wojnie z Czechami, wreszcie w śmiertelnym starciu z Rosją bolszewicką w 1920 roku. Świętując w Świlczy setną rocznicę odzyskania niepodległości wspominamy Franciszka Synowca, który w latach 1884-1926 kierował szkołą w Świlczy i pozostawił po sobie życzliwą pamięć jako pedagog, ale także jako wyróżniający się w tym środowisku działacz niepodległościowy i społeczny. Jeden z jego wychowanków – kapitan Franciszek Wątroba, urodzony w Świlczy w 1893 roku, poległ

17 września 1920 roku pod Dytiatynem.

Przypomnijmy, że kapitan Franciszek Wątroba w 1914 roku został wcielony do armii austrowęgierskiej i wysłany na front. Tam zdobył szlify oficerskie i w 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego jako porucznik, przydzielony do 17. Pułku Ziemi Rzeszowskiej. Walczył z Ukraińcami i z Rosją bolszewicką. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Virtutii Militari. Franciszek Synowiec – w kronice szkoły w Świlczy pod datą 3 maja 1919 roku zanotował: „Dnia 3 maja obchodziła szkoła wraz z ludem uroczystość Konstytucję 3 maja. Pochód z kościoła przybył pod pomnik Grunwaldzki, tam przemawiał ks. Józef Pączka, administrator parafii w Świlczy, mówił o znaczeniu Konstytucji 3 Maja, a następnie przemawiał Franciszek Synowiec, kierownik szkoły, który zachęcał młodzież do wzięcia udziału w obronie Ojczyzny przed wrogami. Uroczystość tę przeplatały śpiewami narodowymi”.



Na te groby powinni z daleka przychodzić pielgrzymi, by się uczyć miłości do Ojczyzny.
Powinni tu przychodzić ludzie małej wiary, aby się napętnić wiarą niezłomną.

Kornel Makuszyński



Małgorzata Kłos

Światelko pamięci dla Łyczakowa

Szkoła Podstawowa w Świlczy po raz kolejny wzięła udział w akcji „Światelko Pamięci dla Łyczakowa”. Akcja jest wspólnym przedsięwzięciem konsulatu RP we Lwowie, Polskiego Radia Lwów oraz Telewizji Rzeszów.

By pamięć – nie zaginęła...

Jak co roku, w akcję włączyła się młodzież szkolna, nauczyciele i rodzice. Ideą zbiórki zorganizowanej po raz pierwszy w 2005 roku z inicjatywy dziennikarzy Radia Lwów było „rozświetlenie” nekropolii, na której spoczywa wielu znanych Polaków – mieszkańców przedwojennej Lwowa: literatów, naukowców, prawników, dziennikarzy, ale i bohaterów, którzy za Polskę umierali. Są wśród nich m.in.: Maria Konopnicka, Gabriela Zapolska, Artur Grottger, Seweryn Goszczyński, Kazimierz Bartel, Władysław Bełza – autor „Katechizmu polskiego dziecka”. Przypomnijmy go:

**Kto ty jesteś – Polak mały
Jaki znak twój? – Orzeł Biały**

**Gdzie ty mieszkasz? – Między swymi
W jakim kraju? – W polskiej ziemi
Czym ta ziemia? – Mą Ojczyzną
Czym zdobyta? – Krwią i blizną.
Czy ją kochasz? – Kocham szczerze
A w co wierzysz? – W Polskę wierzę (...)**

Była wojna... I ruszyli żołnierze spod znaku Białego Orła. Rosły ich szeregi wszędzie, gdzie zagnała ich żołnierska dola. I zbudzili Polskę do Zmartwychwstania!

Białe i czerwone (w polskich barwach narodowych) znicze przed 1 listopada trafiły na lwowskie nekropolie: Łyczaków, Cmentarz Orłat i Cmentarz Janowski. Ale też na polskie groby w Strzelczyskach, Mościskach, Pnikucie i Gródku Jagiellońskim. One się wynaradawiają. Tylko na Łyczakowie jest 300 tysięcy nagrobków – większość polskich,

ale z roku na rok jest ich mniej, bo Łyczaków niszczą Ukraińcy.

Dzięki tej akcji, Polacy ze Lwowa mogą zapalić znicze na wszystkich polskich grobach, także tych zapomnianych i bezimiennych.

Wszystkim wspierającym akcję „Światelko Pamięci dla Łyczakowa” – dziękujemy.

Święto Zmarłych

Na cmentarzu płomyki złote
i groby w chryzantemach.
Ludzie przyszli tu z myślą o tych,
których już nie ma.

Wspominają drogie imiona,
zastaniają lampki przed wiatrem,
dla tych bliskich wieńce zielone
i bukiety jesienne pełne kwiatów.

Helena Bechlerowa



Na zdjęciach kl. I b.



Zaduszki

W dniu Zaduszek, w czas jesieni,
odwiedzamy bliskich groby,
zapalamy zasmuceni,
małe lampki – znak żałoby.

Światła cmentarz rozjaśniły,
że aż luna bije w dali,
lecz i takie są mogiły,
gdzie nikt lampki nie zapali.

Władysław Broniewski



Małgorzata Kłos

Uroczystość ślubowania klas pierwszych

Jedną z piękniejszych uroczystości odbywających się w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy, było przyjęcie w poczet pełnoprawnych członków społeczności szkolnej najmłodszych uczniów.

Dnia 19 października 2018 r. – 34 uczniów szczególnie przeżywało ten dzień. Swoją obecnością uświetnili go: dyr. szk. dr Grzegorz Patruś, z-ca dyrektora Sebastian Szetela, przewodniczący rady rodziców Łukasz Litwa, z-ca przewodniczącego rady rodziców Grzegorz Jezioro, ks. Antoni Czerak oraz ks. Jan Dołoszycki, rodzice, uczniowie klas starszych edukacji wczesnoszkolnej, nauczyciele i wychowawcy.

Po wprowadzeniu sztandaru szkoły podstawowej i zaśpiewaniu hymnu państwowego, pierwszoklasiści wystąpili w programie artystycznym, przygotowanym pod okiem swoich wychowawczyń Małgorzaty Kłos i Bożeny Łyszczek. Za-

prezentowali w nim swoje umiejętności taneczne, wokalne i recytatorskie. W dalszej części również pierwszoklasiści wykazali się wiedzą dotyczącą naszej ojczyzny i znajomością zasad, które ułatwiają prawidłowe funkcjonowanie w szkole i grupie rówieśniczej. Swoją postawą udowodnili, że są gotowi do złożenia uroczystego ślubowania na sztandar szkoły.

„Ślubuję być dobrym Polakiem, dbać o dobre imię klasy i szkoły, będę uczyć się w szkole, jak kochać ojczyznę, jak dla niej pracować, kiedy urosnę. Będę się starać być dobrym uczniem i kolegą, swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom.”

Po złożeniu ślubowania dyr. szk. Grzegorz Patruś dokonał symbolicznego pasowania na ucznia. „**Pasuję Cię na ucznia...**” – mówił, dotykając ołówkiem jak – czarodziejską różdżką, ramion najmłodszych dzieci.

Na zakończenie wszyscy uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy, drobne upominki, legitymacje szkolne oraz książeczki SKO. Każda klasa zrobiła sobie pamiątkowe zdjęcie i w radosnym nastroju udali się do swoich sal na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Wszystkim pierwszacom życzymy wielu sukcesów w murach naszej szkoły, a ich rodzicom gratulujemy wspaniałych pociech.



Joanna Szczerbaty

W szkole w Błędowej – impreza nie byle jaka – obchodziliśmy I Święto Pieczonego Ziemniaka!

Funkcję dyrektora Niepublicznej Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Błędowej Zgłobieńskiej pełnię od września 2018 roku i ogromnie zależy mi na wynikach nauczania oraz stworzeniu wychowawczej rodzinnej

atmosfery w szkole. Uważam, że dobrze zorganizowane i przeprowadzone imprezy szkolne budują atmosferę wychowawczą i kształtują pozytywny wizerunek całej społeczności szkolnej i lokalnej.

Pierwsze Święto Pieczonego Ziemniaka

Głównym celem przedsięwzięcia, które zorganizowano w dn. 20 września



2018 r. była integracja dzieci i młodzieży poprzez wspólne działanie. Kształtuje ona umiejętność współpracy, tak ważną w życiu dorosłym.

Organizatorami była – dyrekcja i grono pedagogiczne oraz przedstawiciele Rady Rodziców Niepublicznej Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Błędowej Zgłob. Aktywny udział w działaniach logistycznych wzięli, jak zwykle, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha ks. katecheta Mariusz Matuszewski.

Zaproszeni goście honorowi to: wójt Gminy Świlcza Adam Dzedzic, radna RG Wiesława Szczepanik, sołtyska wsi Stanisława Szmigiel, przew. KGW Dorota Szczepanik, miejscowy rolnik właściciel gospodarstwa ekologicznego Mieczysław Ramski, hojny sponsor oświaty błędowskiej, przedsiębiorca A. Krupa z Trzciany-Słotwinki.

Główny bohater spotkania – ziemniak

Po krótkim zapoznaniu się z historią ziemniaka serwowano ziemniaki na wiele smaków: frytki domowe, tradycyjne placki ziemniaczane, babki, kopytka, oponki, rolady, sałatki z ziemniakami itp. – wszystko przygotowane przez rodziców.

Główną atrakcją było wielkie ognisko, w którym dzięki ofiarności rodziców piekliśmy ziemniaki. Nasi goście rówieśnicy – czyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Woli Zgłobieńskiej oraz ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Rzeszowie zostali uraczeni przysmakami ziemniaczanymi. Były tańce, bieg przełajowy, konkursy i wiele zabaw, np. slalom z ziemniakiem, rzut do celu. Podsumowaniem naszej imprezy integracyjnej było wspólne pieczenie ziemniaków i kiełbasek w ognisku. Radości, uśmie-



chów, zabaw, tańców, konkursów nie brakło uczestnikom aż do zmroku. Podczas tego spotkania okazji do wspólnego biesiadowania w tak miłym gronie i świetnej atmosferze nie brakło.

Podziękowania

Szczególnie dziękuję w imieniu własnym i uczniów wszystkim uczestnikom

za przybycie i wspólną zabawę, kochanym mamom, za przygotowanie pysznych przysmaków.

Ogromne zaangażowanie rodziców i nauczycieli podczas tego święta pokazało mi możliwości współpracy i współdziałań dla dobra wspólnego. Jestem ogromnie wdzięczna wszystkim za pomoc.



Dorota Madej

Światowy Dzień Pluszowego Misia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie

Tradycyjne po raz kolejny w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie obchodzono przypadający na 25 listopada „Światowy Dzień Pluszowego Misia”. Przez kilka dni w placówkach bibliotecznych odbywały się spotkania młodych czytelników, w których uczestniczyły także małe i duże misie.

Wielką niespodzianką dla wszystkich uczestników imprez było spotkanie z ogromnym misiem, który na co dzień „mieszka” w Wojewódzkiej Komendzie Policji w Rzeszowie.

W bieżącym roku **Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie** przygotowała wiele atrakcji na świętowanie z najpopularniejszą maskotką, Pluszowym Misiem. Z Misiem odwiedziliśmy Publiczne Przedszkole i Żłobek, gdzie dzieci wysłuchały czytanych bajeczek o misiach bajkowych i brały udział w zabawach i śpiewach z przybyłą na to święto postacią bajkową Misiem. Miś odwiedził również uczestników dodatkowych zajęć bibliotecznych prowadzonych przez naszych instruktorów i bibliotekarzy przy Szkole Podstawowej w Trzcianie. Nie zabrakło czytania bajek a uczestnicy pracowali przy pracach na konkurs ogłoszony specjalnie dla nich. Piękne prace powstały przez dwa dni, tym piękniejsze, ponieważ wykonane samodzielnie przez dzieci.

26 listopada rozstrzygnięto konkurs i nagrodzono wszystkich uczestników dyplomami i cukierkami dla zwycięzców zostały przygotowane nagrody. Biblioteka również została zaproszona jako współorganizator na spotkanie integracyjne dla dzieci i rodziców Przedszkola i Żłobka w Trzcianie. Było to już kolejne spotkanie wspólnie z tej okazji organizowane. Podczas wszystkich przedsięwzięć i spotkań było wiele radości i zabawy.



GBP w Trzcianie – odwiedziny w Przedszkolu, 20.11.2018 r.

Filia Biblioteczna w Bratkowicach zorganizowała spotkanie przedszkolaków z niecodziennym gościem. Spotkanie poprzedziły rozmowy o misiach tych prawdziwych i tych

bajkowych. Dzieciom przybliżona została również historia pluszowego misia. Przedszkolaki bardzo ucieszyły się z tej wizyty i jak zwykle z ogromną radością powitały sympatycznego Gościa. Misio pięknie bawił się z dziećmi w kółeczku we wszystkim znaną zabawę „Stary niedźwiedź mocno śpi”. Następnie przedszkolaki z każdej z trzech grup, które odwiedziły w tym dniu bibliotekę miały możliwość spróbowania swoich sił w malarskiej próbie namalowania misia „w ciemno”. Wszystkie pluszowe misie bardzo lubią dzieci dlatego też nasz Gość postanowił odwiedzić dwie grupy najmłodszych przedszkolaków w ich salach, by się również z nimi przywitać. Wszystkie grupy przedszkolaków wykonały wspólny portret pluszowego misia, który następnie pięknie przyozdobiły. Wszystkim dziękujemy za spotkanie i wspólną zabawę.



Filia Biblioteczna w Bratkowicach, 22.11.2018 r.

Do **Filii Bibliotecznej w Dąbrowie** na uroczyste spotkania zostały zaproszone dzieci z oddziału przedszkolnego oraz klasy „0”. Dzieci, radosne i uśmiechnięte, przychodziły do biblioteki wraz ze swoimi ukochanymi przytulankami, o których bardzo chętnie opowiadały. Każdy z misiów miał oczywiście jakieś zabawne imię. W bibliotece czekał na dzieci ogromny miś, z którym wszyscy się chętnie witali. Na spotkaniach przedstawiono historię pierwszego pluszowego misia

Następnie dzieci miały możliwość przekonania się, że misie to nie tylko pluszaki, ale również bohaterowie wielu wierszyków, książek czy filmów. Czytane były fragmenty książek,



a dzieci z kolei pięknie recytowały wiersz pt. „Proszę państwa oto miś” Jana Brzechwy. Zaprezentowane zostały książki, które można znaleźć na naszych bibliotecznych półkach, a w których bohaterem jest Miś. Dla wszystkich dzieci przygotowano słodki poczęstunek czyli „małe co nie co” – pyszny miódziki prosto z ula. Była to okazja skosztowania miodowego przysmaku.



Filia Biblioteczna w Dąbrowie, 23.11.2018 r.

Z okazji „misiowego” święta **Filia Biblioteczna w Mrowli** zorganizowała spotkanie z maskotką Pluszowego Misia. W dniu 21 listopada Miś spotkał się z dziećmi w oddziale przedszkolnym i zerówce. Po wspólnej zabawie i wysłuchaniu bajki o przygodach „Nieposłusznego misia” odbyła się degustacja przysmaku wszystkich misiów – pysznego miódziki. Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły we wspólnej zabawie z misiem, a 22 listopada w bibliotece odbyły się warsztaty na wykonanie portretu „Mojego Ulubionego Misia”. Dzieci różnymi technikami plastycznymi tworzyły portret maskotki. Za udział we wspólnej zabawie serdecznie dziękujemy.



Filia Biblioteczna w Mrowli i odwiedziny w oddziale przedszkolnym, 21.11.2018 r.

21 listopada 2018 r. **Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej** wspólnie z Misiem odwiedziła dzieci z dwóch oddziałów przedszkolnych oraz klasę „0” ze Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej. Spotkanie rozpoczęło się od zapoznania

dzieci z historią pluszowego misia oraz przypomnienia najślawniejszych bohaterów spotykanych w dziecięcej literaturze i filmach animowanych, nie zabrakło również wspólnego czytania bajek oraz zabaw. 26 listopada, powtórnie odwiedziliśmy dzieci ze Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej. Zajęcia te miały formę zajęć plastycznych powstały opaski z misiem oraz przy niewielkiej pomocy pani bibliotekarki i swojej wychowawczynie dzieci wykonały własnego papierowego misia.

Z okazji Dnia Pluszowego Misia Biblioteka w Rudnej Wielkiej ogłosiła konkurs plastyczny „Mój przyjaciel Miś”, w którym wzięło udział 33 dzieci. Przyznano 9 nagród głównych oraz 24 nagrody pocieszenia.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 28 listopada w filii bibliotecznej w Rudnej Wielkiej na które zostali zaproszeni zwycięzcy konkursu wraz z rodzicami. Miłą niespodzianką była wizyta naszego radnego RG Świlcza Tomasza Salacha oraz pani dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie Doroty Madej, którzy wręczyli zwycięzcom nagrody. Na zakończenie, na wszystkich czekał słodki poczęstunek, ciasto, cukierki oraz kawa. Dziękuję wszystkim za przybycie i wspólną zabawę.



Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej, 28.11.2018 r.

23 listopada **Filię Biblioteczną w Świlczy** odwiedziły dzieci ze środowiskowej świetlicy socjoterapeutycznej ze Świlczy. Dzieci spotkały się z ogromnym sympatycznym pluszakiem, brały udział w licznych zabawach i wysłuchały bajki o małym niesfornym misiu. Z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia biblioteka ogłosiła również konkurs plastyczny dla dzieci pt. „Mój Przyjaciel Miś”. Organizatorem była Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie. Do konkursu zgłoszono, aż 53 prace, w dwóch kategoriach wiekowych: pierwsza – dzieci w wieku 2-4 lata, druga 5-6 lat.

Po długich i zaciętych naradach prace zostały ocenione i każdemu uczestnikowi przyznano nagrody. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 26 listopada 2018 w bibliotece. Na uroczystość przybyło prawie 100 osób, co nas niezmiernie ucieszyło. Nagrody dla zwycięzców wręczali wspólnie dyr. Dorota Madej i przedstawiciel Urzędu Gminy – Jacek Lis.

Oprócz wręczenia nagród odbyło się także spotkanie z Pluszowym Misiem, wspólne zabawy, taniec, konkurs dla rodziców, a na koniec delektowanie się wspaniałym tortem. Dziękujemy dzieciom za wspaniałe prace konkursowe, ich rodzicom za pomoc w przygotowaniu prac, a wszystkim uczestnikom spotkania za świetną zabawę. Zapraszamy wszystkich chętnych do odwiedzania Biblioteki w Świlczy, obejrzenia wystawy prac przedszkolaków i wypożyczania książek.



Filia Biblioteczna w Świlczy, 26.11.2018 r.

Ogromny Pluszowy Miś zawędrował również do dzieci na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne w **Szkole Podstawowej w Bratkowicach oraz Świlczy**. Miś towarzyszył paniom bibliotekarkom w czytaniu dzieciom bajek, których bohaterem był właśnie on. Dzieci przyjęły pluszowego gościa bardzo serdecznie. Każde dziecko chciało się z nim przywitać. Nie zabrakło również wspólnych zabaw. Dzieci z zawiązanymi oczami miały za zadanie wykonać portret misia. Okazało się to niełatwym zadaniem i misie, naprawdę, przybierały różne postacie. Przy dźwiękach piosenek o misiach odbyły się także zajęcia plastyczne, w trakcie których dzieci kolorowały portrety różnych misiów oraz układały „misiowe” puzzle. Na koniec każdy otrzymał od misia słodki poczęstunek.

W trakcie wszystkich spotkań było wiele radości i zabawy a nagrodą dla organizatorów był radosny śmiech młodych czytelników i zadowolenie osób uczestniczących w zorganizowanych zajęciach. We wszystkich spotkaniach uczestniczyło 463 dzieci. Bardzo dziękujemy za wspólnie spędzony czas i zapraszamy do bibliotek.



Szkoła w Świlczy. Zajęcia dodatkowe prowadzone przez Instruktorów biblioteki, 19.11.2018 r.



Szkoła nr 1 w Bratkowicach, 22.11.2018 r.

Ważniejsze jesienne spotkania i imprezy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie i jej Filiach

- 28 września** – Ogólnopolski Dzień Czytania Dzieciom – akcja czytelnicza w Filii Bibliotecznej w Dąbrowie
- 29 września** – rozstrzygnięcie Powiatowego Konkursu Plastycznego „Polskie Drogi do Niepodległości” – złożenie prac plastycznych i udział w uroczystości w WiMBP w Rzeszowie
- 15-25 października** – spotkania z postacią bajkową Smokiem Maciusiem we wszystkich placówkach bibliotecznych i zaprzyjaźnionych przedszkolach
- 19 października** – warsztaty dziennikarskie w Filii Bibliotecznej w Bratkowicach prowadzone przez dziennikarza „Super nowości” Kamila Lecha dla uczniów 7 klasy SP nr 1 w Bratkowicach
- 16 listopada** – akcja czytelnicza „Mirabelka – kielkująca historia w 100licy” w Filii Bibliotecznej w Bratkowicach
- 19-26 listopada** – obchody „Światowego Dnia Pluszowego Misia” we wszystkich placówkach bibliotecznych
- 26 listopada** – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Mój Miś” w GBP w Trzcianie
- 27 listopada** – VI edycja Przeglądu Poezji dla Osób Niepełnosprawnych w GBP w Trzcianie
- 29 listopada** – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Mój Przyjaciel Miś” w Filii Bibliotecznej w Rudnej Wielkiej
- 3 grudnia** – VII edycja Gminnego Konkursu Pięknego Czytania w Świlczy
- 3-4 grudnia** – warsztaty świąteczne w Filii Bibliotecznej w Bratkowicach
- 7 grudnia** – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego w Filii Bibliotecznej w Dąbrowie



Zofia Smagała

„Czy to jutro, czy to dziś” – wychowujemy przedszkolaków na wartościowych dorosłych

25 listopada każdego roku swoje święto obchodzi najmiłsza zabawka, najlepszy przyjaciel dzieci i niezastąpiona przytulanka przy zasypianiu – pluszowy miś. Mimo coraz nowocześniejszych i coraz bardziej atrakcyjnych zabawek, moda na misie nie przemija, bo „Czy to jutro, czy to dziś, wszystkim jest potrzebny Miś!”

Pod symbolicznym „misiem” kryje się szereg działań pedagogiczno-opiekunich, których celem jest prawidłowy rozwój małego człowieka.

Dzień Pluszowego Misia dla dzieci i rodziców z Przedszkola i Żłobka Gminnego w Trzcianie...

...co roku przy współpracy z Gminną Biblioteką Publiczną w Świlczy zs. w Trzcianie organizuje Przedszkole w Trzcianie. Spotkania te organizowane są w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie, dzięki uprzejmości dyrektora tego obiektu Adama Majki.

W dniu 21 listopada 2018 r. o godzinie 17.00 zrobiło się bardzo gwarno w nowo wyremontowanej sali widowiskowej.

Na uroczystość przybyli dzieci z rodzicami i swoimi misiami. Swoją obecnością zaszczytili nas zaproszeni goście: Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, Sławomir Styka – zastępca wójta, Jolanta Wasilewska – starszy wizytator Podkarpackiego Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, Jacek Lis – kierownik Referatu Inwestycji UG, Eliza Oleszak – dyr. CUW w UG, Dorota Madej – dyr. GBP w Świlczy zs. w Trzcianie oraz niezastąpiona w rozwijaniu zainteresowań czytelniczych wśród przedszkolaków Dorota Jędral – miejscowa bibliotekarka.



W czasie spotkania w ramach akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom” bajkę pt. „Przygody Kubusia Puchatka” czytali: Jolanta Wasilewska i Adam Dziedzic.

Były też prezenty dla przedszkolaków od p. wizytatora i p. wójta – pluszowe misie.

Podsumowanie konkursu plastycznego „Moje Barwy Ojczyście”

Konkurs zorganizowany został z okazji jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Tak ważna rocznica nie mogła ująć uwadze i działaniom artystycznym o treściach patriotycznych na miarę i możliwości psychofizyczne przedszkolaków.

Podczas spotkania wójt Dziedzic oraz dyr. Przedszkola Zofia Smagała wręczyli dyplomy i nagrody laureatom Gminnego Konkursu Plastycznego „Moje Barwy Ojczyście”. Sponsorem nagród były władze Gminy Świlcza. Dziękujemy.

Atrakcją spotkania były pąsy, „misiowe tańce” i zabawy prowadzone przez animatorów z firmy „Przebieranki” oraz „małe co nieco”, czyli tort w kształcie misia, którym częstowali się wszyscy uczestnicy.

Dziękujemy wszystkim za wspólną zabawę i zapraszamy za rok.





Dorota Jędral

Uczą świat, czym jest miłość.

Jan Paweł II

VI Przegląd Poezji dla Osób Niepełnosprawnych

27 listopada 2018 r. w sali widowiskowej GCKSiR w Trzcieńcu odbył się już VI Przegląd Poezji dla Osób Niepełnosprawnych organizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Świlczy zs. w Trzcieńcu, który cieszy się sporym zainteresowaniem. Przegląd ma charakter ponadregionalny i uczestniczą w nim dzieci, młodzież i osoby dorosłe.

Patronat honorowy pełnił starosta Rzeszowski Józef Jodłowski i wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic.

Oficjalnego otwarcia dokonała dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy zs. w Trzcieńcu Dorota Madej. Wśród gości byli między innymi wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic, radny RP Tadeusz Pachorek i dyrektor GCKSiR Adam Majka.

Hasło konkursu:

Wolność, Niepodległość!

Przegląd jest corocznie niezwykle, ponieważ biorą w nim udział ludzie, którzy ciężiej niż my, pełnosprawni, znoszą los i dźwigają ten los. Przegląd ma na celu promocję artystów z niepełnosprawnością, aby pokazać ich niesamowitą duszę artystyczną i bogate wnętrza artystyczne. Każdą edycję imprezy tworzą różnorodne formy sceniczne, od solowych występów wokalnych, do złożonych form teatralnych. W tym roku hasło przewodnie jak przystało na rok jubileuszowy stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości to „Wolność, Niepodległość”. Tym przedsięwzięciem razem z uczestnikami chcemy włączyć się w obchody tak wzniosłego jubileuszu.

W przesłuchaniach wzięło udział łącznie 57 uczestników z Ośrodków Szkolno-Wychowawczych, Zespołów Szkół Specjalnych, Zakładu Terapii Zajęciowej i Środowiskowych Domów Samopomocy. Przesłuchania odbyły się w trzech kategoriach: poezja recytowana, poezja śpiewana i „wywiedzione” ze słowa. Każdy z uczestników otrzymał równorzędne nagrody.

Podczas przeglądu prezentowana była przez artystów z niepełnosprawnościami różna tematyka, obejmująca zarówno przedstawienia teatralne, poezję, piosenki jak i taniec. Co

ważne, poziom tych występów był bardzo wysoki i z roku na rok staje się coraz wyższy. Twórczość sceniczna, zwłaszcza twórczość osób niepełnosprawnych ma bowiem nie tylko wymiar typowo kulturowy, ale jest także aktywną formą edukacji społecznej. Wspaniale się prezentowali zarówno artyści występujący zespołowo, jak i indywidualnie. Na koniec przytoczę słowa przewodniczącej jury Anny Olszowy: „W tym przeglądzie nie ma przegranych, byliście wszyscy wspaniali poprzez możliwość pokazania tego co potraficie na scenie. Wszyscy jesteście wygrani – gratulujemy!”

Jury w osobach: Anna i Roman Olszowy, Zofia Smagała i Dorota Madej postanowiło w tym roku przyznać trzy nagrody indywidualne dla uczestników i wyróżnić dwa ośrodki:

- **Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Mrowli,**
- **Środowiskowy Dom Samopomocy w Ropczycach.**

Wyróżnienia indywidualne otrzymali:

- **Norbert Tomaka** z Zespołu Szkół Specjalnych im UNICEF w Rzeszowie,
- **Anastazja Cioch** ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce,



Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Mrowli.



ŚDS Ropczyce.



– **Sabina Stawarz** ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ropczycach.

Impreza okołokursowa

Atrakcją dodatkową przeglądu był pozakonkursowy występ teatru z Warsztatów Terapii Zajęciowej ze Zgłobnia. Spektakl „Smerfy” wniósł wiele radości i śmiechu.

Refleksja końcowa to: *Coroczna praca przy organizowaniu tego przeglądu nam organizatorom sprawia dużą przyjemność, odczuwamy satysfakcję widząc zadowolenie uczestników i uśmiechy na twarzach. Zapraszamy już na kolejne spotkanie w 2019 roku.*



Uczestnicy VI Przeglądu dla Osób Niepełnosprawnych.

ZHP – 100-lecie powstania

Nasze miejsce w stuleciu Polski

Związek Harcerstwa Polskiego jest największą w Polsce, liczącą 95 tys. członków, organizacją wychowawczą dzieci i młodzieży. Została założona w dn. 1 XI 1918 r. Od stu lat głównym celem działania ZHP jest wspieranie wychowania harcerzek i harcerzy – tworzenie warunków do ich wszechstronnego rozwoju.

Wesoły patriotyzm

Misją ZHP jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań. ZHP jest ogólnopolskim, patriotycznym stowarzyszeniem należącym do światowego ruchu skautowego.

Jest organizacją otwartą i apolityczną. Jednak ZHP to nie tylko organizacja, to przede wszystkim ruch społeczny kształtujący postawy i charaktery.

Wspieramy wychowanie dzieci i młodzieży zgodnie z harcerskimi wartościami, takimi jak: patriotyzm, braterstwo, przyjaźń, służba, wiara, praca, sprawiedliwość, wolność i pokój. Wartości te, zapisane w Obietnicy i Prawie Zucha oraz Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim, odnajdujemy w tworzonej przez dziesiątki lat kulturze organizacji. Tworzą one kodeks postę-

powania i kształtują styl życia członków ruchu harcerskiego, każdemu z nich pozwalają kreować osobistą drogę ich realizacji w budowanych indywidualnie próbach na kolejne – harcerskie i instruktorskie – stopnie.

Tradycyjne i uniwersalne wartości uwzględniamy w aktualnych i nowoczesnych programach działania gromad i drużyn, w zadaniach wynikających z potrzeb, zainteresowań oraz pragnień dzieci i młodzieży. W pracy wychowawczej instruktorzy harcerscy stosują sprawdzoną metodę, polegającą na realizacji zadań w małych grupach rówieśniczych, uczeniu w działaniu, wykorzystywaniu stymulującego programu oraz odwoływaniu się do idei wyrażonych w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim.

Metoda harcerska cechuje się pozytywnością, dobrowolnością, świadomością celów, indywidualnością, naturalnością, pośredniością i wzajemnością oddziaływań wychowawców i wychowanków.



Ruch skautowy na ziemiach polskich

Doświadczenie Ruch skautowy zaczął się rozwijać na naszych ziemiach w 1910 roku, w czasie kiedy Polska była pod zaborami. Rozkaz powołujący pierwsze drużyny w imieniu Naczelnej Komendy Skautowej we Lwowie ogłosił 22 maja 1911 r. Andrzej Małkowski, zainspirowany metodą i organizacją skautową stworzoną przez gen. Roberta Baden-Powella w Wielkiej Brytanii. Formalnie Związek Harcerstwa Polskiego powstał kilka lat później, na Zjeździe Zjednoczeniowym w Lublinie, który odbył się w listopadzie 1918 r., podczas którego nastąpiło zjednoczenie organizacji skautowych z trzech zaborów. Metoda harcerska opiera się na nauce poprzez działanie, rozbudzaniu zainteresowań i pasji młodych ludzi.

Można z dumą stwierdzić, że ludzie, którzy byli w harcerstwie, są autorami nowatorskich rozwiązań i nagradzanych na całym świecie projektów badawczych. W drużynach i zastępach kształtuje poczucie odpowiedzialności i troski o drugiego człowieka. Aktywnie uczestniczy w życiu społeczności lokalnych. Poprzez akcje społeczne i charytatywne pokazywane jest jak zmieniać świat na lepsze.

Zasadnicze cechy harcerskiej postawy to:

tolerancja, braterstwo, wzajemna akceptacja i zaufanie – wartości, które stanowią podstawowy budulec kapitału społecznego.

Priorytety i kierunki działań muszą odpowiadać potrzebom współczesnej młodzieży i współgrać z celami rozwojowymi państwa.

ZHP realizuje następujące kierunki programowe:

- Wszelka aktywność na świeżym powietrzu – na łonie przyrody, z szacunkiem do natury.
- Propagowanie zdrowych zachowań, wędrowki, biwakowanie i obozowanie, wspólne przygotowywanie i spożywanie pełnowartościowych posiłków.
- Aktywność społeczna, braterstwo.
- Ciekawość świata; Harcerstwo w ruchu; Radosny patriotyzm; Sprawności na całe życie.
- Zespołowe podejmowanie działań na rzecz społeczności lokalnej w oparciu o rozpoznanie potrzeb najbliższego środowiska działania gromad i drużyn.

11 listopada

W historii Polski, tak się składa, był kiedyś ponad wiek niewoli. Jedenastego listopada nasz kraj z niewoli się wyzwolił. I wtedy myśl powstała taka, by przez szacunek dla przeszłości ten dzień na zawsze dla Polaka pozostał Dniem Niepodległości.

Marcin Brykczyński

- Tworzenie projektów mających na celu poprawę jakości funkcjonowania wspólnoty lokalnej. Ciekawość Polski, Europy, świata; ludzi i kultur; przyrody – jej piękna i praw działania. „Ciekawość po to, by poznać. Poznać po to, by działać”.
- Rozbudzanie zainteresowań, praktyczna nauka umiejętności przydatnych w życiu, techniki harcerskie wypełniane aktualnymi treściami, specjalności, a także samoorganizacja, pilność i rzetelność w realizowaniu zadań. Przyjaźń, nauka dialogu i szacunku mimo różnic, nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów z ludźmi, sprzeciwianie się przemocy.
- Promowanie Polski w świecie, optymizm i wiara we własne możliwości, postawa obywatelska, radosne przeżywanie świąt państwowych, orientowanie się w osiągnięciach Polaków.

Chorągiew Podkarpacka im. Olgi i Andrzeja Małkowskich

Hm. Mariusz Bezdziatny – komendant.

Chorągiew Podkarpacka im. Olgi i Andrzeja Małkowskich zrzesza blisko 5 tys. młodych ludzi (2018 r.). Kiedyś: 1970 – 125 tys., 1976 – 58,7 tys., 1984 – 35,3 tys., 2018 – ok. 5 tys. W gminie Świlcza możemy wymienić, iż prężnie działają drużyny: Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy i Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli.

Już w 1945 r. w lutym powstała drużyna harcerzek z inicjatywy Olgi Smagały, Alicji Draus i Eugenii Kociołek. W listopadzie – powstała 25. Drużyna Harcerzy im. A. Mickiewicza w Trzcianie. Założyciele to ówczesni uczniowie szkół średnich z Rzeszowa, mieszkańcy Trzciany i absolwenci Szkoły Powszechnej: Zbigniew Zoła, Stanisław Piątek i Jan Irzyński. W okresie PRL z harcerstwem łączyło się pojęcie ideologii i polityki wpajanej młodzieży. Po transformacji nasze państwo „odpuściło” sobie harcerstwo, pozostawiając je samemu sobie. Czy to się zmieni?

Harcerstwo dziś jest podzielone na kilka organizacji, wg niejasnych kryteriów. Osłabia to ruch harcerski i nie przynosi korzyści młodzieży.

W całej Polsce trwają obchody jubileuszu stulecia Związku Harcerstwa Polskiego. Harcerze włączają się w uroczystości jubileuszowe 100-lecia odzyskania niepodległości Polski po 123 latach niewoli.

Przypomnijmy, że hasło: Ojczyzna, Nauka, Cnota, czyli hasło filomatów – tajnego, patriotycznego związku młodzieży polskiej, założonego w Wilnie w I połowie XIX w., są nadal aktualne, i do tych tradycji odwołuje się Związek Harcerstwa Polskiego.

Z okazji setnej rocznicy działalności, harcerze Podkarpackiej Chorągwi ZHP odśpiewali w dn. 22 IX br. w rzeszowskim Parku Jedności Polonii z Macierzą obelisk z lilijką – światowym symbolem skautów.

Sto lat działalności ZHP to historia wielu pokoleń młodych Polaków, dla których harcerstwo stało się częścią życia. Dziś na Podkarpaciu w 19. hufcach jest prawie pięć tysięcy harcerzy. Wielu swoją przygodę rozpoczyna już w podstawówce.

W ramach jubileuszowych uroczystości harcerze z Podkarpacia i Rzeszowa i złożyli kwiaty w miejscach związanych z ich historią. Między innymi przed tablicą upamiętniającą twórców polskiego harcerstwa Olgę i Andrzeja Małkowskich, umieszczoną na budynku Teatru im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie.

Źródło: aktualności medialne i wspomnienia



XIII Gminny Konkurs „Z Wadowic do świętości” PROMIENIOWANIE OJCOSTWA

23 października 2018 r.



Fot. Z. Lis

14 X 2018 r. obchodzono Dzień Papieski.
Szkoła Podstawowa nr 2 w Bratkowicach czynnie uczestniczyła w obchodach tej uroczystości.



Barbara Binduga

Plener Kulturalny poświęcony 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

*Rocznice należy czcić nie tylko wspomnieniem, ale postanowieniem nowych godnych czynów.
(J. Piłsudski)*

Już po raz czternasty Starostwo Powiatowe w Rzeszowie zorganizowało Plener Kulturalny dla uczniów szkół średnich z terenu powiatu. Tym razem związany był on z setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Data to szczególna, fakt wiekopomny.

Szlakiem tych, którzy o nasz kraj walczyli

Siedmioro najlepszych uczniów z Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcinie w dniach 19-20.09.2018 r. odwiedziło Wierchosławice, Łowczówek i Kraków, to miejsca, które niewątpliwie łączą się z wydarzeniami i postaciami ważnymi dla Polski. Program zwiedzania „wypełniony był po brzegi”.

I. Wincenty Witos i Wierchosławice

Pierwszym punktem wycieczki były Wierchosławice, gdzie urodził się, żył i pracował, Wincenty Witos (1874-1945) tworząc ruch ludowy, posłował do sejmu galicyjskiego, tworzył partie chłopskie. Stąd także – aresztowany przebywał w więzieniu, na zesłaniu, gdzie koniec życia spędził na zwalczaniu komunistów. Młodzież odwiedziła Muzeum Wincentego Witosa. W Izbie Pamięci, umieszczonej w budynku dawnej stajni, uczestnicy pleneru usłyszeli obszerną biografię Wincentego Witosa, męża stanu, który poświęcił swoje życie, pracując na rzecz ojczyzny.

II. Łowczówek – miejsce walki I brygady Legionów Polskich

Następnie udali się na Cmentarz Legionistów Polskich w Łowczówku, wsi w województwie małopolskim, która zapisała się na kartach historii jako miejsce walki I Brygady Legionów Polskich. Żołnierze ci, po objęciu jednego z najtrudniejszych odcinków frontu pod Tarnowem, gdzie Rosjanie przełamali opór Austriaków, stoczyli bitwę pod Łowczówkiem. To miejsce pamięci jest wymienione na tablicy przy Grobie Nieznanego Żoł-

nierza w Warszawie. Młodzież uczciła pamięć poległych tam obrońców ojczyzny i zapaliła na ich grobach znicze.

III. Kraków. Muzeum AK, Dom Jana Matejki, Kopiec Niepodległości im. J. Piłsudskiego

W drugim dniu pleneru zaplanowano zwiedzanie Muzeum Armii Krajowej, Domu Jana Matejki i Kopca Niepodległości im. Józefa Piłsudskiego w Krakowie. Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie jest jedyną tego rodzaju instytucją w Polsce, upowszechniającą wiedzę o Polskim Państwie Podziemnym i jego siłach zbrojnych. Uczestnicy pleneru z uwagą wysłuchali opowieści przewodnika o żołnierzach walczących dla Polskiego Państwa Podziemnego.

W Domu Jana Matejki uczniowie zostali zapoznani z biografią i twórczością artystyczną, najwybitniejszego polskiego malarza historycznego, kolekcjonera, miłośnika zabytków – w szczególności Krakowa. Młodzież obejrzała stałą ekspozycję, która mieści się w domu rodzinnym Matejki, w starej, krakowskiej kamienicy (przebudowanej w XVIII i XIX w.). Jest to miejsce, w którym artysta urodził się, mieszkał wraz z rodziną, tam tworzył i zmarł.

IV. Uwieńczeniem pleneru było wyjście na sam szczyt KOPCA NIEPODLEGŁOŚCI IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Każdy z uczestników wyjazdu otrzymał upominek w postaci okolicznościowej koszulki oraz dyplomu. Ale to nie wszystkie profity wynikające z uczestnictwa w plenerze, najważniejsza jest tu wiedza o historii oręża polskiego oraz pamięć o bohaterach, wielkich Polakach.



Muzeum Wincentego Witosa.



Muzeum Armii Krajowej w Krakowie.



Ludwika Oleksak

Stalking i mowa nienawiści w Internecie

– spotkanie młodzieży ZST-W w Trzcinie z prawnikami,
25.10.2018 r.

W ramach realizacji szkolnego programu wychowawczo-profilaktycznego na rok szk. 2018/19 w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcinie odbyło się spotkanie z prawnikami specjalizującymi się w zagadnieniach. Swą wiedzę i doświadczeniem zdobytym pracą z młodzieżą dzielili się: prawniczka Irmina Zych oraz adwokat Grzegorz Gradkowski z Rzeszowa.

W spotkaniu wzięli udział uczniowie tutejszego Technikum i Liceum, wychowawcy klas i grup internatowych, pedagog szkolny, w sumie – ok. 140 osób mieszkających w internacie szkolnym. Celem spotkania było wyposażenie młodzieży w praktyczną wiedzę w zakresie stalkingu i mowy nienawiści w Internecie oraz kształtowanie odpowiednich postaw wobec drugiego człowieka i obowiązującego prawa.

Stalking to przestępstwo obecne w kodeksie karnym od niedawna

...więc szkolenie merytoryczne, przeprowadzone przez doświadczonych w tej problematyce prawników było bardzo potrzebne. O stalkingu zwykle robi się głośno wtedy, gdy jego ofiarą pada osoba publiczna. Ale ofiarą stalkera może być każdy, bez względu na wiek, płeć, status społeczny i majątkowy.

Znacząca część zajęć poświęcona była aspektom psychologicznym tego zagadnienia, ze szczególnym uwzględnieniem profili psychologicznych ofiary i sprawcy, ich motywacji i sposobu działania. Prawo do życia prywatnego, ochrona wizerunku czy danych osobowych dotyczy najbardziej wrażliwej sfery życia każdego obywatela. Gwarantem prawa do prywatności jest art. 47 Konstytucji RP, który każdemu zapewnia prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym.

Zarówno stalking w postaci uprzedzonego nękania jak i realizowany poprzez podszywanie się pod inną osobę zagrożone są karą pozbawienia wolności do 3 lat.

Pobudki działania stalkera są różne

Formy nękania to m.in. głuche telefony, śledzenie ofiary, rozpowszechnianie plotek i oszczerstw, robienie zdjęć i kręcenie filmów bez zgody ofiary, szantaż, włamanie się do konta pocztowego ofiary i wbrew jej woli rozsyłanie spamu lub udostępnianie prywatnych treści. Dotkliwą formą nękania jest rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na portalach społecznościowych, czy też podszywanie się pod osobę nękaną. Działania stalkerów wymierzone są m.in. w prywatność, intymność czy spokój ofiary. Nękanie może być przyczyną strat materialnych poprzez np. rezygnację ofiary z pracy.

Ja zapobiegać stalkingowi?

Poniższe propozycje nie zagwarantują nam pełnego bezpieczeństwa, ale są praktycznymi wskazówkami (krokami), które mogą zminimalizować skutki stalkingu. Te sugestie mogą również pomóc Tobie i Twoim bliskim w lepszym zabezpieczeniu się przeciwko groźbie stalkingu.

1. W sytuacji kiedy żyjesz w poczuciu zagrożenia i obawiasz się o swoje bezpieczeństwo, natychmiast szukaj porady u specjalisty w tych sprawach. Nigdy nie pomniejszaj groźby zachowań stalkera.
2. Wyraż sprzeciw, nie dawaj przyzwolenia na takie zachowania lub działania.
3. Stosuj proste środki ostrożności:
 - zmieniaj Twoje codzienne rutynowe czynności,
 - nie chodź na spacerzy tą samą drogą,
 - zmieniaj drogi dojścia do szkoły/uczelni/pracy i zmieniaj drogi powrotu,



- opuszczaj dom/uczelnię/zakład pracy o różnym czasie,
 - rób zakupy lub wykonuj inne obowiązki z rodziną/przyjaciółmi/znajomymi,
 - planuj odpoczynek wśród innych ludzi/w towarzystwie rodziny/przyjaciół/znajomych,
 - pilnuj, aby Twoje osobiste informacje nie zaginęły, nie weszły w niepowołane ręce/niszcz swoje osobiste dokumenty w niszczarce,
 - zbieraj i zabezpiecz dowody/zapisane SMS-y, e-maile, listy, kartki okolicznościowe, zdjęcia, nagrania, dokumentację medyczną, rób notatki jak czułaś/eś się po tym incydencie, poproś o kopię nagrań z różnych miejsc, gdzie jest monitoring,
 - nie przyjmuj niechcianych prześylek.
4. Zminimalizuj kontakt ze stalkerem, np. listem poleconym zakończ znajomość, nie kontaktuj się już po tym z tą osobą. Zakończenie znajomości ze stalkerem może również odbyć się za pośrednictwem adwokata.
 5. Szukaj pomocy w grupie wsparcia.
 6. Zawiadom policję.

Jaki jest wpływ stalkingu na ofiary?

Ofiary stalkingu reagują różnie. Najczęściej wymieniane objawy, to: strach, nadwrażliwość, niepokój, przewlekły

stres, poczucie izolacji, depresja. Fizyczne symptomy to bóle głowy, bóle brzucha, brak apetytu, problemy ze snem, sięganie po używki.

Jakie przeszkody mogą utrudniać szukanie pomocy przez ofiary stalkingu?

- Strach (jaka będzie reakcja stalkera).
- Strach przed opinią innych „co inni ludzie powiedzą...”.
- Realne zagrożenie ze strony stalkera.
- Ograniczone możliwości, aby dostać się do profesjonalisty z zakresu stalkingu.
- Brak wiary, że mógłby ktoś pomóc.
- Bariera językowa (jeśli jest się za granicą).
- Ograniczone możliwości, aby przenieść się do bezpiecznego mieszkania.

Jak pomóc ofierze stalkingu?

- Zawsze zachęcaj ofiarę stalkingu, aby poszukała profesjonalnej pomocy.
- Pamiętaj, że ofiara nie jest odpowiedzialna za zachowanie stalkera. Bądź empatyczna/ny.
- Zaoferuj emocjonalną i praktyczną pomoc ofierze stalkingu.
- Poszukaj informacji na temat stalkingu i zachowań stalkera.

- Myśl o sposobach: jak można pomóc znajomym, aby mogli uniknąć takiego prześladowania.

Zakończenie

Zgodnie z zasadą „nieznajomość prawa szkodzi” zapewne poprzez wykład, dyskusję – słuchacze wzbogacili swój intelekt. Nie można zasłaniać się nieznajomością normy prawnej. W praktyce wyraża się ona tym, że nikt nie może mówić, iż zachował się niezgodnie z normą dlatego, że nie wiedział o jej istnieniu. Dla poprawnego stosowania tej zasady konieczne jest, aby wszystkie akty prawne były publikowane w sposób umożliwiający każdemu zapoznanie się z nimi (w Polsce jest to realizowane poprzez obowiązek publikacji powszechnie obowiązujących źródeł prawa w Dzienniku Ustaw, a pozostałych aktów w Monitorze Polskim).

Po zakończeniu spotkania adwokatki otrzymali gorące brawa i kwiaty w podziękę za ogrom przekazanej wiedzy. Zadowolone miny słuchaczy, dyskusje kulaarowe były tego dowodem.

Młodzież wyraziła chęć i prośbę o kolejne spotkanie w drugim semestrze. Zajęcia z udziałem zawodowych prawników okazały się dobrym i cennym pomysłem.

Organizatorkami spotkania były: Regina Wojciechowska-Kudyba i Ludwika Oleksak.



Warto było uczestniczyć w tak ciekawym spotkaniu.



Monika Oleszczuk

„W hołdzie Niepodległej”

*Obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości
w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie*

Polacy obchodzili w dn. 11 listopada 2018 r. setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystości związane z tym epokowym wydarzeniem odrodzenia państwa polskiego po 123 latach niewoli odbyły się w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie, 7 listopada 2018 r.

Budzenie refleksji patriotycznej wśród społeczności szkolnej

Uwrażliwianie młodzieży na problematykę narodową, kształtowanie prawidłowych postaw etycznych, to główne założenia przyświecające organizacji obchodów tego święta. Inicjatorem przedsięwzięcia był dyrektor szkoły Janusz Jakubek, natomiast część oficjalną i artystyczną przygotowała wraz z młodzieżą nauczycielka historii Monika Oleszczuk.

Święto „W hołdzie Niepodległej” zainaugurowane zostało mszą świętą w kościele parafialnym w Trzcianie, w której uczestniczyła młodzież szkolna wraz z dyrekcją, gronem pedagogicznym i zaproszonymi gośćmi. Po jej zakończeniu wszyscy udali się do szkoły, gdzie odbyły się uroczystości.

Część oficjalną rozpoczął dyrektor szkoły Janusz Jakubek. Następnie wprowadzono pocztę sztandarową i odśpiewano hymn narodowy.



Dyrektor ZST-W w Trzcianie
Janusz Jakubek.

„Apel pamięci” i „Animowana historia Polski”

Wzniosłym momentem obchodów tego święta był wygłoszony przez uczniów: Jakuba Janika, Julii Zięby, Sebastiana Bukowskiego, Anny Tomasik (z klasy II LO), Filipa Trawki, Marioli Grygiel, Gabrieli Helowicz, Mateusza Wiątra, Krystiana Lisa, Dawida Rysia (z klasy III LO) „Apel pamięci”.

Część oficjalną zakończyło wyświetlenie projekcji multimedialnej „Animowana historia Polski” z komentarzem Moniki Oleszczuk.

„Wolność kocham i rozumiem”

Po wyprowadzeniu pocztu sztandarowego zgromadzeni obejrzeli część artystyczną, na którą składały się:

1. referat wprowadzający i słowo kończące uroczystości,
2. projekcje multimedialne pt.:

- „Zrozumieć Polskę”,
- „Nadzieja”,
- „Ballada o Janku Wiśniewskim”,
- „Czy widzisz światło w tunelu?”,
- „Wolność kocham i rozumiem, wolności oddać nie umiem”.

Projekcje multimedialne przygotował uczeń klasy III LO Mateusz Chmielowiec. Obfitowały one w ciekawe materiały archiwalne, zdjęcia, autentyczne nagrania przemówień, fragmenty filmów dokumentalnych opatrzone interesującą ścieżką dźwiękową.

Obchody jubileuszowe... – to kompleks różnorodnych działań wychowawczo-patriotycznych przez cały rok!

Aby czynnie włączyć się w obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości już w ubiegłym roku szkolnym zostały zorganizowane kon-



Grono pedagogiczne, zaproszeni goście oraz społeczność uczniowska.



Uczennica klasy II TWb
Karolina Kasprzyk: laureatka I miejsca
konkursu recytatorskiego.



Uczennica klasy II LO Weronika
Antoszevska: laureatka I miejsca
konkursu piosenki patriotycznej.

kursy o tematyce patriotycznej, pn.: „W hołdzie Niepodległej”. Konkursy te objęte były honorowym patronatem przez starostę Powiatu Rzeszowskiego – Józefa Jodłowskiego. Starostwo było też fundatorem nagród dla zwycięzców. Część artystyczną uroczystości uświet-

niły występy laureatów **konkursu recytatorskiego i piosenki patriotycznej**: Weroniki Antoszevskiej (II LO), Aleksandry Jakiel (II TWc), Wiktorii Raś (III TWb), Karoliny Kasprzyk (II TWb), Pauliny Pieńczak (II LO) oraz Klaudii Krzemińskiej (II TFŻ).

Konkursy te zostały przygotowane przez nauczycielki języka polskiego: Agnieszkę Nowak-Sanecką, Barbarę Bindugę oraz Małgorzatę Syrdę.

W sali, w której odbywały się uroczystości zostały zaprezentowane także **prace plastyczne** nie tylko laureatów: Weroniki Antoszevskiej (II LO), Patrycji Małek (II TWb), Kingi Wojnarowskiej

(II LO), uczniów, którzy otrzymali wyróżnienia: Justyny Kusek (II TWc), Julii Magdziak (II TWb), ale również wszystkich uczestników konkursu plastycznego, za którego przygotowanie odpowiedzialna była nauczycielka historii.

O tym, że inscenizacja, a przede wszystkim niektóre jej fragmenty trafiły do serc młodzieży, świadczyła nade wszystko nienaganna postawa uczniów, którzy w niezwykłym skupieniu, ciszy i w powadze, uczestniczyli w uroczystościach upamiętniających to niesłychanie piękne wydarzenie w naszych dziejach małej i dużej ojczyzny.



Występujący uczniowie z nauczycielką historii.



Uczniowie klasy II i III LO podczas „Apelu Pamięci”.



Małgorzata Syrda

Rzecz o świętowaniu, obchodzeniu rocznic i o lipach, ale nie czarnoleskich!

Rozbrzmiały fanfary, rozbrzmiały hymny, wypowiedziano tysiące słów o ojczyźnie, historii, obowiązku patriotycznym, jedności Polaków, ich odpowiedzialności za kraj. Uczestniczyliśmy w uroczystościach, akademiach, pochodach, marszach, biegach.

Manifestowanie, hołubienie, gloryfikacja

Manifestowaliśmy przywiązanie do tradycji, hołubiliśmy historię, gloryfikowaliśmy przeszłość. Odstanialiśmy tablice pamięci, budowaliśmy pomniki („Polacy – my lubim pomniki” – mawiał Gałczyński). Wszak 100. rocznica odzyskania niepodległości zobowiązuje, to pretekst do składania hołdów Rzeczypospolitej, to czas przywoływania zasług bohaterów, patriotów, żołnierzy ginących w powstaniach i tych, którzy walczyli z komunistycznym reżimem. I choć ta patriotyczna nuta jest miła Polkom i Polakom, to rodzi się pytanie:

Co z tego zostanie?

Czy działania, które podjęliśmy jako naród oraz te realizowane lokalnie przeżyją w pamięci następnych pokoleń, nie zostaną obleczone patyną dziejów? A może za wiele w nich patosu, megalomanii, a za mało praktyczności, użyteczności? Rocznicą ważna – bo setna – uczcić ją trzeba, ale... rodzi się pytanie – jak? Może zaproponujemy coś mniej spektakularnego, a bardziej rzeczywistego, namacalnego. Wydaje się, że takim pomysłem, praktycznym i pożądanym jest akcja, która łączy świętowanie z wymiernym efektem. To projekt realizowany przez Samorząd Województwa Podkarpackiego w 2018 r. pod hasłem:



Tablica pamiątkowa związana z projektem zrealizowanym w zabytkowym parku na terenie ZST-W w Trzcianie.

„100 drzew na 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę”

Okazuje się, że można się porozumieć między podziałami, że mamy razem wspólny cel i jemu właśnie podporządkujemy pewne działania. Znalazło się poparcie dla społecznej inicjatywy. W projekcie uczestniczą: Zakład Szkółkarsko-Sadowniczy w Albigowej, Fundusz Ochrony Środowiska, Wojewódzki Związek Pszczelarzy oraz Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie. Ideą, która patronuje przedsięwzięciu jest wspieranie rozwoju pszczelarstwa i bioróżnorodności w rolnictwie.

Przyjemne z pożytecznym

Jak zatem, wspierać pszczelarstwo? Odpowiedź jest prosta – sadzić miododajne drzewa – lipy. Miejscem, w którym będą one posadzone jest zabytkowy park położony na terenie Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie. Bez wątplenia przyniosą one nie tylko ulgę w czasie upalnego lata, ale będą również symbolem harmonii między człowiekiem a naturą. To właśnie w cieniu lip można odpocząć, zrelakso-

wać się. O korzyściach płynących z uprawy tych drzew pisał już poeta, Jan z Czarnolasu, we fraszce „Na lipę”. Akcentował on jej niekwestionowaną wyjątkowość i pożyteczność, wszak to z jej „wonnego kwiatu pracowite pszczoły biorą miód, który po tym szlachci pańskie stoły”.

Lipa od wieków była na ziemiach zamieszkałych przez narody słowiańskie drzewem cenionym i darzonym sympatią. Sadzono je przy dworach i kościołach. Lipy dawały upragniony cień podróżującym traktami. Jednym z najważniejszych atutów tego drzewa jest piękny zapach roznoszący się w okresie kwitnienia. Miejmy nadzieję, że lipy, które zasila drzewostan zabytkowego parku położonego na terenie Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie przyniosą ulgę, ewentualnym, spacerowiczom, pozwolą się im wyciszyć, a kwiaty drzew będą źródłem nektaru dla pszczoł.

A zatem sadźmy drzewa miododajne, dbajmy o naturalne środowisko. Łączmy przyjemne z pożytecznym.

Niestety, pszczelarze z nostalgią wspominają lasy lipowe, bo jest ich dzisiaj coraz mniej. Pospieszymy zatem z pomocą pszczelarzom, zachowajmy się proekologicznie. Sadźmy drzewa miododajne, chrońmy pszczoły. Taki prezent na 100-lecie niepodległości Polski wydaje się być i przemyślany i pożyteczny, a mądra przyroda odwdzięczy się nam, ludziom, w dwójnasób. Zrobimy coś dla siebie i dla tych, którzy przyjdą po nas. To pozwoli utrzymać ład i harmonię tego świata, a także uczynić go piękniejszym i bardziej przyjaznym.



Margońska Wieś – lipy gen. Skórzewskiego.



Stanisława Stasiej

Cokolwiek czynisz, czyń to tak, aby efekty pracy przetrwały ciebie – w rolnictwie też...

Rozmawiam z wiodącym rolnikiem wsi Błędowa Zgłobieńska – Mieczysławem Ramskim, lat 59, gospodarującym na 35 ha ziemi wraz z żoną Bogusławą, która po kończeniu studiów ekonomicznych oprócz pracy w banku, zarządza finansami gospodarstwa.

Rolnictwo wciąż jest jedną z głównych gałęzi gospodarki. Praca rolnika jest niezwykle ważna, nie należy jednak do łatwych. Zmienia się struktura produkcji, zmienia się areal, powiększają się lub pomniejszają gospodarstwa. Ale przecież mamy do czynienia z procesami, za którymi stoją konkretni ludzie.

– Co Pana skłoniło do pracy w rolnictwie?

– Zaczę historycznie – początki gospodarstwa sięgają końca XIX w. Przyczyną jego utworzenia przez pradiadka – Tomasza Kałuckiego (dziadek mojej Mamy) było wykupienie gruntów po rozparcelowaniu majątku dworskiego należącego do Gabrieli Jędrzejewiczowej. Część tej ziemi otrzymał w spadku mój dziadek Józef Kałucki. Liczne rodzeństwo Mamy dostało solidne wykształcenie, wobec tego gospodarstwo nie podlegało podziałowi.

Ja z rolnictwem jestem związany od dziecka. Od najmłodszych lat pracowałem wspólnie z rodzeństwem w gospodarstwie rodziców, podpatrując i ucząc się tego ciężkiego kawałka chleba. Starsze rodzeństwo po zdobyciu wykształcenia znalazło zatrudnienie poza rolnictwem. Jako najmłodszy po ukończeniu Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Łańcucie, przejąłem gospodarstwo. Mieszkaliśmy z rodzicami w związku z tym korzystałem z ich pomocy i doświadczenia. Chętnie uczestniczyłem w różnego rodzaju szkoleniach, wyjazdach studyjnych w Polsce i za granicą. Niebagatelnym wpływ na poprawę struktury obszarowej wsi i gospodarstw miało scalenie gruntów w Błędowej Zgł. zakończone w 1972 r. W miarę możliwości powiększałem i modernizowałem park maszynowy i budynki gospodarcze. Jak to wygląda obecnie widzą sąsiedzi i licznie odwiedzający mnie inni gospodarze i goście.



Przykład sprzętu rolniczego.

– Czy gospodarstwo nastawione jest na konkretną specjalizację?

– Jest to gospodarstwo ukierunkowane na produkcję roślinną. Jako rośliny towarowe uprawiam: pszenicę, rzepak i buraki cukrowe, a ostatnio kukurydzę. Swoje produkty sprzedaję w takich firmach jak: ELEWARR Sp. z o.o. Rzeszów, Cukrownia Ropczyce.

– Co zmieniło się na wsi po transformacji systemowej?

– W pewnym momencie nie tyle przestały obowiązywać wcześniejsze, socjalistyczne reguły gospodarowania w rolnictwie, ile otwarta została nowa droga. Bardzo mocno wyodrębniła się grupa producentów rolnych. Jest to bezpośrednim wynikiem utowarowienia rolnictwa polskiego. Oczywiście nie całego, ale tej części, która jest bezpośrednio związana z rynkiem. Nadal istnieją stare, małe gospodarstwa rolne, które mają charakter samozaopatrzeniowy. To przede wszystkim te urynkwione gospodarstwa się zmieniły, a co za tym idzie ich właściciele również musieli się zmienić – m.in. ich mentalność, poziom wiedzy i akceptacja nowych mechanizmów gospodarowania. Po drodze miało miejsce wiele wydarzeń, które zmieniły sytuację rolników. Proszę przypomnieć sobie pierwsze dopłaty bezpośrednie, które nie od razu zostały w pełni zaakceptowane. Zmieniało się to z roku na rok.

– Czy wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku stanowiło impuls rozwojowy dla rolnictwa?

– Objęcie polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej spowodowało:

- dostęp do dopłat bezpośrednich – co prawda ich poziom jest niższy od tych otrzymywanych przez rolników ze starych krajów członkowskich, jednak stanowią one poważne zasilenie budżetu przeciętnego polskiego gospodarstwa rolnego,
- konieczność restrukturyzacji polskiego rolnictwa, co pociąga za sobą zmiany w strukturze agrarnej, modernizację gospodarstw, zwiększenie wydajności pracy, poprawę warunków higienicznych, uwzględnienie aspektów ochrony środowiska oraz wzrost poziomu wykształcenia na wsi,
- dostęp do funduszy Unii Europejskiej skierowanych bezpośrednio na rozwój obszarów wiejskich.

– Czy może Pan zdradzić tajemnicę swojego sukcesu?



– Prowadzenie gospodarstwa niezależnie od systemu gospodarczego, czy politycznego nie zwalnia z ciągłego o niego dbania, szanowania kontrahentów, pracowitości, uczciwości, szukania rynków zbytu, wyczuwania koniunktury i inwestowania.

Jak zaznaczyłem gospodarowanie na wstępie uczestniczyłem w wielu kursach i szkoleniach, słuchałem doświadczonych rolników, a zdobytą wiedzę wykorzystywałem w moim gospodarstwie poprzez wdrażanie nowych technologii. Z racji wykształcenia postawiłem na mechanizację. W miarę możliwości modernizowałem park maszynowy, przystosowałem obejście do nowych potrzeb. W swojej pracy kieruję się zasadą – *cokolwiek czynisz, to czyń tak, aby efekty tej pracy przetrwały ciebie.*



Wsi spokojna, wsi wesola... Gospodarstwo.

– Jakie są Pana dalsze plany dotyczące gospodarstwa?

– Nadal prowadzić gospodarstwo z zastosowaniem dobrej praktyki rolniczej. Wspomnę np. że za namową p. Zygmunta Radka założyłem mini winnicę. Przy sprzyjających okolicznościach noszę się z zamiarem jej powiększenia, wówczas zaproszę Panią na lampkę wytrawnego wina!

Korzystając z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia – chcę podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji i funkcjonowania mojego gospodarstwa, usługodawcom, usługobiorcom i firmom z otoczenia rolnictwa, a szczególnie mieszkańcom Błędowej Zgłobieńskiej i życzyć wszystkiego najlepszego w nadchodzącym 2019 roku.

– Dziękuję Panu za ciekawą rozmowę, przekazane informacje i życzę dalszych sukcesów. Znam Pana gospodarstwo i z całą odpowiedzialnością raz jeszcze podkreślam, że jest ono wzorcowe.

Wywiad autoryzowany.

- Wojewódzki Związek Hodowców Bydła Mięsnego,
- Wojewódzki Związek Producentów Roślin Oleistych przy Zamojskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Bodaczowie – członek zarządu,
- Delegat woj. podkarpackiego na Dożynkach Prezydenckich w Spale – 2003 r.
- Radny RG Świlcza w latach 1990-1994 i 1998-2002
- przewodniczący komisji rolnictwa, handlu, usług i ochrony środowiska
- członek Komisji Rewizyjnej,
- Bank Spółdzielczy w Głogowie Małopolskim – członek Rady Nadzorczej,
- Komitet Budowy Wodociągów,
- Komitet Budowy Kanalizacji,
- OSP w Błędowej Zgłobieńskiej – członek Komisji Rewizyjnej,
- Rada Sołecka Błędowej Zgłobieńskiej – przewodniczący,
- Rada Parafialna w Błędowej Zgłob. – członek
- Finalista Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Rolniczej,
- Uczestnik Krajowej Olimpiady Wiedzy Rolniczej,
- Uczestnik konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne na szczeblu gminnym i wojewódzkim,
- Uprawnienia do prowadzenia praktyk zawodowych dla szkół rolniczych.

PS. Pan Mieczysław Ramski nie samym rolnictwem żyje.

Jego życiorys jest bogaty w ukończenie różnych form doskonalenia zawodowego, pełnienie różnorodnych funkcji, piastowanie stanowisk społecznych i udział w wielu organach i wydarzeniach społecznych, np.:

- ZMW Wici, członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego,
- Krajowa Rada Doradztwa Rolniczego – członek prezydium,
- Wojewódzka Rada Doradztwa Rolniczego – przewodniczący,
- Podkarpacka Izba Rolnicza – członek I i II kadencji,
- Związek Plantatorów Buraka Cukrowego przy Cukrowni Ropczyce,



Fot. Z. Lis

Urokliwe tereny Błędowej Zgłobieńskiej, 2018 r.



Władysław Kwoczyński

Kolekcyjnerska pasja

Wśród nas żyją ludzie, którzy mają różnego rodzaju zainteresowania, hobby i pasje kolekcyjne, jak gromadzenie znaczków pocztowych, monet, antyków i przedmiotów codziennego użytku z dawnych lat.

Dla wielu zbieraczy i kolekcjonerów stare przedmioty mają sentymentalne znaczenie, pozwalają na chwilę zatrzymać upływający czas, cofnąć się pamięcią do lat swojej młodości. Głównie jednak kolekcjonerzy zabytkowych przedmiotów, pragną ocalić je od zapomnienia, zniszczenia i przekazać ich historię kolejnym pokoleniom. Wiele przedmiotów na przestrzeni minionych lat, zostało wypartych z codziennego użytku przez postęp techniczny i cywilizacyjny. Każdy z kolekcjonerów ze szczególną pieczo-

brony, niecki, żarna, stępy ręczne i nożne itp. Wśród nich znajdowały się też przedmioty używane niegdyś w pracach domowych, jak: maselnice, dzieże, prasa do sera, mosiężne moździerze, akcesoria do wypieku chleba, garnki, misy i inne. To wszystko miało być przeznaczone do zniszczenia i wyrzucenia. Przeglądając się dokładnie tym przedmiotom i postanowiłem je złożyć w jednym pomieszczeniu, gdzie przetrwały dłuższy czas. Rzeczy te choć mocno przyniszczone, wzbudziły we mnie szczególny sentyment, przypo-

minały mi bowiem ciężką i mozolną pracę na roli moich dziadków i rodziców. Również ja wielokrotnie używałem tych narzędzi pomagając w pracach gospodarskich. Po głębokim zastanowieniu się uznałem, że w ten sposób chociaż na chwilę można przywrócić wspomnienia minionych lat. Po pewnym czasie zacząłem zbierać i gromadzić również inne przedmioty codziennego użytku z różnych dziedzin naszego życia. Obecnie moja kolekcja liczy ponad 1500 cennych eksponatów. Tak powstało mini-muzeum techniki, z którego jestem bardzo dumny.

Muzeum mieści się w... starej stodo-
le, wypełnionej aż po dach różnorodnymi eksponatami. Ilość zgromadzonych tu zabytkowych przedmiotów wzbudza zachwyt. Większość z nich jest starannie opisana i zaewidencjonowana. Dużą liczbę zbiorów stanowią głównie: stary sprzęt rolniczy i gospodarstwa domowego, zegary, żelazka, wagi, lampy, radia, telewizory, magnetofony, aparaty fotograficzne, motocykle, motorowery, rowery itp. Uzupełnieniem tej bogatej kolekcji jest zabytkowy sprzęt grający z przełomu XIX i XX wieku, do którego należą: radio kryształkowe, fonograf z 1877 r., pianola (1880 r.), patefony, gramofony, adaptery i inne. – *Najcenniejszym eksponatem w moich zbiorach – powiedział p. Grzegorz – jest zabytkowe biurko eklektyczne*



Motorocykle i motorowery.

łowitością i determinacją dba o swoje cenne zbiory, starannie je przechowując i konserwując, a kolekcję systematycznie powiększając.

Utworzył mini-muzeum

Jednym z niewielu kolekcjonerów zabytkowych przedmiotów w gminie Świlcza jest **Grzegorz Mytych** z bratowickiego przysiółka Dąbry – właściciel prywatnego mini-muzeum techniki, a jednocześnie jego kustosz. Zbieraniem i kolekcjonowaniem starych przedmiotów, zajmuje się od niemal 10 lat.

– *Kilka lat temu – powiedział p. Grzegorz – podczas robienia większych porządków w gospodarstwie rodzinnym, natknąłem się na stare i mocno wysłużone narzędzia rolnicze, m.in. sierpy, cepy, pług,*



Pan Grzegorz z dumą prezentuje kolekcję zabytkowych magnetofonów i radioodbiorników.



Pan Grzegorz Mytych przed wejściem do mini-muzeum.

Jak powiedział kolekcjoner: – *Nie pobieram za wstęp żadnych opłat. Pozostaje mi jedynie satysfakcja z tego, że ktoś obejrzy moje zbiory, doceni je i podziękuje. Wkrótce na mojej posesji zostanie umieszczony odpowiedni szyld z napisem: Mini-Muzeum Techniki. Mam cichą nadzieję – dodał p. Grzegorz, że w przyszłości jakaś instytucja czy urząd, docenią moje dotychczasowe starania i zaangażowanie w zgromadzenie cennych eksponatów oraz ocalenie ich od zniszczenia i zapomnienia. Myślę, że pomogą mi również w stworzeniu odpowiednich warunków lokalowych tak, by moje mini-muzeum mogło normalnie funkcjonować i być udostępnione dla zwiedzających. Chciałbym, aby moje muzeum stało się kiedyś wizytówką nie tylko Bratkowic, a także gminy Świlcza czy powiatu.*

z 1880 r. z wbudowaną pod blatem pozytywką ręczną (poruszaną małą korbką) wygrywającą 12 pięknych melodii. Wykonał je w całości organista samouk.

Warto podkreślić, że zdecydowana większość zgromadzonego tu sprzętu jest sprawna technicznie, jak choćby radioodbiorniki, patefony, gramofony, motorowery itp., dzięki tzw. „złotym rączkom” p. Grzegorza. Jak powiedział kolekcjoner – *stare przedmioty kupuję na giełdach staroci i od osób prywatnych. Także tu zaopatruję się w brakujące części zamienne do poszczególnych przedmiotów. Wszelkie koszty pokrywam z własnych pieniędzy.*

Pan Grzegorz – jako kustosz własnego mini-muzeum, posiada odpowiednią wiedzę na temat zgromadzonych przez siebie przedmiotów i pragnie ją przekazywać osobom zwiedzającym, których niestety nie ma zbyt wielu. Dotąd jego kolekcję zwiedziło niewiele osób, a wśród nich grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach. A szkoda, bo to wyjątkowo interesujące zbiory, pokazujące rozwój techniki w różnych dziedzinach życia w okresie ostatnich 100 lat. Tak cennych eksponatów nie powstydziłoby się nawet profesjonalne muzeum. W kolekcji p. Grzegorza są ponadto różne dokumenty, książki, a nawet taśmy z kronikami filmowymi ukazującymi wydarzenia historyczne z epoki PRL-u. Można je wyświetlić dzięki jednemu z wielu sprawnych technicznie projektorów filmowych, znajdujących się wśród eksponatów.



Różnorodne eksponaty.



Pan Grzegorz prezentuje zabytkowe biurko eklektyczne.

Zaproszenie do zwiedzania

Pan Grzegorz zaprasza wszystkich mieszkańców Bratkowic i okolicznych miejscowości, rodziców z dziećmi, a szczególnie młodzież szkolną do zwiedzania swoich zbiorów.

Myślę, że warto zwiedzić *mini-muzeum* p. Grzegorza, a przy okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, pogłębić swoją wiedzę nie tylko historyczną, ale także na temat rozwoju polskiej myśli technicznej w tym okresie oraz rozwoju lokalnej kultury ludowej.

Od wielu lat zarówno szkoły, jak i organizacje społeczne, organizują wycieczki krajoznawcze, podczas których zwiedzają różne zabytki, muzea, skanseny ludowe i inne ciekawe miejsca na terenie naszego regionu. To dobrze, że do tej pory wielu uczniów szkół i mieszkańców gminy zwiedziło już cenne zbiory muzealne Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie i dowiedziało się o zwyczajach i lokalnej kulturze ludowej naszych przodków. Niech więc słowa znanego powiedzenia: *Cudze chwalicie, swego nie znacie*, będą zachętą do zwiedzania bratkowickiego mini-muzeum techniki.



Zofia Dziedzic

XI Podkarpacka Konferencja Rolnictwa Ekologicznego

Zagrożenia związane z żywnością wytwarzaną przemysłowo*Świlcza – Trzciana, 15 XI 2018 r.*

Unijna Wspólna Polityka Rolna ma na przyszłość szczytne cele, jednak rolnictwo to nie tylko produkcja żywności, to także troska o bioróżnorodność, zrównoważony rozwój i klimat.

Cel, jaki przyświecał konferencji, to przede wszystkim propagowanie ekologii, ekologicznej żywności, rolnictwa ekologicznego, naturalnych metod produkcji żywności – a także współpraca z instytucjami zajmującymi się ekologią, rolnictwem ekologicznym oraz z instytutami naukowymi, szkołami, uczelniami w zakresie ekologii i żywności ekologicznej.

Wpisując się w działania na rzecz ochrony zasobów zdrowej żywności i żywienia, w dniu 15 XI 2018 r. w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie odbyła się konferencja naukowa na ww. temat.

Konferencja była jedenastym spotkaniem przedstawicieli rolników, administracji państwowej i samorządowej oraz naukowców w ramach działań Związku Stowarzyszeń PIRE na Podkarpaciu zs. w Świlczy. Odbyła się w świeżo oddanej do użytku po kapitalnym remoncie i modernizacji siedzibie Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcianie. W konferencji wzięło udział ok. 300 osób. Wśród nich była obecna grupa studentów z Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz grupa uczniów Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych z Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie.

Honorowi goście

Doceniając wagę problematyki żywności i żywienia ekologicznego współczesnego społeczeństwa w obradach konfe-

rencji uczestniczyli zaproszeni goście: Marek Luba BIO SWISS GEN, prof. nadzwyczajny dr hab. inż. Jan Krupa z WSliZ w Rzeszowie, prof. dr hab. inż. Leszek Woźniak – Politechnika Rzeszowska, Tomasz Obszański. Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, Adam Majka – dyr. GCKSiR w Świlczy zs. w Trzcianie, Barbara Sałata – CDR w Radomiu, Dorota Matera – Jednostka Certyfikująca BIOEKSPERT Sp. z o.o., Janina Kamińska – z-ca dyr. Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale oraz doradcy terenowi PODR, w tym np. inż. Anna Bar. Obecni byli przedstawiciele placówek oświatowych na bieżąco i ściśle współpracujących z PIRE w dziedzinie ekologii tj. SP nr 25 w Rzeszowie oraz ZST-W w Trzcianie: Aleksandra Bieszczad-Ochał i Agata Paško.

Całość zadań organizacyjnych konferencji spoczywało w rękach Piotra Puchalskiego prezesa Związku Stowarzyszeń „Podkarpacka Izba Rolnictwa Ekologicznego zs. w Świlczy” przy współpracy z Zygmuntem Radkiem – długoletnim aktywnym prezesem stowarzyszenia ekologicznego „EKO-DAR” – w Świlczy. Przedsięwzięcie objęło patronatem honorowym Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Warszawie, z ministrem Janem Krzysztofem Ardanowskim na czele.

Po oficjalnych powitaniach wszystkich przybyłych przez prezesa P. Puchalskiego głos zabrał wójt gminy Świlcza Adam Dziedzic, wyrażając podziękowania za zaproszenie, radość z powodu aktywności stowarzyszeń rolników ekologicznych w gminie, których spora grupa była obecna na konferencji



Fot. Z. Lis

Widok na salę obrad, 2018 r.



(z sołectw: Świlcza, Trzciana, Woliczka, Błędowa Zgłobieńska). Mówił m.in. o wysokiej jakości polskiej żywności, co przekłada się na fakt sprzedaży przez polskich producentów w br. więcej towarów niż w roku ub. Eksport produktów rolno-spożywczych od czasów wejścia Polski do UE wzrósł prawie 6-krotnie (r. 2004 – 5,2 mld euro, 2017 r. – 27,3 mld). Życzył wszystkim owocnych obrad i wypracowania konstruktywnych wniosków.

Merytoryczna i edukacyjna część konferencji

Temat i termin „zdrowej żywności” jest wciąż aktualny, choć niektórzy badacze uważają go za bezsensowny, bowiem produkty, które zjadamy muszą być zdrowe, żeby je jeść. Tymczasem, często spełniają określone normy, ale nie są optymalne dla organizmu, bo albo są zanieczyszczone, albo w trakcie przygotowań do produkcji zanieczyszczamy je w kuchni lub zakładzie przetwórczym. Idealnie byłoby, gdyby rolnicze produkty pochodziły z tzw. stref ekologicznych, do ich produkcji nie były używane żadne nawozy sztuczne, ani środki chemiczne, konserwanty, barwniki i aromaty. To nic innego jak, używając terminologii wojskowej, „broń biologiczna”, broń „masowego rażenia”, a nawet, jak mówił w swym wystąpieniu M. Laba – „broń masowej zagłady”.

Istota biologicznej broni to: bakterie, wirusy, toksyny, grzyby itp. zaturowujące żywność i jej produkty. Temat – żywność „broń masowego rażenia” omówił, popierając praktycznymi przykładami z pobytów naukowych w kilku krajach Europy i w USA. „Broń masowego rażenia” – to nic innego jak zatruta żywność – dar globalnego przemysłu żywieniowego, powodujący zanieczyszczenia w produkcji żywności oraz zatrucia i uczulenia. Używanie broni biologicznej, chemicznej może mieć na celu np. pogorszenie stanu zdrowia ludzi, albo obniżenie właściwości użytkowej surowców pochodzenia zwierzęcego lub roślinnego „broń masowego rażenia” jest większym zagrożeniem dla świata, niż cała zgromadzona broń atomowa.

Przykładem może być stosowanie – znanego od 40 lat – środka do zwalczania chwastów o nazwie roundup. Zawiera on związek glifosad – środek silnie trujący. Jest on składnikiem wielu innych środków chemicznych. Przez naukowców przebadany i uznany za powodujący choroby nowotworowe u ludzi. Jest zakazany, formalnie, do używania w kilkunastu krajach świata, a dalej – niestety – stosowany.

Co to jest roundup? Po angielsku *round up* oznacza „coś pozbierać” np. martwe chwasty z pola. Dlatego pewnie taką nazwę firma nadała swemu produktowi, który przeznaczony jest właśnie do zabijania roślin. Wyprodukowany został pierwszy raz w 1973 r. Uboczne efekty związane z użyciem herbicydów są argumentem za tym, żeby ich w ogrodach w ogóle nie używać. Oprysk ten może zniszczyć rośliny w danym miejscu na zawsze, jest też szkodliwy dla owadów i innych zwierząt.

Roundup jest groźny, bo jest on powszechnie stosowany na świecie w przydomowych ogródkach i zieleni miejskiej do niszczenia niepożądaney roślinności.

Natomiast rolnik ekologiczny zobowiązany jest do stosowania środków ochrony roślin dopuszczalnych do stosowania w rolnictwie ekologicznym. Podobne zasady obowiązują w ekologicznym chowie zwierząt czy drobiu. Przykładów na poparcie tych obostrzeń jest dużo.

Ciągle z Ameryki Południowej napływa coraz więcej sygnałów o pojawianiu się wad rozwojowych u niemowląt, których rodzice mieszkają w sąsiedztwie pól opryskiwanych herbicydami np. szkockie były prezentowane fotografie niemowląt z większą, nienormalnie, ilością palców u nóg i rąk. Zauważalnymi tam ofiarami herbicydów były wprawdzie płazy, potem

ryby i na końcu – ludzie. A my? – ciekawostka – rocznie zjada my 2 kg dodatków chemicznych do żywności, a przez 50 lat życia kobieta malująca usta zjada 7 kg szminki!

Regulacje i rozwiązania prawne w zakresie produkcji metodami ekologicznymi o zasięgu unijnym i krajowym przedstawiła Barbara Sałata z CDR Radom.

Prelegentka Dorota Metera – „Bioekspert” Sp. z o.o. zapoznała słuchaczy z treścią nowego rozporządzenia UE 848/2018 ws. produkcji ekologicznej żywności i znakowania produktów ekologicznych. Tym samym zostało uchylone rozporządzenie RE 834/2007 r.

Obszerne informacje nt. form ubezpieczeń dla rolników przedstawiła przedstawicielka firmy ubezpieczeniowej „Concordia” Poznań, Oddział w Rzeszowie. Ubezpieczenia dotyczyć mogą powypadkowego uszczerbku na zdrowiu, śmierci w wypadku, kosztów leczenia, w tym wyjazdów za pobyt w szpitalu w krajach UE. Podawała także dane szczegółowe np. koszty rocznych składek i kwot ewentualnych odszkodowań.



Ekologiczne produkty nęciły wzrok i smak.

W panelu dyskusyjnym...

... i rozmowach kuluarowych poruszono tematykę sytuacji na poszczególnych rynkach rolnych, które są niestabilne, wyzwań rozwojowych rolnictwa – miejsce rolnictwa ekologicznego we współczesnym rolnictwie, np. problemem dla Polski jest import zbóż, głównie gryki i kukurydzy z Ukrainy (nie wiadomo jak produkowane, przesyłane w ogromnych beczłowych ilościach). Wyrównanie unijnych dopłat bezpośrednich dla rolników – to temat ważny od początku naszej akcesji do UE. Jest też problem ochrony zasobów wodnych i wód pitnych, którą wykazały tegoroczne susze. Kwestią sporną są odszkodowania rolnikom za straty spowodowane zwierzyną leśną. Problem nie jest rozwiązany. Kto ma za to płacić? PZŁ – nie chce.

Polska żywność bezpieczna?

Chcemy się zdrowo odżywiać, unikając żywności modyfikowanej, skażonej nawozami sztucznymi, środkami ochrony roślin. Stąd coraz bardziej intensywne działania ministerstwa Rolnictwa, także agend Unii Europejskiej, całej rzeszy naukowców, by wspierać gospodarstwa ekologiczne, przez co zwiększać produkcję zdrowej żywności oraz zachęcać rolników do takiej produkcji. Wyzwaniu promowania ekologii podjęło się szereg jednostek doradztwa rolniczego. Nie wolno pominąć także szkół o profilu rolniczym i gastronomicznym, np. w ZST-W w Trzcianie – Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych.

Kadra instruktorska i młodzież corocznie stanowi obsługę konferencji naukowych, serwując co roku ekologiczne, coraz to bardziej wymyślne potrawy. Tym razem były to, np. „sałatka piękności”, jajka w sosie majonezowym, koreczki, sałatki na bazie musztardy, szpinaku, przepyszne ciasto owocowe marchewkowe itp. Stoły narad i tzw. „stół szwedzki”, którego nie może zabraknąć podczas konferencji, szkoleń, narad bizne-



sowych zdobyły wyborne potrawy: przystawki, dania ciepłe i desery oraz napoje m.in. miejscowych wytwórców, np. „Owocowe Smaki”, czy „Barwy Zdrowia”. Forma stojącego przyjęcia jest wygodna dla uczestników, którzy nie są skrupowani miejscem, mają swobodę wyboru potraw i napojów, a także rozmów z gośćmi.

Szczególne uznanie należy się uczniom TŻUGW Trzcinie, którzy wpięrow pod okiem pań Instruktoerek przygotowywali potrawy, a potem sprawnie, elegancko i kulturalnie obsługiwali uczestników.

Zdrowa żywność kosztuje krocie! Od nas zależy, czy będzie ona taka!

Podsumowując obrady konferencji, można powiedzieć, że stworzyła ona możliwość wymiany doświadczeń rolników – właścicieli gospodarstw ekologicznych, przetwórców, han-

dlowców, którzy przedstawiali problemy, z jakimi borykają się każdego dnia, angażując się w produkcję rolniczą metodami ekologicznymi.

Konferencja o takiej tematyce była formą pokazania siły i wartości produkcji ekologicznej, wskazała również źródła pomocy dla rozwoju rolnictwa ekologicznego. Wśród tematów znalazły się te, dotyczące zarówno stanu i struktury rolnictwa ekologicznego oraz polityki jego wsparcia, jak też wyzwań, jakie czekają taką produkcję oraz problemów z jakimi borykają się ekologiczni producenci. W ocenie organizatorów, konferencja spełniła oczekiwania uczestników, czego wyrazem był liczny udział zarówno rolników zawodowych jak i teoretyków, i naukowców.

Uczestnicy konferencji, opuszczając miejsce narad, dziękowali Organizatorom za miłą atmosferę obrad, ogrom wiedzy merytorycznej przekazanej im, elegancką, kulturalną obsługę.



Józef Ciosek

Czy zagrażają nam wilki? Co o nich wiemy?

Wzrastająca, niekontrolowana liczebność wilków w naszym kraju staje się coraz bardziej niepokojąca. Przyczynia się do tego niebezpieczne rozzuchwalenie się tych zwierząt, poczynając od dokonywanych ataków na hodowle zwierząt gospodarskich, poprzez niepokojącą, coraz powszechniejszą obecność w obrębie zabudowań, aż po nasilające się ataki i pogryzienia ludzi.

Problematyka związana z tym zwierzęciem to obecnie pole zacieklego sporu między zwolennikami opcji szerokiej, bezgranicznej jego ochrony, w ramach której dąży się do uczynienia go zwierzęciem nietykalnym, niemal świętym, a zwolennikami racjonalnego gospodarowania jego populacją w ramach ochrony. Oba obozy są okopane, oba przytaczają argumenty, których prawdziwość i rzetelność w związku z taką sytuacją trudno rozstrzygnąć. Należałoby więc, chociażby w skrócie, przedstawić problematykę wilka, co nieco o jego biologii i zachowaniach. A jest to zwierzę dość specyficzne i warto się nim zainteresować, gdyż i w naszej gminie Świlcza już coraz częściej będzie gościł.

Drapieżnik i szkodnik?

Wilk od wieków uważany jest za groźnego drapieżnika i szkodnika. Człowiek zwalcza go od setek lat, a ściślej to od czasu przejścia na osiadły, rolniczy tryb życia w połączeniu z hodowlą zwierząt. To właśnie szkody wyrządzane przez wilki w inwentarzu spowodowały trwałą do niego wrogość.

Do końca XVIII wieku wilki na obszarze Europy były zwierzętami szeroko rozpowszechnionymi i licznymi, szczególnie na Kresach dawnej Rzeczypospolitej. Sprzyjały im w tamtych czasach liczne wojny i szalejące epidemie chorób. W 1812 roku wielka armia Napoleona po klęsce pod Moskwą, dziesiątkowana głodem i mroźną zimą znaczyła drogę odwrotu niezliczonymi ciałami martwych żołnierzy. W ślad za nią podążały liczne watahy wilków. Zachowały się pisane relacje uczestników tej wojny, ukazujące jak groźne były wówczas wilki. Spotkanie z ich watahą kończyło się atakiem. Były do tego bez umiaru żarłoczne, co i obecnie w naszych czasach znajduje potwierdzenie. Ignacy Bobiatyński opisywał, jak wilki żywcem rozszarpały rannych pozostawiając tylko kości i głowy.

To z tamtych czasów utrwaliło się spostrzeżenie, że skoro wilk zasmakuje ludzkiego ciała to będzie zawsze skory do ataku na ludzi. Stada wilków wraz z niedobitkami armii Napoleona dotarły aż do Francji, gdzie stały się plagą. Napadały na zwierzęta gospodarskie i ludzi. Konieczne było podjęcie masowego ich

zwalczania, ale i tak jeszcze w 1883 roku ubito ich aż 1100.

Wilk agresywny, groźny dla ludzi i zwierząt

Również na ziemiach polskich będących wówczas pod zaborem rosyjskim wilki urządzały przede wszystkim straszliwe spustoszenia wśród zwierząt gospodarskich. Napadały nawet na zaprzęgi konne. Zachowała się informacja, że w latach 1870-1887 w zachodnich guberniach Rosji (czyli na ziemiach zaboru rosyjskiego) zostało rozszarpane przez wilki 1445 osób. Również i dziś wilk należy do grupy najbardziej agresywnych, groźnych dla ludzi zwierząt. Wg statystyk międzynarodowych organizacji przyrodniczych zajmuje on trzecie miejsce po tygrysie i lamparcie pod względem liczby zabijanych ludzi. Dopiero w dalszej kolejności jest lew i niedźwiedź.

Współcześnie krąży wiele doniesień o atakach wilków na ludzi – część z nich nie ma udokumentowania, toteż zapewnienie, że wszystkie są prawdziwe jest



trudne do zweryfikowania. Niemniej jednak między bajki należy umieścić zapewnienia, że współcześnie wilki nie powodują śmiertelnych ataków na ludzi. Oto kilka udokumentowanych przykładów pochodzących z wiarygodnych źródeł. W 2005 roku wataha czterech wilków zagryzła w Kanadzie człowieka. Niedawno było doniesienie o zagryzieniu 10-letniego chłopca w Kraju Krasnojarskim w Rosji. W ostatnich dwóch dekadach XX wieku na Litwie miały miejsce 22 ataki wilków na ludzi i 72 na śmiertelnych. Były również doniesienia, że w drugiej połowie XX wieku w Europie i europejskiej części Rosji odnotowano 8 ataków śmiertelnych na ludzi, 3 w Ameryce Północnej i kilkanaście w Południowej Azji. Bardziej wiarygodne są dane, że w ostatniej dekadzie bieżącego stulecia wilki uśmierciły 2 osoby w Ameryce Północnej i w Iranie. Corocznie są takie przypadki w Indiach, a ostatnio, w 2017 roku – w Izraelu. Jakakolwiek nie byłaby rzetelność, co do liczby śmiertelnych ofiar wśród ludzi ze strony wilków, trzeba uznać, że takie przypadki są i będą.

Dotychczas w Polsce od czasów II wojny światowej na razie nie zanotowano śmiertelnych przypadków zaatakowania człowieka. Natomiast zbliża się do nas ze wschodu niebezpieczeństwo agresywnych pogryzień przez wilki zarażone wścieklizną. Corocznie rośnie liczba takich przypadków na Ukrainie i Białorusi.

Wyjątkowe cechy adaptacyjne wilczej watahy

Przyczyna agresywnego zachowywania się wilków w stosunku do ludzi ma podłoże głodowe, ale i niepojętą, wyjątkową instynkt drapieżcy. Wilk ranny, wygłodniały, zarażony wścieklizną oraz w przypadku najścia go przy swoim łupie zwykle zaatakują człowieka, a szczególnie niedorosłego (dziecko). Obserwacje skandynawskie potwierdzają, że spośród wilczych ataków na ludzi 90% stanowiły dzieci głównie w wieku poniżej 10 lat, natomiast wśród zaatakowanych osób dorosłych znaczący był udział kobiet.

Spośród naszych dużych drapieżników wilk wyróżnia się wyjątkową zdolnością adaptacyjną – plastycznością pod względem preferencji środowiskowej, siedliskowej i żerowiskowej. Dawniej jego środowiskiem życia był las. Obecnie zasiedla z powodzeniem małe lasy

i zadrzewienia śródpolne, krzewiaste odłogi, a nawet bezpośrednie pobliża osad wiejskich. Na południu i zachodzie Europy jest stałym mieszkańcem peryferii wsi i miast.



Żyje w wysoko zorganizowanych grupach rodzinnych (watahach) o trwałej, specyficznej strukturze socjalnej. W Europie wataha wilcza liczy zwykle 5-6 osobników, w Ameryce Północnej i Rosji nawet 30-50 osobników. W watahach ustabilizowanych tylko jedna samica rodzi 2-3 młode, a mimo to jest to duży wskaźnik reprodukcyjny. Młode zwykle opuszczają watahę w wieku 1-2 lat, ale także zdarzają się też dyspersje pojedynczych osobników dorosłych. Wilcza wataha ma duże wymagania przestrzenne ze względu na wielkie zapotrzebowanie żerowe i jej rewir obejmuje ok. 200 km kwadratowych krajobrazu. Dobowa penetracja terenu wynosi zwykle 70 km, ale notowano przemieszczenia sięgające nawet 1550 km.

Wilki wykazują bardziej nocną niż dzienną aktywność, zwłaszcza w dni deszczowe i mgliste. Szczególnie aktywne są w jesieni. Zasadniczym pożywieniem wilków są kopytni roślinożercy – jelenie stanowiące 72% jego ofiar, dziki 22% i sarny 4%. Dobowe zapotrzebowanie pokarmowe jednego wilka wynosi 3-5 kg mięsa. Znane jest pojęcie wilczego apetytu – niesłychanej, nieposkromionej jego żarłoczności. Wygłodniały wilk potrafi na raz pożreć 10 kg mięsa. Żre łapczywie pochłaniając olbrzymie kęsy. U tego drapieżnika, podobnie jak u tchórza, kuny i wydry występuje tzw. szal zabijania ofiar – zabijanie równocześnie bez potrzeby i w nadmiarze.

Znamy to z prasowych doniesień takich ataków w Bieszczadach na owce wyrzynane bez opamiętania. Jest to zjawisko rzadkie wśród drapieżników – na-

wet w Afryce tak się nie zachowują lwy, lamparty, jaguary i inne duże drapieżniki. Nie ma to wcale podłoża zabezpieczenia żeru dla przetrwania. Wilki potrafią unicestwić całe lokalne populacje zwierzyny i przerzucić się na zwierzęta hodowlane. Lansowana teoria samoregulacji jego liczebności poprzez ograniczanie rozmnażania się w zależności od zasobów pokarmowych okazała się nieprawdziwa z powodu zaburzeń w funkcjonowaniu ekosystemów wskutek działalności człowieka. Funkcjonuje to w watahach ustabilizowanych żyjących w środowiskach niezaburzonych.

Wilki w Polsce

Obecnie w Polsce liczebność wilków kształtuje się na poziomie rzędu 1200 osobników, podczas gdy jeszcze na początku lat 90. XX wieku było ich zaledwie 200 i nie istniał gospodarczy problem wilka ani zagrożenia dla ludzi. Dziś pozostawienie wilka bez odpowiedniej kontroli jego liczebności stwarza poważne, konfliktowe problemy ekonomiczne. Wzrasta również poziom zagrożenia dla ludzi. Złośliwi twierdzą, że racjonalne rozwiązanie wilczego problemu nastąpi dopiero wtedy, gdy zostanie pożarty człowiek.

Oprócz strat wśród zwierząt hodowlanych i gospodarskich wilki stwarzają poważne problemy w gospodarowaniu zasobami dzikiej zwierzyny łownej i utrzymywaniu jej w ryzach pozwalających na stabilizowanie szkód rolniczych na poziomie znośnym gospodarczo. Otóż nadmierne zagęszczenie wilków zakłóca naturalną równowagę w ekosystemach. Wśród jeleniowatych pod presją wilczych watah tworzą się duże ich koncentracje i występuje zakłócenie ich naturalnego cyklu żerowego, objawiające się stresowym, nadmiernym spalowaniem (zgryzaniem) nasadzeń leśnych.

Padają postulaty, że należy ograniczyć drastycznie polowania na jelenie, dziki i sarny, a nawet całkowicie ich zakazać, aby wystrząszyć dla wilków żeru i by rosła ich liczebność.

Z kolei dla leśników jeleni to szkodnik i należałoby go nie mieć wcale (tak robili przed wojną w lasach Prusacy), a nie utrzymywać swoim kosztem wilki. Tak czy owak kurcząca się baza żerowa w postaci niewystarczającej liczby ofiar zmusza wilki do szukania pożywienia wśród ludzi – w zagrodach hodowli owiec i bydła. Błędne koło nabiera zasięgu zniszczeń – kurczy się populacja zwierzyny kopytnej za sprawą wilków, leśnicy widzieliby potrzebę większego pozyskania jeleni i saren ze względu na



szkody leśne, a rolnicy też, aby nie było szkód na polach, a tu chciałoby się widzieć wilki w dużych ilościach i dla nich lasy pełne jeleni, saren i dzików.

W obecnych czasach występowanie wilków uzależnione jest od dostępu żeru, a jego liczebność zdaje się przechylać w kierunku dostępu do pożywienia zwierząt gospodarczych i hodowlanych. A to już otwarta droga do konfliktu i podjęcia wreszcie procesu racjonalnego gospodarowania jego populacją w Polsce, aby ograniczyć straty ekonomiczne w gospodarce i wyeliminowanie zagrożenia dla ludzi, ale i zachować ten gatunek na niezagrażonym poziomie. Niestety, to nasze oddziaływanie na środowisko doprowadza do takiej sytuacji z wilkiem. Prowadzimy chaotyczną zabudowę powodującą fragmentację siedlisk i ekspansję w środowiska leśne, a to skutkuje zmianą zachowań zwierząt, w tym także wilków i to wcale nie korzystną dla nas. Już w okresie międzywojennym w Polsce domagano się utrzymywania wilczej populacji w ryzach i jego tępienie łącznie z truciem trwało do 1927 roku, później uznano go za zwierzę łowne, a od 1955 roku za szkodnika. Obecnie w niektórych państwach Europy rosnąca liczebność wilków wymusza podejmowanie środków zaradczych w postaci limitowanych odstrzałów i dostosowywania wielkości populacji do lokalnych uwarunkowań na poziomie akceptowanym przez miejscową społeczność oraz w oparciu o pojemność wyżywieniową środowiska. We wszystkich krajach z nami sąsiadującymi wilk podlega regulacji albo poprzez kontrolowane odstrzały redukcyjne z okresami ochronnymi, bądź bez ograniczeń. Zazwyczaj uważany jest za element negatywnie oddziaływający ekonomicznie na gospodarkę, podobnie jak kormorany, bobry i wydry. Trudno więc nam zrozumieć dlaczego nie próbuje się u nas w kraju rozwiązać wilczy problem w świetle rosnących strat ekonomicznych w hodowlach zwierząt i nasilającego się zagrożenia dla ludzi. W środowiskach wiejskich odżywa mit lęku przed szarym, nienasyconym żarłocznym drapieżcą, co wcale nie przysparza wilkom ochrony.

A czy w naszej Gminie są wilki?

Pojawiają się czasem i bywały już przed laty. Nie słyszy się o nich za wiele, bo pojawiają się na razie sporadycznie i nie są to duże watahy. Przed laty pierwsze osobniki bywały w kompleksie leśnym w dolinie rzeczki Osiny między Bratkowicami a Budami Głogowskimi.

W 2015 roku dwa wilki utrzymywały się w okresie letnim w silnie zakrzewionej przecince leśnej pod elektryczną linią przesyłową wysokiego napięcia na północ od Bratkowic i były niemal niepołochliwe. Podobno pojawiały się w pobliżu obejść wiejskich.

Wg wiarygodnych źródeł niedawno w grudniu 3 wilki były w zarośniętym parowie źródłowej strefy Wężówki na południe od Świlczy i okresowo przebywały w wąwozie rzeczki Lubenia między Błędową Zgłobieńską a Woliczką. Czy będzie ich więcej i coraz częściej? Niewykluczone, skoro bywają już w lasach Czudca i mogą na naszych terenach zabawić dłużej, gdyż barierą w wędrówce na północ jest ogrodzona autostrada. Na pewno zagospodarczą i w pobliżu naszych obejść, w lasach i wśród nieużytków polnych. Nie popadajmy jednak w panikę.



RYS. HE. KWOŁYŃSKI

Trochę ciekawostek o wilku

- Wilk żyje około 6 lat.
- Specjaliści radzą, aby w przypadku ataku wilka starać się spokojnie wycofać. Chaotyczne uciekanie tylko prowokuje do agresji.
- Coraz częściej spotyka się krzyżówki wilka z psem domowym. Takie osobniki są najbardziej niebezpieczne – nie wykazują lęku przed człowiekiem, ale mają zakodowany niebezpieczny mechanizm agresywnego drapieżnictwa. W Europie południowej zdarza się nawet do 10% takich mieszańców, które stanowią poważny problem.
- Generalnie wilki stanowią niewielkie zagrożenie dla ludzi pod warunkiem, że posiadają zakodowany strach przed człowiekiem i odczuwają respekt przed nami. Tak się dzieje tam, gdzie prowadzone są na wilki polowania.

– Watahy wilcze, a szczególnie pojedyncze jej osobniki, bywają wyspecjalizowane w atakach na zwierzęta hodowlane i ludzi. Ich młode mogą dziedziczyć ten specyficzny sposób zdobywania pożywienia.

– Na obszarze swojego rewiru łowieckiego wilki zagryzają wałęsające się psy, gdyż uważają je za konkurentów do pożywienia. Podobnie traktują psy podwórzowe na terenie swojego rewiru.

– Wystarczy jedno pokolenie pochodzące od watahy specjalizującej się w atakach na ludzi, by człowiek powrócił na listę wilczych ofiar.

– Już pierwsze pokolenie wilczej watahy, która zaatakowała człowieka odziedzicza ten sposób zachowań.

– Tam, gdzie na wilki zaprzestano polować, nie czują zagrożenia i zaczynają postrzegać człowieka za stałą, i co najgorsze, niegroźny element środowiska, niekiedy jako źródło pożywienia. Przykładem są powszechnie zdarzające się w Ameryce Północnej ataki na samotnych ludzi przebywających w obrębie rewiru watahy.

– Skutecznym sposobem zahamowania wśród wilków agresywnych zachowań i ataków na ludzi jest przywrócenie im lęku przed człowiekiem w drodze polowań i eliminacja osobników szczególnie agresywnych.

– Obawy, że przywrócenie ograniczonych polowań może zagrażać trwałości ich populacji mogą być błędne. Prowadzone na niektórych obszarach Ameryki Północnej i Europy wieloletnie, intensywne odstrzały zgodnie z naukowym programem nigdy nie wytrzebiły całkowicie wilka.

– Wilki zawsze zabijają więcej ofiar aniżeli potrzebują do zaspokojenia głodu.

– Zagrożeniem dla polskich wilków jest brak racjonalnego zarządzania populacją w ramach ochrony. Tam, gdzie tego nie ma – uruchamiają się mechanizmy nielegalnego zabijania i trucia.

– W starożytnej Grecji już 600 lat p.n.e. przyznawano nagrody za upolowanie wilka, które sięgały równowartości wołu, nieco później owcy.

– Wilk od zawsze, niemal wszędzie gdzie występował, był tępiący. Na kontynencie amerykańskim jedynie Inuici i Indianie z Wielkich Równin traktowali go obojętnie, gdyż były tam ogromne zasoby zwierzyny (bizonów), wystarczające i dla wilków.

– Corocznie na Białorusi stwierdza się w całej tamtejszej populacji 1,7% wilków zarażonych wścieklizną. Oby nie dotarła do nas.



Kamil Lech

Dbajmy o czyste powietrze!

Problem nieczystego powietrza nie jest tematem nowym. Co roku, w trakcie sezonu grzewczego, poziom smogu radykalnie wzrasta, co przekłada się na stopień zagrożenia naszego zdrowia. Jest kilka rozwiązań, które mogą wpłynąć na poprawę sytuacji. O czym mowa? Przede wszystkim o tym, aby zwracać uwagę na to czym palimy w domowych piecach.

O smogu powiedziano już chyba wszystko. Zjawisko to jest niczym innym jak dymem oraz mgłą w skład, których wchodzi niezwykle szkodliwe dla zdrowia związki chemiczne, takie jak tlenek siarki i tlenek azotu, a także pył zawieszony PM10 i PM2,5. Zanieczyszczone powietrze jest standardowym elementem atmosferycznym, potęgującym się przede wszystkim w miejscach dużej ingerencji ludzkiej. Obecnie w okresie zimowym przekroczenie stężenia niebezpiecznych pyłów i tlenków w powietrzu stało się już normą, z którą nie sposób walczyć. Dlaczego? Wszystko za sprawą coraz większej liczby pojazdów poruszających się po drodze oraz liczby pieców kotłowych.

Produkują one odpowiednio: spaliny samochodowe oraz emisje ze spalania paliw stałych. W tym drugim przypadku mowa o węglu, drewnie czy biomasie. Największym problemem – którego również nie brakuje i w Gminie Świlcza – są gospodarstwa domowe. To w nich, olbrzymią ilość pyłów produkują stare piece, do których wrzucamy węgiel kiepskiej jakości, szkodliwe odpady w postaci worków foliowych, plastikowych butelek, kartonów, tkanin, styropianów, pleksy, gąbek czy nawet elementów gumowych.

Gigantyczne zagrożenie

Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w okresie zimowym niemal każdego tygodnia apeluje, by w dni smogowe osoby szczególnie podatne na różnego rodzaju zanieczyszczenia ograniczały czas przebywania pod gołym niebem. Powód? Wdychanie zbyt dużych ilości niezdrowego powietrza może skutkować problemami zdrowotnymi, które raz dają objawy nagle, a innym razem po upływie czasu. Mowa w tym przypadku chociażby o zapaleniu spojówek, katarze siennym, kaszlu, alergii, a nawet astmie, nowotworach, problemach z sercami i dolegliwościach układu oddechowego oraz krwionośnego.

Najbardziej narażone na problemy są dzieci oraz osoby starsze. Dlaczego? Największa ilość zanieczyszczeń znaj-

duje się w okolicach podłoża, dlatego dzieci ze względu na swój wzrost wdychają ich najwięcej. Układ odpornościowy najmłodszych nie jest w pełni ukształtowany, co w pierwszej fazie problemów smogowych może odbić się na ich swobodzie oddychania. Z kolei osoby starsze nie powinny wdychać zanieczyszczonego powietrza, gdyż jako że często borykają się z problemami sercowymi, krążeniowymi oraz płucnymi, są bardziej narażone np. na zawał czy udar niż osoby mające 20-40 lat.

Jak zadbać o powietrze?

To sztuka wcale nie łatwa, zwłaszcza w dzisiejszych czasach. Aby w naszej małej ojczyźnie jaką jest Gmina Świlcza

żyło się zdrowo i bezpiecznie należy podjąć kilka istotnych kroków. W celu ograniczenia ilości smogu trzeba zadbać o wymianę starych, nieekologicznych pieców na modele prozdrowotne. Następnie ich użytkownicy muszą zrezygnować z najgorszej jakości węgla i ze wspomnianych wcześniej materiałów takich jak plastik, guma czy tektura. Warto zastąpić je ekogroszkiem, pelilem czy brykietami drzewnymi. Pamiętajmy, że za palenie w piecach złej jakości paliwami przewidziane są konsekwencje w postaci mandatów (nawet 500 zł).

Kierowcy powinni także kontrolować emisję spalin z rur wydechowych pojazdów osobowych oraz ciężarowych. To samochody, szczególnie spalające olej napędowy (diesel) są przyczyną powstawania

smogu. Warto więc zrezygnować z tego typu modeli i o ile to możliwe, przesiadać się do komunikacji zbiorowej.

Aby doszło do poprawy jakości powietrza istotne są jeszcze trzy czynniki. Chodzi o nasze podejście do problemu i o to, czy go nie bagatelizujemy. Niezbędna więc jest: konsekwencja działań, solidarność społeczna oraz cierpliwość w dążeniu do osiągnięcia celu. Bez tego ani rusz.



Dym wydychany z kominów gospodarstw domowych tworzy ogromną ilość smogu.



Zofia Dziedzic

Dlaczego marnujemy jedzenie?

16 października obchodzony jest jako Światowy Dzień Żywności. W br. jakoś „zaginął” w powodzi kampanii przedwyborczej i rocznic religijnych. Polska ma 38 mln ludności, ma 15 mln ha użytków rolnych. Jest dużym producentem żywności, ale bardzo dużo jej marnujemy. Media huczą, że w polskich gospodarstwach domowych na jedną osobę przypada ponad 97 kg wyrzuconego jedzenia rocznie! Tymczasem...

1. Podczas gdy jedna czwarta społeczeństwa marnuje jedzenie, około 2 miliony rodaków żyje w skrajnym ubóstwie. „Problem” marnowania jedzenia nie dotyczy też 40 proc. społeczeństwa, które nie może sobie pozwolić na pełnowartościowy posiłek.

2. Aż co trzeci z nas przyznaje się do marnowania żywności. Wyrzucamy głównie produkty świeże: pieczywo, wędliny czy owoce. Jedną z głównych przyczyn marnowania żywności jest to, że kupujemy więcej, niż potrzebujemy. (Z raportu FBŻ „Nie marnuj jedzenia 2017”)

Tak jak większość narodów Europy pochodzimy ze wsi. Przed wojną mieszkało na wsi ok. 80% polskich obywateli, dziś 38,6%. Podstawą żywienia ludzi wsi były zboża, owoce, warzywa, mięso, wszystko pochodzące z określonego nieskażonego w ogóle chemią gospodarstwa, podstawę stanowił chleb. Znamy wiele powiedzeń związanych z... chlebem, np.: „Chleb nasz powszedni” – stanowił podstawę żywienia. „Chcesz się dostać do nieba, nie żałuj biednym kęsa chleba”, „Chleb i woda, nie ma głoda”, „Chleb płacze, gdy go darmo jedzą”, „Chleb pracą nabyty, bywa smaczny i syty”.

Pamiętamy ważne słowa C.K. Norwida („Moja piosenka”):

*Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba.
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie.
Dla darów nieba,
Tęskno mi, Panie.*

Co wyrzucają Polacy i gdzie?

Co najczęściej się marnuje? Najwięcej wyrzucamy produktów, które szybko się psują oraz są najczęściej przez nas spożywane. Według szacunków najczęściej zdarza się nam wyrzucać pieczywo, ziemniaki, wędliny, warzywa oraz owoce. Dlaczego marnujemy? Nie potrafimy planować i myśleć przyszłościowo – marnujemy, bo przegapiamy termin do spożycia przygotowujemy zbyt duże porcje posiłków oraz robimy zbyt duże zakupy. Za taki stan rzeczy często odpowiedzialne są reklamy, która podkreślają nasz apetyt – „kup trzy, zapłać za dwa”.

Polacy wyrzucają żywność do śmietnika. Oznacza to, że albo nie czytamy etykiet produktów w sklepach, albo po prostu robimy zbyt duże zapasy. Właśnie **zbyt duże zakupy** (stanowią drugi, co do znaczenia powód marnowania jedzenia. Wolimy kupić więcej, niż mieć poczucie, że straciliśmy dobrą okazję. W Polsce co roku marnuje się około 9 mln ton żywności.

Pod tym względem nasz kraj zajmuje niechlubne 5 miejsce w Unii Europejskiej. W całej Unii Europejskiej liczbę tę szacuje się nawet na 88 milionów ton. Co oznacza, że pojedyncza osoba **wyrzuca do kosza w ciągu roku blisko 175**

kilogramów jedzenia. W efekcie miesięcznie **do kosza wyrzucamy średnio 50 zł na osobę.** Statystycznie w koszu czteroosobowej rodziny ląduje więc aż 200 zł.

Jak przeciwdziałać marnowaniu żywności w domu? „kropla draży skałę...”

Istnieją proste sposoby i zasady, które należy wprowadzić w swoim gospodarstwie domowym, by zaprzestać marnowania żywności. Nie są pracochłonne i nie wymagają nakładu finansowego, a przyniosą same korzyści – nie tylko dla środowiska, gospodarki, ale i dla nas samych.

W swoich domach powinniśmy przede wszystkim zadbać o:

1. **Planowanie posiłków** – zaplanowanie wcześniej posiłków, zapobieganie marnowaniu żywności; dzięki ustaleniu jadłospisowi łatwo będzie można przygotować listę potrzebnych produktów oraz porównać ze stanem domowej spiżarni.
2. **Przygotowywanie zawsze listy zakupów** i przestrzeganie jej.
3. **Prawidłowe przechowywanie produktów spożywczych** – zapewnienie artykułom spożywczym odpowiednich warunków przechowywania, zapewni dłuższą ich przydatność do spożycia i zapobiegnie psuciu.
4. **Samodzielnie porcjowanie jedzenia przez członków rodziny** – nakładanie na talerze domowników zbyt dużych ilości jedzenia, skutkuje zwykle jej wyrzucaniem.
5. **Sprawdzanie daty ważności i stosowanie zasady FIFO** – śledzenie dat ważności, które są podane na opakowaniu, pozwala na ustalenie prawidłowej kolejności spożycia produktów; wiedza na temat daty ważności, umożliwia też zaplanowanie wykorzystania artykułu przed momentem, w którym nie będzie już zdatny do spożycia.
6. **Uświadamianie już od najmłodszych lat** – rozmowy z dziećmi na temat problemu marnowania żywności na świecie oraz sposobów zapobiegania temu zjawisku (również u Was w domu), zwiększą poziom świadomości i w przyszłości zapobiegą np. wyrzucaniu niechcianego jedzenia w szkole. Ważne jest również zapoznanie z problemem braku żywności w innych krajach, w porównaniu do zapełnionych półek w naszych sklepach. Pamiętajcie, że jeżeli już teraz rozpoczniecie „naukę” szanowania żywności, w przyszłości Wasze dziecko w swoim domu będzie również o to dbało.

Oprac. na podst. mat. konferencyjnych rolnictwa ekologicznego



Paweł Rzepka

Pumptrack jest dobry na wszystko...

Najpierw krótka definicja dla tych, którzy nie mieli okazji poznać idei pumptracka. W dużym skrócie pumptrack to specjalny tor, na którym możemy nabierać prędkości i jeździć w kółko rowerem bez pedałowania. Wykorzystujemy do tego celu technikę pompowania, czyli odciążanie i dociążanie roweru poprzez odpowiednią pracę ciałem, tak aby możliwie lekko wjeżdżać na garby i szybko z nich zjeżdżać. Zawody przeprowadzono na torze w Mrowli gm. Świlcza. Jazda w kółko po asfaltowych lub ziemnych muldach daje mnóstwo frajdy.

II Zawody w Pumptracku o Puchar Wójta Gminy Świlcza

W dniu 29 września 2018 r. odbyły się II Zawody w Pumptracku o Puchar Wójta Gminy Świlcza. Zmagania przebiegały na specjalnie wybudowanym w poprzednim roku torze „Pump-track Lasek”.

Impreza zaczęła się od zapisów do startu w różnych kategoriach wiekowych, a pierwsze wyścigi rozpoczęły się od godziny 12⁰⁰. Do rywalizacji stanęło 59 uczestników w siedmiu kategoriach. Oprócz zawodników reprezentujących Gminę Świlcza mogliśmy na torze oglądać zapaleńców tego stosunkowo młodego sportu, którzy przyjechali do nas z Rzeszowa, Boguchwały oraz pobliskich miejscowości.

O wynikach decydowały najlepsze czasy przejazdu, przy czym dzieci startowały na dystansie jednego okrążenia, a pozostałe kategorie musiały pokonać po dwa „kółka”.



Oficjalne wyniki

Lp.	Kategoria	I miejsce	II miejsce	III miejsce
1.	Dzieci do lat 9	Maciej Pałka (Mrowla)	Ksawery Czudec (Nosówka)	Błażej Wołowicz (Bratkowice)
2.	Dzieci do lat 12	Eryk Wites (Mrowla)	Jakub Styka (Mrowla)	Jakub Nycz (Rudna Wielka)
3.	Dziewczeta do 16 lat	Gabriela Czech (Mrowla)	Sara Sikora (Rzeszów)	–
4.	Chłopcy do 16 lat	Grzegorz Kobylarz (Rzeszów)	Kacper Walkowicz (Rudna Wielka)	Jakub Kustra (Rzeszów)
5.	Dziewczeta powyżej 16 lat	Aleksandra Ciupak (Rzeszów)	Patrycja Sakowska (Rzeszów)	–
6.	Chłopcy powyżej 16 lat	Grzegorz Bać (Boguchwała)	Krzysztof Bieszczad (Rzeszów)	Patryk Ziemiański (Kraczkowa)
7.	VIP (rodzice)	Konrad Karbarz (Pogwizdów Nowy)	Mariusz Rulewski (Mrowla)	Magdalena Czudec (Nosówka)





Podczas imprezy zawodnicy i kibice mogli posilić się kielbaską z grilla obsługiwanego przez Ochotniczą Straż Pożarną w Mrowli, a także kawą czy herbatą. Nagłośnienie zostało zapewnione przez dyrektora Szkoły Podstawowej w Mrowli, a jej obsługą zajęła się Alina Kulczycka – Gminny Koordynator Sportu. Nad prawidłowością przebiegu zawodów czuwali: Grzegorz Bać z Boguchwały i Paweł Rzepka z Urzędu Gminy

Świlcza. Imprezie towarzyszyły dodatkowe atrakcje. Z inicjatywy wójta – Adama Dziejzica przeprowadzone zostały dwie inne konkurencje: warcaby oraz przeciąganie liny w parach. Szczególnie ta druga okazała się strzałem w dziesiątkę. Chętnych do startu było dużo, a rywalizacji towarzyszyła zdrowa atmosfera, dramaturgia, a dla kontrastu trochę śmiechu.

Oczywiście na zakończenie rozdane zostały nagrody, które wręczali m.in. wójt Gminy Świlcza – Adam Dziejzic oraz zastępca wójta – Sławomir Styka. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, a najlepsi w poszczególnych kategoriach – puchary za miejsca na podium. Dodatkowo zwycięzca w kategorii dzieci do 12 lat w nagrodę za świetną jazdę dostał rower – specjalnie przystosowany do jazdy na torach typu „Pumptrack”.

Najlepsi w przeciąganiu liny zostali uhonorowani ciężarkami (hantlami) do ćwiczeń.

Serdeczne gratulujemy wszystkich uczestnikom. Tym, którym nie udało się zająć satysfakcjonujących miejsc życzymy owocnego treningu, trochę więcej szczęścia i zapraszamy za rok!

Paweł Rzepka

Podsumowanie rundy jesiennej sezonu piłkarskiego 2018/2019

Liga okręgowa – LKS Bratek Bratkowice

Po zakończeniu rundy jesiennej drużyna **LKS Bratek Bratkowice** zajmuje trzynaste miejsce w tabeli w gronie szesnastu drużyn. Tylko cztery odniesione zwycięstwa, cztery remisy i szesnaście zdobytych punktów – to wszystko nie pozwoliło uplasować się wyżej. Drużynie Piotra Szmucha brakowało serii wygranych, które pozwoliłyby windować zespół w górę tabeli. Poza pierwszym wygranym 4:1 meczem z Orłem Wólka Niedźwiedzka – Bratek strzelał zbyt

mało bramek, co utrudniało uzyskiwanie korzystnych rezultatów. Dlatego zarząd klubu jeszcze w trakcie rozgrywek postanowił zmienić trenera.

30 września 2018 r. drużynę w meczu z Sawą Sonina poprowadził Rafał Twardowski, poprzednio opiekun Pogorza Wielopole Skrzyńskie i aktualny trener występującej w klasie B – Trzcianki Trzciana. Uzyskany w pierwszym spotkaniu z drużyną z górnej części tabeli remis i wygrana w kolejnym – przywróciły nadzieje kibicom z Bratkowic na progres. Niestety w następnych spotkaniach Bratek ponownie prezentował nierówną formę. Jedna wygrana, remis, trzy porażki i w efekcie miejsce w strefie spadkowej.

Tabela – klasa okręgowa, runda jesienna sezonu 2018/2019, grupa: Rzeszów

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Głogovia Głogów Małopolski	15	31	32 – 15
2.	Resovia II	15	31	44 – 21
3.	Sokół Sokołów Małopolski	15	27	41 – 32
4.	Sawa Sonina	15	25	32 – 19
5.	Strug Tyczyn	15	25	29 – 25
6.	Jedność Niechobrz	15	23	23 – 15
7.	KS Stobierna	15	21	19 – 21
8.	Orzeł Wólka Niedźwiedzka	15	20	26 – 28
9.	KS Zaczernie	15	20	28 – 32
10.	Błękit Żołynia	15	18	18 – 22
11.	Wisłok Strzyżów	15	17	19 – 37
12.	LKS Trzebownik	15	17	23 – 26
13.	Bratek Bratkowice	15	16	20 – 29
14.	Błażowianka Błażowa	15	15	14 – 24
15.	Strumyk Maława	15	12	19 – 28
16.	Włókniarz Rakszawa	15	11	23 – 36



Najwięcej bramek przez całą rundę strzelili: Dawid Jucha i Michał Bednarz – po 4. Na pocieszenie – kibicom pozostaje fakt, że zespoły bezpośrednio wyprzedzające Bratka mają nad nim niewielką przewagę punktową i na wiosnę, przy dobrej formie, marsz w górę tabeli i co za tym idzie utrzymanie w lidze okręgowej są jak najbardziej realne.

Klasa B

Pięć drużyn seniorskich reprezentowało gminę Świlcza w klasie B. Zdecydowanym liderem rozgrywek po pierwszej rundzie i głównym faworytem do awansu do A klasy jest **LKS Trzcianka Trzciana**. Od zakończenia poprzedniego sezonu w drużynie nastąpiło sporo zmian. Przede wszystkim od lipca br. zespół trenuje **Rafał Twardowski**, który poprzednio prowadził A-klasowe Pogórze Wielopole Skrzyńskie.

Po niezbyt udanym sezonie 2017/2018 do drużyny Trzcianki powróciło pięciu zawodników, którzy wcześniej stanowili o jej sile tj. Arkadiusz Grobelny, Dawid Grobelny i Jakub Zięba (powroty z zagranicy) oraz Jan Miłek i Mateusz Duchą (powroty z wypożyczeń do innych klubów). Powyższe okoliczności na pewno pomogły w osiągnięciu rekordu klubu – jedenaśtu wygranych ligowych z rzędu (od pierwszej kolejki). Dopiero w ostatnim meczu Trzcianka niespodziewanie straciła punkty w wyjazdowym spotkaniu z przeciętnym RKS Rzeszów.

Od samego początku lider rozgrywek gromił przeciwników, strzelał dużo bramek i zarazem mało tracił (8 straconych bramek – najlepsza obrona w lidze). Spośród 48 strzelonych goli (najwięcej ex aequo ze Staroniwą) – 13 padło łupem **Jarosława Grobelnego**, a po 7 dołożyli **Jan Miłek** i **Jakub Zięba**. Reasumując zespół Trzcianki Trzciana zasłużył na fotelu lidera i na wiosnę przystąpi do rozgrywek jako główny pretendent do awansu do wyższej ligi. Prawdopodobnie już z innym trenerem, bo z drużyną żegna się Rafał Twardowski, który w trakcie rundy rozpoczął treningi z Bratkiem Bratkovice.

Piąte miejsce przed przerwą zimową zajmuje drużyna **LKS Dąb Dąbrowa**. Wynik na pewno jest zadowalający, bo podczas trzynastu jesiennych meczów drużynie udało się zgromadzić 24 punkty, a więc zaledwie o 1 mniej niż przez cały poprzedni sezon. Po przedsezonowym zamieszaniu związanym z trenerem zespół od drugiego meczu przejął **Paweł Rzepka**, który w poprzednich latach prowadził Trzciankę Trzciana.

Spośród ośmiu wygranych spotkań najbardziej cenne to zwycięski pojedynek ze Staroniwą Rzeszów – jednym z faworytów do awansu (2:0 u siebie) oraz derbowy triumf 1:0 z KS Świlcza na wyjeździe po pięknym uderzeniu Miłosa Łobody z 30 metrów. Przez całą rundę zespół prezentował się solidnie, a szeroka kadra pozwalała na dokonywanie niezbędných

korekt w składzie. Niewiele brakowało, żeby w meczach z faworyzowanymi drużynami z Wysokiej Głogowskiej i Trzciany udało się „urwać” punkty i jeszcze poprawić lokatę w tabeli. Zdarzały się też słabsze mecze jak np. u siebie z ŁKS Łukawiec czy na wyjeździe z Rudzikami Rudna Mała.

Najważniejsze jednak, że kibice i zawodnicy rozstają się na zimę z rozgrywkami w dobrych nastrojach. Najlepszym strzelcem zespołu został **Jakub Żurek** – 7 trafień, a 6 goli „dorzucił” **Miłosz Łoboda**, co jest warte podkreślenia, gdyż we wszystkich meczach występował na pozycji obrońcy.

Tuż za drużyną z Dąbrowy uplasowała się **KS Rudniana Rudna Wielka** gromadząc o dwa punkty mniej. Zespół, który trenuje **Tomasz Prokop** sześciokrotnie wychodził zwycięsko z jesiennych pojedynków i zaliczył aż 4 spotkania bez rozstrzygnięcia. Uwagę zwracają remisy z drużynami, które przed sezonem stawiane były w roli faworytów.

W drugiej kolejce wyjazdowa potyczka na bardzo trudnym terenie w Rzeszowie ze Staroniwą zakończyła się wynikiem 0:0, natomiast w dziewiątej serii spotkań Rudniana Rudna Wielka zabrała punkty spadkowiczowi – Orłowi Wysoka Głogowska (1:1). Najskuteczniejsi w zespole byli: **Paweł Kozdęba** oraz powracający do gry po ponad półrocznej przerwie spowodowanej kontuzją barku **Dorian Kuźmiak**. Obaj zawodnicy po 6 razy pokonywali bramkarza rywali.

W czerwcu br. z A klasą pożegnała się drużyna **KS Świlcza**. Niestety po spadku z wyższej klasy rozgrywkowej z zespołu odeszło, bądź zakończyło przygodę z piłką aż ośmiu podstawowych zawodników oraz trener – **Krzysztof Depa**. Dodatkowym utrudnieniem dla piłkarzy była konieczność trenowania i rozgrywania meczów ligowych poza Świlczą, a to z powodu prowadzonych prac przy wymianie boiskowej murawy. W tej sytuacji piłkarze musieli swoje spotkania rozgrywać na stadionie LKS Trzcianka Trzciana.

Wobec braku dostatecznej kadry zawodniczej i trenera drużyna ze Świlczy w minionej rundzie nie odegrała znaczącej roli. Dopiero dziewiąte miejsce w tabeli nie może zadowalać kibiców KS Świlcza oraz samych zawodników. Najwięcej bramek w rundzie strzelił **Maciej Preneta**, który cztery razy umieścił piłkę w siatce.

W **LKS Mrowlanka Mrowla** kryzys trwa na dobre. Po raz kolejny drużyna kończy rundę na miejscu pod koniec tabeli. Tylko dwa zwycięstwa i dwa remisy pozwoliły na wyprzedzenie jedynie Junaka Słocina. W drużynie widać problemy organizacyjne, kadrowe i szkoleniowe. Jeden niedokończony mecz z powodu zdekompletowania drużyny i dwa oddane walkowerem (brak kart zdrowia i gra nieuprawnionego zawodnika) muszą niepokoić sympatyków Mrowlanki. Miejmy nadzieję, że w przerwie zimowej zarząd klubu i zawodnicy wyciągną odpowiednie wnioski i na wiosnę wszystko zacznie lepiej wyglądać.

Tabela – klasa B, sezon 2018/2019, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Trzcianka Trzciana	13	37	48 – 8
2.	ŁKS Łukawiec	13	29	35 – 12
3.	Orzeł Wysoka Głogowska	13	28	36 – 12
4.	Staroniwa Rzeszów	13	25	48 – 10
5.	Dąb Dąbrowa	13	24	27 – 19
6.	Rudniana Rudna Wielka	13	22	25 – 15
7.	Rudzik Rudna Mała	13	16	20 – 28
8.	Stobierna – Krzywe	13	15	27 – 26
9.	Świlczanka Świlcza	13	13	18 – 40
10.	RKS Rzeszów	13	12	18 – 25
11.	LKS Biała	13	11	17 – 35
12.	KP Zabajka	13	11	12 – 34
13.	Mrowlanka Mrowla	13	8	11 – 40
14.	Junak Słocina (Rzeszów)	13	7	11 – 49



Lesław Lassota

Podsumowanie działalności sportowej klubu GUKLA „Bratkowice-Korzeniowski.pl” za rok 2018

Nowa grupa najmłodszych sportowców...

Na przełomie maja/czerwca 2018 roku w Bratkowicach powstała nowa grupa zawodników w Gminnym Uczniowskim Klubie Lekkiej Atletyki „Bratkowice-Korzeniowski.pl”. Do grupy należą dzieci w wieku 4-10 lat. Zajęcia prowadzone są pod czujnym okiem trenera Lesława Lassoty, jak również dwóch absolwentek Wydziału Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego Bożenę Kubas i Natalię Kalinę. W okresie letnim zajęcia prowadzone były na stadionie lekkoatletycznym w Bratkowicach. Mali zawodnicy poznali czołowe dyscypliny lekkiej atletyki: skok w dal, chód sportowy, biegi na różnych dystansach, rzut piłeczką palantową. Na zajęciach dzieci uczyły się zasad danych dyscyplin, współzawodnictwa, gry fair-play. Sezon letni został zakończony zawodami sportowymi, grillem i słodkim poczęstunkiem zorganizowanymi przez trenera Lesława Lassotę, Bożenę Kubas, Natalię Kalinę oraz rodziców dzieci uczęszczających na zajęcia. Zawodnikom zostały wręczone pamiątkowe puchary, które ufundowali rodzice małych lekkoatletów.

Zajęcia w sezonie zimowym

Obecnie w sezonie zimowym zajęcia sportowe odbywają się w poniedziałki o godzinie 18:00 na hali sportowej w Szkole Podstawowej nr 1 w Bratkowicach. W zajęciach udział bierze 28 dzieci. Prowadzone zajęcia sportowe cieszą się dużym zainteresowaniem i wysoką frekwencją dzieci. W okresie zimowym trenerki rozwijają w dzieciach zdolności takie jak zwinność, szybkość, skoczność, zapoznają z dyscyplinami drużynowymi: siatkówką, koszykówką, piłką nożną oraz doskonałą poznane dyscypliny lekkiej atletyki.

Sekcja chodu sportowego i biegów

Druga grupa sportowców – to zawodnicy trenujący chód sportowy i biegi – pod opieką trenera Lesława Lassoty. Treningi odbywają się na stadionie lekkoatletycznym „Resovia” w Rzeszowie.

W mijającym sezonie zawodnicy uczestniczyli w zawodach rangi międzynarodowej, ogólnopolskiej i lokalnej.

Paweł Smędowski – wyniki 2018:

- 1 miejsce – Bieg Pamięci Senatora Zająca – półmaraton – 1.17.41s – Trzcinica, 28.04.2018
- 1 miejsce – II Bieg Ulicami Świlczy im. T. Kirchnera – 10 km – 32.36s – Świlcza, 6.05.2018
- 9 miejsce w kat. Uniwersytetów – Akademickie MP w LA – 1500 m – 4.08,35 – Lublin, 26.05.2018
- 6 miejsce w kat. Uniwersytetów – Akademickie MP w LA – 3000 m – 8.51,01 – Lublin, 27.05.2018
- 4 miejsce – 3 Sparing – 10 km – 32.21s – Rzeszów, 2.06.2018
- 1 miejsce – Dębicka Dziesiątka z Tikkurila – 10 km – 32.06s – Dębica, 10.06.2018
- 9 miejsce – 6.PKO Nocny Wrocław Półmaraton – 1.11.37s – Wrocław, 16.06.2018
- 1 miejsce – VI Rakszawski Ćwierćmaraton – 10,6 km – 36.28s – Rakszawa, 24.06.2018
- 1 miejsce – III Bieg Tropem Brzoźańskiego Wilka – 15 km – 51.07s, Brzoża Królewska, 30.06.2018
- 1 miejsce – II Bieg św. Jana z Dukli – 16 km – 53.48s, Dukla, 7.07.2018
- 1 miejsce – Bieg i Marsz Piwniczanki – 9 km – 30.03s, Piwniczna – Zdrój, 22.07.2018
- 3 miejsce – XIV Bieg o Skarb Portiusa – 7 km – 21,54s, Krosno, 19.08.2018





- 1 miejsce – XII Dycha Siekiernika – 10 km – 34.10s, Krośńko Wyżne, 26.08.2018
- 8 miejsce – Mistrzostwa Polski w Półmaratonie (28.Półmaraton Philips) – 1.09.41, Piła, 2.09.2018
- 1 miejsce – IV Urodzinowy Bieg Miasta Pilzna – 11 km – 35.57s, Pilzno, 16.09.2018
- 2 miejsce – VI Przemyska Dycha, 10 km – 33.02s, Przemyśl, 23.09.2018
- 2 miejsce w V Ulicznym Biegu o Puchar Burmistrza Miasta Łańcuta – 16.06.2018 r.
- 2 miejsce w IV Biegu Ulicznym „Zarzecze na 5”, na dystansie 5 km, Zarzecze-14.07.2018 r.
- 2 miejsce w kategorii wiekowej M20 w „Sparing-Bieg na 10 km” Rzeszów – 02.06.2018 r.
- 3 miejsce Bieg Nisko na Piątkę, 25 sierpnia 2018 r.
- Zwycięstwo w II edycji „Piątka dla hospicjum” Przemyśl 16.09.2018 r.
- I miejsce w kategorii wiekowej „24. Ogólnopolskie biegi uliczne” na dystansie 3 km. Mielec 28.09.2018 r.
- I miejsce w kategorii wiekowej M20, „6. PKO Bieg Niepodległości Rzeszowska Dycha”. Rzeszów 11.11.2018 r.

Damian Kic – wyniki 2018:

- 2 miejsce w biegu „Zimowa Poniewierka” Brzoza Królewska 14.01.2018 r.
- Brązowy medal Akademickich Mistrzostw Podkarpacia w biegach przełajowy 2018 r.
- Srebrny medal Akademickich Mistrzostw Podkarpacia w lekkoatletyce na dystansie 1000 m – 2018 r.
- 2 miejsce w Biegu „Zimowa Karpacka Piątka” Przemyśl 17.02.2018 r.
- Zwycięstwo w Biegu „Tropem Wilczym” w Przemyślu na dystansie 6 km – 04.03.2018 r.
- II miejsce w kategorii wiekowej M2 „X Rzeszowskim Biegu Wielkanocnym” Rzeszów 21.04.2018 r.
- Zwycięstwo w III edycji „Birczańskiego Biegu Po Zdrowie” na dystansie 5 km – 10.06.2018 r.

Tomasz Pocięcha – wyniki 2018:

- 19.05 Bieg Wadowicki 10 km – M:2
- 09.06 Bieg Zofii Turowskiej Leżajsk 15 km – M:1
- 24.06 Bieg w Gródku nad Dunajcem 10 km – M:1
- 02.09 MP w Półmaratonie Piła – M:12
- 07.10 Sztafeta Maratońska Rzeszów M:1
- 10.11 Bieg Niepodległościowy Sanok 5 km – M:1
- 11.11 Bieg Niepodległościowy Rzeszów M:5 – trzeci Polak 10 km – 32:29



Natalia Kalina – wyniki 2018:

- 4 miejsce na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Chodzie Sportowym, 25.08.2018, Gdańsk

GUKLA „Bratkowice-Korzeniowski.pl” zdobył 16 pkt. we współzawodnictwie dzieci i młodzieży, co pozwoliło zająć 10 miejsce w województwie podkarpackim.

Myślę, że wszystkim sportowcom: trenerom i zawodnikom z terenu Gminy Świlcza należą się podziękowania z medale, puchary, dyplomy. Serdecznie gratulujemy osiągniętych wyników sportowych. Życzymy kolejnych sukcesów! Rozwijajcie się i osiągaćcie zamierzone cele. Stawiać sobie coraz wyżej poprzeczkę. Wasza wytrwałość i pasja są godne podziwu. Serdeczne życzenia kolejnych sukcesów!

(Red. „Trzcionki”)



Alina Kulczycka

Podsumowanie szkolnego współzawodnictwa sportowego w 2018 roku

Szkolne imprezy sportowe w Gminie Świlcza

W 2018 roku uczniowie z Gminy Świlcza brali udział we współzawodnictwie sportowym na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Uczniowie naszych szkół startowali w następujących kategoriach wiekowych: Igrzyska Dzieci, Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Dzieci z klas I – VI to Igrzyska Dzieci, klasy VII – VIII szkoły podstawowej oraz gimnazjum klasy III to Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Łącznie w zawodach uczestniczyło 9 szkół podstawowych i uczniowie III klas gimnazjalnych.

Turnieje i zawody sportowe przeprowadzone w 2018 roku:

1. V Gminny Miting Lekkoatletyczny i Festiwal Sztafet dla dzieci i rodziców, Bratkowice, 15.09.2018 r.
2. II Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Futsalu o Puchar Wójta dla dziewcząt i chłopców z klas VII – VIII, SP Świlcza, 29.11.2018 r.
3. II Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Futsalu o Puchar Wójta dla chłopców z klas 5-6, SP Świlcza, 8.10.2018 r.
4. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców, Świlcza, 6.11.2018 r.
5. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Dziewcząt, Świlcza, 8.11.2018 r.
6. II Gminne Igrzyska Dzieci w Futsalu o Puchar Wójta dla dziewcząt i chłopców z klas 3-4, SP Świlcza, 27.10.2018 r.
7. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Piłka siatkowa dziewcząt, SP1 Bratkowice, 9.01.2018 r.
8. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Piłka siatkowa chłopców, SP1 Mrowla, 10.01.2018 r.
9. III Gminne Zawody Futsalu SP chłopców i dziewcząt klas 5-6, 15.11.2018 r.
10. Gminny Konkurs „Baw się z nami”, SP Dąbrowa, 29.05.2018 r.
11. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej piłka nożna dziewcząt, ZS Rudna Wlk, 23.05.2018 r.
12. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Piłka nożna chłopców, ZS Rudna Wlk, 24.05.2018 r.
13. Gminne Zawody Pływackie o Puchar Wójta dla dzieci i młodzieży, Basen Głogów Młp., 4.06.2018 r.
14. II Spartakiada Tenisa Stołowego o Puchar Wójta dla dzieci i młodzieży, Świlcza, 24.02.2018 r.
15. „Narty dzieciom”, czyli ferie na nartach dla uczniów Gminy Świlcza, Puławy, 7.02.2018 r.
16. Gminne Drużynowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców, SP Rudna Wlk, 22.01.2018 r.
17. Gminne Igrzyska Dzieci w piłce siatkowej chłopców, SP1 Mrowla, 6.03.2018 r.
18. Gminne Igrzyska Dzieci w piłce siatkowej dziewcząt, SP1 Mrowla, 26.02.2018 r.
19. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej dziewcząt, SP Trzciana, 15.01.2018 r.
20. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej dziewcząt, SP Trzciana, 16.01.2018 r.
21. Czwórboj lekkoatletyczny chłopców i dziewcząt, Stadion, 23.05.2018 r.
22. Trójbój lekkoatletyczny chłopców i dziewcząt, Stadion, 4.06.2018 r.



2 miejsce w skoku w dal, Hubert Pokrywa, SP Rudna Wielka, Powiatowe Indywidualne Mistrzostwa Lekkoatletyczne Młodzieży Szkolnej.



3 miejsce w biegu na 300 m Kamil Pięta, SP Rudna Wielka, Powiatowe Indywidualne Mistrzostwa Lekkoatletyczne Młodzieży Szkolnej.



3 miejsce w piłce nożnej dziewcząt, SP 1 Mrowla, Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej.



2 miejsce w koszykówce dziewcząt, SP Trzciana, Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej.

23. Gminne Igrzyska Dzieci w koszykówce dziewcząt, Bratkowice, 4.01.2018 r.
24. Gminne Igrzyska Dzieci w koszykówce chłopców, Świlcza, 11.01.2018 r.
25. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej dziewcząt, ZS Rudna Wlk, 26.06.2018 r.
26. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej chłopców, ZS Rudna Wlk, 24.06.2018 r.

Zawody i turnieje sportowe, zaplanowane jeszcze na rok 2018:

1. III Gminne Zawody Futsalu o Puchar Wójta SP dziewcząt i chłopców klas 7-8, Świlcza, 14.12.2018 r.
2. III Gminne Zawody Futsalu o Puchar Wójta SP chłopców i dziewcząt klas 5-6, Świlcza, 10.12.2018 r.
3. III Gminne Zawody Futsalu o Puchar Wójta SP chłopców i dziewcząt klas 3-4, Świlcza, 4.12.2018 r.

Zawodnicy, którzy zdobyli tytuł Mistrza Gminy Świlcza w poszczególnych konkurencjach sportowych reprezentowali Gminę na zawodach powiatowych, a przy dalszym awansie także na wojewódzkich. Wielokrotnie zawodnicy startowali w dodatkowych konkurencjach szczebla powiatowego i wojewódzkiego. Udział szkół w rywalizacji powiatowej i wojewódzkiej dał możliwość uzyskania punktów, które są liczone do ogólnej klasyfikacji szkół w Województwie Podkarpackim.

Wyniki współzawodnictwa sportowego w województwie według klasyfikacji końcowej zawodów sportowych szczebla powiatowego i wojewódzkiego

(inf. PW SZS w Rzeszowie)

Kategoria szkoły podstawowe: Igrzyska Młodzieży Szkolnej – rywalizowało 632 szkoły:

- SP 1 Mrowla – 163 m-ce (68 pkt)
- SP 1 Bratkowice – 268 m-ce (29 pkt)
- SP Trzciana – 346 m-ce (17 pkt)
- SP Rudna Wielka – 369 m-ce (14 pkt)
- SP 2 Bratkowice – 411 m-ce (10 pkt)
- SP Niep. Bratkowice – 621 m-ce (1 pkt)

Szkoły mogą się pochwalić osiągnięciami sportowymi w poszczególnych dyscyplinach.

- Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bratkowicach zdobyła srebro na Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym chłopców. Będą reprezentować Gminę

Świlcza na zawodach rejonowych. Poprzednio udało im się wywalczyć brązowy medal na tym szczeblu.

- SP Rudna Wielka – zarówno chłopcy i dziewczęta to mistrzowie Gminy w koszykówce.
- SP1 w Bratkowicach wywalczyła z drużyną chłopców na Igrzyskach Dzieci Szkół Podstawowych w 2018 r.
 - I miejsce w gminie w mini piłce siatkowej chłopców (Mrowla),
 - II miejsce w półfinałach powiatu rzeszowskiego w mini piłce siatkowej chłopców (Zaczernie),
 - II miejsce w gminie w mini piłce siatkowej dziewcząt (Mrowli),
 - I miejsce w gminie w czwórboju lekkoatletycznym chłopców,
 - V miejsce w powiecie rzeszowskim w czwórboju lekkoatletycznym chłopców (Rzeszów),
 - II miejsce w gminie w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt,
 - I miejsce w gminie w trójboju lekkoatletycznym chłopców,
 - I miejsce w gminie w trójboju lekkoatletycznym dziewcząt.
- Uczniowie SP w Dąbrowie reprezentowali szkołę na szczeblu gminnym w zawodach sportowych:
 - Baw się z nami – I miejsce,
 - Sztafeta pływacka dziewczyn – I miejsce,
 - Pływanie 25 m – Stanisław Draus – III miejsce,
 - Mini siatkówka chłopców – III miejsce,
 - Mini piłka halowa chłopców – II miejsce,
 - Mini piłka halowa dziewczyn – II miejsce,
 - Mini piłka nożna chłopców – IV miejsce.

Podsumowując: należy wyrazić uznanie dla osiągnięć sportowych naszej młodzieży szkolnej. Podziękowania skierowane są również dla dyrektorów i nauczycieli wychowania fizycznego za przygotowanie swoich podopiecznych do zawodów sportowych różnego szczebla.

Upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży na taką skalę nie byłoby możliwe bez środków finansowych, jakie w zeszłym roku na sport szkolny przyznała Gmina Świlcza.

Faktem jest również to, iż dzięki patronatowi i wsparciu wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica udało się przeprowadzić dodatkowe imprezy sportowe, w których mogli brać udział zarówno dzieci jak i rodzice.



Hubert Różański

Akademia Rozwoju Sportu w Mrowli zaprasza!

Akademia Rozwoju Sportu działająca przy LKS „Mrowlanka” Mrowla powstała w sierpniu 2017 r. z inicjatywy działaczy klubu z Mrowli oraz Piotra Gawlika – wspierającego Akademię.

Cel główny działań – wychowanie przez sport!

Celem i zadaniem ARS „Mrowla” jest rozwijanie w dzieciach pasji do piłki nożnej, popularyzacja wychowania przez sport, a także chęć oderwania dzieci przed telewizorów i komputerów i zachęcenie ich do ruchu na świeżym powietrzu.

Staramy się wychowywać naszych zawodników w duchu zdrowej rywalizacji fair play dostarczając im dużo radości i satysfakcji z możliwości trenowania, rozgrywania turniejów oraz meczów ligowych. Zajęcia piłkarskie prowadzone są w okresie letnim na stadionie w Mrowli. W zimie natomiast treningi przenosimy do hali w Mrowli i Świlczy.

Struktura organizacyjna

Treningi prowadzone są w dwóch grupach wiekowych:

- Grupa 5-, 8-latków; zajęcia odbywają się we wtorki i piątki na hali w SP nr 1 w Mrowli,
- Grupa 9-, 13-latków trenuje w poniedziałki na hali w SP w Świlczy oraz w czwartki na hali w SP nr 1 w Mrowli.

Zajęcia prowadzi doświadczona kadra trenerska:

- trener **Hubert Różański** (mgr wychowania fizycznego, instruktor piłki nożnej, posiadacz licencji PZPN B, uczestnik kursu UEFA B, nr tel. 505 941 704),
- trener **Paweł Kubicz** (wieloletni trener i działacz piłkarski, absolwent kursów UEFA C oraz UEFA B, nr tel. 790 877 991),
- trener **Krzysztof Woźniak** (absolwent kursu Grassroots, trener pracujący z dziećmi w AP Głogovia i Akademii Heiro Rzeszów, nr tel. 787 348 530).

Zapraszamy wszystkich chętnych, chcących aktywnie spędzać czas wolny oraz spróbować swoich sił podczas treningu piłkarskiego.



Dzieciaki! Na start!

Palcem go...

Wybory, wybory... i po wyborach...

„Nie czas na fety – do roboty!” – mówili niektórzy wybrani, choćby Prezydent Rzeszowa, który uzyskał mandat na 5 kadencję, a wójt Gminy Świlcza – na drugą. Dlaczego?, bo mimo czasem mało realnych obietnic, przeszkód prawnych, finansowych, czy niezależnych od człowieka, rywalizacji międzyorganizacyjnych i międzyspołecznych wyborcy, widząc dotychczasową pracę samorządową i jej efekty zawierzyli im.

– *Bardzo się cieszę, że wygrałem. Przeciwnicy byli groźni i mocni, ale to mieszkańcy zdecydowali, że to ja mam dalej rozwijać gminę, dbać o nią, troszczyć się o wszystkich razem i każdego z osobna – mówił w rozmowach powyborczych wójt Dziedzic.*

A przegrani w tych wyborach – niektórzy z pokorą przyjęli wyniki, uznając, że może wyborcy mają rację, bo niczym szczególnym się nie wyróżniali oprócz „chęci władzy”. Inni – nie pogodzili się z werdyktem społeczności lokalnych i znaleźli winowajców tego stanu np. w prasie, mediach, w kościołach, szkołach, „na górze” (!). Niekiedy anonimy obrzydlive, donosy (nie mające podstaw i kompetencji), napisane może, w kilka godzin po wyborach i ogłoszeniu wyników wyborów miały dać upust własnym emocjom po społecznej kompromitacji. Ręce opadają.

Wybory zatem posiadają duże znaczenie społeczne. Jeśli się nie rozumie, że wybrany służy sobie, służąc innym, jeśli nie stąpa twardo po ziemi, nie piętnuje zła, sam nie czyni dobra społecznego, nie stanowi wzoru osobowościowego godnego naśladowania – nie wymagamy od innych wsparcia, bo elektorat widzi, słyszy, ma swą zwykłą ludzką mądrość. Nie zaufa. Czyja to wina? Wyborców – nie!

Jakże trudne choroby nękają niektóre polskie dusze, a czasem całe środowiska: zawiść, kłótniowość, małoduszność, prywatność, kompromitująca niewiedza, niezgoda, zaciekleść – w walce o władzę i stanowiska. Strzeżmy się niezgody i donosicielstwa i braku poczucia honoru. Zgoda buduje, niezgoda – rujnuje!

Ci, co zostali wybrani władzę swoją powinni spełniać z godnością, stałością, mądrością, sprawiedliwością, zasadami kultury i obyciem mając przed oczami prawo ludzkie, prawo Boże i dobro Rzeczypospolitej!

Obserwator



Od i do Czytelników – ze starego sztambucha

List z maja 1994 r.

Drogi Przyjacielu!

Cham prawdziwy z pochodzeniem społecznym nie ma nic wspólnego i jak świat światem rodzi się we wszystkich sferach. Jego definicją jest arogancja, absolutna pewność, że mu się wszystko należy, a nic go nie obowiązuje, więc wszystko należy mu się za nic. Nie szanuje innego człowieka, ponieważ uważa, że świat został stworzony po to, żeby tylko on mógł zaistnieć. Cham wie wszystko najlepiej, nie musi się dowiadywać niczego. Rzeczywiście wie wszystko, co jest w zasięgu jego ryja.

Komunizm wyzwolił chame. Wcześniej zniszczył społeczeństwo, które go kontrolowało i zastąpił je państwem, które nic nie miało przeciwko chamowi, jeśli cham nie miał nic przeciwko niemu...

Komunizm odszedł, cham pozostał. Kiedyś nie był w modzie, później stał się modny, teraz dyktuje modę.

Może czas by było zabić chame w sobie? Udowodnić chamowi publicznie, że jest chamem. Ośmieszyć, wypuścić – niech się kompromituje! I to przy milczącej dezaprobacie, ale z komentarzem człowieka rozsądnego.

Który niech nie śpi.

K. Świerczewska, „Nowiny” 170 wyd. 0 (1-3 IX 2006)



Humor z zeszytów szkolnych

- Pantofelki to takie małe organizmy, które pasożytują na kapciach.
- Niewolnicy rzymscy byli używani do najcięższych prac, niektórzy jako nauczyciele.
 - Matejko namalował Bitwę po Grunwaldem chociaż ani razu jej nie widział w telewizji.
 - Orzeł to ptak, który wylądował na niejednym godle.
 - Komisja Edukacji Narodowej obejmowała wszystkie dziewczęta.
 - Dawniej wszystkie prace na roli wykonywano ręcznie za pomocą wołów.
- Powstanie Listopadowe było w Listopadzie, a Rewolucja Październikowa też.
- Pijacy pod wpływem alkoholu często popełniają samobójstwo i nazajutrz nic nie pamiętają.
- Jacek Soplica wyszedł z baru chwiejnym krokiem i nastąpił w nim przełom duchowy.
- Telewizja to złodziej czasu, ale ja tego złodzieja lubię.
- Najprostszym typem telewizora kolorowego jest telewizor czarno-biały w brązowej obudowie.
- Chrobry złożył do papieża podanie o koronę.
- Czarniecki zebrał dużą kupę chłopską.
- Częsteczki gazu nie są w ciągłym ruchu, tylko stale się poruszają.
- Danusia ratując Zbyszka przed napaścią dzikiego zwierza zabiła go.
- Danusia weszła na ławę i zaczęła grać na lutownicy.
 - Do uprawy roli Barbara nie nadawała się, więc Bogumił sam ją uprawiał.
 - Dobór naturalny polega na tym, że osobniki żeńskie łączą się z męskimi bez udziału człowieka.
 - Dobry rosół ma na wierzchu oczy.
 - Dobrze rozwijający się przemysł chemiczny przerabia węgiel na sól kamienną.
- Dosyć szybko można się zorientować, że Izabela nie nadaje się do interesu, który ma Wokulski.
- Dulski był powodem ciąży Hanki.
- Dwór Sopliców był patriotyczny, bo zegar grał Mazurka Dąbrowskiego, a na ścianach powiesili patriotów.
- Działalność polityczna ks. Robaka polegała na tym, że często odwiedzał karczmę.
- Dziewczynka podbiegła do Karuska i położyła mu pysk na kolanach.
- Dzięki prawom Archimidesa możemy pływać.
- Dzięki seppuku Japończycy mogli pokazać swoje prawdziwe wnętrza.
- Dziś Prusa można spotkać w każdej niemal księgarni.
- Żeby Kolumb mógł odkryć Amerykę to najpierw musiała być zakryta.
- Franciszek Józef oprócz kobiet klepał również konie, podczas gdy inni klepali biedę.
- W dawnych czasach ludzie spali na piecach, bo nie mieli czym palić.

Oprac. na podst. stron internetowych

Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości

pod auspicjami GCKSiR z dyr. A. Majką

Świlecza, 11 listopada 2018 r.



Mszę św. w intencji Ojczyzny odprawił proboszcz świleckiej parafii, ks. kan. Antoni Czerak.

Fot. Barbara Biała-Sowa, Krzysztof Sowa

Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości

Świlecza, 11 listopada 2018 r.



Złożenie wieńców i kwiatów pod tablicą upamiętniającą kpt. Franciszka Wątrobę

Fot. Barbara Biała-Sowa, Krzysztof Sowa